Nr 1/2019 kwartalnik ISSN 1426-8876

Przegląd Politologiczny

Political Science Review

Rada Naukowa/Scientific Board

Andrzej Antoszewski (Polska), **Timm Beichelt** (Niemcy), **Min-Hsiu Chiang** (Tajwan), **Kong Fan-jun** (Chiny), **Wojciech Forysiński** (Cypr), **Jürgen Neyer** (Niemcy), **Heino Nyyssönen** (Finlandia), **Andrzej Mania** (Polska), **Andrzej Stelmach** (Polska), **Ryszard Zięba** (Polska), **Ettore Deodato** (Włochy)

Redakcja/Editorial Board

REDAKTOR NACZELNY/EDITOR-IN-CHIEF
Tadeusz Wallas

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO/DEPUTY EDITOR-IN-CHIEF
Magdalena Musiał-Karg

SEKRETARZ REDAKCJI/ASSISTANT TO THE EDITOR
Elżbieta Lesiewicz

ZASTĘPCA SEKRETARZA REDAKCJI/DEPUTY ASSISTANT TO THE EDITOR
Rafał Kamprowski

CZŁONEK/MEMBER
Zdzisław W. Puślecki, Krzysztof Duda, **Marcin Rachwał**, **Artur Lipiński**, **Remigiusz Rosicki**

REDAKTORZY JĘZYKOWI/LINGUISTIC EDITORS
Agnieszka Mielczarek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Agnieszka.Mielczarek@amu.edu.pl
Oleg Mikhalev, Państwowy Uniwersytet w Woroneżu, mikhalev2003@mail.ru
Thomas Mehlhausen, Uniwersytet w Poczdamie, mehlhaus@uni-postdam.de
Malcolm Czopinski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, mczopinski@hotmail.com

REDAKTOR STATYSTYCZNY/STATISTICS EDITOR
Bolesław Suchocki, b.suchocki@wp.pl

REDAKTORZY TEMATYCZNI/THEMATIC EDITORS
Teoria polityki – **Zbigniew Blok**, zbigniew.blok@amu.edu.pl
Socjologia polityki – **Krzysztof Pałecki**, palecki@if.uj.edu.pl
Partie i systemy partyjne – **Jan Piotr Iwanek**, jan.iwanek@us.edu.pl
Systemy wyborcze – **Arkadiusz Żukowski**, arkadiusz.zukowski@uwar.edu.pl
Kultura polityczna – **Helmut Juros**, h.juros@uksw.edu.pl
Międzynarodowe stosunki polityczne – **Teresa Łoś-Nowak**, tln@poczta.pl
Teoria stosunków międzynarodowych – **Andrzej Gałganek**, galganek@inpid.amu.edu.pl
Stosunki polityczne w Europie Środkowo-Wschodniej – **Marian Szczepaniak**, marianszczepaniak@wp.pl
Polityka narodowościowa – **Henryk Chałupczak**, henryk.chalupczak@umcs.lublin.pl
Integracja europejska – **Józef Fiszer**, fiszer@isppan.waw.pl
Europeistyka – **Konstanty Adam Wojtaszczyk**, kaw@post.pl
Polityka społeczno-gospodarcza – **Jerzy Babiak**, jbabiak@amu.edu.pl
Najnowsza historia polityczna – **Marceli Kosman**, marceli.kosman@amu.edu.pl
Marketing polityczny – **Grażyna Ulicka**, ulicka@poczta.neostrada.pl

Wersja elektroniczna czasopisma jest wersją pierwotną

© by Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
© by Faculty of Political Science and Journalism Press, AMU Poznań, Poland

Wydawca: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań
Adres redakcji: ul. Umultowska 89A, 61-614 Poznań, tel./fax 61 829 65 08
Kontakt: przeglad.politologiczny@amu.edu.pl, **Prenumerata:** tel. 61 829 65 17

Editor: Faculty of Political Science and Journalism Press, Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland
Editorial address: 89A Umultowska Street, 61-614 Poznań, Poland, tel./fax +4861 829 65 08
Contact: przeglad.politologiczny@amu.edu.pl, **Subscription:** tel. +4861 829 65 17

Skład, łamanie i korekta: „MRS", 60-408 Poznań, ul. P. Zołotowa 23, tel. 605087690
Druk i oprawa – Zakład Graficzny UAM, 61-712 Poznań, Poland, H. Wieniawskiego 1

Spis treści

Artykuły

Radosław MARZĘCKI
Obywatel patriota? Patriotyzm jako czynnik determinujący aktywność obywatelską młodych Polaków 7

Edyta PIETRZAK
Polityczność różnorodności jako problem hermeneutyczny 27

Piotr PAWEŁCZYK
Socjotechnika lęku – zastosowanie w XXI wieku 39

Grzegorz PIWNICKI
Ruchy separatystyczne i dezintegracyjne przełomu XX i XXI wieku w Europie 49

Maciej ALEKSANDROWICZ
Konsultacje ludowe. Kilka uwag na tle rozwiązań szwajcarskich 65

Stanisław KOSMYNKA
Strategia zwalczania terroryzmu dżihadystycznego w Maroku 77

Łukasz JUREŃCZYK
Partycypacja kobiet w systemie politycznym Afganistanu w XXI wieku 93

Maciej KARCZEWSKI
Symulacje komputerowe modeli wieloagentowych (ABM) jako narzędzie badawcze w naukach społecznych 105

Rafał DUDAŁA
Italian Catholicism in the Face of Contemporary Socio-political Challenges. An Attempt to Analyse 121

Monika SIDOR, Katarzyna KUĆ-CZAJKOWSKA, Justyna WASIL
Communication tools with residents in Polish municipalities with cohabitation (term of office 2014–2018) 139

Joanna RAK
Policing Protest in the Austerity-driven Slovenia 159

Nartsiss SHUKURALIEVA
“We are hope, you are the eternal khan.” Authoritarian regimes and protest opportunities in Central Asia 173

Remigiusz ROSICKI
US Espionage against Poland in 1970–1989 189

Małgorzata KAMOLA-CIEŚLIK
Assumptions and implementation of the policy of Polish government in the field of the development of shipbuilding industry in Poland in the context of the situation on the shipyard market in the world 211

Przegląd książek/Dyskusje
Artur Lipiński, *Prawica na polskiej scenie politycznej w latach 1989–2011. Historia, organizacja, tożsamość*, Warszawa (T. Bojarowicz) 227

Noty o autorach 231

Contents

Articles

Radosław MARZĘCKI
A Citizen Patriot? Patriotism as a determinant of civic activity of young Poles 7

Edyta PIETRZAK
Politics of Diversity as a Hermeneutical Problem 27

Piotr PAWEŁCZYK
Social engineering of anxiety – the application in the 21st century 39

Grzegorz PIWNICKI
Separatist and disintegrating movements at the turn of the 20th and 21st century in Europe 49

Maciej ALEKSANDROWICZ
People's consultation. Several comments concerning Swiss solutions 65

Stanisław KOSMYNKA
The Moroccan counter-terrorism strategy 77

Łukasz JUREŃCZYK
Participation of women in the political system of Afghanistan in the 21st century 93

Maciej KARCZEWSKI
Agent-based simulation models (ABM) as a research tool in social science 105

Rafał DUDAŁA
Włoski katolicyzm w obliczu współczesnych wyzwań społeczno-politycznych. Próba analizy 121

Monika SIDOR, Katarzyna KUĆ-CZAJKOWSKA, Justyna WASIL
Narzędzia komunikacji z mieszkańcami w polskich gminach z koabitacją (kadencja 2014–2018) 139

Joanna RAK
Polityka kontroli protestu w Słowenii w okresie wychodzenia z kryzysu ekonomicznego 159

Nartsiss SHUKURALIEVA
"My jesteśmy nadzieją, ty wiecznym chanem". Reżimy autorytarne i możliwości kontestacji w Azji Centralnej 173

Remigiusz ROSICKI
Szpiegostwo USA wobec Polski w okresie 1970–1989 189

Małgorzata KAMOLA-CIEŚLIK
Założenia i realizacja polityki rządu polskiego w zakresie rozwoju przemysłu stoczniowego w Polsce w kontekście sytuacji na rynku stoczniowym w świecie 211

Book reviews/Discussions 227

Contributors 231

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.1

Radosław MARZĘCKI
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
ORCID ID: https://orcid.org/0000-0002-2915-8878

Obywatel patriota? Patriotyzm jako czynnik determinujący aktywność obywatelską młodych Polaków

Streszczenie: Niniejszy artykuł stanowi propozycję spojrzenia na kategorię patriotyzmu jako na czynnik, który może odegrać istotną rolę w procesie budowy społeczeństwa obywatelskiego w państwie postkomunistycznym. Głównym celem jest analiza i wyjaśnienie, w jakim stopniu (i w jakim zakresie) patriotyzm polskich studentów wpływa na prawdopodobieństwo podejmowania zachowań obywatelskich, prospołecznych i prodemokratycznych. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, autor zweryfikował szereg hipotez zakładających związek patriotyzmu (rozumianego na różne sposoby) z zachowaniami i poglądami, które są funkcjonalne z punktu widzenia jakości demokracji. Podstawą analiz były dane z ogólnopolskiego badania ankietowego zrealizowanego wśród studentów z 14 największych uniwersytetów w Polsce w okresie między styczniem a majem 2018 roku (N=980). Wyniki analizy statystycznej prowadzą do generalnej konkluzji, że patriotyzm stanowi względnie słaby, ale istotny predyktor postaw obywatelskich.

Słowa kluczowe: patriotyzm, konstruktywny patriotyzm, ślepy patriotyzm, aktywność obywatelska, społeczeństwo obywatelskie, młodzież

Wprowadzenie[1]

Współwystępowanie przeciwności, szans i zagrożeń, czynników funkcjonalnych i destrukcyjnych dla zjawisk społecznych stanowi rys charakterystyczny współczesnego ponowoczesnego świata. Trendy i tendencje stają się niejednokrotnie źródłem kontrtrendów i kontrtendencji. Zmiana i innowacja rodzi reakcje obronne, a – z pozoru – hegemoniczne projekty ustępują miejsca innym, których dominacja w przyszłości zostanie również podważona (Mouffe, 2015). Nie oznacza to jednak, że obywatele demokratycznych społeczeństw, a w szczególności elity polityczne, powinni ignorować ten swoisty rodzaj wyobraźni, która zdaniem Charlesa W. Millsa pozwala połączyć losy jednostki z wielkimi trendami i zmianami strukturalnymi na świecie, a w konsekwencji przeciwstawiać się fatalizmowi i determinizmowi w myśleniu o otaczającej nas rzeczywistości społeczno-politycznej (Mills, 1959). Instytucje demokratyczne – takie jak szkoła, uniwersytet, media masowe, partie polityczne – mogą bowiem substancjalnie wpływać na postawy obywateli. Dotyczy to w szczególności młodych pokoleń, tworzonych przez tzw. *democratic natives* (Marzęcki, 2015, 2017), którzy odegrać mogą katalizującą rolę w budowie nowoczesnych społeczeństw obywatelskich w krajach postkomunistycznych (Szafraniec i in., 2017). Promowanie funkcjonalnych postaw wśród młodzieży może – i powinno – stawać się instytucjonalnym celem w długiej perspek-

[1] W niniejszym artykule wykorzystano dane uzyskane w ramach projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (nr grantu: 2016/23/D/HS5/00902).

tywie. Choć w praktyce niezwykle trudno jest zaprojektować czy przewidzieć efekt transformacji, to żadnej zmiany nie można skutecznie wprowadzić w życie, jeśli nie wyobrazimy sobie wcześniej jej projektu zorientowanego na przyszłość (Federowicz, 2000, s. 91). Ów wpływ na rzeczywistość będzie większy, jeśli instytucje będą w stanie odpowiednio diagnozować wektory społecznych trendów oraz istotę zjawisk, ich złożoność i wielowymiarowość. Takie programowanie konstruktywnych prodemokratycznych postaw, polegające na racjonalnym uwalnianiu pozytywnej energii młodych ludzi i orientowaniu jej na funkcjonalne cele, powinno być wyzwaniem dla wszystkich podmiotów, które realizują elementy tzw. polityki młodzieżowej. Dlatego też niniejszy artykuł stanowi próbę takiego właśnie refleksyjnego spojrzenia na rzeczywistość, która nas otacza, i którą współtworzymy zarazem, tak, aby móc z sensem odpowiedzieć na pytanie o to, w jakie postawy młodzieży warto dzisiaj inwestować, mając na względzie jakość polskiej „demokracji jutra” (Marzęcki, Stach, 2016). Wyzwanie, o którym mowa jest jeszcze trudniejsze w świecie, w którym, integracja i fragmentaryzacja, globalizacja i terytorializacja jako przykłady kontrtendencji stanowią istotę mechanizmu zmiany społecznej (Bauman, 1997; Urry, 2003; Ray, 2007). Przy użyciu podobnego dialektycznego schematu opisuje teraźniejszość Jan Zielonka, zderzając ze sobą dwie perspektywy: po pierwsze, rewolucji, która zainicjowała procesy demokratyzacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po 1989 roku, a której dziedzictwem było to, że „zniosła granice dla przepływu ludzi, idei i towarów, zbudowała systemy prawne i demokratyczne, oczyściła stosunki międzynarodowe z pozostałości systemu westfalskiego” (Zielonka, 2018, s. 11). Po drugie, kontrrewolucji, która stanowi wyraz kontestacji dotychczasowego porządku. W swoim antyliberalnym wydźwięku, stanowi ona zagrożenie dla społeczeństwa otwartego, prowadzi do rozmontowania projektu demokratycznego tak na wschodzie, jak i na zachodzie Europy oraz ekspansji populizmu. Jej siłą napędową są przekonania dużej części współczesnych społeczeństw o nieskuteczności i niesprawności ponadnarodowego modelu zarządzania ich problemami. To one stają się dzisiaj podłożem dla rozkwitu politycznych narracji, które akcentują konieczność powrotu do narodowych tożsamości, przy użyciu takich kategorii, jak godność, suwerenność, interes narodowy, patriotyzm. Z drugiej strony, trudno nie zauważyć, że procesy globalizacyjne osłabiły legitymizację władzy w państwach narodowych i spowodowały, że jej ośrodek przeniósł się częściowo na poziom transnarodowy, determinując pośrednio nowe formy obywatelstwa czy tożsamości. Coraz częściej mówimy o potrzebie konstruowania zbiorowej tożsamości (np. europejskiej), czegoś, co Jürgen Habermas i Jacques Derrida określają mianem „wspólnej mentalności politycznej” (Habermas, Derrida, 2003, s. 23). Takie zjawiska i tendencje, jak uniwersalizacja, fragmentaryzacja, a dodatkowo multiplikacja tożsamości zachodzą dzisiaj jednocześnie. Zjawisko to widoczne jest zarówno na poziomie politycznych dyskursów elit symbolicznych (linie argumentacyjne są wyznaczane przez afiliacje i sympatie partyjne), ale także w poglądach, opiniach, światopoglądach, hierarchiach wartości, zachowaniach (także wyborczych) zwykłych obywateli. Obserwujemy odrodzenie (a raczej położenie silniejszego akcentu) lokalnych (przede wszystkim narodowych) identyfikacji, podkreślanie narodowej wyjątkowości czy odmienności, prymatu interesu państwa i narodu nad zobowiązaniami wobec innych państw i narodów, powrót w debacie publicznej do idei patriotyzmu (np. w jego gospodarczej odmianie). Nastroje społeczne w tym zakresie są jednak często stymulowa-

ne przez elity instrumentalnie poprzez wywoływanie określonych emocji u obywateli. W wielu krajach postkomunistycznych pojęcie patriotyzmu jest wykorzystywane cynicznie w populistycznych dyskursach. Rzadziej bywa przedmiotem merytorycznej debaty, w której elity symboliczne – wobec zainteresowanego audytorium – mogą otwarcie dyskutować i negocjować jego zakres znaczeniowy. Częściej budzi skrajne emocje i służy raczej do kategoryzowania ludzi na „złych” i „dobrych” patriotów. Długofalowy plan kształtowania konstruktywnych postaw obywatelskich ustępuje presji bycia skutecznym w bieżącej polityce. Kategoria patriotyzmu została wręcz zawłaszczona przez współautorów narodowych i populistycznych dyskursów, napędzając fanatyzm, szowinizm i konflikty, przez co staje się narzędziem marginalizowania i wykluczania mniejszości z kręgu „my” (Ariely, 2018). Brak rzeczowej dyskusji nad rolą i znaczeniem patriotyzmu we współczesnym społeczeństwie powoduje, iż rzadko dostrzega się fakt, że może on być swoistą orientacją nabytą w procesie socjalizacji, a przez to determinować poglądy, idee i percepcję rzeczywistości całych pokoleń (Druckman, 1994). W takich krajach, jak Polska, autoidentyfikacje patriotyczne są jednak wciąż bardzo silne. Wedle danych CBOS z sierpnia 2018 roku 88% Polaków uważa się za patriotę, a 71% odczuwa dumę z faktu bycia Polakiem (*Patriotyzm Polaków*, 2018). Wydaje się zatem konieczne, aby spojrzeć na kategorię patriotyzmu w sposób bardziej użyteczny społecznie – jako na czynnik, który może odegrać istotną rolę w procesie budowy społeczeństwa obywatelskiego. Czy w patriotyzmie polskiego społeczeństwa – szczególnie młodego pokolenia – tkwi (i jaki?) prospołeczny, obywatelski, prodemokratyczny potencjał? Odpowiedź na to pytanie powinna być inspiracją, ale i wyzwaniem dla rozmaitych demokratycznych instytucji oraz elit symbolicznych, które nie są dostatecznie przekonane, że otwarte i aktywne społeczeństwo można skutecznie budować także wokół takich wartości, jak patriotyzm, wspólnota narodowa, miłość do ojczyzny[2]. W kolejnych sekcjach artykułu zostaną zaprezentowane: 1) przegląd literatury dotyczącej patriotyzmu jako determinanty zachowań prospołecznych; 2) metodologia badań, będących podstawą analiz i prezentowanych wniosków; 3) omówienie wyników badań nad patriotyzmem polskich studentów; 4) interpretacja uzyskanych danych w kontekście dotychczasowych ustaleń oraz najważniejsze konkluzje.

Dwa oblicza patriotyzmu. Przegląd literatury

Jeden z podstawowych dylematów badaczy patriotyzmu dotyczy tego, jak mierzyć to zjawisko. To oczywiste – w badaniach społecznych w ogóle – że brakuje nam precyzyjnych narzędzi, aby uzyskiwać powtarzalne, trafne i rzetelne wyniki naszych pomiarów. W tym przypadku kluczowe okazuje się jednak również podejście teoretyczne do kwestii patriotyzmu. Dlatego też odpowiednio wcześnie należy rozstrzygnąć nie tyle to, jak mierzyć, ale: co mierzyć? Przedmiotem diagnozy mogą być zatem: 1) autoidentyfikacje patriotyczne (poczucie bycia patriotą); 2) rozumienie patriotyzmu (wówczas uzyskane

[2] Tożsamość ponadnarodowa (np. europejska) nie musi się bowiem kłócić z tożsamością narodową, podobnie jak tożsamość narodowa nie musi wykluczać przywiązania i identyfikacji z tym, co lokalne. W określonych sytuacjach tożsamość narodowa może nawet wpływać na identyfikację z Europą (Lewicki, 2004, s. 24).

dane pozwalają na opisanie obrazu/ów patriotyzmu, które funkcjonują w świadomości społecznej); 3) postawy patriotyczne (wszystkie ich komponenty: wiedza i poglądy, emocje, zachowania[3]); 4) tożsamość narodowa; 5) postawy na skali od etnocentryzmu do kosmopolityzmu (Nathanson, 1989, 2008) czy 6) patriotyzm lokalny, który manifestuje się zupełnie inaczej niż ten klasycznie rozumiany.

W literaturze politologicznej, socjologicznej, psychologicznej czy historycznej odnajdujemy wiele zróżnicowanych podejść do definiowania patriotyzmu, potwierdzających istnienie różnych perspektyw badawczych, ale i problematyczność samego pojęcia. Niektórzy badacze stwierdzają wprost – choć metaforycznie – że patriotyzm ma wiele twarzy (Abbott, 2007; Finell, Zogmaister, 2015), zwracając przy tym uwagę na wielowymiarowość tego zjawiska, które wciąż bywa przedmiotem sporów i debat teoretyków polityki oraz badaczy społecznych (Ariely, 2018). W polskim dyskursie akademickim próby definiowania patriotyzmu najczęściej sprowadzają się do przytaczania i dekonstrukcji jego słownikowego znaczenia i etymologii[4], jak również wyjaśnień w oparciu o opis historycznie zaobserwowanych postaw jednostek i grup społecznych[5]. Na gruncie zachodnioeuropejskiej czy amerykańskiej literatury naukowej dominuje z kolei refleksja teoretyczna, która najczęściej służy jako fundament dla operacjonalizacji konstruktu empirycznego (Conover, Feldman, 1987; Karasawa, 2002; Kosterman, Feshbach, 1989; Huddy, Khatib, 2007; Richey, 2011). W większości tych ujęć utożsamia się patriotyzm z aspektem afektywnym postawy (stąd przynajmniej w domyśle zakłada się jego determinującą funkcję względem aspektu behawioralnego), akcentując stan emocjonalny, który towarzyszy jednostce wobec obiektu, jakim jest jej własny kraj (mianowicie: jego kultura, wartości, terytorium, ustrój polityczny, historia i mity narodowe, rząd i polityka, społeczeństwo) (Theiss-Morse, 2009, s. 23). Relacja jednostka–kraj/naród opisywana jest przy użyciu takich kategorii jak przywiązanie, lojalność (Druckman, 1994), miłość i duma (Federico, Golec, Dial, 2005), a patriotyczne uczucia są często przedstawiane jako wskaźnik tożsamości społecznej (Tajfel, 1974; Tajfel i in., 1971), który pomaga obywatelom dokonywać samokategoryzacji i przypisania do określonej grupy społecznej, także takiej, jak społeczność lokalna. Patriotyzm jest określany jako jedna z najważniejszych form przywiązania grupowego we współczesnym świecie (Schatz, Staub, Lavine, 1999, s. 152), choć już w latach 50. XX wieku zwracano uwagę na dualną funkcję społeczną tego rodzaju identyfikacji z narodem. Przykładem mogą być prace Theodora Adorno i współpracowników, w których po raz pierwszy tak wyraźnie zaakcentowano dystynkcję pomiędzy „pseudo-patriotyzmem” oraz „patriotyzmem autentycznym” (*genuine patriotism*). Ten pierwszy był utożsamiany ze ślepym przywiązaniem do określonych wartości kulturowych, z konformizmem wobec dominujących wzorów postępowania oraz odrzuceniem innych narodów traktowanych jako „obce” (Adorno i in., 1950, s. 107). Drugi natomiast, miał oznaczać wyraz miłości do kraju oraz przywiązanie do wartości narodowych, opartych na krytycznej refleksji (Tajfel, 1974). To dwoiste ujęcie było i wciąż jest powielane w wielu współczesnych pracach, których autorzy: 1) spierają

[3] W tym przypadku najbardziej interesujące będą próby ustalenia związków pomiędzy wiedzą i emocjami na skali patriotyzmu a zachowaniami, np. aktywnością obywatelską.

[4] Warto przytoczyć pracę Małgorzaty Brzozowskiej (2014, s. 44–49), która dokonuje swoistego przeglądu i usystematyzowania definicji słownikowych pojęcia patriotyzm.

[5] Dobrym przykładem są prace Andrzeja Walickiego (1991) czy Andrzeja Nowaka (2005).

się co do natury patriotyzmu (dobry/zły); 2) dopatrują się przede wszystkim pozytywnej roli patriotyzmu w procesie konstruowania tożsamości społecznej, przeciwstawiając go rozmaitym formom dyskryminacji międzygrupowej, jak rasizm, etnocentryzm czy nacjonalizm (Heaven, Rajab, Ray, 1985; Kosterman, Feshbach, 1989; Ray, Furnham, 1984; Ray, Lovejoy, 1986)[6]; 3) względnie dokonują jednoznacznego rozróżnienia pomiędzy funkcjonalną i destrukcyjną jego odmianą.

Badacze, którzy wykorzystują patriotyzm jako konstrukt empiryczny zwracają uwagę na funkcjonalne efekty tego emocjonalnego zaangażowania w życie wspólnoty (stąd określenie *civic virtue*), które manifestują się w zachowaniach jednostek. Ten fakt zauważa przykładowo Gal Ariely (2018), który wskazuje, że patriotyzmowi przypisuje się kluczowe znaczenie dla integracji mniejszości i wzmacniania spójności społecznej. Inni wskazują na szereg kolejnych pozytywnych skutków społecznych patriotyzmu, m.in. fakt, że sprzyja nawiązywaniu współpracy z innymi członkami wspólnoty (Gangl, Torgler, Kirchler, 2016; Cialdini, Goldstein, 2004; Blader, Tyler, 2009; Terry, Hogg, White, 1999), stymuluje odpowiedzialność i uczciwość obywateli (Whiteley, 1999) oraz poczucie solidarności (Ariely, 2018), redukuje konflikt społeczny, sprzyja aktywnemu obywatelstwu (Müller, 2007; Soutphommasane, 2012; Huddy, Khatib, 2007; Bar-Tal, 1993; Putnam, 2000), a nawet wzmacnia poczucie obowiązku w zakresie płacenia podatków (Gangl, Torgler, Kirchler, 2016). Daniel Bar-Tal (1993, s. 55–58) zwraca uwagę na funkcje jednostkowe (umacnia poczucie przynależności, wspiera definicję społecznej tożsamości jednostki) oraz grupowe (przyczynia się do integracji społeczeństwa, wzmacnia spójność grupową, mobilizuje członków grupy do działania w jej imieniu, przyczynia się do podejmowania wysiłków, poświęcania czasu i pieniędzy dla grupy). W tym sensie może być traktowany jako swoisty kapitał społeczny, który sprzyja zachowaniom prospołecznym (Rothstein, 2003; Gangl, Torgler, Kirchler, 2016, s. 869). Z drugiej strony – choć o wiele rzadziej – eksponuje się fakt, iż patriotyzm bezpośrednio napędza fanatyzm, szowinizm i konflikty, przez co staje się narzędziem marginalizowania i wykluczania mniejszości z kręgu „my” (zob. także Kateb, 2006). Obok postulatów, by kreślić czytelną granicę między patriotyzmem a etnocentryzmem (Bar-Tal, 1993, s. 51–52), pojawiają się zatem słuszne uwagi, iż oba zjawiska mogą być ze sobą ściśle powiązane i się przenikać. Patriotyzm (w pozytywnym znaczeniu) może być monopolizowany przez pewne grupy, które wykorzystują go instrumentalnie, podporządkowując partykularnej ideologii, celom lub środkom działania (Bar-Tal, 1993, s. 58). Te odmienne sposoby identyfikacji winny być – zdaniem innych – jednoznacznie rozgraniczane. Warto odnotować, że wspólne psychologiczne podłoże może sprzyjać rozprzestrzenianiu się zarówno „zdrowego” patriotyzmu, jak i „destrukcyjnego” nacjonalizmu (Kosterman, Feshbach, 1989). Ten pierwszy wpisuje się w koncepcję, którą Leonie Huddy i Nadia Khatib (2007, s. 63) określają mianem „szerokiego porozumienia co do znaczenia patriotyzmu”), na które składa się: 1) pozytywna identyfikacja oraz 2) afektywne przywiązanie do własnego kraju (poprzez odczuwanie emocji: miłości do kraju i dumy z osiągnięć kraju), wyrażające się również emocjonalnymi reakcjami na symbole narodowe (Gangl, Torgler, Kirchler, 2016, s. 868; Schatz, Staub, Lavine, 1999, s. 152; Wolak, Dawkins, 2017, s. 392). Ten drugi, zakłada hierarchiczne postrzeganie świata i odzwier-

[6] W literaturze przedmiotu pojawiają się też koncepcje, traktujące patriotyzm jako źródło negatywnych postaw społecznych, np. szowinizmu czy dążenia do konfliktów (Nussbaum, 2002; Kateb, 2006).

ciedla przekonanie, że własny kraj jest lepszy od innych i powinien zajmować pozycję dominującą (Federico, Golec, Dial, 2005; Blank, Schmidt, 2003). W przeciwieństwie do postaw i poglądów opartych na etnocentryzmie i odwołujących się do nacjonalizmu, patriotyzm nie jest związany z uprzedzeniami czy wrogością wobec grup „obcych” (de Figueiredo, Elkins, 2003; Druckman, 1994, s. 63–64).

To, w jaki sposób patriotyzm postrzegany jest jako determinanta zachowań ludzkich i jak są klasyfikowane jego społeczne skutki zależy od sposobu konceptualizacji samego pojęcia. Uwaga ta dotyczy zarówno dyskursów prywatnych, jak i medialnych, politycznych oraz naukowych. Być może warto więc rozstrzygnąć ważny dylemat badacza poprzez wyeksponowanie dwóch odmian patriotyzmu: funkcjonalnej i dysfunkcjonalnej. Użytecznym rozwiązaniem – na gruncie teoretycznym, ale i empirycznym – może być propozycja rozróżnienia na tzw. konstruktywny (*constructive*)[7] oraz ślepy (*blind*) patriotyzm. Obie orientacje mają analogiczny fundament (pozytywna identyfikacja oraz afektywne przywiązanie do własnego kraju/narodu), jednakże cechują się zupełnie odmienną percepcją otaczającego świata. Odróżniają je przede wszystkim czynniki determinujące lojalność jednostki wobec wspólnoty narodowej i kraju, ale również rozbieżne sposoby ich wartościowania (czy wręcz hierarchizowania). „Ślepy” patriotyzm odznacza się „bezwzględnym przywiązaniem do kraju, które wyraża się w jednostronnie pozytywnych ocenach, wiernej lojalności i nietolerowaniu krytyki” grupy „własnej” (Schatz, Staub, Lavine, 1999, s. 153), którym towarzyszą negatywne przekonania na temat grup „obcych” (*out-groups*) (Finell, Zogmaister, 2015). Z kolei patriotyzm konstruktywny ma oznaczać taki rodzaj więzi z krajem, który charakteryzuje się „krytyczną lojalnością”, pomagającą przeciwstawiać się dyskryminacji i wspierającą pragnienie realizacji pozywanych zmian (Schatz, Staub, Lavine, 1999, s. 153). Stanowi on orientację na zmianę społeczną (rozumianą także jako reformę; Sekerdej, Roccas, 2016), która – obiektywnie – ma pozytywny charakter, i której beneficjentami są przedstawiciele wielu grup i warstw społecznych (Staub, 1997). Motywem działania takiego „krytycznego patrioty” jest demokratyczne przekonanie, że należy się przeciwstawiać wszelkim praktykom innych ludzi (rodaków), które naruszają podstawowe narodowe reguły postępowania (*fundamental national precepts*) lub szkodzą długoterminowym interesom narodu/kraju (Schatz, Staub, Lavine, 1999, s. 153; na podobnej zasadzie rozróżnia się patriotyzm demokratyczny i autorytarny, zob. Westheimer, 2007; w polskiej literaturze psychologicznej pojawia się natomiast kategoria patriotyzmu krytycznego, zob. Bilewicz, 2007). Często podkreśla się, że „uosabia on ważne aspekty dobrego obywatelstwa” (Sekerdej, Roccas, 2016), stymulując m.in. zaangażowanie polityczne, poczucie skuteczności (sprawstwa), zainteresowanie polityką i sprawami publicznymi.

Z uwagi na fakt, że przytoczone wyżej ustalenia dotyczące społecznych implikacji patriotyzmu formułowane były głównie w oparciu o dane gromadzone w toku badań empirycznych w społeczeństwie amerykańskim (próby badawcze niejednokrotnie składały się ze studentów) (Schatz, Staub, Lavine, 1999; Richey, 2011), mają one ograniczoną wartość eksplanacyjną dla zrozumienia analogicznych zjawisk w krajach europejskich, w szczególności – postkomunistycznych, gdzie tożsamości narodowe konstruowane są raczej w oparciu o kategorię etosu niż demosu (Tismăneanu, 1998), a dodatkowo wciąż bardzo

[7] Staub używa też określenia „patriotyzm konwencjonalny”.

silne są bariery aktywności obywatelskiej. Źródłem spostrzeżeń, które w pewnym stopniu przeczą pozytywnie zweryfikowanym hipotezom w Stanach Zjednoczonych, mogą być dane z badań nad opinią publiczną w Polsce, które wskazują, że silnym autoidentyfikacjom patriotycznym nie towarzyszy równie silne przekonanie, że patriotyzm może się wyrażać w aktywności społecznej i partycypacji w życiu wspólnoty, a już z pewnością nie znajdują one potwierdzenia w rzeczywistych zachowaniach obywateli. Rezultaty badań autora artykułu nad świadomością społeczną studentów w Polsce świadczą o tym, że patriotyzm kojarzony jest najczęściej z emocjonalnym poziomem więzi, jakie mogą łączyć obywatela z krajem ojczystym czy narodem. W tym sensie utożsamiany jest bardziej z przeżywaniem niż działaniem. Odpowiedzi na pytanie otwarte[8] można pogrupować w kilka kategorii, opisujących różne wymiary percepcji patriotyzmu (od najczęściej do najrzadziej występujących): 1) miłość do kraju, ojczyzny, przywiązanie; 2) poczucie dumy z bycia Polakiem, szacunek dla symboli narodowych/państwowych; 3) szanowanie historii i kultury (zwyczajów, obyczajów, języka); 4) gotowość do obrony kraju, poświęceń na jego rzecz; 5) zaangażowanie obywatelskie, przestrzeganie prawa. Jeszcze ciekawszych wyników dostarcza raport CBOS z sierpnia 2018 roku. Widoczny jest rozdźwięk pomiędzy deklaracjami na temat zachowań, które potencjalnie stanowią przejawy patriotyzmu, a faktycznymi formami aktywności, które podejmują respondenci. Przykładowo, 85% pytanych utożsamia patriotyzm z podejmowaniem działań na rzecz społeczności lokalnej, przy czym tylko 13% przyznaje się, że regularnie podejmuje taką aktywność. Istotnym kontekstem dla właściwego zrozumienia tych danych jest informacja, że 88% badanych uważa siebie za patriotę (odmiennego zdania jest 8%). Poniższą tabelę, zawierającą zestawienie odpowiedzi z różnych pytań kwestionariusza, należy interpretować z odpowiednim dystansem. Niezależnie od tego, znajdujące się w niej dane rzucają pewne światło na problem braku spójności opinii obywateli i z pewnością sugerują rewizję poglądów badacza na temat stanu i jakości patriotyzmu Polaków.

Tabela 1

Rozdźwięk pomiędzy deklaracjami a zachowaniami w sferze patriotyzmu (dane w %)

Deklaracja		**Rzeczywista aktywność**	
Patriotyzmowi nadaje się rozmaite znaczenia. Czy, Pana(i) zdaniem, patriotyzm polega na:	**Zdecydowanie tak + Raczej tak**	***Czy i jak często zdarza się Panu(i):***	**Bardzo często + Dość często**
okazywaniu szacunku godłu, fladze i hymnowi narodowemu	98	*wywieszać polską flagę w związku z obchodami świąt państwowych lub przy innych okazjach*	44
kibicowaniu polskim sportowcom	82	*czuć dumę z sukcesów polskich sportowców*	57
znajomości historii swojego kraju	95	*czytać, dowiadywać się na temat różnych wydarzeń z historii Polski*	45
kupowaniu przede wszystkim polskich produktów	65	*unikać zakupu produktów, które nie zostały wytworzone w Polsce*	21
podejmowaniu działań na rzecz swojej społeczności lokalnej, okolicy, w której się mieszka	85	*dobrowolnie i bezpłatnie pracować na rzecz lokalnej społeczności*	13

Źródło: *Patriotyzm Polaków*, raport CBOS, nr 105/2018.

[8] „Proszę JEDNYM ZDANIEM opisać, co dla Pana/i oznacza pojęcie PATRIOTYZM”.

Problem, na który zwrócono uwagę być może ma bardziej uniwersalny charakter i dotyczy przede wszystkim młodych ludzi, co podkreślają Joseph Kahne i Ellen Middaugh (2006, s. 603–604). W ich opinii studenci/uczniowie nie doceniają znaczenia i wagi partycypacji i zdarza się, że zarówno „ślepi”, jak i „konstruktywni” patrioci – choć kochają swój kraj – to podobnie nie są zaangażowani ani w sensie politycznym, ani obywatelskim. W związku z tym zamiast mówić o ślepym i konstruktywnym patriotyzmie, powinniśmy raczej rozróżniać jego **odmianę pasywną** (powiązaną wyłącznie z poznawczo-afektywnymi aspektami przywiązania do kraju) oraz **aktywną** (polegającą na podejmowaniu konkretnych działań na rzecz grupy, w szczególnych przypadkach nawet poświęcenie życia) (Bar-Tal, 1993, s. 49).

Metodologia badań

Głównym celem autora niniejszego artykułu jest próba opisania oraz wyjaśnienia, **w jakim stopniu (i w jakim zakresie) patriotyzm polskich studentów wpływa na prawdopodobieństwo podejmowania zachowań obywatelskich, prospołecznych i prodemokratycznych?** Poszukując odpowiedzi na to pytanie, zostaną zaprezentowane dane uzyskane w ramach projektu badawczego, którego głównym elementem było badanie ankietowe zrealizowane na próbie (losowej wielostopniowej) studentów z 14 największych uniwersytetów w Polsce w okresie między styczniem a majem 2018 roku (N=980). Ważne będzie, aby ustalić – w kontekście zreferowanych wcześniej koncepcji teoretycznych – czy istnieje istotny związek pomiędzy (różnie konceptualizowanym) patriotyzmem studentów a ich aktywnością obywatelską. Pozwoli to z większą precyzją scharakteryzować ich jako pasywnych lub aktywnych patriotów. W toku analizy statystycznej testowana będzie następująca hipoteza badawcza:

H1: *Patriotyzm studentów rozumiany jako: a) autoidentyfikacja patriotyczna; b) odczuwanie miłości do ojczyzny; c) poczucie dumy z bycia Polakiem; d) siła identyfikacji z krajem jest pozytywnie skorelowany z poziomem aktywności obywatelskiej*.

Rolę zmiennej zależnej w tym przypadku pełni aktywność obywatelska (*civic activity*), która jest przez autora definiowana dosyć ogólnie jako zaangażowanie w realizację dobra publicznego, które realizuje się zazwyczaj poprzez bezpośrednią współpracę z innymi ludźmi (Zukin i in., 2006, s. 51). Do pomiaru tej zmiennej zastosowano następujące pytanie kwestionariuszowe: „Czy w trakcie OSTATNIEGO ROKU zdarzyło się Panu/Pani angażować w działania na rzecz społeczności lokalnej (osiedla, miejscowości, parafii, najbliższego sąsiedztwa)?”.

W dalszej części artykułu zostanie wykorzystany konstrukt teoretyczny, który pozwoli opisać poglądy respondentów na skali ślepego/konstruktywnego patriotyzmu oraz dokonać próby zidentyfikowania związków pomiędzy określonym modelem patriotyzmu studentów a ich prospołecznymi i prodemokratycznymi zachowaniami. Wychodząc z założenia, że współczesna demokracja i społeczeństwo obywatelskie potrzebuje konstruktywnych (ale i aktywnych) patriotów, sformułowano kolejne hipotezy:

H2: *Konstruktywni częściej niż ślepi patrioci przejmują się tym, czy instytucje demokratyczne dobrze funkcjonują*.

H3: *Konstruktywni częściej niż ślepi patrioci cenią demokrację niż inne formy rządzenia*.

H4: *Konstruktywni częściej niż ślepi patrioci angażują się w aktywność obywatelską, wolontariat i wspieranie akcji charytatywnych*.

H5: *Konstruktywni patrioci mają większy kapitał społeczny (tj. częściej ufają innym)*.

Rezultaty

Statystyki opisowe dla zmiennych, które zostały użyte w analizie informują, że polscy studenci – przynajmniej na poziomie deklaratywnym – są bardzo patriotyczni. W każdym z czterech wymiarów (opisanych w hipotezie H1) odsetki wskazań na poglądy, wartości czy emocje patriotyczne oscylują wokół 75%, a w jednym z nich (poczucie dumy) osiągają nawet 83% (tabela 2).

Tabela 2

Cztery wymiary patriotyzmu polskich studentów (dane w %)

WYMIAR 1: *Czy uważa się Pan/i za patriotę/patriotkę?*		
Zdecydowanie tak	25,6	75,3
Raczej tak	49,7	
Raczej nie	10,2	14,7
Zdecydowanie nie	4,5	
Trudno powiedzieć	10,0	
WYMIAR 2: *Niektórzy starają się zdefiniować pojęcie patriotyzmu jako „miłość do ojczyzny”. W jakim stopniu odczuwa Pan/i miłość do Polski?*		
Zdecydowanie odczuwam	29,4	77,8
Raczej odczuwam	48,4	
Raczej nie odczuwam	9,5	13,6
Zdecydowanie nie odczuwam	4,1	
Trudno powiedzieć	8,6	
WYMIAR 3: *Czy czuje się Pan/i dumny/a z bycia Polakiem/Polką?*		
Zdecydowanie tak	43,2	83,4
Raczej tak	40,2	
Raczej nie	5,4	7,4
Zdecydowanie nie	2,0	
Trudno powiedzieć	9,2	
WYMIAR 4: *Jak silny związek czuje Pan/i z wymienionymi grupami czy środowiskami? Odpowiedź: POLSKA*		
Czuję bardzo silny związek i utożsamiam się z tą grupą	21,7	73,0
Czuję z tą grupą silny związek	51,3	
Czuję z tą grupą słaby związek	20,2	23,7
W ogóle nie czuję związku z tą grupą i zupełnie się z nią nie utożsamiam	3,5	
Trudno powiedzieć	3,3	

Źródło: Opracowanie własne.

Temu wzmożeniu patriotycznych identyfikacji oraz afektywnego przywiązania do własnego kraju nie towarzyszy jednak, widoczna na analogicznym poziomie, gotowość

do angażowania się w działania na rzecz społeczności lokalnej, choć na tym etapie analizy nie można jeszcze stwierdzić, czy i w jakim stopniu (i zakresie) jest ona determinowana przez odczuwanie i przeżywanie patriotyzmu (tabela 3).

Tabela 3

Aktywność obywatelska polskich studentów (dane w %)

Czy w trakcie OSTATNIEGO ROKU zdarzyło się Panu/Pani angażować w działania na rzecz społeczności lokalnej (osiedla, miejscowości, parafii, najbliższego sąsiedztwa)?	
Tak	40,9
Nie	59,1

Źródło: Opracowanie własne.

W celu weryfikacji hipotezy H1 wykorzystano test U Manna-Whitneya, w którym zmienna nominalna (aktywność obywatelska) pełni rolę zmiennej grupującej, a zmienna porządkowa (każdy z czterech wymiarów patriotyzmu a–d) – rolę zmiennej zależnej. Zamiarem takiego działania było sprawdzenie, czy osoby zaangażowane w pracę na rzecz społeczności lokalnej różniły się od osób, które nie podejmowały aktywności w tym zakresie, pod względem nasilenia cech i właściwości patriotycznych.

Odpowiedzi studentów w każdym wymiarze patriotyzmu mierzone były przy użyciu 5-stopniowej skali. Z uwagi na fakt, że osoby, które udzielały odpowiedzi „Trudno powiedzieć” nie stanowiły więcej niż 10% próby badawczej, zostały one wyłączone z analizy. Pozwoliło to uwzględnić w obliczeniach tylko przekonanych do swojej opinii respondentów. Niższe wartości na skali 1–4 każdorazowo oznaczały wyższy poziom patriotyzmu (np. silniejszą identyfikację z własnym krajem). Szczegółowe wyniki zawarto w tabeli 4.

Tabela 4

Wyniki testu U Manna-Whitneya dla zmiennych testowanych w hipotezie H1

Czy w trakcie OSTATNIEGO ROKU zdarzyło się Panu/Pani angażować w działania na rzecz społeczności lokalnej (osiedla, miejscowości, parafii, najbliższego sąsiedztwa)?							
Wymiar patriotyzmu		**N**	**Średnia ranga**	**Suma rang**	**U Manna-Whitneya**	**Z**	**p**
1	Tak	357	400,34	142 921	79 018,000	–2,204	0,028
	Nie	481	433,72	208 620			
2	Tak	359	402,97	144 665,5	80 045,500	–2,642	0,008
	Nie	493	443,64	218 712,5			
3	Tak	352	392,28	138 083	75 955,000	–3,647	0,000
	Nie	497	448,17	222 742			
4	Tak	366	423,35	154 947	87 786,000	–2,703	0,007
	Nie	531	466,68	247 806			

Źródło: Opracowanie własne.

Wykonana analiza pozwala wyciągnąć wspólny wniosek dotyczący związków między patriotyzmem a aktywnością obywatelską w każdym z obserwowanych wymiarów

(tabela 5). Okazuje się, że wszystkie korelacje są istotne statystycznie: w wymiarze 1. na poziomie $p < 0,05$, natomiast w pozostałych na poziomie $p < 0,001$. Pozwala to pozytywnie zweryfikować hipotezę H1, która mówiła o związku między zmiennymi. Dane szczegółowe nasuwają jednak kilka kolejnych interesujących konkluzji. Średnie rangi dla osób deklarujących zaangażowanie w życie wspólnoty lokalnej są niższe niż dla osób biernych, co sygnalizuje, że cechuje ich wyższy poziom patriotyzmu: silniej identyfikują się jako patrioci, silniej odczuwają miłość do ojczyzny oraz dumę z faktu bycia Polakiem, jak również silniejszy związek z Polską. Pomimo to osoby niepodejmujące żadnej aktywności przeważają zarówno w grupie, która osiąga zarówno niskie, jak i wysokie wartości na skali patriotyzmu w każdym z wymiarów. Cechy opisujące patriotyzm mają znaczenie dla prawdopodobieństwa podejmowania działań na rzecz społeczności lokalnej. Można zauważyć, że patriotyzm osłabia bariery aktywności obywatelskiej, choć nie na tyle, aby można było sformułować wniosek, iż patriotów wyróżnia wysoki poziom aktywizmu. Nie ulega jednak wątpliwości, że patriotyzm stanowi ważny predyktor zaangażowania obywatelskiego.

Tabela 5

Aktywność obywatelska wśród studentów o różnym nasileniu cech patriotycznych (dane w %)

WYMIAR 1: Autoidentyfikacje			
	Słabe (N=136)	Silne (N=702)	Różnica
Aktywni	33,1	44,4	11,3
Bierni	66,9	55,6	–11,3
WYMIAR 2: Miłość do ojczyzny			
	Słaba (N=123)	Silna (N=729)	Różnica
Aktywni	35,8	43,2	7,4
Bierni	64,2	56,8	–7,4
WYMIAR 3: Poczucie dumy			
	Niskie (N=69)	Wysokie (N=780)	Różnica
Aktywni	33,3	42,2	8,9
Bierni	66,7	57,8	–8,9
WYMIAR 4: Identyfikacja z krajem			
	Słaba (N=218)	Silna (N=679)	Różnica
Aktywni	34,4	42,9	8,5
Bierni	65,6	57,1	–8,5

Źródło: Opracowanie własne.

W drugiej kolejności przystąpiono do analizy, mającej na celu weryfikację hipotez H2–H5. W tym przypadku wykorzystano skalę, która pozwoliła na kategoryzację respondentów jako tzw. „ślepych” oraz „konstruktywnych” patriotów w odniesieniu do koncepcji teoretycznych omawianych wcześniej. Jak już wspomniano, istnieje wiele empirycznych dowodów na to, że konstruktywny patriotyzm (rozumiany jako zespół poglądów) pozytywnie warunkuje m.in. poziom zaangażowania politycznego czy kapitał społeczny jednostek. W literaturze przedmiotu odnaleźć można również argumentacje przeczące tym obserwacjom (Huddy, Khatib, 2007)[9] oraz – już przytaczany – postulat, aby próbować

[9] W pewnych okolicznościach ślepy patriotyzm może również prowadzić do zwiększonej aktywności politycznej (Schatz, Staub, Lavine, 1999, s. 169).

diagnozować czy typowy dla danej jednostki model patriotyzmu (ślepy/konstruktywny) ma charakter wyłącznie pozanwczo-afektywny czy również behawioralny.

Do mierzenia poglądów na skali ślepego/konstruktywnego patriotyzmu wykorzystano stwierdzenia stosowane w badaniach realizowanych wśród amerykańskich studentów (Schatz, Staub, Lavine, 1999):

1) ludzie, którzy nie odczuwają emocjonalnego związku z Polską powinni zamieszkać gdzieś indziej;
2) polska niemal zawsze postępuje słusznie;
3) popieram swój kraj niezależnie od tego czy ma rację czy nie;
4) uważam, że polityka Polski przeważnie jest moralnie usprawiedliwiona;
5) ludzie nie powinni ciągle próbować zmieniać biegu spraw w Polsce;
6) wielu ludzi na świecie krytykuje Polskę, ale my – jako polscy obywatele – nie powinniśmy tego robić.

Każde z nich było oceniane przez respondentów na 5-stopniowej skali Likerta (Zdecydowanie się zgadzam, Raczej się zgadzam, Ani się zgadzam, ani się nie zgadzam, Raczej się nie zgadzam, Zdecydowanie się nie zgadzam). Dodatkowo, wykorzystano niektóre stwierdzenia ze skali etnocentryzmu, stosowanej w ramach International Social Survey Programme (ISSP), a które – w opinii autora artykułu – dobrze charakteryzują poglądy przypisywane ślepym/konstruktywnym patriotom (m.in. nietolerowanie krytyki, hierarchiczna wizja świata, przekonanie o wyższości własnego kraju):

1) są pewne rzeczy w dzisiejszej Polsce, których wstydzę się jako Polak;
2) świat byłby lepszy, gdyby ludzie z innych krajów byli bardziej podobni do Polaków;
3) ogólnie rzecz biorąc Polska jest lepszym krajem niż większość innych krajów;
4) trzeba popierać swój kraj, nawet jeśli postępuje on niewłaściwie.

Podobnie jak poprzednio, zmienne miały charakter skali porządkowej o wartościach od 1 do 5. W celu sprawdzenia, czy istniały podstawy do utworzenia jednego zagregowanego wskaźnika patriotyzmu, przeprowadzono analizę składowych głównych (PCA). Na podstawie kryterium osypiska zdecydowano o wyodrębnieniu jednej składowej, która wyjaśniała ogółem 41% wariancji wyników. Wszystkie zmienne korelowały w silny lub umiarkowany sposób z wyodrębnionym czynnikiem (tabela 6).

Tabela 6

Podsumowanie analizy czynnikowej dla poziomu patriotyzmu ślepego/konstruktywnego

Itemy – treść	**Składowa g. 1**
1	2
Ludzie, którzy nie odczuwają emocjonalnego związku z Polską powinni zamieszkać gdzieś indziej	0,52
Polska niemal zawsze postępuje słusznie	0,78
Popieram swój kraj niezależnie od tego czy ma rację czy nie	0,78
Uważam, że polityka Polski przeważnie jest moralnie usprawiedliwiona	0,72
Ludzie nie powinni ciągle próbować zmieniać biegu spraw w Polsce	0,47
Wielu ludzi na świecie krytykuje Polskę, ale my – jako polscy obywatele – nie powinniśmy tego robić	0,77
Są pewne rzeczy w dzisiejszej Polsce, których wstydzę się jako Polak	0,49

1	2
Świat byłby lepszy, gdyby ludzie z innych krajów byli bardziej podobni do Polaków	0,59
Ogólnie rzecz biorąc Polska jest lepszym krajem niż większość innych krajów	0,63
Trzeba popierać swój kraj, nawet jeśli postępuje on niewłaściwie	0,57
Wartość własna	4,13
[%] wariancji	41,3
Alfa Cronbacha	0,83

Źródło: Opracowanie własne.

Utworzony wskaźnik, obliczony poprzez uśrednienie wszystkich itemów, cechował się dopuszczalnymi wynikami z zakresu od 1 do 5, przy czym niższe wartości świadczyły o przewadze patriotyzmu ślepego, a wyższe wartości o przewadze patriotyzmu konstruktywnego. Do analizy rzetelności nowej skali wykorzystano współczynnik Alfa Cronbacha, którego wartość wynosiła 0,83, a zatem można stwierdzić, że zaproponowana skala patriotyzmu ślepego/konstruktywnego cechowała się wysoką zgodnością wewnętrzną. W próbie przeważały osoby cechujące się zespołem poglądów typowych dla patriotyzmu konstruktywnego.

W celu weryfikacji hipotezy H2 przeprowadzono odporną analizę regresji (IRWLS)[10]. W zaproponowanym modelu zmienną objaśnianą był stopień aprobaty stwierdzenia: *Jestem bardzo zainteresowany tym, czy nasze demokratyczne instytucje dobrze funkcjonują* mierzony przy pomocy skali pięciostopniowej od 1 (Zdecydowanie się zgadzam) do 5 (Zdecydowanie się nie zgadzam), a predyktorem była skala patriotyzmu. Analiza wykazała, że predyktor był nieistotny statystycznie, a zatem wyniki nie potwierdzają hipotezy (tabela 7). Również wizualizacja wyników przy pomocy wykresów pudełkowych wskazuje, że bez względu na stopień zainteresowania funkcjonowaniem instytucji demokratycznych, poziom patriotyzmu ślepego/konstruktywnego był zbliżony do siebie.

Tabela 7

Parametry modelu regresji odpornej dla zmiennej zależnej: zainteresowanie poprawnym funkcjonowaniem instytucji demokratycznych

	B	SE	t	p
Wyraz wolny	2,26	0,21	10,55	<0,001
Skala patriotyzmu (ślepy–konstruktywny)	0,05	0,06	0,82	0,412

Źródło: Opracowanie własne.

Respondenci mogli wyrazić swoje poglądy na demokrację, wybierając jedną z czterech opinii[11]:

a) Demokracja ma zawsze przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów – zwolennicy;

[10] Pełna nazwa modelu w języku angielskim brzmi: Robust regression based on an M-estimator using iteratively reweighted least squares (IRWLS).

[11] Z analizy wykluczono odpowiedzi „Trudno powiedzieć”, dlatego próba liczyła 725 przypadków.

b) Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne – relatywiści;
c) Dla takich ludzi jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny – obojętni;
d) Demokracja jest złą formą rządów – przeciwnicy.

Weryfikację hipotezy H3 zakładającej, że postawa patriotyzmu ślepego/konstruktywnego ma związek ze stosunkiem do demokracji, przeprowadzono przy użyciu porównań zaplanowanych. W tym celu zostały skonstruowane trzy kontrasty ortogonalne. W pierwszym kontraście porównano grupę zwolenników demokracji[12] z grupą relatywistów, obojętnych i przeciwnych w stosunku do tego modelu rządzenia[13]. W drugim kontraście dokonano porównania pomiędzy relatywistami a osobami obojętnymi i przeciwnikami demokracji. Trzeci kontrast obejmował porównanie osób obojętnych i przeciwników demokracji (Tabela 8).

Tabela 8

Poziom patriotyzmu (ślepego/konstruktywnego) w zależności od stosunku do demokracji. Analiza kontrastów ortogonalnych

	Grupa I			Grupa II			t(1)	p
	n	M	SD	n	M	SD		
Kontrast 1	405	3,67	0,72	320	3,57	0,73	2,13	0,034
Kontrast 2	258	3,59	0,69	62	3,47	0,86	1,11	0,269
Kontrast 3	29	3,70	0,64	33	3,26	0,97	2,37	0,018

Źródło: Opracowanie własne.

Analiza wykazała, że pierwszy kontrast (najbardziej interesujący z punktu widzenia hipotezy) był istotny statystycznie. Ponieważ średnia wartość na skali patriotyzmu ślepego/konstruktywnego była wyższa w grupie I należy stwierdzić, że zwolennicy demokracji cechowali się większym nasileniem patriotyzmu konstruktywnego, niż osoby mające inny stosunek do tego modelu rządzenia. Różnica ta jest jednak niewielka, co świadczy o słabej sile predyktora.

Drugi kontrast był nieistotny statystycznie, co oznacza, że osoby sceptycznie nastawione do rządów demokratycznych, nie różniły się pod względem patriotyzmu od osób neutralnych i przeciwników demokracji. Wartość trzeciego kontrastu był istotna statystycznie. Z uwagi na to, że w grupie I średnia na skali patriotyzmu była wyższa, niż w grupie II należy wnioskować, że osoby cechujące się postawą neutralną jednocześnie cechowały się silniejszym patriotyzmem konstruktywnym niż przeciwnicy demokracji.

Weryfikację hipotezy H4 zakładającej, że wyższemu nasileniu patriotyzmu konstruktywnego odpowiada silniejsza skłonność do angażowania się w aktywność obywatelską, wolontariat i wspieranie akcji charytatywnych przeprowadzono w oparciu o model analizy regresji logistycznej z jednym predyktorem (skalą patriotyzmu). Ocenę istotności statystycznej parametrów wszystkich modeli przedstawia tabela 9.

[12] Osoby, które wskazywały odpowiedź: „Demokracja ma zawsze przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów”.

[13] Osoby, które udzielały odpowiedzi innej niż „Demokracja ma zawsze przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów”.

Tabela 9

Parametry modeli regresji logistycznej z jednym predyktorem (skalą patriotyzmu)

Predyktor	B	SE	t	p	OR
Zmienna objaśnia: zaangażowanie w działania na rzecz społeczności lokalne					
Wyraz wolny	0,49	0,08	5,79	<0,001	1,63
Skala patriotyzmu	–0,02	0,02	–1,06	0,290	0,98
Zmienna objaśnia: praca jako wolontariusz					
Wyraz wolny	0,11	0,08	1,37	0,171	1,12
Skala patriotyzmu	0,07	0,02	3,09	0,002	1,07
Zmienna objaśniana: wparcie finansowe akcji charytatywnej					
Wyraz wolny	0,41	0,08	4,92	<0,001	1,51
Skala patriotyzmu	0,06	0,02	2,69	0,007	1,06

Źródło: Opracowanie własne.

Skala patriotyzmu okazała się istotnym i pozytywnym predyktorem w przypadku przewidywania pracy jako wolontariusz i zaangażowania we wsparcie finansowe akcji charytatywnej. Oznacza to, że wyższym wynikom na skali patriotyzmu (większemu nasileniu patriotyzmu konstruktywnego) odpowiadało wyższe prawdopodobieństwo pracy jako wolontariusz i większe prawdopodobieństwo wsparcia finansowego akcji charytatywnej. Do dokładniejszej interpretacji wyników można wykorzystać jednostkowy iloraz szans (OR), który w modelu wolontariatu wynosi 1,07, co oznacza, iż wyższy wynik na skali patriotyzmu o jedną jednostkę był związany ze wzrostem szansy pracy jako wolontariusz o 7%. W przypadku modelu dla zaangażowania w działanie na rzecz społeczności lokalnych, skala patriotyzmu okazała się predyktorem nieistotnym statystycznie.

W celu weryfikacji hipotezy H5 przeprowadzono odporną analizę regresji (IRWLS). W utworzonym modelu zmienną objaśnianą był stopień zgody ze stwierdzeniem: *Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan/i zaufanie do ludzi/nieznajomych, z którymi styka się Pan/i w różnych sytuacjach?*, który mierzony był przy pomocy skali 5-stopniowej od 1 (Zdecydowanie tak) do 5 (Zdecydowanie nie), natomiast predyktorem była skala patriotyzmu ślepego/konstruktywnego. Analiza wykazała, że nie był on istotny statystycznie (tabela 10), a zatem nie można potwierdzić hipotezy. Dodatkowo, wizualizacja wyników przy pomocy wykresów pudełkowych wskazuje, że poziom patriotyzmu ślepego/krytycznego był zbliżony bez względu na stopień zaufania do ludzi nieznajomych.

Tabela 10

Parametry modelu regresji odpornej dla zmiennej zależnej: zaufanie do ludzi nieznajomych

	B	SE	t	p
Wyraz wolny	3,48	0,20	17,37	<0,001
Skala patriotyzmu (ślepy–konstruktywny)	–0,10	0,05	–1,79	0,075

Źródło: Opracowanie własne.

Dyskusja i podsumowanie

Jeśli przyjąć założenie, że życie społeczne organizują wzajemnie stymulujące się fale przeciwnie zorientowanych tendencji, stanowiących skutek sumy ludzkich działań (globalizacja *vs*. lokalizacja, współpraca i integracja *vs*. izolacjonizm i separatyzm itd.), to warto stawiać sobie pytania dotyczące tego, czy i w jakim zakresie można instytucjonalnie bronić się przed przypływem destrukcyjnych i dysfunkcjonalnych postaw, a sprzyjać rozprzestrzenianiu się tych prospołecznych, jak: tolerancja, porozumienie, autoekspresja, współpraca, poczucie skuteczności, zaufanie, umiejętność dochodzenia do kompromisu czy wyrażania własnych opinii (Quintelier, 2008). W niniejszym artykule poszukiwano odpowiedzi na pytanie o to, czy kategoria patriotyzmu może być swoistym „transmiterem” takich postaw.

Wykonane analizy statystyczne prowadzą do generalnej konkluzji, że patriotyzm (niezależnie od tego, jak konceptualizowany) stanowi względnie słaby, choć istotny, predyktor postaw obywatelskich (zarówno w warstwie poznawczej, jak i behawioralnej). W żadnym z analizowanych przypadków nie okazał się on na tyle silną determinantą aktywności (działań na rzecz społeczności lokalnej), abyśmy mogli stwierdzić, że wśród osób cechujących się wysokim stopniem patriotyzmu przeważają zarazem aktywni i zaangażowani obywatele. Niemniej, widoczny jest wyraźny przyrost respondentów zaangażowanych w grupie o silniej odczuwanym, przeżywanym i deklarowanym patriotyzmie: średnio o 9% w każdym z 4 obserwowanych wymiarów. Uzyskane wyniki w części potwierdzają trendy zauważone w analogicznych badaniach nad młodzieżą studencką w Stanach Zjednoczonych, jednakże w polskim kontekście może istnieć problem z ich precyzyjną interpretacją. Trudno bowiem ocenić, w jaki sposób ujawnione zjawisko opisuje określony etap w dynamicznym procesie zmiany społecznej. Czy, będąc społeczeństwem silnie przywiązanym do idei patriotyzmu i łatwo deklarującym identyfikację z symboliką i wartościami narodowymi, stajemy się zarazem społeczeństwem bardziej obywatelskim? Czy mamy do czynienia z przeobrażeniami świadomości społecznej w zakresie implikacji dla otoczenia, jakie niesie (powinien nieść) za sobą patriotyzm? Z przytoczonych danych wynika, że zaangażowanie obywatelskie rzadziej niż symboliczne formy ekspresji utożsamiane są z patriotyzmem przez młodych Polaków. Wydaje się więc, że – jeśli chcielibyśmy uczynić z patriotyzmu silniejszy bodziec stymulujący postawy prospołeczne – należy próbować nadać mu bardziej utylitarny wymiar. Jest to z pewnością wyzwanie dla wielu instytucji demokratycznych – szkoły, uniwersytetu, mediów, partii politycznych czy organizacji pozarządowych – o czym wspomniano we wstępie do tego artykułu (zob. Nussbaum, 2012). Ustalono także, że podział respondentów wedle kryterium ślepego/konstruktywnego patriotyzmu (rozumianego tutaj raczej jako zespół określonych poglądów) ma raczej słabą moc wyjaśniającą poziom aktywności obywatelskiej, ale również poglądy na demokrację czy zaufanie jako ważny filar kapitału społecznego. Być może jest to wskaźnik słabości edukacji obywatelskiej w Polsce, w której zbyt mało miejsca poświęca się kształtowaniu w młodym człowieku poczucia wartości uczestnictwa w życiu wspólnoty, po drugie zaś – poczucia sprawstwa (Guzik, Marzęcki, Stach, 2015, s. 19). Uzyskane wyniki potwierdzają, że kategoria patriotyzmu posiada taki „proobywatelski” potencjał i racjonalne jej komunikowanie może wpłynąć w przyszłości na jakość polskiej demokracji i kondycję społeczeństwa

obywatelskiego. Ta uwaga wydaje się o tyle istotna, że choć konstruktywni patrioci nie są znacząco bardziej aktywni niż ślepi patrioci, to – o czym świadczą wyniki analizy – odpowiedzi respondentów na skali etnocentryzmu były silnie skorelowane (r = 0,64) z odpowiedziami wskazującymi na ślepy patriotyzm (w przeciwieństwie do patriotyzmu konstruktywnego, r = –0,04). Stąd wniosek, że nie wystarczy bezrefleksyjnie uznawać samego faktu zaangażowania w działalność organizacji dobrowolnych za pozytywne zjawisko. Ważne jest to, jakiego rodzaju to jest działalność, jakie skutki społeczne rodzi: w jakim stopniu przyczynia się do pełniejszego respektowania zasad demokracji, praworządności, utrwalania demokratycznej kultury politycznej czy kapitału społecznego.

Bibliografia

Abbott Ph. (2007), *The Many Faces of Patriotism*, Rowman & Littlefield, Lanham.

Adorno T. W., Frenkel-Brunswik E., Levinson D. J., Sanford R. N. (1950), *The Authoritarian Personality*, Harper, New York.

Ariely G. (2018), *Evaluations of Patriotism across Countries, Groups, and Policy Domains*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, vol. 44, nr 3, s. 462−481.

Bar-Tal D. (1993), *Patriotism as Fundamental Beliefs of Group Members*, „Politics and the Individual”, vol. 3, nr 2, s. 45–62.

Bauman Z. (1997), *Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 53–69.

Bilewicz M. (2007), *Być gorszym. O konsekwencjach zagrożenia tożsamości*, w: *W poszukiwaniu tożsamości. Humanistyczne rozważania interdyscyplinarne*, red. H. Mamzer, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

Blader S. L., Tyler T. R. (2009), *Testing and Extending the Group Engagement Model: Linkages between Social Identity, Procedural Justice, Economic Outcomes, and Extrarole Behavior*, „Journal of Applied Psychology”, nr 94, s. 445–464.

Blank T., Schmidt P. (2003), *National identity in a united Germany: Nationalism or patriotism? An empirical test with representative data*, „Political Psychology”, nr 24, s. 289–312.

Brzozowska M. (2014), *Kłopotliwa miłość: patriotyzm w polskich dyskursach publicystycznych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.

Cialdini R. B., Goldstein N. J. (2004), *Social Influence: Compliance and Conformity*, „Annual Review of Psychology”, nr 55, s. 591–621.

Cole J., Durham D. (red.) (2007), *Generations and Globalization: Youth, Age, and Family in the New World Economy*, Indiana University Press, Bloomington.

Conover P. J., Feldman S. (1987), *Memo to NES Board of Overseers Regarding* ‘*Measuring Patriotism and Nationalism’*, Interuniversity Consortium for Political and Social Research, Ann Arbor.

de Figueiredo R. J. P., Elkins Z. (2003), *Are patriots bigots? An inquiry into the vices of in-group pride*, „American Journal of Political Science”, vol. 47, nr 1, s. 171–188.

Druckman D. (1994), *Nationalism, Patriotism, and Group Loyalty: A Social Psychological Perspective*, „Mershon International Studies Review”, vol. 38, nr 1, s. 43–68.

Federico C. M., Golec A., Dial J. L. (2005), *The Relationship between the Need for Closure and Support for Military Action against Iraq: Moderating Effects of National Attachment*, „Personality and Social Psychology Bulletin”, vol. 31, nr 5, s. 621–632.

Federowicz M. (2000), *Anticipated Institutions: The Power Of Path-Finding Expectations*, w: *Democratic and Capitalist Transitions in Eastern Europe*, red. M. Dobry, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, s. 91–106.

Finell E., Zogmaister C. (2015), *Blind and Constructive Patriotism, National Symbols and Outgroup Attitudes*, „Scandinavian Journal of Psychology”, vol. 56, nr 2, s. 189–197.

Gangl K., Torgler B., Kirchler E. (2016), *Patriotism’s Impact on Cooperation with the State: An Experimental Study on Tax Compliance*, „Political Psychology”, vol. 37, nr 6, s. 867–881.

Guzik A., Marzęcki R., Stach Ł. (2015), *Pokolenie ’89. Aksjologia i aktywność młodych Polaków*, Wydawnictwo Naukowe UP w Krakowie, Kraków.

Habermas J., Derrida J. (2003), *Europa, jaka śni się filozofom*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 10.06.2003, pierwotnie opublikowany 31.05.2003 przez europejskie dzienniki: „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „La Repubblica”, „Neue Zuericher Zeitung”, „El Pais”.

Heaven P. C. L., Rajab D., Ray J. J. (1985), *Patriotism, Racism, and the Disutility of the Ethnocentrism Concept*, „Journal of Social Psychology”, vol. 125, nr 2, s. 181–185.

Huddy L., Khatib N. (2007), *American Patriotism, National Identity*, „American Journal of Political Science”, vol. 51, nr 1, s. 63–77.

Kahne J., Middaugh E. (2006), *Is Patriotism Good for Democracy? A Study of High School Seniors’ Patriotic Commitments*, „Phi Delta Kappan”, vol. 87, nr 8, s. 600–607.

Karasawa M. (2002), *Patriotism, Nationalism, and Internationalism among Japanese Citizens: An Etic-Emic Approach*, „Political Psychology”, vol. 23, nr 4, s. 645–666.

Kateb G. (2006), *Patriotism and Other Mistakes*, Yale University Press, New Haven.

Kosterman R., Feshbach S. (1989), *Toward a Measure of Patriotic and Nationalistic Attitudes*, „Political Psychology”, vol. 10, nr 2, s. 257–274.

Lewicki P. (2004), *Co to znaczy być Europejczykiem? Poszukiwanie tożsamości europejskiej wśród studentów Berlina*, „Studia Europejskie”, nr 4, s. 9–27.

Marzęcki R. (2015), *The ‘drifting generation’ without a helmsman. Main obstacles in shaping the relations between the political parties and the youth in Poland*, „Slovak Journal of Political Sciences”, vol. 15, nr 4, s. 319–351.

Marzęcki R. (2017), *How to engage „democratic natives”? Political sophistication as important determinant of civic activity of young citizens in new democracies (the case of Poland)*, „Romanian Journal of Political Science”, vol. 17, nr 1, s. 135–169.

Marzęcki R., Stach Ł. (2016), *Youth of Today and the Democracy of Tomorrow: Polish Students’ Attitudes toward Democracy*, „Education and Society”, vol. 34, nr 1, s. 39–59.

Mills C. W. (1959), *The Sociological Imagination*, Oxford University Press, London.

Mouffe Ch. (2015), *Agonistyka. Polityczne myślenie o świecie*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

Müller J. W. (2007), *Constitutional Patriotism*, Princeton University Press, Princeton.

Nathanson S. (1989), *In Defense of ‘Moderate Patriotism’*, „Ethics”, nr 99, s. 535–552.

Nathanson S. (2008), *Is Cosmopolitan Anti-Patriotism a Virtue?*, w: *Patriotism. Philosophical and Political Perspectives*, red. I. Primoratz, Routledge, London.

Nowak A. (2005), *Powrót do Polski. Szkice o patriotyzmie po „końcu historii” 1989–2005*, Arcana, Kraków.

Nussbaum M. C. (2002), *Patriotism and Cosmopolitanism*, w: *For Love of Country*, red. M. C. Nussbaum, Beacon, Boston, s. 2–17.

Nussbaum M. C. (2012), *Teaching Patriotism: Love and Critical Freedom*, „University of Chicago Law Review”, nr 79, s. 215–251.

Patriotyzm Polaków (2018), raport CBOS, nr 105/2018.

Putnam R. D. (2000), *Bowling alone: The collapse and revival of American community*, Simon & Schuster, New York.

Quintelier E. (2008), *Who Is Politically Active: The Athlete, the Scout Member or the Environmental Activist? Young People, Voluntary Engagement and Political Participation*, „Acta Sociologica”, vol. 51, nr 4, s. 355–370.

Ray J. J., Furnham A. (1984), *Authoritarianism, Conservatism, and Racism*, „Ethnic and Racial Studies”, nr 7, s. 406–412.

Ray J. J., Lovejoy F. H. (1986), *The Generality of Racial Prejudice*, „Journal of Social Psychology”, vol. 126, nr 4, s. 563–534.

Ray L. (2007), *Globalisation and Everyday Life*, Routledge, Abingdon.

Richey S. (2011), *Civic Engagement and Patriotism*, „Social Science Quarterly”, vol. 92, nr 4, s. 1044–1056.

Rothstein B. (2003), *Social Capital, Economic Growth and Quality of Government: The Causal Mechanism*, „New Political Economy”, vol. 8, nr 1, s. 49–71.

Schatz R. T., Staub E., Lavine H. (1999), *On the Varieties of National Attachment: Blind Versus Constructive Patriotism*, „Political Psychology”, vol. 20, nr 1, s. 151–174.

Sekerdej M., Roccas S. (2016), *Love versus Loving Criticism: Disentangling Conventional and Constructive Patriotism*, „British Journal of Social Psychology”, vol. 55, nr 3, s. 499–521.

Soutphommasane T. (2012), *The Virtuous Citizen: Patriotism in a Multicultural Society*, Cambridge University Press, Cambridge.

Staub E. (1997), *Blind versus Constructive Patriotism: Moving from Embeddedness in the Group to Critical Loyalty and Action*, w: *Patriotism in the Lives of Individuals and Nations*, red. D. Bar-Tal, E. Staub, Nelson-Hall, Chicago, s. 213–228.

Szafraniec K., Domalewski J., Wasielewski K., Szymborski P., Wernerowicz M. (2017), *Zmiana warty. Młode pokolenia a transformacje we wschodniej Europie i Azji*, Scholar, Warszawa.

Tajfel H. (1974), *Social Identity and Intergroup Behaviour*, „Social Science Information”, nr 13, s. 65–93.

Tajfel H., Billig M. G., Bundy R. P., Flament C. (1971), *Social Categorisation and Intergroup Behaviour*, „European Journal of Social Psychology”, nr 1, s. 149–178.

Tajfel H., Turner J. C. (1986), *The Social Identity Theory of Intergroup Behavior*, w: *Psychology of Intergroup Relations*, red. S. Worchel, W. G. Austin, Nelson-Hall, Chicago, s. 7–24.

Terry D. J., Hogg M. A., White K. M. (1999), *The Theory of Planned Behaviour: Self-identity, Social Identity and Group Norms*, „British Journal of Social Psychology”, nr 38, s. 225–244.

Theiss-Morse E. (2009), *Who Counts as an America? The Boundaries of National Identity*, Cambridge University Press, New York.

Tismăneanu V. (1998), *Fantasies of Salvation: Democracy, Nationalism, and Myth in Post-Communist Europe*, Princeton University Press, Princeton.

Urry J. (2003), *Global Complexity*, Polity Press, Cambridge.

Walicki A. (1991), *Trzy patriotyzmy. Trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne*, Res Publica, Warszawa.

Westheimer J. (red.) (2007), *Pledging Allegiance: The Politics of Patriotism in American’s Schools*, Teachers College Press, New York.

Whiteley P. F. (1999), *The Origins of Social Capital*, w: *Social Capital and European Democracy*, red. W. van Deth, M. Maraffi, K. Newton, P. F. Whiteley, Routledge, London.

Wolak J., Dawkins R. (2017), *The Roots of Patriotism Across Political Contexts*, „Political Psychology”, vol. 38, nr 3, s. 391–408.

Zielonka J. (2018), *Kontrrewolucja. Liberalna Europa w odwrocie*, PWN, Warszawa.

Zukin C., Keeter S., Andolina M., Jenkins K., Delli Carpini M. X. (2006), *A New Engagement? Political Participation, Civic Life, and the Changing American Citizen*, Oxford University Press, New York.

A Citizen Patriot? Patriotism as a determinant of civic activity of young Poles

Summary

The article is a proposal to look at the category of patriotism as a factor that can play an important role in a process of building a civil society in a post-communist state. The main objective is to describe and explain how strong (and to what extent) the patriotism of Polish students affects the likelihood of undertaking civic, pro-social and pro-democracy behaviors. In search of an answer to this question, the author verified a number of hypotheses assuming a relationship between patriotism (understood in various ways) and behaviors or views that are functional from the point of view of the quality of democracy. The analysis was based on data from a nationwide survey conducted among students from 14 universities in Poland in the period between January and May 2018 (N = 980). The results of the statistical analysis lead to the general conclusion that patriotism is a relatively weak but important predictor of civic attitudes.

Key words: patriotism, constructive patriotism, blind patriotism, civic activity, civic society, youth

Data przekazania tekstu: 18.11.2018; data zaakceptowania tekstu: 03.12.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.2

Edyta PIETRZAK
Politechnika Łódzka
ORCID: 0000-0003-1878-7545

Polityczność różnorodności jako problem hermeneutyczny

Streszczenie: W dyskursie publicznym możemy zaobserwować wiele sposobów używania terminu „różnorodność" dlatego niezbędne są w tym zakresie, uporządkowanie pojęć, rzetelna, hermeneutyczna analiza dyskursu, będąca teoretycznym wprowadzeniem do dalszych, szczegółowych badań w ramach różnych dyscyplin i wskazanie jak ta wieloznaczność wpływa na praktykę polityczną.

W artykule poddane zostają analizie aspekty różnorodności o politycznym charakterze. Jego celem jest nakreślenie obszaru badawczego, obejmującego polityczny charakter różnorodności, postawienie i uzasadnienie pytań badawczych, które rozwijane będą w dalszych badaniach.

Ze względu na specyfikę wykorzystanych w badaniach danych i ich transdycyplinarnego charakteru oraz skrzyżowanie różnych punktów widzenia najbardziej odpowiednią metodą do ich analizy będzie metoda hermeneutyczna Hansa Georga Gadamera.

Punktem wyjścia może tu być hipoteza mówiąca, że ze względu na zmianę warunków funkcjonowania sfery publicznej takich jak: procesy globalizacyjne, powszechność edukacji, wzmożoną aktywność migracyjną zaobserwować można, iż reprezentanci różnych grup pozostający dotychczas w cieniu sfery prywatnej lub na obrzeżach sfery publicznej relokują swoją aktywność do jej centrum, zmieniając tym samym dynamikę demokratycznych systemów politycznych.

Słowa kluczowe: różnorodność, polityczność, włączenie, wykluczenie, pluralizm

Temat różnorodności podejmowany jest przez przedstawicieli nauk społecznych, humanistycznych, przyrodniczych i technicznych zarówno w badaniach teoretycznych, jak i stosowanych. Pojawia się w odsłonach: różnorodności kulturowej, społecznej, etnicznej, ale także bioróżnorodności czy neuroróżnorodności. Jednocześnie ze względu na wielość zawartych w swym obszarze pojęć i odwołań jest to temat nie do końca rozumiany. Sprawia kłopoty definicyjne, jak i interpretacyjne (Anand, Winters, 2008, s. 356), a przede wszystkim wzbudza kontrowersje i przynależy do zagadnień „trudnych" badawczo[1].

W Polsce oprócz socjologicznych badań nad wykluczeniem i marginalizacją (Szafenberg, 2006; Galor, 2009), analiz z zakresu polityki społecznej (Sałustowicz, 2009, 2014), czy studiów feministycznych poświęconych dyskryminacji (Desperak, 2013, Chmura-Rutkowska, 2016), które to oscylują wokół osi wykluczenie–włączanie badań nad pluralizmem politycznym oraz badań wielokulturowości, tematyka różnorodności podejmowana jest głównie w dyscyplinie nauk o zarządzaniu (Leks-Bujak, 2014) i odnosi się do praktycznych jej zastosowań, gdzie łączona jest ze społeczną odpowiedzialnością przedsiębiorstw (Corporate Social Responsibility – CSR) oraz etyką biznesu (Adamczyk, 2009; Freemman, 2010; Grosser 2009; Jestrzębska, 2016).

[1] Socjologowie zwracają uwagę, że choć różnorodność stanowi potencjał dla rozwoju społecznego, to jednocześnie jest też zagrożeniem dla społecznej spójności (Giddens, 2007; Letki, 2008; Putnam, 2007). Na gruncie psychologii środowiskowej, różnorodność otoczenia jest jednym ze źródeł stymulacji, która może być zarówno pozytywna, jak i negatywna (Russell, 1988).

Problematyka „zarządzania różnorodnością” oznacza dostrzeganie różnic między ludźmi i świadome rozwijanie strategii, polityk i programów, które tworzą klimat dla poszanowania i wykorzystania tych różnic. Jego celem jest stworzenie takiego środowiska pracy, w którym każda zatrudniona osoba czuje się szanowana i doceniana, i w którym może ona w pełni realizować swój potencjał, co przyczynia się do sukcesu organizacji (Bombiak, 2014). Różnica będąca nieodłącznym elementem organizacji, nie jest traktowana tu jako deficyt, lecz potencjał (Zaroda-Dąbrowska, 2015). Jakie konsekwencje dla tej definicji miałaby zmiana pojęcia „organizacja” na pojęcie „społeczeństwo” czy „państwo”?

Wprowadzenie. Dlaczego idea różnorodności jest dziś tak istotna?

Takie przejawy różnorodności jak: wiek, płeć, pochodzenie etniczne, wyznanie, sprawność fizyczna, status społeczny, czy orientacja seksualna w tradycyjnych organizacjach społeczno-politycznych funkcjonowały na marginesach sfery publicznej lub w sferze prywatnej i wielokrotnie stanowiły podstawę do wykluczenia. W dzisiejszym świecie obserwujemy globalny proces przesunięcia reprezentantów różnorodności z peryferii sceny politycznej do jej centrum oraz rosnącą siłę głosu marginalizowanych dotąd mniejszości. I tu możemy odnieść się nie tylko do najbardziej spektakularnych w tym względzie przykładów obecności mniejszości etnicznych czy seksualnych w sferze publicznej, ale także do przedstawicieli różnego rodzaju niepełnosprawności, mieszczących się np. w zakresie neuroróżnorodności jak np. autyzm i przypadków walki rodziców dzieci autystycznych o godne dla nich miejsce w społeczeństwie. Są to głosy przenikające do współczesnego *demosu*. Czy współczesna liberalna demokracja za nimi nadąża? Czy nadąża za nimi współczesne państwo? A przede wszystkim czy nadąża za nimi nauka o polityce jako dyscyplina opisująca i analizująca życie polityczne?

Przez ostatnie trzydzieści lat odwoływaliśmy się w politologii do konstruktywnej wizji świata, idei integracji, solidarności i wspólnoty. Te wizje globalnej integracji[2] pojawiły się wraz z rozwojem procesów globalizacyjnych, nowych technologii i powstałego w ich konsekwencji „społeczeństwa ryzyka”. Paradoksalnie więc, powszechne odczuwanie ryzyka (Beck, 2002), sprzyjało potrzebie poczucia wspólnoty. Dlatego też globalne społeczeństwo obywatelskie opisywane jako wielopoziomowa, gęsto powiązana

[2] M. Walzer, *Toward a Global Civil Society*, New York 1995; A. Iriye, *Global Community: The Role of International Organizations in the Making of the Contemporary World*, Berkeley 2002; P. Singer, *One World: The Ethics of Globalization*, New Haven 2002; J. Kean, *Global Civil Society?*, Cambrigde 2003; M. Kaldor, *The Global Ci vil Society. An Answer to War*, Polity Press, Cambridge 2003; A. Etzioni, *From Empire to Community: A New Approach to International Relations*, New York 2004; Ü. Beck, E. Beck-Gernsheim, *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej*, Warszawa 2013; Ü. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002; Ü. Beck, *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej*. *Nowa ekonomia polityki światowej*, Warszawa 2005; M. Castells, *Sieci Oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze interentu*, Warszawa 2013; M. Castells, *Siła tożsamości*, PWN, Warszawa 2008; M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, Warszawa 2007; M. Castells, *The power of Identity*, Oxford 1997; M. Castells, *The Rise of Network Society*, Oxford 2000; D. Held ed., *Global Transformations. Politics, Economics and Culture*, Cambridge 1999; D. Held, *Global Covenant. The Social Democratic Alternative to the Washington Consensus*, Cambridge 2004.

przestrzeń istniejąca w relacjach i dynamice społecznej, charakteryzuje pokojowe nastawienie i dążenie do wolności, równości i solidarności oraz koncentrowanie się wokół kategorii arystotelesowskiego dobra wspólnego, rozszerzonej z perspektywy *polis* na *kosmos* (Pietrzak, 2014).

Tymczasem wraz z kryzysem finansowym roku 2008, będącym jednocześnie zwiastunem kryzysu globalizacji, ale i wspomnianej konstruktywnej wizji świata, idea globalnej integracji zaczęła przygasać. Na jej miejsce wstępować zaczęła idea transnarodowości odwołująca się do państwa narodowego i tożsamości narodowej, ale przede wszystkim oparta na wielości. Transnarodowe społeczeństwo opiera się na pozapaństwowych, pozarządowych, niesuwerennych i nieterytorialnych uczestnikach, których działalność świadomie przekracza granice państw i wywiera wpływ na stosunki wewnątrzpaństwowe i międzynarodowe (Dumała, 1995, s. 196; Baylis, Smith, 2008, s. 24). By rozwiać lokalne problemy nie wystarcza dziś już działać lokalnie. *Transnational networks* to także nieformalne powiązania, łańcuchy migracyjne, organizacje religijne czy działalność przestępcza. I tu dochodzimy do pojęcia różnorodności, która paradoksalnie, za sprawą kryzysów, zaczęła wybrzmiewać coraz wyraźniej.

Różnorodność jako problem badawczy

Zjawisko różnorodności jest wszechobecne, poczynając od różnorodności biologicznej, a na systemie podatkowym kończąc. W praktyce politycznej i debacie publicznej często jest ono jednak ideologizowane i wykorzystywane do osiągania politycznych celów. Tymczasem w dzisiejszym świecie każdy, bez względu na poglądy polityczne, konfrontuje się z różnorodnością. Jednak by móc skutecznie sobie z nią radzić, trzeba uznać fakt jej istnienia oraz zrozumieć modele jej funkcjonowania. Dopiero to pozwoli na wprowadzanie skutecznych polityk i rozwiązań instytucjonalnych.

W dyskursie publicznym możemy zaobserwować wiele sposobów używania terminu „różnorodność”, i tłumaczenia go przez szereg odmiennych pojęć i znaczeń. Biorąc to pod uwagę, wydaje się, iż niezbędna jest w tym zakresie rzetelna, hermeneutyczna analiza będąca teoretycznym wprowadzeniem do dalszych, szczegółowych badań w ramach różnych dyscyplin. Wiąże się to także z demitologizacją pojęcia różnorodności i ukazaniem jego wszechobecności wraz z poszczególnymi konsekwencjami dla sfery publicznej, polityki, życia społecznego i gospodarczego.

Potrzebne jest tu zatem uporządkowanie znaczeń pojęcia i wskazanie jak ta wieloznaczność wpływa na praktykę polityczną. Za określonym rozumieniem stoi bowiem określona idea i praktyka polityczna wyrażająca się choćby w działaniu podmiotów publicznych i wprowadzaniu określonych rozwiązań prawnych. W praktyce często mamy do czynienia z mieszanką pojęć i koncepcji, dlatego tworzone są na ich podstawie niespójne polityki, które nie mogą być skuteczne. Dopiero bowiem polityczne uznanie różnorodności prowadzi do tworzenia praktycznej polityki na poziomie rynku pracy, szkolnictwa, ochrony zdrowia, czy świadczeń społecznych.

Punktem wyjścia może tu być hipoteza mówiąca, iż reprezentanci różnych grup pozostający dotychczas w cieniu sfery prywatnej lub na obrzeżach sfery publicznej relokują swoją aktywność społeczno-polityczną do jej centrum, zmieniając tym samym dynami-

kę demokratycznych systemów politycznych. Do relokacji tej dochodzi ze względu na zmianę warunków funkcjonowania sfery publicznej takich jak: procesy globalizacyjne, powszechność edukacji, czy wzmożona aktywność migracyjna.

Powyższą hipotezę pomóc mogą weryfikować pytania takie jak: Czym jest różnorodność i jakie jest jej znaczenie dla polityki? Jak współczesna liberalna demokracja radzi sobie z naporem różnorodności? Czy w perspektywie politycznej możliwe jest postrzeganie różnorodności jako potencjału, a nie tylko w perspektywie antydyskryminacyjnej? W jaki sposób poszczególne sfery społeczne i polityczne radzą sobie ze zjawiskiem różnorodności ze względu na czynniki je warunkujące (takie jak: płeć, wiek itp.)? Wreszcie, jakie są możliwe kierunki rozwoju przyszłych polityk społecznych by jak najlepiej realizowały swe cele ze względu na poszczególne aspekty różnorodności?

Jeżeli przyjmiemy, że praktyka polityczna to działania mieszczące się w polityce (*politics*), czyli w sposobie rządzenia (*governance*), ale też i poza ten obszar wykraczające w stronę polityczności (*the political*), czyli norm społecznych[3], praktyka polityczna odnosi się do działań obejmujących politykę rządu, wertykalnej relacji między rządzącymi a społeczeństwami, ale także do sporów o sposób organizacji życia publicznego, w związku z tym określona polityka społeczna, kulturalna, czy edukacyjna jest tylko odbiciem określonej konfiguracji polityczności, zaś praktyka polityczna to relacja między polityką i politycznością. Polityczność jest więc pojęciem szerszym niż polityka (Karwat, 2010, s. 64, 70.)

Celem badań nad różnorodnością byłoby więc na początku uporządkowanie znaczeń pojęcia „różnorodność” i wskazanie jak ta wieloznaczność wpływa na praktykę polityczną, a następnie ukazanie sposobów politycznego wykorzystania tegoż pojęcia. Za określonym rozumieniem stoi bowiem określona idea i praktyka polityczna wyrażająca się choćby w działaniu podmiotów publicznych i wprowadzaniu określonych rozwiązań prawnych. W praktyce często mamy do czynienia z mieszanką koncepcji, dlatego tworzone są na ich podstawie niespójne polityki, które nie mogą być skuteczne.

Polityczność różnorodności

W związku z powyższym wywodem, jednym z podstawowych dla politologów pytań, staje się pytanie o przyczyny uznawania różnorodności za zagadnienie polityczne. Odpowiedź na nie znaleźć możemy w co najmniej kilku obszarach. Wyodrębnione tutaj to: 1) wielość (*plurality*), 2) wspólnota, 3) prawa człowieka, 4) wielokulturowość,

[3] W ramach myśli politycznej możemy wyróżnić dwa nurty związane z podejściem do norm i wartości w przestrzeni publicznej (Geertz, 1973). Pierwszy z nich inspirowany jest debatą prowadzoną w ramach studiów feministycznych i wiąże się z ideą komunitaryzmu (Naser, Honneth, 2003; Taylor, 1994; Walzer, 1983). Drugi zaś odnosi się do debat toczonych w ramach filozofii liberalnej (Rawls, 1971). Komunitarianie twierdzą, że normy i wartości są podstawą wspólnoty politycznej i uznają, że normy reprezentowane przez mniejszości powinny znaleźć odzwierciedlenie w systemie politycznym w postaci prawnej i społecznej reprezentacji, nawet jeśli mogą budzić kontrowersje. W nurcie liberalnym dochodzi natomiast do rozdzielenia sfery prywatnej i publicznej, a za regulację życia publicznego odpowiada świeckość sfery publicznej, indywidualizm i prawa człowieka. Dyskusja między przedstawicielami tych dwóch nurtów, a więc komunitarianami i liberałami odnosi się właściwie do kwestii uznawania odmienności normatywnych w sferze publicznej.

5) różnicowanie (*the process of othering*). Wszystkie zawierają w sobie pewne napięcie. Na polu ontologii odnosi się ono do pytania o człowieczeństwo, które w aspekcie politycznym wiąże się z prawami politycznymi, czyli obywatelstwem. Na polu aksjologii mieści ono w sobie pytanie o wartości przypisane obywatelstwu oraz ich brak w sytuacji wykluczenia z obywatelstwa. Na polu epistemologii odnosi się do metodologii i pytań jak ową polityczność różnorodności, a także i różnorodność polityczną badać. Przedstawmy zatem w kilku zadaniach argumentację potwierdzającą, że obszary te mogą być interesujące dla politologicznych badań nad różnorodnością.

1. Wielość. Wprowadzeniem w zagadnienie polityczności różnorodności może być analiza politycznego charakteru wielości zaproponowana przez Hannę Arendt. Autorka *Kondycji ludzkiej* postrzega istotę wielości (różnorodności) jako akt założycielski teorii polityki. Według Arendt ludzka wielość zaznaczona w akcie stworzenia (Bóg nie stworzył człowieka, a mężczyznę i niewiastę) konstytuuje *zoon politikon* dziedziną polityczną. Żadna ludzka istota zatem nigdy nie istnieje w pełni pojedynczo, a fakt ów nadaje polityczne znaczenie mówieniu i działaniu jako czynnościom, które podlegają wpływowi wielości i są poza nią nie do pomyślenia. Ludzka wielość nie jest bowiem ani wielością przedmiotów, wykonanych według jednego wzoru, ani wielością odmian w obrębie gatunku biologicznego. Nie istnieje więc człowiek jako taki, istnieją tylko mężczyzna i kobieta, którzy w swojej absolutnej odmienności są sobie równi. Wspólna ludzka tożsamość jest więc równością, przejawiającą się w absolutnej odmienności tych, którzy są sobie równi. O ile mówienie i działanie są dwoma zasadniczymi czynnościami politycznymi, o tyle odmienność i równość to dwa podstawowe ciała polityczne (Arendt, 2005). Stąd także Arendiańska koncepcja polityki jako działania symfonicznego. Arendt opowiada się za rehabilitacją polityki, która wzięłaby na siebie zapewnienie równości, wielości i różnorodności wszystkich ludzi.

2. Wspólnota. Polityczność jako zasada organizacji życia odnosi się także do dyskusji nad konstruowaniem wspólnoty i określaniem jej granic. Różnorodność w odniesieniu do praktyki politycznej polega na zdefiniowaniu zasad, według których przebiegać mają relacje między reprezentantami tzw. mainstreamu a przedstawicielami poszczególnych mniejszości. Kluczowe jest tu zdefiniowanie terminu mainstreamu, czyli grupy dominującej oraz określenie jak ma się ona do wspólnoty politycznej. Jeśli wspólnota ta określana jest według wąsko zdefiniowanych kryteriów grupy dominującej, także wspólnota polityczna ograniczy się do grupy dominującej, a tym samym do wykluczania z niej Innych. Jeśli natomiast wspólnota polityczna odnosić się będzie raczej do zasad i norm niż do ideologicznego ujęcia, jej granice będą bardziej elastyczne, gdyż mogą być poddawane dyskusji i modyfikowane (Geertz, 2005). Różnorodność może odnosić się w tym sensie do sposobu regulowania procesów włączania i wykluczania na poziomie debaty publicznej oraz działań w przestrzeni publicznej. Praktyka polityczna często instrumentalnie wykorzystuje różnorodność w sferze publicznej. Przejawia się to niechęcią do Innego, a nawet jej podsycaniem w celu osiągnięcia korzyści politycznych lub partyjnych.

3. Prawa człowieka. Europejska debata o różnorodności społecznej toczyła się równolegle do dyskusji o prawach człowieka (Kymlicka, 2007), których historia wiąże się z konstrukcją nowego ładu międzynarodowego po 1945 r. Bezpośrednio po II wojnie światowej kwestie mniejszości narodowych i etnicznych zeszły na dalszy plan, a centrum

zainteresowania politycznego stała się jednostka. Prawa człowieka zinstytucjonalizowano jako prawa jednostki. Problem mniejszości kulturowych został w ten sposób wykluczony poza debatę polityczną, a system ochrony prawnej popierany przez ONZ wspierał jednostki, a nie prawa grup mniejszościowych. Wiele kręgów politycznych akceptowało taki stan rzeczy, gdyż był on korzystny dla stabilności demokracji (Kymlicka 2007, 30). Istnienie mniejszości narodowych postrzegano jako potencjalne zarzewie konfliktów, wspomagano więc tworzenie ładu opartego na homogenicznych wspólnotach narodowych. Sytuacja zaczęła się zmieniać pod koniec lat 80. XX wieku. W 1989 przyjęto pierwszy dokument uznający wielokulturową rzeczywistość i uznający prawa jednostek należących do określonych grup etnicznych (*Konwencja 169 Międzynarodowej Organizacji Pracy: dotycząca ludności tubylczej i plemiennej w krajach niezależnych*). Kolejne dokumenty to np. prace Komitetu ONZ dotyczące Dyskryminacji Rasowej, działania UNESCO, a dekada 1995–2004 ogłoszona została dekadą ludności tubylczej. Lata 90-te przyniosły nowe prawa w tym względzie, np. prawo do posługiwania się językiem ojczystym oraz prawo do ochrony dziedzictwa kulturowego, nie towarzyszyło jednak tworzenie mechanizmów instytucjonalnych i egzekwujących je procedur. Wprowadzenie tych kwestii do dyskursu publicznego spowodowało jednak zmianę w sposobie postrzegania problemu przez gremia sprawujące władzę i obecnie nie traktuje się już kwestii różnorodności jako zagrożenia dla demokracji (Kymlicka, 2007, s. 43). Uznanie praw mniejszości stało się międzynarodowym standardem prawnym i politycznym[4], a prawa mniejszości zakorzenione są w systemach prawnych państw przez ich relację do prawa międzynarodowego i członkostwo w organizacjach ponadnarodowych, które to mogą wpływać na ich przestrzeganie.

Ważnym głosem w kwestii różnorodności jest także głos badaczy zajmujących się prawami mniejszości i ich uznaniem oraz relacją z marginalizacją ekonomiczną. Brak uznania dla określonych mniejszości w sferze publicznej przekłada się bezpośrednio na ich marginalizację ekonomiczną (Sommers, 2008). Dlatego termin różnorodność społeczna, oprócz wspomnianych wyżej, obejmuje także różnice w statusie ekonomicznym. Oprócz dyskryminacji dotykającej np. przedstawicieli różnorodności kulturowych dotknięci są oni także dyskryminacją ekonomiczną. Jest to tak zwana dyskryminacja krzyżowa. Pojawia się w tej dyskusji w związku z tym pytanie, czy w polityce wobec różnorodności społecznej stawiać należy na uznanie, czy redystrybucję?

4. Wielokulturowość. Życie przedstawicieli różnych kultur pod jednym dachem wspólnych państw jest faktem. Termin „wielokulturowość” jako przykład różnorodności społecznej używany był w związku z tym w ramach stosowania rozmaitych taktyk i zaspokajał określone zapotrzebowanie polityczne (Parekh, 2000). Sposób w jaki dyskutowano o różnorodności i wielokulturowości spowodował zatarcie różnicy między deskryptywnym a normatywnym ujęciem zjawiska. Forma debaty publicznej ma swoje znaczenie symboliczne, gdyż polityczne uznanie faktu różnorodności prowadzi do dalszych kroków, czyli tworzenia polityki na rzecz wyrównywania szans różnych społeczności zamieszkujących państwo. Taka polityka integracyjna to zestaw rozwiązań systemowych umożliwiających równe uczestnictwo wszystkich obywateli i obywatelek

[4] Różnorodność w sensie prawnym odwołuje się do uznania różnorodności społecznej na poziomie przepisów prawnych, których celem jest niwelowanie różnicy między grupą dominującą a grupą mniejszościową za pomocą dostępu reprezentantów tych grup do katalogu praw i wolności.

w życiu państwa. Są to rozwiązania na poziomie regulacji rynku pracy, szkolnictwa, ochrony zdrowia, świadczeń społecznych, a także debata publiczna o normach i wartościach reprezentowanych w danym społeczeństwie.

5. Rozróżnianie (*the proces of othering*). Na szczególe uwzględnienie zasługuje tutaj proces różnicowania, choć polskie tłumaczenie nie do końca oddaje charakter angielskiego *othering.* Jest to proces przypisywania grupie lub jednostce w roli *Innego* i tworzenia własnej tożsamości w opozycji do niego[5]. Typowym przykładem takiego etykietowania są starożytni barbarzyńcy, czyli wszyscy niebędący Grekami. W ostatnich latach zaobserwować możemy pewną łatwość, z jaką przymiotnik „inny” (*other*) przekształcił się w czasownik „othering”, co wskazuje na siłę tego terminu, zajmującego ważną pozycję w dyskursie feministycznym, postkolonialnym i dotyczącym praw obywatelskich.

Othering to proces, który wykracza poza znany i opisany mechanizm kozła ofiarnego (Girard, 1987) i pozbawia innych cech charakterystycznych dla „tego samego”, rozumu, godności, miłości, dumy, heroizmu, szlachetności, a ostatecznie wszelkich praw człowieka. Niezależnie od tego, czy *Inny* jest grupą rasową czy religijną, grupą płciową, mniejszością seksualną, czy narodem. *Othering* może przyjąć formę wyzysku, ucisku, a nawet ludobójstwa, zaprzeczając naturalnej koncepcji praw człowieka, ponieważ – jak to określił Richard Rorty – wszystko zmienia to, kto liczy się jako bliźni przynależący do naszej wspólnoty moralnej (Rorty, 1993, s. 124).

Wiele współczesnych dyskursów na temat *Innego* postrzega relacje między ludźmi w sposób niezwykle pesymistyczny, poczynając od Hobbsowskiego *homo homini lupus est*. Niektórzy autorzy zwłaszcza Said (1985, 1994) twierdzili, że zachodnia tożsamość i kultura są fundamentalnie ukształtowane przez *logic of othering*, która dehumanizuje lub dewaluuje innych ludzi, takich jak prymitywni, niecywilizowani, orientalni, czarni, niewierzący, kobiety i tak dalej. Istotną cechą tej logiki jest odmawianie Innemu głosu, odmawianie mu możliwości wypowiadania się w swoim imieniu, a zamiast tego przypisywanie cech, opinii i poglądów odnoszących się do własnej tożsamości i kultury.

To, czy można przemawiać w imieniu *Innego*, którego głos został uciszony, stało się przedmiotem gorącej debaty. Dyskutowaną kwestią jest to, czy można przekroczyć „wyobcowanie” i nawiązać prawdziwe porozumienie z *Innym*, bądź to za pomocą rozumu (poprzez odwołanie się do wspólnego człowieczeństwa, jak Kant), czy za pomocą empatii (poprzez odwołanie się do współczucia i uczucia do cierpień innych, jak Hume i Schopenhauer). Być może nadszedł czas, by uznać Innego za podmiot zróżnicowany i złożony – potencjalnego wroga i ofiarę, model naśladowania i identyfikacji, obiekt troski i podmiot własnego losu, a przede wszystkim uznać, że *Inny* może mieć wiele twarzy.

Dlaczego polityczność różnorodności to problem hermeneutyczny?

Problem hermeneutyczny pojawił się w momencie, gdy człowiek zaczął mówić. Hermeneutyka to próba zrozumienia Innego. Dlatego proponowaną metodą badawczą będzie tu hermeneutyka Hansa Georga Gadamera. Struktura hermeneutycznej analizy

[5] Pisze o tym między innymi Stanisław Konopacki w odniesieniu do tożsamości europejskiej budowanej w opozycji do inności. S. Konopacki, *Obywatelstwo europejskie w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Łódź 2005.

zastosowanej w badaniach nad różnorodnością może opierać się na trzech poziomach. Po pierwsze, na poziomie subinterpretacji – tzn. w jaki sposób człowiek (tożsamość) doświadcza, odbiera i kształtuje własne rozumienie tego, co go spotyka w danych mu kategoriach kulturowych, po drugie – na poziomie sfery publicznej, czyli jak owe doświadczenia w formie kulturowych ekspresji tworzą powszechny i wspólnotowy czy grupowy obieg wiedzy, świadomości i systemu wartości, tzn. dyskurs publiczny, po trzecie – na poziomie meta-praktyk, tzn. jak ów dyskurs czy dyskursy publiczne, są przetwarzane na polityki publiczne.

Tak prowadzone badania pozwolą na opisanie przemian zachodzących w sferze publicznej, w której centrum za sprawą procesów społeczno-politycznych pojawili się reprezentanci różnorodności. Hermeneutyczna analiza dyskursów różnorodności stworzy ramę pojęciową dla dotychczasowej wiedzy o obserwowalnych faktach i zjawiskach kulturowo-społeczno-politycznych, ale także i interpretacji funkcjonujących w sferze publicznej dyskursów jak np. publicystyka, media, zarządzanie różnorodnością.

Zjawisko różnorodności społecznej jest bardzo aktualnym tematem, wartym nie tylko badań, ale i mającym bogaty kontekst edukacyjny. Z różnorodnością spotykamy się bowiem na co dzień w środowisku organizacji międzynarodowych, transnarodowych korporacji i relacji zarówno w aspekcie kultury, religii, różnic etnicznych, płciowych, wieku, orientacji, światopoglądu, czy preferencji dotyczących stylu życia. Przyczynia się ono również do zwiększania świadomości społecznej w zakresie radzenia sobie z radykalizacją życia politycznego i populizmem.

* * *

Martin Buber (1993) pisał, że rozwój ludzkości to naprzemienne okresy zadomowienia, kiedy ludzie czują się bezpieczni i jasno widzą przyszłość oraz bezdomności, kiedy czują się niepewni jutra i pełni lęku. Współczesny świat wkroczył w czas bezdomności, jakkolwiek wolimy nazywać go kryzysem. Ta symboliczna bezdomność objawia się wspomnianą radykalizacją życia społeczno-politycznego, ksenofobią, islamofobią i przemocą w sferze publicznej.

Pośród największych wyzwań współczesnego świata problemy wprost odnoszące się do różnorodności zajmują czołowe miejsca. Co by się stało gdybyśmy przestali myśleć o nich w kategoriach problemów i rozwiązań? (Bauman, Bauman, Kociatkiewicz, Kostera, 2017). Czy szukanie rozwiązań, gdy nie uzgodni się wspólnej definicji problemu nie jest bezcelowe? Potrzebujemy zatem badań naukowych opartych na głębokim humanistycznym namyśle, które pomogą konstruktywnie pokonać czas *interregnum*. Do takich należą hermeneutyczne badania różnorodności.

Bibliografia

Adamczyk J. (2009), *Społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstw: Teoria i praktyka*, PWE, Warszawa.

Anand R., Winters M. (2008), *A Retrospective View of Corporate Diversity Training from 1964 to the Present*, „Academy of Management Learning and Education”, vol. 7/3.

Arendt H. (2005), *Polityka jako obietnica*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa.

Batliwala S., Brown L. D. (2006), *Transnational Civil Society: An Introduction*, Bloomfield CT.

Bauman Z., Bauman I., Kociatkiewicz J., Kostera M. (2017), *Zarządzanie w płynnej nowoczesności*, Wydawnictwo Bęc zmiana, Warszawa.

Baylis J., Smith S. (2008), *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków.

Beck Ü. (2002), *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa.

Beck Ü. (2005), *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Warszawa.

Beck Ü., Beck-Gernsheim E. (2013), *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej*, Warszawa.

Blok A. (2001), *Honour and violence*, Polity, Cambridge.

Bombiak E. (2014), *Zarządzanie różnorodnością wyzwaniem dla współczesnych menedżerów*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach, „Administracja i Zarządzanie”, nr 102.

Brown L. D. (2008), *Creating Credibility*: *Legitimacy and Accountability for Transnational Civil Society*, Bloomfield CT.

Buber M. (1993), *Problem człowieka*, PWN, Warszawa.

Castells M. (1997), *The power of Identity*, Oxford University Press, Oxford.

Castells M. (2000), *The Rise of Network Society*, Oxford University Press, Oxford.

Castells M. (2013), *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze interentu*, Warszawa.

Chmura-Rutkowska I., Duda M., Mazurek M., Sołtysiak-Łuczak A. (2016) *Gender w podręcznikach*, Fundacja Feminoteka, Warszawa.

Desperak I. (2013), *Płeć zmiany: Zjawisko transformacji w Polsce z perspektywy Gender*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Dumała A. (1995), *Uczestnicy transnarodowi – podmioty niezależne czy kontrolowane przez państwa?*, w: *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. E. Haliżak, I. Popiuk-Rysińska, Warszawa.

Etzioni A. (2004), *From Empire to Community: A New Approach to International Relations*, New York.

Florini A. (red.), (1999), *The Third Force: The Rise of Transnational Civil Society*, Tokyo–Washington.

Friedman A. L., Miles S. (2006), *Stakeholders. Theory and Practice*, Oxford University Press, Oxford.

Gadamer H.-G., (1976), *Philosophical Hermeneutics*, University of California Press, Berkeley.

Gadamer H.-G., (1989), *Truth and Method*, Crossroad, New York.

Geertz C. (2005), *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, Wydawnictwo UJ, Kraków.

Geertz C. (1973), *Ideologia jako system kulturowy*, Wydawnictwo UJ, Kraków.

Girard R. (1987), *Kozioł ofiarny*, Łódź.

Grosser K. (2009), *Corporate social responsibility and gender equality: women as stakeholders and the European Union sustainability strategy*, „Business Ethics: A European Review”, 18/3.

Grudzińska A. (2015), *Nieboszczka wielokulturowość, czyli o jakiej „wielokulturowości” debatuje Europa?*, w: *(nie) widzialne granice. O tym co dzieli i łączy w wielokulturowości*, red. K. Kubin, Fundacja na Rzecz Różnorodności Społecznej, Warszawa.

Held D. (1999), *Global Transformations. Politics, Economics and Culture*, Cambridge.

Held D. (2004), G*lobal Covenant. The Social Democratic Alternative to the Washington Consensus*, Cambridge.

Iriye A. (2002), *Global Community: The Role of International Organizations in the Making of the Contemporary World*, Berkeley.

Jastrzębska E. (2016), *Zarządzane różnorodnością jako element CSR – dobre praktyki i korzyści*, „Marketing i rynek”, nr 8.

Kaldor M. (2003), *The Global Ci vil Society. An Answer to War*, Polity Press, Cambridge.

Karwat M. (2010), *Polityczność i upolitycznienie*. *Metodologiczne ramy analizy*, „Studia Politologiczne”, nr 17, s. 63–88.

Kean J. (2003), *Global Civil Society?*, Cambrigde.

Konopacki S. (2005), *Obywatelstwo europejskie w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Kymlicka W. (2007), *Multicultural odysseys:Navigating the New International Politics of Diversity*, Oxford University Press, Oxford.

Leks-Bujak E. (2014), *Zarządzanie różnorodnością w organizacji*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Organizacja i Zarządzanie”, z. 72 (1918).

Letki N. (2008), *Does diveristy erode social cohesion? Social capital and race in British neighbourhoods*, „Political Studies”, 56 (1), s. 99–126.

Naser N., Honneth A. (2003), *Redistribution or recognition?:A political-Philosophical Exchange*, Verso, London–New York.

Parekh B. (2000), *Rethinking Multiculturalism: Cultural Diversity and Political Theory*, Macmillan, Basingstoke.

Pietrzak E. (2014), *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.

Putnam R. D. (2007), *E Pluribus Unum: Diversity and Community in the Twenty-First Century*, „Scandinavian Political Studies”, vol. 30, no. 2.

Rawls J. (1971), *A Theory of Justice*, Oxford University Press, London.

Rorty R. (1993), *Human rights, rationality and sentimentality*, w: *On human tights*, red. S. Shute, S. Hurley, Basic Books, New York.

Russell K. (1988), *The color of crime,* New York University Press, New York.

Said, E. W. (1985), *Orientalism*, Penguin, Harmondsworth.

Said E. W. (1994), *Culture and imperialism*, Chatto and Windus, London.

Sałustowicz P. (2009), *Pomoc społeczna w wybranych krajach Unii Europejskiej*, Instytut Rozwoju Służb Publicznych., Warszawa.

Sałustowicz P. (2014), *Afirmacja czy Kontestacja? Dylemat społeczeństwa kapitalistycznego w kryzysie*, Societas Pars Mundi, Bielefeld.

Singer P. (2002), *One World: The Ethics of Globalization*, New Haven.

Sommers M. (2008), *Genenealogies of Citizenship. markets, Statelessness and the Rights to have Rights*, Cambridge University Press, Cambridge–New York.

Szafanberg R. (2006), *Marginalizacja społeczna i wykluczenie. Wykłady*, Instytut Polityki Społecznej UW, Warszawa.

Taylor C. (1994), *Multiculturalism and the Politics of Recognition*, Princeton University Press, Princeton.

Walzer M. (1983), *Sphers of Justice: a Defence of Pluralism and Equality*, Basic Books, New York.

Walzer M. (1995) *Toward a Global Civil Society*, New York,

Zarodoa-Dąbrowska A. (2015), *Zarządzanie różnorodnością jako wyzwanie menedżerów. Wykorzystanie potencjału starszych pracowników – case study* (2015), w: *Wybrane problemy w kształtowaniu zachowań organizacyjnych*, red. M. Makowiec, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków.

Politics of Diversity as a Hermeneutical Problem

Summary

In public discourse we can observe many ways of using the term “diversity”, therefore it is necessary in this respect to organize the concepts and a reliable, hermeneutical analysis of the discourse, which is a theoretical introduction to further, detailed research in various disciplines and an indication of how this ambiguity affects political practice.

In the article will be analysed aspects of political diversity. The aim of the article is to outline a research area, including the political nature of diversity, posing and justifying research questions, which will be developed in further research. Due to the specificity of the data used in the study, their transdisciplinary character and the intersection of different points of view, the hermeneutical method by Hans Georg Gadamer will be the most appropriate method for their analysis.

The starting point here may be the hypothesis that due to the change in the conditions of functioning of the public sphere, such as globalisation processes, widespread education and increased migration activity, it can be observed that representatives of various groups who have remained in the shadow of the private sphere or on the outskirts of the public sphere are relocating their activity to its centre, thus changing the dynamics of democratic political systems.

Key words: diversity, politics, inclusion, exclusion, pluralism

Data przekazania tekstu: 31.10.2018; data zaakceptowania tekstu: 14.11.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.3

Piotr PAWEŁCZYK
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID ID: 0000-0002-6647-2305

Socjotechnika lęku – zastosowanie w XXI wieku

Błogosławiony, kto się boi Pana.
Psalm 128 responsoryjny (Liturgia słowa)

Streszczenie: Sterowanie ludzkimi masami za pomocą kształtowania poziomu lęku znane jest od tysięcy lat. Zmiana stymulatorów lęku w ciągu ostatnich dekad nie oznacza odejścia od podstawowej zasady socjotechnicznej mówiącej, iż system sterowany utrzymywany w stanie pobudzenia lękowego jest bardziej podatny na wpływ. Współcześnie, środki masowego przekazu, których funkcjonowanie w warunkach globalizacji wpisuje się w tzw. logikę medialną, potrafią ów mechanizm wykorzystywać sprawniej, niż kiedykolwiek. Jednocześnie współtworzą one – zapewne tylko po części świadomie – charakterystyczny dla socjotechniki proces reprodukcji porządku społecznego, którego cele zdeterminowane są interesami systemu społecznego.

Słowa kluczowe: lęk, socjotechnika, logika medialna

Głównym celem rozważań prezentowanych w artykule jest wskazanie na aktualność zastosowania intensyfikacji lęku jako mechanizmu podporządkowywania sobie ludzi. Autor stara się udzielić odpowiedzi na dwa pytania. Po pierwsze, dlaczego pomimo wypracowania demokratycznych form sprawowania władzy, pobudzanie lęku wciąż okazuje się skutecznym sposobem wywierania wpływu oraz po drugie, dlaczego nowoczesne środki masowego przekazu tak chętnie uczestniczą w tych działaniach? Wnioski płynące z analizy wskazują, iż socjotechniczna zasada, zgodnie z którą system sterowany utrzymywany w stanie pobudzenia lękowego jest bardziej podatny na wpływ nabiera współcześnie nowego wymiaru m.in. ze względu na niespójność celów reprodukcji porządku społecznego. Zwiększa to jeszcze bardziej rolę środków masowego przekazu, które mechanizm intensyfikacji lęku wykorzystują, kierując się własnymi interesami rynkowymi. Artykuł ma charakter teoretyczny, powstał w oparciu o analizę krytyczną publikacji z zakresu socjotechniki oraz prakseologii i został egzemplifikowany przypadkami zastosowania socjotechniki lęku w XXI wieku.

Intensyfikacja lęku jako mechanizm socjotechniki

Wzrost znaczenia socjotechnicznego wpływu opartego na lęku w dużym stopniu jest efektem procesu globalizacji. Jego kulturowe wyznaczniki wpływają na osłabienie poczucia wspólnotowości, co także zwiększa obawę przed samotnością i odrzuceniem. Lęk i strach są jednak (i zawsze były) immanentną cechą ludzkiej natury. Montaigne pisał

„nie wiem zgoła, przez jakie sprężyny działa w nas strach, ale to pewna, że jest to bardzo osobliwe uczucie, toż powiadają lekarze, iż nie istnieje żadne inne, które by bardziej wytrącało nasz umysł z przyrodzonej równowagi” (Montaigne, 1985, s. 197). Współczesna wiedza psychologiczna o wpływie strachu na nasze działania jest daleko bardziej precyzyjna niż to sobie wyobrażał Montaigne, dlatego też obecnie można skuteczniej wykorzystywać instrumentalnie tę emocję do sterowania ludzkimi umysłami. W terminologii socjotechnicznej tezę o większej podatności na wpływ przedmiotu odczuwającego podwyższony stopień lęku można sformułować następująco: *System sterowany utrzymywany w stanie pobudzenia lękowego jest bardziej podatny na wpływ.* Ujęcie tradycyjne socjotechniki, pochodzące ze szkoły Adama Podgóreckiego, obejmowało jednak tylko ten wpływ społeczny, który stanowiłby efekt świadomego działania podmiotu[1]. Pojęcie socjotechniki miałoby więc dotyczyć tych procesów życia społecznego, do których powstania przyczyniły się celowe działania stymulujące. Taka sytuacja dominuje z pewnością w obszarze uprawiania socjotechniki w skali konkretnego systemu społecznego (mikro). Bywa również tak, iż zachodzące zmiany, są w gruncie rzeczy ubocznym i niekoniecznie pożądanym efektem, trudno więc mówić o ich celowości. W socjotechnice w skali kultury ponadnarodowej (makro) przekształcenia społeczne rzadko stanowią efekt oddziaływania konkretnego podmiotu socjotechnicznego, znacznie częściej będąc konsekwencją oddziaływania wielu czynników, z których niektórym, ze względu na brak świadomości, nie można przypisać charakteru podmiotowego (Pawełczyk, 2000, s. 97–101). W kontekście analizy intensyfikacji lęku nie używam więc określenia metoda socjotechniczna (co nakazywałoby ujawnić podmiot stosujący ją), lecz mechanizm, co – oprócz celowych działań systemów sterujących – dopuszcza możliwość stymulacji lękowej bez pełnej świadomości współuczestniczenia w tym mechanizmie.

Na potrzeby prowadzonych w tym artykule rozważań przyjmuję, iż socjotechnikę należy uznać za zbiór mechanizmów umożliwiających reprodukcję porządku społecznego w systemowo pożądanym kierunku. Niclas Luhmann wskazywał, iż system składa się ze stałych elementów i zmienia się tylko ich porządek (Luhmann, 2007, s. 23). Poczucie lęku zapewnia stabilność w znaczeniu globalnym i wiąże się nierozerwalnie z reprodukcją tego systemu (Wieczorek-Orlikowska, 2016, s. 332). W procesie socjotechnicznym mogą uczestniczyć obiekty nieposiadające wiedzy o jego przebiegu (jednostki w określonych rolach społecznych, instytucje takie jak: edukacja, wymiar sprawiedliwości, środki masowego przekazu, związki wyznaniowe itd.). Co w takim razie oznacza określenie „systemowo pożądany kierunek”? Uważam, iż wyznaczają go cele funkcjonalne wobec systemu społecznego, zapewniające mu trwałość, sprawność, efektywność, a przede wszystkim legitymizację. Proces socjotechniczny może zatem odbywać się jakby mimowolnie. Widzimy jego przebieg, zauważamy skutki, lecz nie jesteśmy w stanie zidentyfikować systemu sterującego[2]. W skali makro dotyczyć to może reprodukcji

[1] Patrz: A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki*, Warszawa 1966; tegoż: *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969; prace zbiorowe pod redakcją tegoż: *Socjotechnika. Jak oddziaływać skutecznie*, Warszawa 1970 oraz *Socjotechnika. Style działania*, Warszawa 1972.

[2] Menager koncernu McDonald’s odpowiedzialny za poszerzanie rynku zbytu np. w Azji Płd. Wsch. nie musi być świadomy, iż uczestniczy także w procesie globalizacji kultury. Benjamin Barber pisał, iż globalizującym się światem konsumpcji kieruje automatyczny pilot, którego kurs został ustawiony na zysk. Myślę, że ową tezę można odnieść także do innych sfer życia.

ideologicznej nadbudowy czy kierunku zmian zachodzących w obrębie ponadnarodowej kultury. Należy także zauważyć, iż w warunkach współczesnej demokracji liberalnej liczba podmiotów będąca w stanie zarządzać lękiem na poziomie ogólnospołecznym jest bardzo duża i nie ogranicza się do urządzeń instytucyjnych władzy. Te ostatnie posiadają oczywiście uprzywilejowaną pozycję – wynikającą ze struktury systemu politycznego – umożliwiającą im kształtowanie świadomości zbiorowej (Porębski, 2016, s. 72). Powoduje to częste utożsamianie socjotechniki z socjotechniką polityczną. Jednostki znacznie częściej mają świadomość wywierania na nie politycznego wpływu aniżeli efektów procesów reprodukcji kulturowej i ideologicznej.

Lęk może być używany zarówno w sytuacji kształtowania obawy mającej racjonalne podstawy – co najczęściej bywa nazywane strachem – jak i lęku niemającego tych podstaw, a więc nieukierunkowanej obawy. Lęk przedmiotowy w przeciwieństwie do lęku bezprzedmiotowego musi być poprzedzony percepcją przedmiotu zagrożenia (Kępiński, 1977, s. 240). Kluczowym dla zrozumienia intensyfikacji lęku jako mechanizmu socjotechniki jest dostrzeżenie możliwości wywierania – dzięki niemu – wpływu społecznego. Systemy sterujące uruchamiające ten mechanizm pragną bowiem osiągnąć cel znacznie bardziej konkretny niż pobudzenie lękowe. Może być to uległość i pokora – jak w przypadku instytucji wyznaniowych, akceptacja funkcjonalnych dla systemu społecznego celów, posłuszeństwo i podporządkowanie władzy, strach i gotowość do walki z czynnikami wywołującymi go np. w działaniach marketingu społecznego, czy wzbudzenie zainteresowania odbiorców środków masowego przekazu, walczących o dobrą pozycję rynkową.

W każdym z wymienionych przypadków chodzi o preparację systemu sterowanego do większej podatności na wpływ. Nie lęk jest bowiem celem, lecz to, jakie postawy (lub tylko zachowania) można uzyskać dzięki jego wzmacnianiu. Każdy system społeczny jest zainteresowany wykorzystywaniem takich mechanizmów, które generują postawy funkcjonalne wobec niego. Ich pierwotną przesłanką może być pobudzenie lękowe. Nie ma wątpliwości, iż system demokracji liberalnej uzyskał znaczące efekty w tym procesie, choć zjawiska społeczne zachodzące w drugiej dekadzie XXI wieku jego efektywność wystawiają na poważną próbę. Obniżenie rangi wartości leżących u podstaw tego systemu (wolność i prawa jednostki, tolerancja, kształtowanie konsensusu społecznego, budowanie społeczeństwa obywatelskiego itd.) może zapowiadać czas nadejścia historycznego *resetu*, co oznacza niebezpieczeństwo globalnego konfliktu i kolejną wielką tragedię ludzkości.

Socjotechnika opierająca się na intensyfikacji lęku jest jednym z najstarszych sposobów podporządkowywania sobie ludzi. Wywoływanie strachu czy poczucia zagrożenia było i jest skuteczne w każdym systemie społecznym, chociaż w warunkach demokratycznych jest pozornie bardziej ograniczone, a w gruncie rzeczy głębiej ukryte w przekazach socjalizacyjnych. Można wręcz powiedzieć, iż mechanizmy socjotechniczne związane z kontrolą programującą i dyscyplinowaniem, w systemach demokratycznych muszą być częściej wykorzystywane, niż w systemach, w których władza nie pragnie tworzyć złudzeń wolności i opiera się na kontroli represyjnej. Do czasów, w których można było w celach socjotechnicznych rozpocząć wykorzystywanie mediów masowych, jednym z najstarszych sposobów wymuszania posłuszeństwa przez pobudzanie lęku było stosowanie kaźni, o czym szeroko pisał Michel Foucault (Foucault, 1998).

Głównym adresatem kaźni nie była jej bezpośrednio poddana ofiara, lecz audytorium obserwujące widowisko okrutnego karania. Kaźń miała być jak najbardziej widoczna i w ogromie swych możliwości przerażająca. W ceremonii karania stroną nie mniej ważną od skazanego był lud, dla którego ów spektakl był odtwarzany. Skryta kaźń nie pełniłaby swej funkcji odstraszającej, nie przekazywałaby tej najważniejszej informacji, iż najmniejsze pogwałcenie prawa musi spotkać się z niezwykle surową karą Pana. Władza miała być w sposób widoczny przerażająca, co stanowiło wykorzystywanie mechanizmu intensyfikacji lęku.

Warto zauważyć, iż tę historycznie ukształtowaną formułę odstraszania współcześnie przejęło prawo w swym aspekcie prewencyjnym. Społeczne upowszechnianie wiedzy o prawie skupia się na jego elemencie represyjnym, co znakomicie sprzyja intensyfikacji lęku (Pawełczyk, 2001). W efekcie traktowania kary przede wszystkim jako formy odstraszania, pojawiają się poglądy sprzyjające dążeniom do zwiększania represyjności prawa wobec przestępców. W każdym kraju można zapewne znaleźć zwolenników poglądu, iż skoro aparat przymusu nie jest w stanie ująć wszystkich łamiących prawo, a poziom przestępczości rośnie, to tym, których uda się postawić przed sądem i udowodnić winę, należy wymierzyć karę odstraszającą swą surowością. Zgodnie z takim stanowiskiem nie nieuchronność kary za popełnione przewinienie, lecz jej zalegalizowane okrucieństwo – cecha kaźni – powinno odstraszać od łamania norm prawnych[3].

We współczesnych systemach demokracji liberalnej władza przestaje być widoczna, ulegając rozproszeniu w sieci oddziaływania. Dyscyplinowanie społeczeństwa w oparciu o mechanizm intensyfikacji lęku musi jednak uwzględniać poważną trudność, jaką stanowi utrzymywanie odpowiedniego poziomu jego pobudzenia. Na tyle niskiego, aby pozwolił jednostkom i grupom na skuteczne działanie oraz na tyle wysokiego, aby polecenia systemu sterującego były bez oporu wykonywane. Stąd Benjamin Barber, opisując zachowanie społeczeństwa amerykańskiego, kierowanego strachem przed terrorystami, zwraca uwagę na stopniowalność pobudzenia lękowego, którego poziom zakodowany jest w kolory – żółty, pomarańczowy i czerwony alarm (Barber, 2004, s. 45). Poziom pobudzenia lękowego musi także ulegać zmianie bowiem do życia w strachu i lęku można się przyzwyczaić, co znakomicie opisał Erich Maria Remarque w swej powieści *Na zachodzie bez zmian*.

Sterowanie lękiem a logika medialna

Proces reprodukcji lęku musi trwać, stąd odnajdujemy w nim wciąż nowe wykreowane zagrożenia i niebezpieczeństwa. Fala terroryzmu wypiera przestępczość nieletnich i sama zanika pod wpływem obawy przed nowymi chorobami, za którą podąża lęk przed skażeniem środowiska, które goni kryzys ekonomiczny, wyprzedzany przez strach o ochronę danych osobowych itd. We współczesnej Kulturze Zachodu mechanizm intensyfikacji lęku uruchamiany jest przede wszystkim w procesie komunikowania masowego. Środki masowego przekazu zaszczepiają w nas lęk niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania systemu. Media stoją na straży normy, skupiając się na szerokim

[3] W skali mikro mamy jednak także odstraszające tablice z napisem *Kontrola radarowa* czy – przerażające kierowców jeszcze w minionej dekadzie – atrapy policyjnych radiowozów.

informowaniu społeczeństwa o zagrożeniach i represjach oczekujących na tych, którzy zachowują się niezgodnie ze społecznie usankcjonowanymi dyrektywami obrony (szczepionki, zakaz palenia tytoniu itp.). Środki masowego przekazu propagują wizję rzeczywistości, w której źródłem zagrożeń są nie tylko zjawiska obecne, ale także antycypowane (np. masowa inwigilacja elektroniczna), co ogromie rozszerza zbiór możliwych stymulatorów lęku. Medialny obraz świata jest niekończącą się serią tragedii, sensacji, skandali, a także zagrożeń, które niesie przyszłość. Zwłaszcza polityka przypomina arenę ścierania się dobra ze złem, co uzasadnia wojenną metaforykę stosowaną do jej opisu. Komunikaty związane z lękiem przed niedookreślonym – bądź strachem przed konkretnym – niebezpieczeństwem, szybciej zyskują zainteresowanie społeczeństwa, co oczywiście determinuje lepszą pozycję rynkową mediów. Pobudzenie lękowe jest efektem obowiązującego dyskursu emocjonalnego, zwłaszcza w obszarze polityki. Jesteśmy zasypywani setkami informacji, pokazujących beznadziejną sytuację jednostki w konfrontacji z wszechmocnymi instytucjami systemu i stosowanym przez nie przymusem. Jak zauważa Robert Grochowski „Przewrotność przekazu polega na tym, że autorzy tekstów i programów stają po stronie obywatela. Na dodatek ich intencje są szczere” (Grochowski, 2016, s. 140). Odbiorcy otrzymują jednak lekcje pokory, lęku i niemożności. Środki masowego przekazu po części nieświadomie uczestniczą więc w skutecznym zarządzaniu lękiem. „We współczesnych czasach działalność mediów można porównać do rozsiewania szkodliwego oprogramowania. Wystarczy, że media poinformują nas o zbliżającym się kryzysie – realnym czy nie, uruchamiają się reakcje mające ochronić nas przed zagrożeniem” (Ibidem, s. 141). Nie jesteśmy w stanie zweryfikować – a nawet racjonalnie przeanalizować – dostarczanych informacji. Żyjemy w świecie medialnie wytworzonego lęku, który ma nas uzależniać od aktualnych celów systemu.

Wykorzystywanie mechanizmu intensyfikacji lęku uznano za sposób walki z terroryzmem, umownie „nowymi” chorobami, skażeniem środowiska, zjawiskami nietolerancji, odradzaniem się nazizmu i wieloma innymi odchyleniami od funkcjonalnych dla systemu celów społecznych. Kwestia moralnej oceny działań i antropotechnicznego charakteru socjotechniki schodzi na drugi plan, wobec przekonania o wyższości celów i konieczności kształtowania prosystemowych postaw. W sferze politycznej przekonanie to stało się alternatywą wobec poszukiwania nowych idei i zachęcania do podążania za nimi, zastąpiło programy polityczne i realne propozycje ustrojowe. Co ciekawe, globalizacja mediów podważyła jedną z funkcji suwerennego państwa polegającą na monopolu kształtowania umysłów swoich obywateli. Możliwość dotarcia z medialnym przekazem do jednostek żyjących na każdej szerokości geograficznej ułatwia ponadnarodowe sterowanie bowiem można całemu światu pokazać oblicze zagrożeń, od kreowania strachu przed nowymi chorobami, nieokiełznaną falą uchodźców czy terroryzmem do ogólnego lęku przed wykluczeniem społecznym tych, którzy nie chcą mieścić się w *mainstreamowym*, konsumpcyjnym modelu życia. Riesmanowski człowiek zewnątrzsterowny (Riesman, 1996, s. 179–197), którego główną obawą w sferze relacji społecznych jest utrata akceptacji, stanowi prosty do sterowania obiekt, także za pomocą lęku. Mechanizm jego intensyfikacji charakteryzuje się w kulturze Zachodu uniwersalnymi cechami wykraczającymi poza funkcjonowanie konkretnych systemów społecznych. Lęk bowiem także podlega globalizacji. Media stanowią niezastąpiony instrument w propagowaniu pewnej wizji rzeczywistości, która stanowi przychylne tło do działań systemu sterującego. Ko-

munikowanie masowe wpisuje się w działanie przymusu programującego – modelującego postawy, co stanowi podstawę socjotechniki dyscyplinowania.

W obecnej rzeczywistości istnieje wiele źródeł lęku wykorzystywanych przez system sterujący, ale tym, które w XXI wieku najbardziej poruszyło wyobraźnię społeczeństw w Kulturze Zachodu i które może ono poddać personifikacji jest terroryzm. Symbolem źródła lęku, które ma przynajmniej częściowo racjonalne podstawy, jest jednak nie tylko zjawisko terroryzmu i wiązane z nim penetrowanie świata chrześcijańskiego przez islam. Relacje międzynarodowe przedstawiane w środkach masowego przekazu są bowiem coraz częściej przedstawiane jako obszar wojny lub przynajmniej zagrożenia nią, co po ćwierćwieczu względnie stabilnej wizji świata staje się tym bardziej niepokojące. W masowych komunikatorach pojawiają się symbole politycznego zła, destrukcji, bezładu, mające budzić strach. „Postać wroga symbolizuje z reguły wszystkie wartości odwrócone, wróg jest ucieleśnieniem zła. Walka z wrogiem nie jest pojmowana jako gra o pewną stawkę, wróg nie jest kontrpartnerem czy rywalem, ale uosobieniem destrukcyjnych potęg, które niosą światu zagładę” (Filipowicz, 1988, s. 187/188).

W oddziaływaniach socjotechnicznych w skali mikro lęk ukierunkowany można pobudzać i utrwalać za pomocą różnych technik zależnych od konkretnych uwarunkowań społecznych, w tym zmiennych czynników wynikających z kondycji gospodarczej, sytuacji międzynarodowej czy aktualnych problemów zajmujących opinię publiczną. Odwoływanie się do poczucia zagrożenia, czy wręcz wywoływanie go, odnajdujemy w programach partii i kandydatów politycznych, pragnących sytuować siebie jako gwarantów walki z niebezpieczeństwami. Wykorzystywane faktyczne czy wykreowane zagrożenia mają nie tylko stanowić prosty klucz do uaktywniania emocji wyborców, lecz także ukrywać płycizny programowe podmiotów politycznych. Właściwy wybór ma stanowić szansę na oddalenie niebezpieczeństwa i redukcję poczucia lęku, bez wchodzenia w skomplikowane analizy przyczyn jego powstawania, a ułatwiać ma to strywializowany przekaz medialny.

Lęk a utrata poczucia bezpieczeństwa

O mechanizmie intensyfikacji lęku w skali makro pisał Zygmunt Bauman w *Społeczeństwie w stanie oblężenia* zauważając, iż o ogromie zagrożeń związanych z bezpieczeństwem osobistym trzeba ludziom wciąż przypominać, odmalowując je w najczarniejszych barwach, aby niespełnianie się obaw można było uznać za zdarzenie nadzwyczajne, za efekt czujności, troski i dobrej woli władzy lub w ogóle instytucji państwa (Bauman, 2006). Im bardziej lęk okazuje się bezzasadny, tym lepiej świadczy to o skuteczności działań obronnych, podejmowanych przez system sterujący. Władza już nie przeraża swą widocznością jak w opisywanych przez Michela Foucaulta czasach kaźni, ona broni przed tym co przeraża.

Inaczej wygląda sytuacja, jeśli chodzi o poczucie bezpieczeństwa socjalnego. Miał je zapewnić urzeczywistniany w drugiej połowie XX wieku neoliberalny projekt rozwoju społeczeństwa. Claus Offe wskazywał, iż społeczny, ekonomiczny i polityczny porządek został zbudowany w końcu lat 40. i na początku 50. wokół szerokiego *consensusu* – koncepcji państwa dobrobytu, która nie była podważana przez jakąkolwiek znaczącą siłę polityczną. Ta ugoda ustrojowa była także sankcjonowana i wzmacniana

przez międzynarodową konfigurację sił, jaka wyłoniła się po II wojnie światowej (Offe, 1995, s. 227). Ów porządek był swoistą synergią pomiędzy demokracją a kapitalizmem, w którym ograniczeniom podlegała zarówno demokracja, jak i sam kapitalizm. W wyniku demokratyzacji większości instytucji społecznych, *welfare state* charakteryzowało się względnie płaską strukturą dochodów, która umożliwiała szerokiej rzeszy społeczeństwa uczestnictwo w sukcesach wzrostu gospodarczego (Łukasik, 2006, s. 79). „Ukryte socjologiczne założenie, leżące u podstaw ustrojowej organizacji państwa dobrobytu mówiło, iż wzory życia skoncentrowane wokół «prywatności», a więc rodziny, pracy i konsumpcji, absorbują energię i aspiracje większości obywateli” (Offe, 1995, s. 228). Jednostka miała być racjonalną maszyną tworzącą PKB, wobec tego uczestnictwo w konflikcie wokół polityki państwa stanowiłoby przedmiot tylko marginalnego zainteresowania większości społeczeństwa. *Welfare state* charakteryzowało ukierunkowanie sterowania społeczeństwem na „dążenie do”, które oparte było na mechanizmie potęgowania potrzeb nieelementarnych, powodującym, iż jednostki przestają odróżniać potrzeby niezbędne do życia, od tych, których zaspokajanie wiąże się z akceptacją, prestiżem i pragnieniem przynależności do grupy kulturowej. Mechanizm ten odwoływał się przede wszystkim do potrzeby akceptacji, która mogła być zaspokajana poprzez uczestnictwo w wyścigu konsumpcyjnym. System sterujący wytworzył i rozpowszechniał ideologię konsumpcji, czyli starał się o to, aby najbardziej istotne kryteria wartości w społeczeństwie były tymi, które potęgują potrzeby ekspansji (Łukasik, 2006, s. 79). Jednocześnie jednak możliwość odebrania szansy uczestniczenia w tym wyścigu wzbudzać musiała lęk i strach przed wykluczeniem. Sukcesy ugrupowań populistycznych odnoszone w ostatnich latach w różnych państwach demokracji liberalnej wydają się potwierdzać hipotezę o utracie poczucia bezpieczeństwa socjalnego i wzroście możliwości sterowania społeczeństwem za pomocą mechanizmu intensyfikacji lęku. Dwudziestowieczny neoliberalny projekt pędzi ku samozniszczeniu bowiem brakuje w nim możliwości poszukiwania nowych rozwiązań pozwalających stworzyć społeczeństwo i wolne, i zasobne. Liberałowie stali się obecnie więźniami przeszłości, z którą nie potrafią się rozstać (Żakowski, 2017, s. 25). Społeczeństwa w stanie pobudzenia lęku związanego z przyszłością i perspektywami rozwoju godzą się na znaczące ograniczenia praw obywatelskich i osobistych. Akceptują odejście od zasad liberalnej demokracji licząc, że uzyskane w zamian świadczenia zwiększą ich poczucie bezpieczeństwa oraz pozwolą uczestniczyć w konsumpcyjnym wyścigu, w którym osiągnięte miejsce wciąż przekłada się na społeczne poczucie wartości. Populiści wcześniej dostrzegli lęk w sferze socjalnej i potrafili go wykorzystać. Wypowiedzi polityków liberalnych wyrażające żal „jak mogliśmy tego nie zauważyć” wskazują jedynie definitywność ich przemijania. Niepokój może wzbudzać wniosek, iż konfrontację z populizmem wygra ten, kto lepiej będzie zarządzał lękiem.

Podsumowanie

Poziom lęku odczuwanego przez społeczeństwa państw, których systemy polityczne opierają się na zasadach liberalnej demokracji rośnie od początku XXI wieku. Częściowo odpowiadają za to obiektywne czynniki, które wystąpiły w ciągu ostatnich kilkuna-

stu lat, jak zamachy terrorystyczne, związane głównie z ekstremistycznymi organizacjami islamskimi, narastająca fala uchodźców, kryzys ekonomiczny czy utrata poczucia bezpieczeństwa socjalnego. Samo wystąpienie tych zjawisk nie tłumaczy jednak wykorzystywania mechanizmu intensyfikacji lęku zauważalnego w przekazach medialnych, inspirowanych często przez podmioty polityczne. Uważam, iż socjotechniczna zasada, zgodnie z którą system sterowany utrzymywany w stanie pobudzenia lękowego jest bardziej podatny na wpływ nabiera współcześnie nowego wymiaru m.in. ze względu na niespójność celów reprodukcji porządku społecznego. Zwiększa to jeszcze bardziej rolę środków masowego przekazu, które mechanizm intensyfikacji lęku wykorzystują kierując się własnymi interesami rynkowymi. Być może – paradoksalnie – w nowoczesnych warunkach komunikacyjnych zwiastuje to powrót do czasów przednowoczesnych i formuły, która wówczas odzwierciedlała rzeczywistą podmiotowość jednostki – *Błogosławiony, kto się boi Pana. Błogosławiony jest każdy, kto się boi Pana i chodzi Jego drogami*.

Bibliografia

Barber B. (2004), *Imperium strachu. Wojna, terroryzm i demokracja*, Warszawa.

Bauman Z. (2006), *Społeczeństwo w stanie oblężenia*, Warszawa.

Debord G. (1998), *Społeczeństwo spektaklu*, Gdańsk.

Filipowicz S. (1988), *Mit i spektakl władzy*, Warszawa.

Foucault M. (1998), *Nadzorować i karać*, Warszawa.

Grochowski R. (2016), *Lęk w telewizyjnych obrazach rzeczywistości*, w: *Socjotechnika lęku w polityce*, red. F. Pierzchalski, J. Golimowski, Bydgoszcz.

Kępiński A. (1977), *Lęk*, Warszawa.

Luhmann N. (2007), *Systemy społeczne*, Kraków.

Łukasik M. (2006), *Mechanizm intensyfikacji lęku w socjotechnice współczesnej demokracji*, w: *Dwa oblicza socjotechniki*, red. P. Pawełczyk, Poznań.

Montaigne de M. (1985), *Próby*, t. I, Warszawa.

Offe C. (1995), *Nowe ruchy społeczne*, w: *Władza i społeczeństwo*, wyb. i opr. J. Szczupaczyński, Warszawa.

Pawełczyk P. (2000), *Socjotechniczne aspekty gry politycznej*, Poznań.

Pawełczyk P. (2001), *Socjotechnika przymusu*, „Zeszyty Naukowe” Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu, nr 1, Warszawa.

Porębski L. (2016), *Polityka jako zarządzanie zagrożeniem. Psychologiczne podstawy wykorzystania lęku w życiu publicznym*, w: *Socjotechnika lęku w polityce*, red. F. Pierzchalski, J. Golimowski, Bydgoszcz.

Riesman D. (1996), *Samotny tłum*, Warszawa.

Wieczorek-Orlikowska J. (2016), *Lęk jako wyznacznik współczesności – determinanty indywidualne i systemowe*, w: *Socjotechnika lęku w polityce*, red. F. Pierzchalski, J. Golimowski, Bydgoszcz 2016.

Żakowski J. (2017), *Mania nicniezmieniania*, „Polityka”, nr 16.

Social engineering of anxiety – the application in the 21st century

Summary

Human control the masses by means of shaping the level of anxiety is known for thousands of years. The change over the last anxiety promoters decades does not mean a departure from the fundamental principle of social engineering speaking, that controlled system maintained in the state boost general anxiety is more susceptible to influence. Today, the mass media, which function in the conditions of globalization is part of the media logic, that the mechanism of use more efficiently than ever before. At the same time contribute one – probably only partly consciously – characteristic for social engineering the process of the reproduction of the social order, which targets are determined by the interests of the social system.

The main objective of the considerations presented in the article is to indicate the timeliness of the application of the intensifying anxiety as a mechanism to subjugate the people. The author tries to answer two questions. First, why in spite of the development of democratic forms of governance be an effective way to influence and, second, why the modern mass media so eager to participate in these activities? The conclusions from the analysis indicate that the social engineering principle, according to which the system controlled maintained able to stimulate general anxiety is more vulnerable to the impact of the gains today, a new dimension because of the inconsistencies of the purpose of the reproduction of social order. This increases even more the role of the mass media, that the mechanism of intensifying anxiety use driven by their own interests. The article has a theoretical nature, is based on a critical analysis of social engineering and praxeology publications and illustrations cases of the application of the social engineering tactics of fear in the 21st century.

Key words: anxiety, social engineering, media logic

Data przekazania tekstu: 29.11.2018; data zaakceptowania tekstu: 14.12.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.4

Grzegorz PIWNICKI

Uniwersytet Gdański
ORCID 0000-0001-5489-4028

Ruchy separatystyczne i dezintegracyjne przełomu XX i XXI wieku w Europie

Streszczenie: Istnienie w Europie ruchów separatystycznych i dezintegracyjnych, punktów zapalnych oraz konfliktów zbrojnych przekonuje, że nasz kontynent nie jest miejscem spokojnym ani bezpiecznym. Nawet, jeżeli uważamy go za najbezpieczniejszy na naszym globie. Po 1989 roku zapanowała w Europie demokracja, w latach 1999–2013 do zachodnich struktur obronnych (NATO) i gospodarczych (UE) włączono kraje Europy Środkowo-Wschodniej, wiązano z tym wielkie nadzieje na przyszłość. W drugiej dekadzie XXI wieku w Europie pojawiły się zupełnie inne tendencje. W prawie wszystkich krajach europejskich nasiliły się ruchy separatystyczne i populistyczne. W artykule postawiono następujące pytania badawcze:
1. Jakie jest źródło ruchów separatystyczno-populistycznych?
2. Co leży u podstaw odrodzenia nacjonalizmu w państwach europejskich?
3. Dlaczego polityka autonomii regionów nie skutkuje?
4. Co może być skutkiem rozbicia etnicznego kolejnych państw w Europie?

Posłużono się metodą komparatystyczną oraz analizą systemową. Rozpoznając badany problem, autor doszedł do następujących wniosków:
1. W Europie występują problemy, które prowadziły i mogą doprowadzić do wojen.
2. Żadne państwo nie może się czuć bezpieczne, nawet, jeśli samo jest stabilne i demokratyczne.
3. Ekstremistyczne ugrupowania i ruchy polityczne mogą zdestabilizować kontynent.
4. Jednym antidotum w uspakajaniu konfliktów oraz eliminowania sytuacji separatystycznych jest ugruntowana i stabilna demokracja.
5. Polityka europejska (UE) powinna w tej kwestii być jednoznaczna i stabilna.

Słowa kluczowe: ruchy separatystyczne, polityka etniczna, tożsamość, dezintegracja

Analizując społeczeństwa europejskie na przełomie XX i XXI wieku można zauważyć pewną dychotomię. Pod koniec ubiegłego wieku świat, w tym Europa, stawała się globalna, próbowano stworzyć system polityczny bez granic dążący do demokracji i integracji (Piwnicki, 2016, s. 328–333).

Było to swoistym marzeniem państw naszego kontynentu po kataklizmie II wojny światowej – rozwój oparty na współpracy i poszanowania pokoju. Nie było to udziałem wszystkich narodów europejskich, gdyż część z nich znalazła się za żelazną kurtyną okresu zimnej wojny do 1989 roku. Ludność Europy pamiętała dramatyczne czasy wojny. Między 1939 i końcem 1945 roku, co najmniej 60 milionów Europejczyków – nie licząc żołnierzy i jeńców – straciło swoje domostwa i zmieniło miejsce zamieszkania na skutek zniszczeń, bombardowań, wysiedleń, ucieczek i zmian terytorialnych między państwami, piętno tej przymusowej migracji naznaczyło powojenne pokolenia. Europa jeszcze podzielona politycznie doszła wspólnie do wniosku, że rękojmią jej rozwoju i przyszłości musi być pokojowa koegzystencja. Takie było założe-

nie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz jej Aktu Końcowego[1]. Chodziło w nim, aby konfrontacja dwu ustrojów, która odbywa się na jej obszarze, poddana została regułom minimalizującym możliwość konfliktu i maksymalizującym możliwości współpracy. Ustalono, a następnie rozwinięto 10 zasad prawno-politycznych, które uczestniczące państwa uznały za podstawowe dla prawidłowego rozwoju ich wzajemnych stosunków:

1) równość suwerenna i poszanowanie niezbywalnych praw z suwerenności wynikających;
2) nieuciekanie się do stosowania siły lub groźby jej użycia;
3) nienaruszalność granic;
4) integralność terytorialna państw;
5) pokojowe rozwiązywanie sporów;
6) nieinterwencja w sprawy wewnętrzne państw;
7) poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności, w tym wolności myśli, sumienia, religii i przekonań;
8) równość praw narodów i prawo narodów do samostanowienia;
9) współpraca między państwami;
10. wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań, przyjętych zgodnie z prawem międzynarodowym.

Ponadto zobowiązano się do wzajemnej wymiany gospodarczej i kulturalnej (Dobraczyński, Stefanowicz, 1979, s. 100). Po 2015 roku zarysował się podział w Unii Europejskiej (28 krajów członkowskich) na prounijne i antyunijne (Węgry, Polska, Czechy, Słowacja). Na tym tle narasta tendencja podziału Unii na te o „twardym jądrze” (strefa euro i peryferyjne państwa, które nie chcą zacieśniać Unii i przyjmować jej waluty!). Bardzo groźnym symptomem jest odrodzenie się w niektórych państwach ruchów neonazistowskich i skrajnej prawicy, m.in. w Polsce (ONR)[2], Węgrzech, neonaziści w Niemczech Wschodnich. Nasilające się trendy mogą zdecydować o przyszłym rozwoju Wspólnoty Europejskiej (Piwnicki, 2017, s. 25–49).

[1] 1 sierpnia 1975 roku w Helsinkach doszło do podpisania Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE). Od tego czasu rozpoczął się rozwój procesu KBWE.

[2] W latach 30. XX wieku sympatia narodowców w Polsce przesuwała się od fascynacji faszyzmem włoskim do niemieckiej wersji narodowego socjalizmu, który młodzież pociągał programem rozwiązania tzw. kwestii żydowskiej. Hasło „Polska dla Polaków”, padało na podatny grunt. Na tle ksenofobicznym dochodziło w wielu miastach Polski do walk ulicznych. Z tych powodów OWP (Obóz Wielkiej Polski) został w 1933 roku rozwiązany przez marszałka Józefa Piłsudzkiego. W chwili jego delegalizacji liczył około 250 tys. członków. Por. B. Grott, *Nacjonalizm chrześcijański. Narodowo-katolicka formacja ideowa w II Rzeczypospolitej na tle porównawczym*, Krzesłowice 1999, s. 62. Po rozwiązaniu, większość jego członków przeszła w szeregi Stronnictwa Narodowego, aby następnie zasilić Obóz Narodowo-Radykalny. Po 1934 roku duży odłam Wszechpolaków przesunął swoją działalność do ONR, 3 maja 1934 roku w Warszawie miał miejsce pochód – manifestacja ONR. Umundurowane kolumny młodych ludzi niosły dwa wielkie miecze Chrobrego: „na ramionach mieli zielone opaski z symbolem ONR – ręką trzymającą miecz – wspominał swoją fascynację ONR-em późniejszy działacz „Falangi” – Zygmunt Przetakiewicz. 10 lipca 1934 roku ONR został rozwiązany przez władze państwowe, jednak powstał trwały ślad w postaci nacjonalizmu, antysemityzmu i stereotypu „Polak – Katolik”. Por. D. Waniek, *Ruch narodowy w Polsce wczoraj i dziś, ideologia, organizacja, praktyka działania*, Warszawa 2014, s. 55.

Współczesne ruchy separatystyczne i dezintegracyjne w Europie

Niemcy – podwójna tożsamość

Polityka Unii Europejskiej w pewnym stopniu spowodowała uaktywnienie się ruchów dezintegracyjnych. Wspomaganie regionów sprzyjało aktywności ruchów separatystycznych. Jedne zadowalały się przyznaniem ich małej ojczyźnie odrębnych praw, inne chciały autonomii albo żądały niepodległości. Ruchy separatystyczne pojawiły się w Niemczech i we Włoszech, co nie dziwi, gdyż obywatele obu tych państw mają historycznie uwarunkowane poczucie podwójnej tożsamości. Mieszkańcy landów w RFN czują się nie tylko Niemcami, ale też Hamburczykami, Westfalczykami, Sasami itd. Najsilniej poczucie odrębności manifestowali Bawarczycy, którzy na granicy z sąsiednimi landami i państwami umieścili bilboardy informujące o tym, że właśnie wjechało się do Bawarii. Jednak podwójna tożsamość nie grozi dezintegracją ani RFN, ani Unii Europejskiej.

Włochy – podwójna tożsamość

Podwójna tożsamość mieszkańców Włoch oraz znaczne różnice w poziomie rozwoju cywilizacyjnego regionów prowadziły do manifestacji ich prawa do autonomii, a nawet niepodległości. W latach 90. hasła niepodległościowe głosiła Liga Północna, kierowana przez Umberto Bossiego, która uzyskała spore wpływy w zamożnej Lombardii, Piemoncie i Wenecji. Na początku lat 90. forsowała nawet pomysł stworzenia nowego państwa o nazwie Padonia, argumentując, że pieniądze zarobione w Turynie czy Mediolanie powinny być wydawane na miejscu, a nie transferowane do biednych regionów: Neapolu, Kalabrii, Sycylii. W 1989 roku PKB wytworzony w Lombardii wynosił 132% średniej krajowej, a w Kalabrii – 56%. Uzasadnieniem dla powołania nowego państwa miało być istnienie odrębnego narodu Lombardczyków, o korzeniach jakoby celtyckich. W 1996 roku w Wenecji Bossi ogłosił powstanie Padonii, zaprezentował jej biało-zieloną flagę oraz projekt konstytucji wzorowanej na amerykańskiej, a na ulicach pojawili się zwolennicy nowego państwa w koszulkach z napisem: „Padonia to nie Włochy”. Co prawda w istocie ten pomysł odrębnego państwa upadł, problemy pozostały i Liga Północna dalej cieszy się na północy Włoch poparciem. Ujawniali się też zwolennicy Rzeczypospolitej Weneckiej, wywieszający na dzwonnicy na placu św. Marka jej flagę z lwem, dalej zwolennicy Państwa Kościelnego w Rzymie, a także niezależnej Sycylii i Sardynii.

Francja – ruchy autonomiczne

Mimo niezwykle konsekwentnej polityki centralistycznej, we Francji wciąż zaznaczają swą obecność odrębności regionalne. Manifestowali je mieszkańcy Langwedocji – nawiązujący do tradycji średniowiecznych katarów, Alzacji – podkreślający germań-

skie korzenie, Bretanii – odwołujący się do kultury celtyckiej. Jednak świadomość silnych więzi kulturowych i ekonomicznych z resztą Francji powodowała, że mieszkańcy tych krain zadowoliliby się autonomią. O autonomii rządowe władze Francji w ogóle nie chciały rozmawiać. W tej sytuacji liderzy ruchów autonomicznych Langwedocji, Alzacji i Bretanii, świadomi wąskiego poparcia społecznego, nie byli zdolni do zdecydowanej walki o urzeczywistnienie programowych celów. Odrębny problem stanowią Korsykanie, używający własnego, bliskiego włoskiemu języka, marzący, jeśli nie o niepodległości, to o rozległej autonomii, gwarantującej im spore subwencje rządowe i ulgi podatkowe. Większość mieszkańców Korsyki pragnie to uzyskać na drodze legalnej. Natomiast separatyści na drodze terroru, organizując zamachy m.in. na francuskich urzędników, policjantów i korsykańskich „kolaborantów”. Terrorystyczne metody ograniczają im poparcie. Dlatego większość mieszkańców wyspy boi się zwycięstwa separatystów, bo byłoby to zapowiedzią rządów bezprawia i silnych wpływów mafii korsykańskiej.

Wielka Brytania – ruchy separatystyczne

Separatyzm stale był obecny w Wielkiej Brytanii: Walii, Szkocji, Irlandii Północnej. Walijczycy i Szkoci oczekiwali od władz centralnych przyznania im niezależności w ramach Wielkiej Brytanii. Naprzeciw ich oczekiwaniom wyszedł rząd Blaira, który w 1997 roku na podstawie wyników referendów przyznał Szkocji i Walii rozległe uprawnienia. Dzięki temu dysponują własnym ciałem przedstawicielskim i rządem, a Szkocja też własnym systemem edukacji. Większość Szkotów uznała te ustępstwa za satysfakcjonujące, natomiast mniejszość głosująca na niepodległościową Szkocką Partię Narodową uważała, że skoro Szkocja posiada tak wielkie złoża ropy i gazu, to poradzi sobie bez Anglików i może utworzyć własne państwo. W 2007 roku separatyści szkoccy wygrali wybory, jednak nie udało im się doprowadzić do niepodległości. Takich sukcesów nie osiągnęli separatyści walijscy reprezentowani przez niepodległościową Partię Walii.

Najsilniejszy ruch separatystyczny w Wielkiej Brytanii był zlokalizowany w Irlandii Północnej/Ulsterze. Reprezentowali go katoliccy Irlandczycy, którzy stanowili ponad 40% ogółu ludności. Żądali przyłączenia Irlandii Północnej do Republiki Irlandii. Dlatego mienili się republikanami, a legalnie działająca partia, która reprezentowała ich interesy, nazywała się Sinn Fein. Natomiast protestanci, zwani unionistami, sprzeciwiali się jakimkolwiek ustępstwom na rzecz katolików, opowiadając się za silnym związkiem z Londynem. Obie niechętne sobie wspólnoty, katolicka i protestancka, mieszkały w odrębnych dzielnicach miast. I jedni, i drudzy dysponowali uzbrojonymi bojówkami. Przez dziesięciolecia Irlandia Północna/Ulster była polem bitwy, największym w Europie Zachodniej. Irlandczycy skupieni w Irlandzkiej Armii Republikańskiej organizowali zamachy bombowe, na terenie Anglii. Partyzanci z IRA atakowali w angielskich pociągach i metrze, ostrzeliwali Londyn z rakiet i moździerzy, ginęli cywile. Margaret Thatcher nie rozmawiała z IRA.

Kolejni premierzy – John Major i Blair, postanowili zakończyć konflikt na drodze dyplomatycznej. Ich wysiłki wsparł prezydent USA Clinton. Również Irlandia szukała porozumienia, gdyż, zdawała sobie sprawę, że droga terroru niczego nie załatwi.

31 sierpnia 1994 roku IRA ogłosiła zawieszenie broni, choć w praktyce go nie przestrzegała. Dopiero dzięki zdecydowanej presji premiera Blaira na unionistów i republikanów, w Wielki Piątek, 10 kwietnia 1998 roku podpisano porozumienie, które miało zakończyć krwawą wojnę. Od 1969 roku zginęło ponad 3,5 tys. osób, a 35 tys. zostało ranne. Na mocy porozumienia katolicy zostali zrównani w pełni pod względem prawnym z protestantami. Uzyskali możliwość piastowania najwyższych urzędów i zasiadania w nowym, wspólnym rządzie Irlandii Północnej, powstałym 29 listopada 1999 roku oraz w policji. Premierem Ulsteru został protestant, wicepremierem katolik. Utworzono również regionalny parlament ze stolicą w Belfaście. Porozumienie przewidywało, że jeśli w przyszłości wolą ludności będzie zjednoczenie z Irlandią, to Londyn nie będzie się temu sprzeciwiał. Irlandia w 1994 roku wykreśliła z konstytucji zapis, że Irlandia Północna stanowi część jej terytorium, a Wielka Brytania w późniejszym okresie usunęła zapis mówiący o wieczystym pozostawaniu Ulsteru w granicach Wielkiej Brytanii. Ostatnie zamachy przeprowadzono w dniach 7 i 9 marca 2009 roku (Kuczyński, 2001).

Hiszpania – ruchy separatystyczne

Silne ruchy separatystyczne istniały w Hiszpanii, zwłaszcza w Katalonii i Kraju Basków, a także w Galicji i Andaluzji. Katalończycy, uważający się za odrębny naród, od lat zabiegali o poszerzenie ich wolności autonomicznych. Na skutek tego sporo osiągnęli. Mają autonomiczny parlament i rząd, własną policję i system bezpieczeństwa, a język kataloński jest językiem urzędowym. Krok za krokiem zdają się podążać w kierunku niepodległości, choć nie wszyscy Katalończycy są przekonani, że będzie to dla nich korzystne. Katalonia stała się państwem w państwie (Chwalba, 2011, s. 231–234).

Aktualnie Katalonia ogłosiła 27 października 2017 roku niepodległość. Władze Hiszpanii zawiesiły autonomię w celu zahamowania procesu separacji regionu od reszty kraju. Katalońskie ugrupowanie Secesjonistyczne – Zgromadzenie Narodowe Katalonii (ANC) wezwało urzędników, by stosowali „pokojowy opór” i nie słuchali poleceń rządu hiszpańskiego.

W tej kwestii Ruch Autonomii Śląska popiera kataloński separatyzm. Wydał oświadczenie, w którym skrytykował działania rządu Hiszpanii i poparł Katalończyków. RAŚ uznał, że sprawa Katalonii nie jest wewnętrzną sprawą Hiszpanii. Stanowisko idzie w tym kierunku, że gdyby nastąpił podobny konflikt na Śląsku, to według ugrupowania Gorzelika, nie Polska, a Unia powinna zająć się tą sprawą (Tomaszewski, 2018).

Hiszpańscy Baskowie, mimo posiadania szerokiej autonomii, w większości pragnęli niepodległości. O nią zabiegała zarówno umiarkowana chadecka Baskijska Partia Narodowa, jak i lewacka, radykalna partia Herri Batasuna, z którą współpracowała słynna terrorystyczna organizacja ETA. W 1995 roku jej żołnierze zorganizowali nieudany zamach na premiera Jose Marię Aznara, a w kolejnych latach króla Juana. W lipcu 1997 roku, po porwaniu i brutalnym zamordowaniu młodego hiszpańskiego policjanta, przeciwko działaniom ETA protestowało 6 mln Hiszpanów. Z pewnością trudna sytuacja ekonomiczna w Kraju Basków – wynik upadku tradycyjnych działów gospodarki, przemysłu tekstylnego i metalurgicznego, sprzyjała radykalnym formacjom baskijskim. W latach 90. ETA osłabła z powodu trudności finansowych, zmęczenia Basków nieprzy-

noszącym sukcesów politycznych terroryzmem oraz zdecydowania policji hiszpańskiej. Około 2000 roku ETA miała poparcie już tylko 15% Basków, niemniej raz na jakiś czas przypominała o swoim istnieniu w znany już sposób. Znakiem zmęczenia radykalnymi programami niepodległościowymi było przejęcie 7 maja 2009 roku steru rządu Kraju Basków przez baskijskiego socjalistę Patxi Lópeza, zwolennika integralności terytorialnej Hiszpanii i zdecydowanego przeciwnika ETA (Stasiński, 2018). Była to sensacja największego kalibru, gdyż po raz pierwszy od 30 lat Baskijska Partia Narodowa nie utworzyła rządu (Chwalba, 2011, s. 234–235).

Państwa – w ładzie międzynarodowym

W stosunkach międzynarodowych państwa są traktowane, jako odrębne, jednolite całości, w każdym państwie narodowym istnieje szereg wewnętrznych podziałów i szczebli władzy. Przede wszystkim występuje podział według kryterium terytorialnego na władzę centralną i różne formy władzy regionalnej, stanowej i lokalnej. Podziały te kształtuje przede wszystkim struktura konstytucyjna państwa, która określa czy ma ono federalną, czy też unitarną formę. Każdy system rządów tworzy specyficzny terytorialny podział władzy, w ramach którego kształtują się relacje centrum peryferie. Wszystkie państwa współczesne podlegają także w różnym stopniu przeciwstawnym naciskom. Z jednej strony czynniki ekonomiczne, międzynarodowe prowadzą do na pozór bezlitosnej centralizacji. Z drugiej strony, zwłaszcza pod koniec XX wieku, wraz ze wzrostem polityki etnicznej, regionalnej i lokalnej nasiliły się tendencje separatystyczne.

We wszystkich państwach współczesnych istnieje podział według kryterium terytorialnego na instytucje centralne i peryferyjne (regionalne, prowincjonalne lub lokalne). Natura tych podziałów jest jednak bardzo zróżnicowana, gdyż mogą one obejmować strukturę konstytucyjną, w obrębie której kształtują się relacje centrum–peryferie, dystrybucję funkcji i obowiązków między różne szczeble władzy, sposób mianowania i rekrutacji personelu, instrumenty polityczne, ekonomiczne, administracyjne i inne, które centrum może użyć, by kontrolować peryferie oraz niezależność, którą cieszą się władze lokalne. Oczywistym pozostaje jednak fakt, że nie można się obejść ani bez władz centralnych, ani lokalnych.

Bez władzy centralnej państwo nie byłoby w stanie funkcjonować na scenie międzynarodowej. Nie posiadałoby mechanizmu wchodzenia w sojusze strategiczne, negocjowania umów handlowych, reprezentacji na międzynarodowych szczytach i uzyskiwania członkostwa w organach ponadnarodowych. Z tego względu władze centralne niezmiennie są odpowiedzialne za stosunki zewnętrzne państwa, co wyraża się w kontroli nad polityką zagraniczną, dyplomatyczną i obronną. Ponadto jakaś forma władzy centralnej jest potrzebna do mediacji pomiędzy organami władzy lokalnej w celu zapewnienia współpracy w obszarach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. W większości przypadków oznacza to, że władze centralne posiadają ogólną kontrolę nad życiem gospodarczym państwa i nadzorują takie obszary jak handel wewnętrzny, transport i komunikacja. Istnieją jednak ważne powody dalszego wzmacniania władz centralnych kosztem instytucji lokalnych (Jackson, 2011).

Za centralizacją[3] przemawiają następujące czynniki:

1) jedność narodowa – jedynie władze centralne przedstawiają interesy całości, a więc interesy narodu, a nie grup partykularnych, etnicznych czy regionalnych. Silne centrum jest gwarantem tego, że rząd realizuje interesy całej wspólnoty; słabe centrum prowadzi do rywalizacji i dysharmonii;
2) jednolitość – jedynie władze centralne mogą ustanawiać jednolite ustawodawstwo i świadczyć usługi publiczne, dzięki którym ludność łatwiej może przemieszczać się z jednej części kraju do drugiej. Funkcjonowanie różnych systemów podatkowych, prawnych, oświatowych oraz pomocy społecznej z dużym prawdopodobieństwem ograniczyłoby mobilność geograficzną;
3) równość – wadą decentralizacji jest to, że instytucje lokalne uzależnione są od zasobów dostępnych w ich miejscowości lub regionie. Jedynie władze centralne mogą korygować nierówności wynikające z faktu, że obszary o największych potrzebach socjalnych niezmiennie są tymi samymi, które mają najmniejsze możliwości uzyskania dochodu;
4) dobrobyt – rozwój gospodarczy i centralizacja niezmiennie chodzą ze sobą w parze. Jedynie władze centralne mogą, na przykład, zarządzać wspólną walutą, kontrolować politykę podatkową i wydatki, tak by zapewnić zrównoważony wzrost oraz, gdy to konieczne, zapewnić infrastrukturę w postaci dróg, kolei, lotnisk itd.

Z drugiej strony istnieją granice potrzebnej i pożądanej centralizacji. Wizja współczesnego państwa, które z centrum sprawuje całkowitą władzę nad dziesiątkami, a nawet setkami milionów obywateli jest po prostu absurdalna. Ogólnie mówiąc, obowiązki lokalnych instytucji mają charakter „miejscowy” w tym sensie, że przede wszystkim dotyczą potrzeb miejscowej ludności, na przykład w zakresie edukacji, zdrowia, pomocy społecznej i planowania. Znaczący jest jednak nacisk na przenoszenie innych obowiązków oraz uprawnień decyzyjnych z organów centralnych na lokalne.

Na rzecz decentralizacji[4] przemawiają następujące czynniki:

1) uczestnictwo – władze lokalne lub regionalne z pewnością są bardziej efektywne niż centralne w dawaniu obywatelom możliwości uczestnictwa w życiu politycznym ich wspólnoty. Poszerzenie zakresu uczestnictwa politycznego przyczynia się do stworzenia lepiej wykształconego i poinformowanego społeczeństwa;
2) zdolność reakcji – lokalne instytucje są zazwyczaj bliżej ludzi i są bardziej wrażliwe na ich potrzeby. Przyczynia się to do umacniania odpowiedzialności przed wyborcami, jak i zapewnia, że rząd reaguje nie tylko na ogólne interesy społeczeństwa, ale także na określone potrzeby poszczególnych wspólnot;
3) legitymizacja – fizyczna odległość od rządu ma wpływ na akceptowalność czy też słuszność jego decyzji. Decyzje podejmowane na szczeblu lokalnym z większym prawdopodobieństwem zostaną zrozumiane, a zatem uznane za uprawnione. Władze centralne, przeciwnie, mogą być postrzegane, jako odległe zarówno geograficznie, jak i politycznie;
4) wolność – ponieważ władza korumpuje, centralizacja grozi przekształceniem rządu w tyranię przeciw jednostkom. Decentralizacja ochrania wolność poprzez rozpro-

[3] Centralizacja – koncepcja władzy politycznej na szczeblu centralnym państwa.

[4] Decentralizacja – rozszerzeni autonomii lokalnej w wyniku przekazania kompetencji i obowiązków przez organy centralne.

szenie władzy tworząc w rezultacie sieć mechanizmów kontroli i równowagi. Organy władzy lokalnej kontrolują władze centralne i siebie nawzajem (Heywood, 2006, s. 199–201).

Polityka etniczna

Polityczna decentralizacja, a w skrajnych przypadkach, zjawisko rozpadu państw, jest w coraz większym stopniu wspierana przez nowy styl uprawiania polityki – politykę lojalności etnicznej i tożsamości regionalnej. W pewnej mierze pojawienie się polityki etnicznej pod koniec XX wieku odpowiadało powstaniu polityki nacjonalistycznej w XIX wieku i może mieć podobne, daleko idące konsekwencje. Podczas gdy nacjonalizm zapoczątkował okres budowania narodów oraz rozpadu wielonarodowych imperiów, polityka etniczna może postawić pod znakiem zapytania przetrwanie narodu w dłuższej perspektywie. Innymi słowy, nacjonalizm może zostać zastąpiony przez wielokulturowość. Jakie są przyczyny powstania tego nowego stylu uprawiania polityki i jaki jest jego charakter polityczny?

Rosnąca rola świadomości etnicznej na Zachodzie jest fenomenem właściwym okresowi po II wojnie światowej, a właściwie jej korzenie sięgają lat 60. Ponowny wzrost znaczenia etniczności w polityce był zaskoczeniem dla większości komentatorów, jego powodem było rozpowszechnione przekonanie, że nowoczesność doprowadzi do zacierania się różnic etnicznych, gdyż rozprzestrzenianie się wartości liberalno-demokratycznych oznaczać będzie porzucenie atawistycznej rywalizacji i solidarności wspólnotowej, jednak na przełomie lat 60. i 70. grupy secesjonistów, oraz formy etnicznego nacjonalizmu pojawiły się niespodziewanie w wielu częściach Europy Zachodniej. Najbardziej widoczne było to w Szkocji i Walii w Wielkiej Brytanii, Katalonii i Kraju Basków w Hiszpanii, na Korsyce we Francji, we Flandrii w Belgii. W rezultacie ich aktywności pojawiły się żądania decentralizacji politycznej, a w niektórych przypadkach doszło do przyspieszenia wprowadzania ważnych zmian konstytucyjnych. We Włoszech proces ten rozpoczął się dopiero w latach 90. wraz z powstaniem Ligi Północnej w Lombardii[5].

Polityka etniczna jest sposobem politycznego wyzwolenia, a jej wrogami są strukturalna nierówność i zakorzeniona dyskryminacja. Wskrzeszona lojalność regionalna często wyrasta z systemu „wewnętrznego kolonializmu”, w którym peryferyjne obszary geograficzne są wykorzystywane przez „rdzeń” czy też „centrum”. Nastroje nacjonalistyczne w Szkocji i Walii spowodowane są zatem częściowo ich ekonomicznym podporządkowaniem Anglii, a zwłaszcza Anglii południowo-wschodniej. Znajduje to swój wyraz w tradycyjnym uzależnieniu tych regionów od przemysłu ciężkiego, w wysokim poziomie bezrobocia i niższych wynagrodzeniach. Podobna

[5] Etniczność jest rozumiana, jako forma tożsamości kulturowej, ale taka, która działa na głębokim poziomie emocji. Kultura „etniczna” obejmuje wartości, tradycje i praktyki, ale co istotne, daje także danej grupie wspólną tożsamość i poczucie odrębności, zazwyczaj skupiając się na wspólnych korzeniach i pochodzeniu. Niektórzy uważają, że narody są po prostu dużymi grupami etnicznymi, inni podkreślają, że, podczas gdy grupy etniczne są zawsze grupami kulturowymi i ekskluzywnymi (nie można do nich „przystąpić”), narody są bardziej inkluzywne i, co ważniejsze, definiowane w kategoriach politycznych.

sytuacja dotyczy takich obszarów jak Bretania we Francji oraz Katalonia i Kraj Basków w Hiszpanii. Na tych terenach nacjonalizm o zabarwieniu etnicznym zwykle ma charakter lewicowy, zazwyczaj głoszą go partie i ruchy, które przyjmują szeroko pojętą filozofię socjalistyczną. Natomiast, gdy poziom lojalności regionalnej wzrasta na obszarach centralnych, które muszą zmierzyć się z rosnącym znaczeniem obszarów peryferyjnych, polityka etniczna często przybiera bardziej prawicowy charakter. Taki przypadek miał miejsce chociażby we Flandrii w Belgii, kiedy rozwój gospodarczy w zdominowanej przez ludność francuskojęzyczną Walonii spowodował wzrost poparcia dla ruchów neofaszystowskich. W latach 90. głoszący otwarcie rasistowskie hasła Blok Flamandzki, nawołujący do masowej deportacji imigrantów, odnotował wzrost poparcia wyborczego na obszarach przemysłowych, zwłaszcza w Antwerpii. Podobnie filozofia wolnorynkowa Ligi Północnej w Lombardii we Włoszech częściowo odzwierciedla pragnienie rozwiniętej gospodarczo północy Włoch, by odłączyć się od rolniczego i słabiej rozwiniętego południa.

Jednak nierówności strukturalne i wewnętrzny kolonializm nie tłumaczą w całości powstania polityki etnicznej i regionalnej. Dlaczego na przykład tożsamość etniczna i regionalna stały się tak ważne pod koniec XX wieku, choć niesprawiedliwość, której się przeciwstawiają, trwa od pokoleń, a nawet od wieków? Odpowiedzią na to pytanie może być zjawisko postmodernizmu. Nacjonalizm powstał w celu zapewnienia kulturowej spójności w nowoczesnych, uprzemysłowionych społeczeństwach, świadomość etniczna może pełnić funkcję niezbędnej siły integrującej w powstających społeczeństwach postmodernistycznych. Problem z postmodernizmem polega na tym, że promuje on różnorodność i osłabia tradycyjne tożsamości społeczne. Na przykład większa ruchliwość społeczna oraz rozprzestrzenienie się indywidualizmu rynkowego podważyły zarówno solidarność klasową, jak i utrwalone więzi polityczne. W tym samym czasie zdolność narodu do tworzenia silnej i stabilnej tożsamości społecznej została osłabiona przez globalizację w jej ekonomicznych, kulturowych i politycznych przejawach. W takich okolicznościach etniczność może zastąpić narodowość, jako podstawowe źródło integracji społecznej. Zaletą tego może być fakt, że podczas gdy narody skupiają się wokół „obywatelskiej” lojalności i więzi, grupy etniczne i regionalne są w stanie stworzyć głębsze poczucie „organicznej” tożsamości.

Upadek komunizmu w Europie wywołał widmo walki etnicznej i konfliktów regionalnych. W byłym ZSRR, Czechosłowacji i Jugosławii na przykład doprowadziło to do upadku państwa i powstania szeregu nowych państw narodowych. Przyczyny takiego rozwoju wydarzeń były złożone. Po pierwsze, mimo iż reżimy komunistyczne próbowały rozwiązać kwestię narodowościową za pomocą stworzenia *homo sovieticus*, rzeczywistość pokazała, że tym sposobem jedynie wzmocniły lojalność etniczną i narodową przez zepchnięcie ich do podziemia. Po drugie, nacjonalizm o zabarwieniu etnicznym lub religijnym bez wątpienia był formą antykomunizmu lub antysowietyzmu. Po trzecie, niestabilność polityczna i niepewność ekonomiczna, której katalizatorem był upadek komunizmu, była doskonałym gruntem dla rozwoju takiej formy polityki, która oferowała organiczny charakter zbiorowej tożsamości. Niemniej nowopowstałe państwa same stały się areną głębokiej rywalizacji etnicznej i napięć. Pokazała to walka Czeczenów w Rosji (Matysiak, 2007, s. 159–164) oraz fragmentacja Bośni, będącej wcześniej republiką w obrębie Jugosławii, na „czyste etnicznie” obszary zamieszkane przez Mu-

zułmanów, Serbów i Chorwatów. Potwierdza to stan obecny „państwowości” w Bośni i Hercegowinie, czy Kosowie (Heywood, 2006, s. 214–217).

Kwestie etniczno-narodowe

Immanentną cechą narodu – państwa jest dążenie do zapewnienia koherencji granic etnicznych (kulturowych, narodowych) oraz politycznych. Chodzi o objęcie strukturami państwowo-terytorialnymi wszystkich rdzennych i etnicznych elementów kulturowych, czemu odpowiada istniejąca na zewnątrz odwrotna tendencja – dążenie pozostałych poza państwem tożsamości etniczno-kulturowych i terytorialnych do scalenia z macierzą[6]. Obie te tendencje stanowią jedną z podstaw nacjonalizmu. Ich uzupełnieniem jest absolutyzowanie interesu własnego narodu, tworzenie doktryn, ideologii i wartości podkreślających jego wyjątkowość, a także ruchów politycznych i partii, które stają się realizatorami tych idei. Inspiracje narodowe i kulturowe grup etnicznych tworzących naród, zwłaszcza dziedzictwo kulturowe, stają się siłą spajającą państwo i siłą napędową jego polityki, zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej. Można powiedzieć, że następuje pełne zespolenie i nałożenie się interesów narodowych i państwowych.

Doszło do tego jednak dopiero w fazie wchodzenia państw i narodów w epokę industrialną, która z jednej strony ze względu na nowe możliwości techniczne (mobilność ludzi, rozwój kontaktów, wzrostu zamożności, ubezpieczenia społeczne), tworzyła warunki egalitaryzmu i liberalnego rozwoju, sprzyjającego różnorodności kulturowej, z drugiej zaś nie przekładała tego podejścia na stosunki międzynarodowe, gdyż silniej artykułowane interesy państwa i narodu rodziły nacjonalizm i uwypuklały sprzeczności w stosunkach między państwami. Skutkiem były narastające spory i konflikty prowadzące do użycia siły, w których coraz ważniejszą rolę odgrywały tendencje do dominacji, osłabiania i podporządkowania innych państw.

Źródła tej asymetrii dostrzega się w historycznie ukształtowanych relacjach ideologicznych, w ramach, których narody dążą do współpracy, czynnik państwowy zaś (państwo), racja stanu, spycha je na pozycje rywalizacji ideologicznej, politycznej, gospodarczej. Jest to prymat interesów kulturowo-narodowych, wspólnotowych nad polityczno-państwowymi. W praktyce rozwój stosunków międzynarodowych dokonywał się dwutorowo. Dominował, od kiedy sformułowano pojęcie *staat raison*, nurt rywalizacji państw, przedkładających interesy polityczne (ideologiczne, gospodarcze, militarne) państwa, które – paradoksalnie – nacjonalizm uwypuklał, nad interesami wspólnotowymi, integrującymi narody.

Nacjonalizm, cecha właściwa narodom tworzącym państwo, odegrał ogromną rolę w rozwoju stosunków międzynarodowych i nadal jest jedną z sił napędowych tych stosunków. Szczególny, bo destrukcyjny wpływ, wywarł nacjonalizm na politykę międzynarodową okresu międzywojennego, gdy – powiązany z ideologią faszystowską i polityką nienawiści rasowej prowadzonej przez Rzeszę Niemiecką po dojściu do władzy partii nazistowskiej – doprowadził do wybuchu II wojny światowej i bezprecedensowych w skali ofiar i zniszczeń (Piwnicki, 2007, s. 220–236).

[6] Tendencje te obecnie najsilniej chyba występują w narodzie węgierskim i są konsekwencją okrojenia tzw. Wielkich Węgier w wyniku Traktatu wersalskiego (traktatu w Trianon). Na skutek jego postanowień, około 70% dawnego terytorium i ludności pozostało poza państwem węgierskim.

Zajmujący się problematyką nacjonalizmu E. Gellner podkreśla sprzężenie tego zjawiska z procesami kolonializmu i imperializmu, wiążąc te procesy z ekspansją europejską, jako skutkiem najwcześniejszego wejścia Europy (Zachodniej) w fazę społeczeństwa industrialnego. Zdaniem Gellnera, dzięki temu Europa podbiła i zdominowała inne kontynenty lub znaczne ich połacie, zarówno w aspekcie politycznym i militarnym, jak i kulturowym (Gellner, 1991, s. 56). Jest to niewątpliwie uproszczenie, choć niepozbawione historycznych podstaw.

Generalnie można jednak powiedzieć, że nacjonalizm był podstawą stosunków międzynarodowych, które opierały się na relacjach dominacji i podporządkowania, rywalizacji i zdobywania korzystnych, mocarstwowych pozycji jednych państw kosztem innych. Dwie wojny światowe i wielka ilość wojen kolonialnych, a także wojen o zasięgu lokalnym, w których kwestie dominacji, stosunków religijno-etnicznych, rasowych, ideologicznych lub językowych odgrywały obok nacjonalizmu zasadniczą rolę, to cena, którą świat musiał zapłacić za tego typu dewiacje. Niejednokrotnie tendencje nacjonalistyczne okazały się tak silne, że przykryte swoistą pokrywą ustrojów totalitarnych, też zresztą mających wiele wspólnego z nacjonalizmem, potrafiły przetrwać trwający dziesiątki lat okres swoistej hibernacji, by w sprzyjających warunkach (np. po rozpadzie komunizmu) się odrodzić.

Tragiczne, szczególnie dla Europy, skutki światowych kataklizmów wojennych, zrodziły w zachodniej części kontynentu, w oparciu o system demokratyczny i wolność gospodarczą, silną tendencję do zapoczątkowania procesów integracyjnych, których głównym celem, obok integracji gospodarczej, było wyeliminowanie nacjonalizmu w stosunkach europejskich. Była to jedna z głównych przesłanek budowania Wspólnot Europejskich. Upadek komunizmu i struktur z nim związanych, usuwanie barier hamujących rozwój kontaktów i wymiany gospodarczej, procesy deregulacji, a także integracji, wyniosły współpracę międzynarodową na nowy poziom: instytucjonalizacji (rozwój organizacji międzynarodowych) i współzależności oraz przyspieszenie procesu globalizacji. Nastąpił rozwój struktur ponadnarodowych i niepaństwowych. Państwa w przyspieszonym tempie zaczęły tracić monopol na rozwój stosunków międzynarodowych, a nacjonalizm stracił – mimo zdarzających się tu i ówdzie przejawów – naturalne podstawy swego rozwoju.

Ważną płaszczyzną stosunków międzykulturowych są relacje etniczne, zwłaszcza te, które wyrastają na gruncie egoistycznych dążeń ich członków do dominacji językowej, religijnej, ideologicznej czy kulturowej. Tak charakterystyczne dla faz prenarodowych, przedpaństwowych, w dalszych etapach rozwoju, obejmujących już fazę państwowości, przekształcały się w ideologię odrębności etnicznej bądź nacjonalizmu. Jedną z wersji światopoglądu afirmującego odrębność etniczną jest etnocentryzm, czyli taki rodzaj tożsamości kulturowej, która wyraża się zarówno w postawach członków grupy, jak i w zbiorowej formie świadomości koncentrującej się na interesach własnej grupy oraz uznawanych przez nią wartościach. Prowadzi to do utrwalenia struktur międzykulturowych, opartych na izolacji, niechęci, wrogości i konflikcie, sprzyjających postawom separatystycznym, segregacji i wzajemnemu wykluczaniu się grup.

Etnocentryzm ma zarówno pozytywne, jak i negatywne strony. Niewątpliwie dodatnio wartościuje własną grupę, budzi dumę z przynależności etnicznej, z własnej tożsamości, ale i z zakładanej wyższości kulturowej, przeradzającej się niekiedy w etnofobię,

czyli wrogość wobec innych grup kulturowych. W skrajnych przypadkach etnofobia przybiera formę stałego antagonizmu, trwającego dziesiątki i więcej lat. Przykładem są stosunki etniczne na Bałkanach, konflikt izraelsko-palestyński czy turecko-armeński. Etnocentryzm stanowi potencjalne źródło konfliktu kulturowego, wykazuje tendencję do przeradzania się w otwarte konflikty etniczne, prowadzące do przemocy i użycia siły, czystek etnicznych, a nawet do masowych morderstw i aktów ludobójstwa. Konflikty te mogą mieć charakter wewnętrzny, czyli występować na obszarze jednego państwa, ale ich dynamika rozwojowa jest na tyle nieobliczalna, że mogą się przekształcić w konflikt międzynarodowy (tzw. umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny), np. poprzez interwencję humanitarną, pomoc grup etnicznych z ościennych krajów itp. Niektóre grupy etniczne, mimo swej liczebności, bogatych tradycji i historii, a także odrębności językowej, nie zdołały utworzyć własnego państwa (np. Kurdowie) (Grgies, 1995). Mimo to dążenie do stworzenia własnej państwowości lub posiadania szerokiej autonomii jest trwałe w ich świadomości (Czaja, 2008, s. 134–136).

Dewolucja – perspektywy

Dewolucja[7] w jej kwestii ustawodawczej, w największym stopniu pozwala na decentralizację w państwie unitarnym, zbliżając się tym samym prawie do przekształcenia w państwo federalne. Zgromadzenia powstałe na skutek dewolucji zazwyczaj tworzono w odpowiedzi na wzrost odśrodkowych napięć w obrębie państwa, próbując pogodzić rosnące napięcia o charakterze separatystycznym. Zgromadzenia powstałe na skutek dewolucji nie posiadają zagwarantowanych kompetencji jednak trudno je osłabić czy zlikwidować, ponieważ uzyskały własną tożsamość polityczną oraz demokratyczną legitymację. Wyjątek stanowi Zgromadzenie Północnoirlandzkie (Stormont), które zawieszono w 1972 roku i zastąpiono przez bezpośrednie rządy parlamentu brytyjskiego, ale nastąpiło to dopiero wtedy, gdy stało się jasne, że dominacja protestanckich ugrupowań unionistów uniemożliwia mu powstrzymanie rosnącej fali przemocy społecznej w Irlandii Północnej, co groziło przekształceniem się w wojnę domową.

Jedną z najstarszych tradycji władzy poddanej dewolucji posiada Hiszpania. Mimo, iż jest państwem unitarnym od lat 70. XVI wieku, dzieli się na pięćdziesiąt prowincji, z których każda posiada pewną dozę autonomii regionalnej. Jednym z elementów przejścia do rządów demokratycznych po śmierci generała Franco w 1975 roku było poszerzenie zakresu procesu dewolucji w 1979 roku poprzez utworzenie siedemnastu wspólnot autonomicznych. Ten nowy szczebel władzy regionalnej opiera się na pochodzących z wyborów zgromadzeniach, wyposażonych w szerokie uprawnienia w zakresie polityki lokalnej. Mimo iż reforma ta miała na celu wyjście naprzeciw wysuwanym od dawna żądaniom autonomii katalońskiej, wywołała jedynie nową falę aktów terroru w Kraju Basków, dokonywanych przez ruch separatystyczny ETA. Francuski rząd rów-

[7] Dewolucja jest przekazaniem władzy przez władzę centralną podległym jej instytucjom regionalnym. Organy powstałe w wyniku dewolucji, zatem tworzą pośredni szczebel pomiędzy władzą centralną a lokalną. Dewolucja różni się jednak od federalizmu tym, że mimo, iż terytorialna jurysdykcja może być podobna, organy powstałe na skutek dewolucji nie są suwerenne – ich obowiązki i kompetencje pochodzą od władzy centralnej i są przez nią określane.

nież traktował dewolucję, jako odpowiedź na trwałość tożsamości regionalnych oraz, przynajmniej w przypadku Bretanii na wzrost nacjonalizmu etnicznego[8]. Strategią „regionalizmu funkcjonalnego” było stworzenie w 1972 roku dwudziestu dwóch organów władzy regionalnej w celu wzmocnienia koordynacji administracji w zakresie inwestycji lokalnych oraz decyzji dotyczących planowania. Brakowało im jednak demokratycznych podstaw, a ich kompetencje były ograniczone. W 1982 roku przekształcono je we w pełni rozwinięte władze regionalne, posiadające pochodzącą z wyborów bezpośrednich radę. Próbą zahamowania separatyzmu oraz rosnącej fali terroryzmu było nadanie Korsyce specjalnego statusu, który w praktyce uczynił z niej autonomiczną wyspę. Tendencję do decentralizacji w Europie wzmacniał jednak również rozwój wydarzeń w obrębie UE, a zwłaszcza powstanie w końcu lat 80. idei „Europy regionów”. Regionalny i prowincjonalny szczebel władzy w odpowiedzi na korzyści płynące z bezpośredniej dystrybucji pomocy z Europejskiego funduszu Rozwoju Regionalnego, dążyły do posiadania bezpośredniej reprezentacji w Brukseli oraz wzmocnienia swojej roli w planowaniu gospodarczym oraz rozwoju infrastruktury.

W Wielkiej Brytanii, będącej tradycyjnie jednym z najbardziej scentralizowanych państw, proces dewolucji był dużo wolniejszy. Ożywienie nacjonalizmu szkockiego i walijskiego pod koniec lat 60. XX wieku postawiło na porządku dziennym problem dewolucji, a nawet doprowadziło do złożenia (w 1978 roku i ponownie w roku 1979) przez mniejszościowy rząd laburzystowski propozycji rozwiązań, które jednak zakończyły się niepowodzeniem, tak że dopiero w 1999 roku pojawiły się organy będące rezultatem dewolucji. Parlament szkocki jest największym i posiadającym największe kompetencje spośród nich. Posiada prawo do regulowania poziomu podatków (zdolność podwyższania i obniżania podatku dochodowego o trzy pensy na funcie) oraz pierwszeństwo w kompetencjach ustawodawczych w sprawach dotyczących regionu. Nadal jednak kontrolę nad sprawami konstytucyjnymi, obroną, sprawami zagranicznymi, bezpieczeństwem narodowym oraz stosunkami z Unią Europejską posiada parlament brytyjski. Zgromadzenie Walijskie jest przykładem dewolucji administracyjnej, gdyż nie posiada kontroli w sferze podatków i jedynie delegowaną władzę ustawodawczą. Zgromadzenie Północnoirlandzkie powstało w rezultacie trwającego procesu pokojowego, jako element porozumienia z Wielkiego Piątku; posiada prawną samodzielność ustawodawczą, ale pozbawione jest kontroli nad podatkami, choć jego kompetencje wzrosną zgodnie z zasadą „poszerzania” dewolucji, jeśli podział władzy zakończy się sukcesem. Zwolennicy dewolucji twierdzą, że poprzez nadanie pewnej dozy „autonomii”, zwłaszcza Szkocji i Walii, tendencje odśrodkowe wytwarzane przez nacjonalizm separatystów osłabną, co przyczyni się do konsolidacji wielonarodowego państwa brytyjskiego. Z drugiej strony krytycy ostrzegają, że dewolucja doprowadzi do ostatecznego rozpadu Wielkiej Brytanii.

Dewolucja w Wielkiej Brytanii ma już jednak *quasi*-federalny charakter, wprawdzie organy szkockie, walijskie i północnoirlandzkie nie mają konstytucyjnego umocowania, to dzięki temu, że są zgromadzeniami powszechnymi powstałymi w rezultacie referendum, posiadają legitymację demokratyczną, a więc umocowanie polityczne. Ponadto, asymetryczny charakter dewolucji brytyjskiej stwarza ciągle naciski, które mogą prowadzić do zwiększania kompetencji organów regionalnych – zgromadzenia walijskie i północnoir-

[8] Nacjonalizm etniczny – forma nacjonalizmu, która czerpie przede wszystkim z poczucia etnicznej odrębności i pragnienia jej zachowania.

landzkie będą dążyć do uzyskania takich kompetencji, jakie posiada parlament szkocki, a parlament szkocki będzie z kolei chciał zachować swój wyższy status. Co najważniejsze, w takim stopniu, w jakim nowe legislatury stanowią centrum lojalności politycznej i patriotyzmu, dewolucja może powodować dalsze osłabianie i tak słabego poczucia „brytyjskości”, które leży u podstaw terytorialnej integralności Wielkiej Brytanii, a naciski w stronę federalizmu mogą przyspieszyć upadek państwa (Heywood, 2006, s. 212–213).

Zakończenie

Środowiska intelektualne i część naukowców pokłada nadzieję w sile socjalizacji i kultury politycznej państwa demokratycznego, które może zaoferować społeczeństwom swoje atrybuty: drogę do godnego, sprawiedliwego cywilizowanego porządku prawnego zabezpieczającego również kwestie ekonomiczne, a przede wszystkim pokój społeczny i stabilizację życia społecznego. Może się również okazać, że to nie wystarczy. Sama demokracja i tolerancja niekoniecznie muszą się okazać wystarczające dla relacji międzykulturowych. W warunkach coraz bardziej zróżnicowanej etnicznie i religijnie struktury społecznej dobrym rozwiązaniem wydaje się zwiększenie roli społeczeństwa obywatelskiego i partycypacji różnych grup kulturowych w procesach decyzyjnych, przynajmniej na szczeblu lokalnym. Państwa powinny też bardzo precyzyjnie określać granice własnej tolerancji. Najlepszym tego instrumentem jest prawo, którego normy można negocjować także ze wspólnotami etnicznymi, ale które jest tworzone dla wszystkich i winno być przestrzegane przez wszystkich, niezależnie od tradycji kulturowych, solidarności etnicznej czy nakazów wynikających z przynależności religijnej. Mniejszości etniczne i religijne powinny się czuć w krajach przebywania bezpieczne, bez kompleksu dyskryminacji, ale też mieć świadomość, że parasol socjalny państwa ma określoną pojemność i me można go w imię spokoju społecznego rozciągać w nieskończoność. W przeciwnym wypadku mogą pogłębiać funkcjonujące negatywne stereotypy i wyzwalać nieobecne wcześniej postawy nacjonalistyczne w większości społeczeństwa. Większości, grupy dominujące są nie mniej etniczne niż mniejszości. Muszą też pamiętać, że miejsce pobytu jest niemal zawsze kwestią ich wyboru.

Stabilność porządku globalnego zagwarantować może wyłącznie rygorystyczne przestrzeganie prawa zarówno wewnętrznego, jak i międzynarodowego. W warstwie politycznej w stosunkach międzynarodowych korzystna dla wszystkich byłaby większa demokracja i rozłożenie odpowiedzialności na znaczniejszą liczbę podmiotów. Natomiast w stosunkach wewnętrznych nie można dopuszczać do sytuacji, w której poprawność polityczna przeobraża się we własną karykaturę. Nie służy to ani państwu, ani stosunkom międzynarodowym, w pewnym momencie może, bowiem stracić charakter wyłącznie wewnętrzny i wylać się na zewnątrz, zakłócając porządek międzynarodowy (Michałowska, 2010, s. 60).

Bibliografia

Chwalba A. (2011), *Historia Powszechna 1981–2011*, Warszawa.

Czaja J. (2008), *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Kraków.

Dobraczyński M., Stefanowicz J. (1979), *Tożsamość Europy*, Warszawa.

Gellner E. (1991), *Narody i nacjonalizm*, przeł. T. Hołówka, Warszawa.

Grgies A. (1995), *Sprawa kurdyjska w XX w.*, cz. I, II i III, Instytut Spraw Międzynarodowych UW, Warszawa.

Grott B. (1999), *Nacjonalizm chrześcijański. Narodowo-katolicka formacja ideowa w II Rzeczypospolitej na tle porównawczym*, Krzesłowice.

Heywood A. (2006), *Politologia*, Warszawa.

Kuczyński M. (2001), *Krwawiąca Europa konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990–2000. Tło historyczne i stan obecny*, Warszawa.

Jackson R. (2011), *Suwerenność*, Warszawa.

Matusiak E. (2007), *Narody Północnego Kaukazu. Historia – kultura – konflikty 1985–1991*, Toruń.

Michałowska G. (2010), *Dyferencjacja cywilizacyjno-kulturowa świata a jedność porządku międzynarodowego*, w: *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, red. J. Symonides, Warszawa.

Piwnicki G. (2007), *Wpływ traumatycznych doświadczeń Polaków i Niemców z okresu II wojny światowej na normalizację stosunków bilateralnych w jednoczącej się Europie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, w: *Kształtowanie się Nowego Ładu Międzynarodowego*, red. A. Chodubski, M. Malinowski, E. Polak, P. Trawicki, Gdańsk.

Piwnicki G. (2016), *Przyszłość bezpieczeństwa społecznego Unii Europejskiej w globalnej rzeczywistości XXI wieku przez pryzmat megatrendu minimalizacji kosztów pracy i robotyzacji*, „Cywilizacja i Polityka”, nr 14, Toruń.

Piwnicki G. (2017), *Syndrom reintegracji w stosunkach Polski z Unią Europejską po roku 2015*, „Cywilizacja i Polityka”, nr 15.

Nacjonalizm kontra światowy ład. Co będzie górą?, „The Wall Street Journal” 22.01.2018, tłum. Agnieszka Rostkowska.

Stasiński M., *ETA się rozwiązuje, ale nie kaja*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 20.04.2018.

Tomaszewski W., http://wolność24.pl (odczyt: 15.03.2018 r.).

Waniek D. (2014), *Ruch narodowy w Polsce wczoraj i dziś, ideologia, organizacja, praktyka działania*, Warszawa.

Separatist and disintegrating movements at the turn of the 20th and 21st century in Europe

Summary

The existence of separatist and disintegrating movements in Europe, hot spots and armed conflicts, argues that our continent is neither peaceful nor safe place. Even if we consider it the safest place on our planet. After 1989, democracy prevailed in Europe, in 1999–2013 the Central and Eastern European countries were included into the Western defence (NATO) and economic (EU) structures, with great hopes for the future. In the second decade of the twenty-first century completely different tendencies appeared in Europe. Separatist and populist movements intensified their activity in almost all European countries (Rostowska 2018).

The article raises the following research questions:

1. What is the source of separatist-populist movements?
2. What is the basis of the revival of nationalism in European countries?
3. Why is the policy of autonomous autonomy not working?
4. What can be the result of the ethnic disintegration of other countries in Europe?

The article uses the comparative method and system analysis. Analyzing the problem, the author came to the following conclusions:

1. There are problems in Europe that have led and may lead to wars.
2. No state can feel safe even if it is stable and democratic.
3. Extremist political parties and movements may destabilize the continent.
4. The only antidote in calming conflicts and eliminating separatist situations is a well-established and stable democracy.
5. European policy (EU) should be unambiguous and stable in this matter.

Key words: separatist movements, ethnic policy, identity, disintegration

Data przekazania tekstu: 16.06.2018; data zaakceptowania tekstu: 18.08.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.5

Maciej ALEKSANDROWICZ
Uniwersytet w Białymstoku
ORCID: 0000-0001-7142-4837

Konsultacje ludowe. Kilka uwag na tle rozwiązań szwajcarskich

Streszczenie: Konsultacje ludowe są jedną ze współcześnie spotykanych form partycypacji obywateli w procesach podejmowania rozstrzygnięć spraw ogólnospołecznych, w tym w procesach prawotwórczych. W czasie nasilonych dyskusji w polskiej sferze publicznej na temat kształtu modelu demokratycznego warto przedstawić, jak tego typu rozwiązanie uregulowane jest w państwie o ugruntowanej demokracji, to jest w Szwajcarii oraz jakie są konsekwencje praktyczne takich unormowań. Wnioski płynące z porównania obu systemów są następujące: choć regulacje polskie można, z pewnymi zastrzeżeniami, ocenić pozytywnie, jako potencjalnie umożliwiające współudział jednostek w procesach decyzyjnych, to realizacja tych założeń normatywnych, na tle praktyki szwajcarskiej nie wygląda okazale.

Słowa kluczowe: partycypacja, konsultacje ludowe, Konfederacja Szwajcarska, Polska

1. Uwagi wstępne

Trwające w polskiej sferze publicznej dyskusje (toczące się w gruncie rzeczy wokół szeroko rozumianych kwestii światopoglądowych) skłaniają do kilku refleksji na temat współczesnego pojmowania modelu demokratycznego. Rozpocząć trzeba od założeń całkowicie podstawowych. Po pierwsze spór polityczny dotykający nawet najbardziej wrażliwych (i drażliwych zarazem kwestii) jest normalnym elementem demokratycznej rzeczywistości[1], gdzie „procedura konsensu odwołująca się do zasady, że słuszność bądź prawdziwość jakiegokolwiek twierdzenia musi być potwierdzona, i w efekcie wzmocniona, krytyką i sporami" (Sartori, 1998, s. 122). Po drugie, abstrahując od kwestii potrzeby (czy też późniejszej skuteczności) zmian legislacyjnych, nawet w kwestiach światopoglądowych, trzeba stwierdzić, że rozstrzygnięcia w tym względzie mogą być podejmowanie w ramach rozwiązań demokracji politycznej. Po trzecie wreszcie, wciąż trzeba powtarzać, że demokracja polityczna współcześnie rozpoczyna się w miejscu stosowania, jak to określał Schumpeter, metody demokratycznej, to jest tam, gdzie mamy do czynienia z instytucjonalnym rozwiązaniem dochodzenia do decyzji politycznych, w którym jednostki uzyskują moc decydowania poprzez walkę konkurencyjną o głosy wyborców (Schumpeter, 1995, s. 336, 337). Należy podkreślać, że cykliczne i rywalizacyjne wybory, choć stanowią warunek konieczny współczesnej demokracji, to nie wyczerpują całokształtu tego zagadnienia.

Element demokracji przedstawicielskiej uzupełnia się przecież na ogół[2] rozwiązaniami demokracji bezpośredniej, przede wszystkim w postaci referendum, którego do-

[1] Przy oczywistym założeniu, że celem władzy politycznej jest pokojowe jego rozwiązanie lub przynajmniej załagodzenie.

[2] Przykładowo jak w polskiej konstytucji: „Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio" (*Konstytucja RP*, 1997, art. 4 ust. 2).

minującą funkcją[3] może być legitymowanie określonych rozwiązań proponowanych najczęściej przez rządzących. Przywołać tu trzeba jednak konstatację G. Sartoriego, że w okresie pomiędzy głosowaniami władza ludu (suwerena) jest w „zasadzie uśpiona a ponadto istnieje spory rozziew (żeby nie powiedzieć – sprzeczność[4]) między szerokimi opcjami wyborczymi a konkretnymi decyzjami rządowymi” (Sartori, 1998, s. 115). Powstaje jednak wątpliwość, czy wpływ suwerennego ludu (społeczeństwa obywatelskiego), na rozstrzyganie spraw ogólnospołecznych musi się ograniczać jedynie do okazjonalnego głosowania przy okazji referendum bądź cyklicznego w ramach wyborów? Czy jedyną formą przeciwstawienia się fikcji parlamentarnego przedstawicielstwa pozostaje wyłącznie realizacja koncepcji demokracji konstytucyjnej, z jej immanentnym elementem, jakim jest (realizowane tak czy inaczej, tj. w sposób skupiony w jednym bądź rozproszony w wielu organach) sądownictwo konstytucyjne[5]?

W różnych państwach przewiduje się również inne formy wpływu obywateli (rzadziej mieszkańców) na rozstrzygnięcia istotnych dla nich spraw. Spośród wielu rozwiązań, warto zwrócić uwagę na jedną z już klasycznych form partycypacji (jako współuczestnictwa) jednostki lub grup jednostek, które poza (a raczej obok) procedur głosowania mogą istotnie wpływać na podejmowane rozstrzygnięcia o znaczeniu ogólnospołecznym. Interesującym rozwiązaniem jest instytucja konsultacji ludowych realizowanych nie w postaci głosowania (tzw. referendum konsultacyjnego), lecz jako formy opiniowania projektowanych rozstrzygnięć przez tych spośród członków kolektywnego suwerena, których mogą one dotyczyć, bądź które w ogóle z jakichś względów znajdują się w zakresie ich zainteresowania[6].

Instytucje szwajcarskie postrzegane z polskiej perspektywy jawią się często jako przykład rozwiązań niemal doskonałych, wszak kraj ten określa się nieraz mianem „perły demokracji”. Porównanie, przykładowo szwajcarskich i polskich regulacji normatywnych częstokroć wypadało na niekorzyść tych ostatnich. Historycznie uwarunkowane procedury szwajcarskie stawiane czasem były jako wzór do naśladowania zwłaszcza dla ewolucyjnie kształtujących się młodych demokracji. Uwaga ta dotyczy też szwajcarskiej procedury konsultacyjnej (*Vernehmlassungsverfahren*)[7].

Idea dialogu społecznego jest obecna w polskim systemie prawa. Jej realizację deklaruje konstytucja[8]. Regulacje normatywne dotyczące zasięgania opinii podmiotów spoza grup sprawujących realną władzę znajdują się w wielu aktach. Obecnie dialog ten (w różnych formach) realizowany jest na wszystkich szczeblach samorządu teryto-

[3] Zresztą tylko w razie odpowiedniej frekwencji (por. Michalak, Sokala, Uziębło, 2013, s. 60).

[4] Na marginesie warto zasygnalizować swoisty szok poznawczy tych, którzy do obietnic wyborczych podchodzą z dużym sceptycyzmem, w sytuacji, gdy paradoksalnie, rządzący faktycznie realizują zapowiadane hasła.

[5] Kompleksowo o koncepcji demokracji konstytucyjnej zob. wciąż aktualnie: Granat, 1994, s. 131 i n.

[6] Ze względu na niewiążący charakter konsultacje, zalicza się do szerokiej grupy instytucji tzw. demokracji semibezpośredniej, szerzej o tym zagadnieniu zob. Musiał-Karg, 2012, s. 26–27, 31.

[7] Przykładowo syntetycznie szwajcarską procedurę konsultacyjną, jako godną naśladowania, nawet na poziomie ponadnarodowym (UE) opisano w: Aleksandrowicz, 2009, s. 65 i n.

[8] O dialogu społecznym traktuje m.in. konstytucyjna preambuła oraz wskazuje się ją jako jedną z zasad, na których oparta jest społeczna gospodarka rynkowa będąca podstawą ustroju gospodarczego państwa (*Konstytucja RP*, 1997, art. 20).

rialnego[9], jak również na poziomie ogólnokrajowym i w bardzo różnych dziedzinach życia[10]. Zdawać się mogło, że takie założenia jak np. zawarte w ustawie o działalności lobbingowej z 2005 r. będą stanowić prawdziwie skuteczne narzędzie pozwalające na udział zainteresowanych spoza elity politycznej w procesie stanowienia prawa. Potencjalnie ważnym elementem takiego współuczestnictwa może być instytucja wysłuchania publicznego[11]. Równie interesująco przedstawiają się (potencjalnie merytorycznie bardzo obszerne, bo mogące dotyczyć każdego powszechnie obowiązującego aktu normatywnego o zasięgu ogólnokrajowym, w którego wydaniu bądź przygotowaniu uczestniczy rząd), funkcjonujące od 2014 r. tzw. konsultacje publiczne[12].

Założenia normatywne rodzimych regulacji należy, w ogólnym ujęciu, oceniać pozytywnie, jako potencjalnie zapewniające transparentność działań prawodawcy oraz możliwie szeroki udział w procesie prawodawczym osób zainteresowanych projektowanymi aktami normatywnymi. Niemniej, uwypuklić też można pewne słabości polskich instytucji dialogu społecznego. Przywołane wyżej przykłady wskazują jednak na pewien przerost liczby i stopnia szczegółowości regulacji normatywnych. Mnogość ciał konsultacyjnych (w których udział nie jest oparty na zasadzie swobodnego dostępu) przyczynia się do rozmycia znaczenia samej instytucji. W efekcie konsultacje, nie zawsze są traktowane przez rządzących w sposób poważny. Dotyczy to zwłaszcza procedur realizowanych na poziomie ogólnokrajowym. Jedną z zasadniczych słabości wysłuchania publicznego jest umiejscowienie istotnych regulacji na szczeblu pozaustawowym. Pozwala to przede wszystkim na faktyczne uzależnienie przeprowadzenia wysłuchania publicznego na temat projektu ustawy od woli polityków[13]. Nie odby-

[9] Patrz odpowiednio: konsultacje z mieszkańcami gminy (Ustawa *o samorządzie gminnym*, 1990, art. 5a), z mieszkańcami powiatu (Ustawa *o samorządzie powiatowym*, 1998, art. 3d) i z mieszkańcami województwa (Ustawa *o samorządzie województwa*, 1998, art. 10a).

[10] Patrz (przykładowo): obszerne kompetencje Rady Dialogu Społecznego, w tym opiniowanie przygotowanych przez Radę Ministrów oraz jej członków projektów założeń projektów ustaw i projektów innych aktów prawnych z dziedziny szeroko rozumianej pracy (na co wskazuje skład obejmujący przedstawicieli pracowników, pracodawców i strony rządowej) oraz odpowiednie kompetencje struktur regionalnych (w postaci Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego) i Trójstronnych Zespołów Branżowych (Ustawa *o Radzie Dialogu Społecznego*, 2015), kompetencje Rady Rynku Pracy (oraz wojewódzkich i powiatowych rad) w zakresie opiniowania m.in. właściwych planów działania (Ustawa *o promocji zatrudnienia*, 2004), konsultacje z jednostkami samorządowymi niższego stopnia powiatowych (lub wojewódzkich) strategii w zakresie polityki społecznej (Ustawa *o pomocy społecznej*, 2004), konsultacje w zakresie projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej organizacji pożytku publicznego czy też projektów aktów normatywnych ze sfery zadań publicznych z radami działalności pożytku publicznego (Ustawa *o działalności pożytku publicznego*, 2003), konsultacje projektów strategii rozwoju (Ustawa *o zasadach prowadzenia polityki rozwoju*, 2006), udział społeczeństwa w zakresie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, jak też różnego rodzaju dokumentach planistycznych (Ustawa *o udostępnieniu informacji o środowisku*, 2008) czy wreszcie złożony system opiniowania, konsultowania i debatowania planów zagospodarowania przestrzennego oraz studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (Ustawa *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, 2003).

[11] Szczególnie znaczące są przepisy mówiące o prawie uczestniczenia w wysłuchaniu publicznym dotyczącym projektu ustawy i o prawie do uczestniczenia w wysłuchaniu każdego, kto zgłosił zainteresowanie pracami nad projektem rozporządzenia (Ustawa *o działalności lobbingowej*, 2005, art. 8 i 9).

[12] Pojęcie to zawiera obecnie obowiązujący *Regulamin pracy Rady Ministrów* z 2013 r.

[13] „Uchwała w sprawie przeprowadzenia wysłuchania publicznego podejmowana jest przez komisję […] na pisemny wniosek złożony komisji przez posła” (*Regulamin Sejmu*, 1992, art. 70a).

wa się ich zatem zbyt wiele[14]. Konsultacje publiczne wprowadzono uchwałą rządową, czyli również aktem prawa wewnętrznie obowiązującego. Co za tym idzie, ewentualne konsekwencje za naruszenie takich postanowień nie mogą być, moim zdaniem, wprost porównywalne z sankcjami za złamanie regulacji ustawowych. W gruncie rzeczy naruszenia tego typu niosą za sobą odpowiedzialność o charakterze politycznym, nie zaś prawnym.

Należy dodać, że w stosunku do aktów normatywnych o powszechnym i ogólnokrajowym zasięgu obowiązywania, naruszenia procedury stanowienia prawa mogą być oceniane przez Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do kwestii złamania konstytucji (gdy ta przewiduje określony tryb procedowania) lub ustaw.

Można nadto zasygnalizować niechlubną praktykę pozostawiania uprawnionym do wyrażenia opinii bardzo krótkiego terminu na ustosunkowanie się do danej propozycji. Za skrajnie niewłaściwą (choć legalną) należy uznać, obecnie powszechną, praktykę unikania konsultacji publicznych poprzez wykorzystywanie procedury przygotowywania i składania projektów ustawodawczych w postaci projektów poselskich, nie zaś rządowych.

Ze względu na łatwość w dotarciu do treści polskich regulacji normatywnych, ograniczam się jedynie do powyższych uwag ogólnych. W dalszej części niniejszego tekstu natomiast, zostaną przedstawione konsultacje ludowe realizowane w Szwajcarii. Ze względu na planowany rozmiar tego artykułu, skupiam się jedynie na rozwiązaniach obowiązujących na szczeblu ogólnokrajowym (federalnym).

2. Uwarunkowania historyczne rozwiązań szwajcarskich

Pisząc o danym rozwiązaniu ustrojowym na gruncie szwajcarskim, nie sposób nie poświęcić kilku słów na temat tamtejszych uwarunkowań historycznych rzutujących na obraz ich swoistej mentalności narodowej, której cechą do czasów obecnych jest ciągłe poszukiwanie możliwie szerokiego konsensu – porozumienia ponad podziałami. Osi tych podziałów w społeczeństwie szwajcarskim jest wiele i są one nader wyraziste. Począwszy od różnic etnicznych, w tym językowych i religijnych, poprzez stały dysonans pomiędzy uboższymi (przez wieki) kantonami wiejskimi (także górskimi) a zamożniejszymi regionami miejskimi, po współczesne podziały o charakterze *stricte* politycznym. Nie bez powodu za święto narodowe Szwajcarii przyjęto 1 sierpnia, jako datę symbolicznego zapoczątkowania państwowości szwajcarskiej, czyli zawarcia Układu na *Rütli* w 1291 r. Była to umowa (zawarta przez przedstawicieli wolnych gmin górskich) o charakterze przede wszystkim wojskowym (jej celem była wspólna obrona przed dominacją austriacką), niemniej zawierała także postanowienia o tym, że rozwiązywanie ewentualnych sporów między stronami będzie się odbywać jedynie w drodze arbitrażu przeprowadzanego przez własnych rozjemców (Marchal, 1991, s. 8–9). Tym samym porozumiano się, by napięcia prowadzące do agresji rozstrzygać w sposób pokojowy. Znamienne, że choć na przestrzeni wieków Szwajcarzy nie unikali udziału w wojnach,

[14] Na oficjalnej stronie polskiego Sejmu można odnaleźć informacje na temat jedynie 2 wysłuchań zrealizowanych w bieżącej kadencji – por. http://sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/page/inf_wys_pub, 2.01.2018.

to jednak nie bitwy[15] a właśnie porozumienia (umowy) wyznaczają kolejne etapy w rozwoju państwowości. Kolejne, licznie zawierane traktaty pomiędzy poszczególnymi suwerennymi w swej istocie kantonami utworzyły z czasem swoistą sieć związkową (*Bundesgeflecht*), jako prawną formę określającą zasady współegzystowania i współpracy krajów szwajcarskich (Häfelin, Haller, 2001, s. 13).

Dążenie do zachowania pokoju i ładu społecznego wymaga współdziałania ze strony części sfragmentaryzowanego kulturowo społeczeństwa. Każde z uzgodnień, z natury rzeczy, jest tu efektem osiągnięcia określonego kompromisu. Charakterystycznie szwajcarskie jest stałe jego poszukiwanie, tym samym przyjmowane rozwiązanie danej kwestii doniosłej społecznie nie jest tylko wynikiem, matematycznie dającej się wyliczyć, politycznej większości. Ważne, by rozwiązania podejmowane (siłą rzeczy – jak to w demokracji) przez polityczną większość nie tylko nie prowadziły do unicestwienia mniejszości, czy chociaż tylko jej zlekceważenia, a wręcz przeciwnie. Siłą (i mądrością) Szwajcarów jest takie sprawowanie władzy przez aktualną (w danym czasie) większość polityczną, by w procesach jej sprawowania (chodzi tu przede wszystkim o procedury prawotwórcze) uwzględniać nie tylko istnienie, ale również interesy grup mniejszościowych. Nie jest to sprawa prosta. Dla swej realizacji wymaga odpowiedniego (wysokiego) poziomu kultury politycznej i prawnej już nie tylko elit politycznych, ale liczącej się masy społeczeństwa uczestniczącego w życiu publicznym (choćby tylko w drodze udziału w głosowaniach powszechnych).

W Szwajcarii, jako w państwie federalnym (czyli od połowy XIX w.), poszukiwano tego porozumienia w drodze konsultowania określonych rozwiązań normatywnych z kantonami. Szacunek wobec swoiście pojmowanej suwerenności kantonalnej przejawiał się w konstytucyjnym obowiązku wysłuchania ich opinii w zakresie regulacji dotyczących bardzo różnych dziedzin. W sposób, częstokroć bardzo szczegółowy, jednak co do zasady jedynie punktowo, wymieniała[16] je Konstytucja Federalna z 1874 r. W czasie

[15] Warto zauważyć, że ostatnim konfliktem zbrojnym, jaki miał miejsce na terytorium Szwajcarii była wojna domowa 1847 r. między kantonami katolickimi i protestanckimi. Szerzej o tle tego konfliktu: Kölz, 1992, s. 395 i n. Fakt ten jest jednym z podstawowych czynników, które umożliwiają budowanie społeczeństwa demokratycznego w warunkach długotrwałego pokoju.

[16] Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z 1874 r. obowiązywała przez 125 lat (do końca 1999 r.). Przywoływane w niniejszym przypisie regulacje pochodzą z tego właśnie aktu. Mowa w nim o obowiązku wysłuchania opinii kantonów w zakresie regulacji obrony cywilnej (por. art. 22^{bis}), wysłuchania zdania ich, jak również właściwych stowarzyszeń kulturalnych i gospodarczych przed wydaniem aktów federalnych dotyczących kinematografii (por. art. 27^{ter}), wysłuchania kantonów w kwestii regulacji dotyczących stypendiów szkolnych (por. art. 27^{quater}), wysłuchania kantonów i właściwych organizacji w zakresie spraw gimnastyki i sportu (por. art. $27^{quinquies}$), wysłuchania opinii kantonów w sprawach podniesienia dobrobytu ludności, zabezpieczenia gospodarczego obywateli, handlu i przemysłu, rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki lub zawodów, utrzymania silnego stanu chłopskiego i wydajnego produkcyjnie rolnictwa, umocnienia chłopskiej własności gruntów rolnych, przeciwdziałania szkodliwym gospodarczo i społecznie skutkom działalności karteli, wspierania budownictwa mieszkaniowego (por. art. 32), zachowania związków (w zakresie posiadanych praw i obowiązków) Szwajcarów żyjących poza granicami kraju (por. art. 45^{bis}), współpracy z kantonami i prywatnymi przedsiębiorcami przy podejmowaniu środków w celu zapobieżenia kryzysom gospodarczym oraz zwalczania bezrobocia (por. art. $31^{quinquies}$) oraz wysłuchania kantonów i organizacji gospodarczych przed wydaniem przepisów federalnych z zakresu zabezpieczenia społecznego osób bezrobotnych (art. 34^{novies}). Ponadto przewidywano, że kantony mogą upoważnić Federację do wydawania aktów nor-

jej obowiązywania, przez bardzo długi okres brakowało jednolitej regulacji procedury konsultowania spraw federalnych. Dopiero w 1991 r. Rada Federalna (rząd) wydała stosowne rozporządzenie[17]. Zgodnie z nim przedmiotem konsultacji mogły być projekty ustawodawcze, projekty aktów niższego rzędu, także istotne planowane umowy międzynarodowe oraz w określonych przypadkach inicjatywy ludowe[18] (Rozporządzenie, 1991, art. 1). W ramach konsultacji należało wysłuchać zdania kantonów, partii politycznych reprezentowanych w parlamencie oraz ogólnoszwajcarskich organizacji, których zakres działalności obejmował sprawy będące przedmiotem projektowanej regulacji. Ponadto wszelkie inne zainteresowane organizacje, jak również poszczególne jednostki były uprawnione do zajęcia stanowiska w danej kwestii (Rozporządzenie, 1991, art. 4).

Procedura konsultacyjna jest zatem historycznie uwarunkowanym postępowaniem przygotowawczym (*Vorverfahren*) realizowanym na etapie poprzedzającym właściwe postępowanie prawodawcze.

3. Obecne szwajcarskie regulacje federalne

Problematyka procedury konsultacyjnej w aktualnie obowiązującej Konstytucji Federalnej została potraktowana w sposób kompleksowy. W miejsce przedmiotowo rozbudowanego i „rozrzuconego” w wielu miejscach tekstu konstytucji z 1874 r., katalogu spraw podlegających konsultacjom, wprowadzono jednolity zapis o ich przeprowadzaniu przy przygotowaniu ważniejszych aktów normatywnych i innych projektów o dużej doniosłości oraz ważniejszych umów międzynarodowych. Wśród zapraszanych do zajęcia stanowiska konstytucja wymienia teraz: kantony, partie polityczne oraz zainteresowane środowiska (*Konstytucja*, 1999, art. 147). Przeniesienie regulacji procedury konsultacyjnej ze szczebla jedynie rozporządzenia rządowego na poziom konstytucyjny dowodzi tego, jak bardzo doceniono znaczenie tejże procedury w systemie prawnym Szwajcarii. Regulacje z 1991 r. zostały ostatecznie zastąpione przez ustawę federalną z 2005 r. i stosowne do niej rozporządzenie wykonawcze. Prześledźmy zatem najważniejsze postanowienia aktualnych[19] regulacji.

Podmiotami właściwymi do zainicjowania procedury konsultacyjnej początkowo były Rada Federalna i komisje parlamentarne. Obecnie kompetencje w tym zakresie posiada również każdy z departamentów rządu, Kancelaria Federalna oraz jednostki organizacyjne parlamentu. Celem konsultacji jest uczestnictwo kantonów, partii politycznych oraz zainteresowanych środowisk w procesach kształtowania politycznej woli

---

matywnych dotyczących materii, które nie wymagają obligatoryjnej regulacji ogólnokrajowej; w tym także przypadku przed wydaniem stosownych regulacji wymagane było uprzednie wysłuchanie ich opinii (por art. 31ter ust. 2).

[17] Podstawą prawną tego rozporządzenia była jedynie blankietowa delegacja ustawowa stanowiąca, że Rada Federalna wydaje rozporządzenia niezbędne dla procesu ustawodawczego (Ustawa *o organizacji administracji*, 1978, art. 7 ust. 2).

[18] Chodzi tu o te inicjatywy, które zostały uznane za skuteczne, w efekcie, wobec których rząd formułował propozycje konkurencyjne (tzw. *Gegenentwurf*).

[19] Obecnie obowiązujące unormowania w zasadniczym zarysie nie odbiegają od opisanych w: Aleksandrowicz, 2009, s. 69–71, niemniej w 2013 r. i w 2016 r. wprowadzone zostały zmiany w Ustawie *o procedurze konsultacyjnej*, 2005, zaś w 2016 r. w Rozporządzeniu, 2005.

Federacji i rozstrzygnięć decyzyjnych w tym zakresie. Z jednej strony chodzi tu o ocenę racjonalności i faktycznej możliwości realizacji danego projektu, z drugiej zaś o akceptację składanych propozycji (Tschannen, 2007, s. 579). Postępowanie konsultacyjne przeprowadzane jest w stosunku do projektów:

1) zmian konstytucji federalnej;
2) ustaw federalnych, których przedmiot obejmuje materie wskazane w konstytucji, tj.
   a) wykonywanie praw politycznych,
   b) ograniczenia praw konstytucyjnych,
   c) prawa i obowiązki jednostek,
   d) określenie kręgu zobowiązanych do płacenia podatków oraz przedmiotu i wymiaru podatków,
   e) zadania i świadczenia ze strony Federacji,
   f) obowiązki kantonów w zakresie wdrażania i wykonywania prawa federalnego oraz
   g) organizacja i postępowanie przed władzami federalnymi;
3) umów międzynarodowych:
   a) o przystąpieniu przez Szwajcarię do organizacji zbiorowego bezpieczeństwa lub do wspólnot ponadnarodowych,
   b) zawierających istotne regulacje prawne, których wykonanie wymaga uchwalenia ustawy federalnej (które mogą być poddane referendum) lub które dotyczą istotnych interesów kantonów.

Od 2016 r. obligatoryjnej procedurze konsultacyjnej podlegają także projekty:

4) rozporządzeń i innych aktów, które:
   a) dotyczą doniosłych kwestii politycznych, finansowych, gospodarczych, ekologicznych, socjalnych lub kulturalnych albo
   b) w istotnym zakresie odnoszą się do spraw kantonalnych lub których realizacja odbywać się ma w znacznym zakresie poza strukturami administracji federalnej[20].

W tym samym okresie wprowadzono nowy zapis dotyczący konsultacji fakultatywnych – mogą one dotyczyć każdego projektu, o ile podmiot wszczynający postępowanie uzna to za stosowne. Ponadto wyraźnie określono przesłanki dopuszczalności rezygnacji z przeprowadzenia konsultacji. Obecnie jest to możliwe w sytuacji, gdy projekt dotyczy spraw z zakresu organizacji lub procedury działania organów federalnych, lub też kwestii rozdzielenia lub przyznania właściwości któremuś z nich. Ponadto nieprzeprowadzenie konsultacji dopuszczalne jest wobec projektów, wobec których opinia zainteresowanych środowisk jest już znana, zwłaszcza jeśli w danej kwestii konsultacje odbyły się już w przeszłości. Należy podkreślić, ze rezygnacja z przeprowadzenia konsultacji musi być zawsze merytorycznie uzasadniona. (Por. Ustawa *o procedurze konsultacyjnej*, 2005, art. 1–3, 3a).

Jeśli chodzi o krąg uczestników omawianej procedury, to w Szwajcarii gwarantuje się prawo każdej osoby i każdej organizacji do udziału w konsultacji lub do przedstawienia swojego stanowiska (Tschannen, 2007, s. 579). Ponadto ustawa uszczegóławia postanowienia konstytucji w zakresie kręgu podmiotów obligatoryjnie zapraszanych do konsultacji. Obecnie są to rządy kantonalne, partie posiadające swoich przedstawicieli w parlamencie, ogólnoszwajcarskie związki gmin, miast i terenów górskich, ogólno-

[20] Warto zauważyć, że od 2016 r. nie przewiduje się już uproszczonej procedury, tzw. wysłuchania (*Anhörung*) przewidzianej wcześniej dla spraw mniejszej wagi.

szwajcarskie organizacje gospodarcze oraz w szczególnych przypadkach komisje pozaparlamentarne i inne podmioty (Ustawa *o procedurze konsultacyjnej*, 2005, art. 4).

Podmiot właściwy dla zainicjowania konsultacji informuje o tym zamiarze Kancelarię Federalną. Ta, co pół roku, zawiadamia Radę Federalną, Biuro izb parlamentu, partie polityczne i środki masowego przekazu o planowanych konsultacjach. Ponadto prowadzona jest (obligatoryjnie od 2016 r.) aktualizowana na bieżąco lista planowanych konsultacji, która udostępniana jest do publicznej wiadomości w formie elektronicznej[21] (Rozporządzenie, 2005, art. 5). Należy zaznaczyć, że transparentność postępowania zapewnia m.in. upublicznianie wszystkich dokumentów konsultacyjnych w Internecie[22].

Procedurę konsultacyjną, co do zasady[23], otwiera i prowadzi Rada Federalna (natomiast Kancelaria Federalna jest koordynatorem prowadzonych konsultacji). Otwierając procedurę, organ ją prowadzący, przedstawia wstępny raport wyjaśniający (*erläuternder Bericht*), w którym obok tekstu przygotowanego projektu mogą znaleźć się także pytania szczegółowe dotyczące danego zagadnienia. Jest on skierowany do wszystkich uczestników konsultacji. Obok tego raportu przedkłada się również pismo orientujące (*Orientierungsschreiben*), w którym wskazane są oczekiwania podmiotu prowadzącego postępowanie, co do wyników konsultacji (Rozporządzenie, 2005, art. 8–9).

Konsultacje zasadniczo[24] trwają trzy miesiące. Realizowane są w formie pisemnej (drukowanej lub elektronicznej).

Organ prowadzący procedurę konsultacyjną zobowiązany jest zapoznać się z przedkładanymi mu opiniami, waży zawarte w nich argumenty oraz dokonuje ich oceny (Ustawa *o procedurze konsultacyjnej*, 2005, art. 8). Formalnie końcowym efektem tych czynności jest raport wyników (*Ergebnisbericht*), w którym przedstawia się (w sposób przejrzysty, ale pozbawiony wypowiedzi wartościujących) otrzymane opinie (Rozporządzenie, 2005, art. 20). Raport kierowany jest do uczestników postępowania, jest również zamieszczany w Internecie.

Wyniki konsultacji muszą być następnie uwzględnione w treści wniosku[25] rozpoczynającego właściwą procedurę prawodawczą (przykładowo są częścią każdego orędzia rządowego (*Botschaft des Bundesrates*) kierowanego do parlamentu w związku z przedkładanym projektem ustawy).

---

[21] Lista jest obecnie dostępna na stronie *Das Portal der Schweizer Regierung*, https://www.admin.ch/ch/d/gg/pc/preview.html, 5.01.2018.

[22] Można je odnaleźć na przywoływanym już portalu, *Das Portal der Schweizer Regierung*, pod adresem www.admin.ch.

[23] Od 2016 r. Departament rządu albo Kancelaria Federalna są właściwe w zakresie otwierania i prowadzenia procedury konsultacyjnej w stosunku do tych rozporządzeń bądź innych aktów, które w istotnym zakresie odnoszą się do spraw kantonalnych lub których realizacja odbywać się ma w znacznym zakresie poza strukturami administracji federalnej. Ponadto na podstawie przepisów szczególnych kompetencję otwierania i prowadzenia konsultacji mogą posiadać inne jednostki administracji federalnej. W stosunku do projektów aktów pochodzących od parlamentu (są to sytuacje stosunkowo rzadkie, bowiem większość federalnych projektów prawodawczych pochodzi od rządu) właściwe w sprawach konsultacji są komisje parlamentarne (Ustawa *o procedurze konsultacyjnej*, 2005, art. 5).

[24] Mogą być wydłużane ze względu na okresy ferii świątecznych i wakacji. Skracanie terminów konsultacji dopuszczalne jest tylko wyjątkowo i wymaga merytorycznego uzasadnienia (Ustawa *o procedurze konsultacyjnej*, 2005, art. 7).

[25] We wniosku takim musi się znaleźć merytoryczne uzasadnienie rezygnacji lub skróconego terminu procedury konsultacyjnej (Rozporządzenie, 2005, art. 21a).

4. Uwagi końcowe

Można byłoby teraz zadać pytanie, czy rozwiązania szwajcarskie na tle regulacji polskich są czymś zgoła wyjątkowym. Moim zdaniem nie. Może, co prawda, w polskich unormowaniach nieco „drażnić” rozdrobnienie materii spraw[26] (dotyczy to zwłaszcza konsultacji innych niż konsultacje z mieszkańcami przewidziane przez ustawy samorządowe), czy swoiste „zadekretowanie” konsultacji przez szczególne ciała opiniodawcze (których członkowie są powoływani przez organy władzy). Niemniej, jeżeli weźmie się pod uwagę założenia normatywne (zwłaszcza) dotyczące konsultacji publicznych (także wysłuchania publicznego), musimy stwierdzić, że nasze (polskie) rozwiązania są co najmniej przyzwoite, jeśli nie rzec wprost: dobre. Istotnym zarzutem, o czym już wyżej wspomniano mógłby być szczebel regulacji – uchwały nie zaś ustawa. Z drugiej strony nie można się łudzić, że uchwalenie szczegółowej ustawy „o konsultacjach publicznych i wysłuchaniu publicznym” zmieniłoby społeczne postrzeganie tych instytucji, czy że w prosty sposób prowadziłoby do zwiększenia wpływu obywateli na treść stanowionego prawa.

Znaczenie procedury konsultacyjnej na gruncie szwajcarskim musi być postrzegane przez pryzmat innych instytucji demokracji bezpośredniej. Ze względu na możliwość wnoszenia w określonych przypadkach weta ludowego[27], skutkującego przecież referendum, prawodawca jest w stanie jeszcze na etapie przygotowywania projektu zająć stanowisko kompromisowe. W toku wymiany poglądów (temu przecież służą konsultacje) jest szansa, by, przy zachowaniu typowo szwajcarskiej stałej dążności do osiągnięcia porozumienia, ocenić przydatność i wartość proponowanych regulacji. Jak wskazano wyżej – choć raport wyników nie zawiera ocen otrzymanych stanowisk – to prowadzący postępowanie konsultacyjne dokonują wartościowania tych opinii. Rządzący chcą uniknąć oprotestowania aktu. W pierwszej kolejności istnieje zatem możliwość przygotowywania takiej propozycji rozwiązań, które znajdą uznanie wśród możliwie szerokich kręgów osób zainteresowanych daną materią. W dalszej kolejności, w razie występowania różnic, których nie daje się przezwyciężyć, zaś głosów przeciwnych projektowi pojawia się w konsultacjach szczególnie wiele, ostatecznie można zrezygnować z przedłożonej do zaopiniowania propozycji (Müller, 2001, s. 1109), względnie powrócić do niej (ewentualnie przeprowadzić kolejne konsultacje) w późniejszym czasie, gdy zmianie ulegną nastroje społeczne.

Szwajcarzy wskazują nieraz na pewną prawidłowość socjologiczną. Zauważają bowiem słusznie, że zdecydowanie łatwiej jest skłonić kogoś do sprzeciwienia się jakiemuś rozwiązaniu, niż odnaleźć liczną grupę jego zwolenników. Akt prawny można wszak krytykować z rozmaitych punktów widzenia: moralności, religii, zakazu dyskryminacji, w tym feminizmu, ekologii itp. Konsultacje ludowe, choć formalnie są prawnie niewiążące dla rządzących, to jednak mają istotne znaczenie polityczne. Powtórzmy to: pozwalają politykom na ocenę ryzyka przyjęcia danego aktu, w kontekście ewentualnego weta ludowego. Szwajcarzy są na co dzień bardzo racjonalni i pragmatyczni, co za tym idzie oszczędni. Wyborcy niechętnie będą popierać polityków, którzy w czasie trwania kadencji doprowadzili do ustanowienia takiego prawa, które spotkało się z wetem ludo-

[26] Przypomina to nieco sytuację w Szwajcarii przed wydaniem Rozporządzenia, 1991, gdy procedura konsultacyjna mogła odbywać się w zakresie określonym ówczesną konstytucją.

[27] Referendum fakultatywne odbywa się na żądanie 50 000 uprawnionych do głosowania lub ośmiu kantonów (*Konstytucja*, 1999, art. 141).

wym (referendum przecież oznacza koszty). Eliminuje się w ten sposób pokusę, niestety charakterystyczną dla polskiej praktyki prawodawczej, „przepychania kolanem” danej regulacji np. przez parlament. Dzięki funkcjonowaniu w Szwajcarii ciągu instytucjonalnego – procedura konsultacyjna – potencjalne weto ludowe – referendum ogólnokrajowe, władza najwyższa realnie pozostaje w ręku suwerennego ludu i nie jest w trakcie parlamentarnej kadencji zawłaszczana przez aktualną większość.

Mimo szerokiego zakresu spraw, które mogą być poddawane w Szwajcarii procedurze konsultacyjnej, postępowań tych nie odbywa się drastycznie wiele. Przykładowo w 2015 r. zakończyło się (jako tzw. *abgeschlossene Vernehmlassungen*) 118 postępowań, w 2016 r. – 70, zaś w 2017 – 71[28]. Dodajmy, że obecnie (wg stanu na 3 stycznia 2018 r.) trwają (jako tzw. *laufende Vernehmlassungen*) 23 postępowania konsultacyjne[29] oraz że już planuje się kolejne 35 (jako tzw. *geplante Vernehmlassungen*)[30].

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Sztandarowym przykładem konsultacji ludowych, którym częstokroć szczycą się Szwajcarzy, jest zrealizowana (od lipca 1995 r. do lutego 1996 r.) procedura konsultacyjna dotycząca tekstu przyszłej[31] konstytucji federalnej. Warto zauważyć, że po pierwsze: społeczeństwo[32] wiedziało nad czym prowadzona jest publiczna dyskusja. Zgodnie z danymi opublikowanymi przez Radę Federalną, w tym czasie wydano 174 000 broszur informacyjnych, 143 000 egzemplarzy tekstu projektu konstytucji oraz 17 000 publikacji zawierających wyjaśnienia o bardziej szczegółowym charakterze. Po drugie, w procedurze konsultacyjnej (formalnie) wzięły udział następujące podmioty: wszystkie rządy kantonalne z osobna, konferencja rządów kantonalnych, 20 kantonalnych urzędów i organizacji, 57 gmin i urzędów gminnych, 64 partie i sekcje, 15 organów federalnych (sądów i komisji), 17 organizacji gospodarczych, 26 organizacji zawodowych (branżowych), 10 związków zawodowych, 54 organizacje działające w sferze edukacji, nauki, kultury i sportu, 25 organizacji kościelnych i religijnych, 5 organizacji kobiecych oraz 211 innych organizacji społecznych. Ponadto złożono 11 183 opinie pochodzące od osób prywatnych (*Orędzie*, 1996, s. 78–79)[33].

Rok 2018 w wypowiedziach czołowych polskich polityków ma być czasem ogólnonarodowej debaty nad kształtem nowej konstytucji. Przyszłość pokaże w jaki sposób (sformalizowany czy też raczej „publicystyczno-wiecowy”) konsultacje te zostaną przeprowadzone.

Ostatecznie podsumowując trzeba stwierdzić, że same tylko zapisy normatywne dotyczące danej instytucji dialogu społecznego (tu: konsultacji), nie stanowią o stopniu

[28] Dane zebrane na podstawie informacji ze strony *Das Portal der Schweizer Regierung*, https://www.admin.ch/ch/d/gg/pc/ind2017.html, 4.01.2018.

[29] Dane zebrane na podstawie informacji ze strony *Das Portal der Schweizer Regierung*, https://www.admin.ch/ch/d/gg/pc/pendent.html, 4.01.2018.

[30] Dane zebrane na podstawie informacji ze strony *Das Portal der Schweizer Regierung*, https://www.admin.ch/ch/d/gg/pc/preview.html, 4.01.2017.

[31] Po opracowaniu konsultacji przez rząd, następnie uchwaleniu tekstu przez parlament oraz przyjęciu w referendum przez naród i kantony – obecnie obowiązującej konstytucji federalnej.

[32] W tym okresie uprawnionych do głosowania było nieco ponad 4,5 miliona obywateli.

[33] Na marginesie można jednak zauważyć, że rozbudowane konsultacje ludowe dotyczące brzmienia konstytucji federalnej nie przełożyły się na znaczący (liczbowy) udział suwerena w referendum konstytucyjnym, w którym frekwencja nie przekroczyła 36% uprawnionych do głosowania, wyniki głosowania: https://www.bk.admin.ch/ch/d/pore/va/19990418/det453.html, 3.01.2018.

demokratyczności systemu – istotna jest praktyka ich stosowania. O ile zatem założenia regulacji polskich, co do zasady, należy uznać za zadowalające, to już ich dotychczasowa realizacja nie może satysfakcjonować.

Bibliografia

Aleksandrowicz M. (2009), *Procedura konsultacyjna w Konfederacji Szwajcarskiej*, w: *Fenomen Szwajcarii wobec Unii Europejskiej. Przyczyny i skutki szczególnej pozycji Konfederacji Helweckiej w Europie*, red. B. Wiśniewska-Paź, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.

Granat M. (1994), *Od klasycznego przedstawicielstwa do demokracji konstytucyjnej (ewolucja prawa i doktryny we Francji)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.

Häfelin U., Haller W. (2001), *Schweizerisches Bundesstaatsrecht*, Schulthess Juristische Medien AG, Zürich.

Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r., t.j. Dz. U. 2017, poz. 2204.

Kölz A. (1992), *Neuere schweizerische Verfassungsgeschichte*, t. 1: *Ihre Grundlinien vom Ende der Alten Eidgenossenschaft bis 1848*, Verlag Stämpfli+Cie AG, Bern.

Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z 18 kwietnia 1999 r., Bundesverfassung der Schweizerischen Eidgenossenschaft, SR 101, https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/19995395/index.html, 2.01.2018. Przekład tekstu pierwotnego na język polski: Z. Czeszejko-Sochacki (2000), *Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z dnia 18 kwietnia 1999 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.

Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z 29 maja 1874 r., *Bundesverfassung der Schweizerischen Eidgenossenschaft*, Verfassungen der Schweiz, http://www.verfassungen.de/ch/verf74-i.htm, 21.12.2017.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

Marchal G. P. (1991), *Die Schweiz von den Anfängen bis 1499*, w: *Geschichte der Schweiz, Handbuch der europäischen Geschichte*, red. T. Schieder, Deutscher Taschenbuch Verlag GmBH &Co. KG, München.

Michalak B., Sokala A., Uziębło P. (2013), *Leksykon prawa wyborczego i referendalnego oraz systemów wyborczych*, Wolters Kluwer, Warszawa.

Müller G. (2001), *Rechtsetzung und Staatsvertrage*, w: *Verfassungsrecht der Schweiz – Droit constitutionnel suisse*, red. D. Thürer, J.-F. Aubert, J. P. Müller, Schulthess Juristische Medien AG, Zürich.

Musiał-Karg M. (2012), *Elektroniczne referendum w Szwajcarii. Wybrane kierunki zmian helweckiej demokracji bezpośredniej*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań.

Orędzie Rady Federalnej z 20 listopada 1996 r. o nowej Konstytucji Federalnej, *Botschaft über eine neue Bundesverfassug*, BBl 1997 I 1, https://www.amtsdruckschriften.bar.admin.ch/viewOrigDoc.do?id=10054111, 28.12.2017.

Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r., t.j.: M. P. 2012, poz. 32 z późn. zm.

Rozporządzenie z 17 czerwca 1991 r. *o procedurze konsultacyjnej*, *Verordnung über das Vernehmlassungsverfahren*, SR 172.062 (akt archiwalny ze zbiorów autora).

Rozporządzenie z 17 sierpnia 2005 r. *o procedurze konsultacyjnej*, *Verordnung über das Vernehmlassungsverfahren*, SR 172.061.1, https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/20051486/index.html, 2.01.2018.

Sartori G. (1998), *Teoria demokracji*, przekł. P. Amsterdamski, D. Grinberg, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Schumpeter J. A. (1995), *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, przekł. M. Rusiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Tschannen P. (2007), *Staatsrecht der Schweizerischen Eidgenossenschaft*, Stämpfli Verlag AG, Bern.

Uchwała nr 190 Rady Ministrów z 29 października 2013 r., *Regulamin pracy Rady Ministrów*, t.j. M. P. 2016, poz. 1006.

Ustawa federalna z 18 marca 2005 r. *o procedurze konsultacyjnej*, *Bundesgesetz über das Vernehmlassungsverfahren*, SR 172.061, https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/20032737/index.html, 2.01.2018.

Ustawa federalna z 19 września 1978 r. *o organizacji i prowadzeniu spraw przez Radę federalną i administrację federalną*, *Bundesgesetz über die Organisation und die Geschäftsführung des Bundesrates und der Bundesverwaltung (Verwaltungsorganisationsgesetz)*, SR 172.010 (akt archiwalny ze zbiorów autora).

Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. *o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa*, t.j. Dz. U. 2017, poz. 248.

Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. *o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, t.j. Dz. U. 2016, poz. 1817, z późn. zm.

Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, t.j. Dz. U. 2017, poz. 1073.

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. *o pomocy społecznej*, t.j. Dz. U. 2017, poz. 1769.

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*, t.j. Dz. U. 2017, poz. 1065, z późn. zm.

Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. *o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego*, Dz. U. 2015, poz. 1240, z późn. zm.

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. *o samorządzie gminnym*, t.j. Dz. U. 2017, poz. 1875.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. *o samorządzie powiatowym*, t.j.: Dz. U. 2017, poz. 1868.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. *o samorządzie województwa*, t.j.: Dz. U. 2017, poz. 2096.

Ustawa z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, t.j. Dz. U. 2017, poz. 1405.

Ustawa z dnia 6 grudnia 2006 r. *o zasadach prowadzenia polityki rozwoju*, t.j. Dz. U. 2017, poz. 1376.

People’s consultation. Several comments concerning Swiss solutions

Summary

People’s consultation is one of the forms of citizen participation in processes of settling national cases that can be found nowadays. These processes include legislative processes. During intensive discussions in Polish public sphere regarding the shape of democratic model, it is worth presenting, how that sort of solution is regulated in a country with well-established democracy, i.e. Switzerland, and what are practical consequences of that sort of normalization. The conclusion of comparison of both systems as follows: although the Polish regulations can be, with some objections, positively assessed as the one that can potentially enable entities’ participation in decision-making processes, realization of these legal provisions against the background of the Swiss practice does not look impressively.

Key words: participation, people’s consultation, Swiss Confederation, Poland

Data przekazania tekstu 09.01.2019; data zaakceptowania tekstu: 23.01.2019.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.6

Stanisław KOSMYNKA
Uniwersytet Łódzki
ORCID: 0000-0003-4131-4762

Strategia zwalczania terroryzmu dżihadystycznego w Maroku

Streszczenie: Artykuł ukazuje współczesny charakter zagrożeń płynących ze strony terroryzmu dżihadystycznego dla Maroka. Prezentuje uwarunkowania i katalizatory rozwoju radykalnego salafizmu w tym państwie oraz czynniki sprzyjające krystalizacji postaw radykalnych, odwołujących się do selektywnego i wykrzywionego postrzegania islamu. Zawarta w artykule analiza koncentruje się na ukazaniu najważniejszych wymiarów budowanej od lat strategii antyterrorystycznej władz Maroka. Celem tych rozważań jest przybliżenie priorytetów w określaniu kierunków działań podejmowanych w tym zakresie. Artykuł podejmuje refleksję, w jakim stopniu obecne są aktualnie zagrożenia dla bezpieczeństwa Maroka, wynikające z aktywności ekstremizmu dżihadystycznego, jak władze tego kraju usiłują im sprostać oraz czy wysiłki te należy uznać za efektywne. Analiza ta bazuje na integracji metod historycznej i systemowej oraz – diagnozując charakter tworzenia się i funkcjonowania komórek dżihadystycznych – odwołuje się do teorii sieci Marca Sagemana. Głównym wnioskiem płynącym z opracowania powyższych zagadnień jest wskazanie na wielopłaszczyznową politykę antyterrorystyczną władz Maroka, rozwijaną zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym. Pomimo efektywności wielu rozwiązań, strategii tej powinny jednak, w szerszym zakresie niż do tej pory, towarzyszyć kompleksowe rozwiązania służące inkluzji społeczno-ekonomicznej, skierowane szczególnie do osób młodych, będące istotnym elementem programów na rzecz zapobiegania radykalizacji.

Słowa kluczowe: Maroko, antyterroryzm, dżihadyzm, radykalizacja, prewencja

Wprowadzenie

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat w regionie Maghrebu oraz innych częściach Afryki (m.in. Czad, Mali, Niger, Somalia) widoczny jest rozwój działalności ugrupowań radykalnych, dążących do dekompozycji politycznego *status quo*. Aktywność tę można dostrzec również na obszarze Maroka. Najbardziej wyrazistym tego świadectwem były zamachy terrorystyczne przeprowadzone w Casablance w maju 2003 r. i w Marrakeszu w kwietniu 2011 r., jak też liczne akty terroru, którym zdołano zapobiec. Ogółem, po wydarzeniach z 11 września 2001 r., do połowy 2017 r. na terenie Maroka zneutralizowano 168 komórek dżihadystycznych, zatrzymano prawie 3 tys. osób i uniemożliwiono realizację co najmniej 341 działań terrorystycznych o różnej skali (Bensalah Alaoui, 2017, s. 104). Dane te wskazują zatem na bezpośrednie próby rozwijania działalności operacyjnej przez nurty radykalne także i w tej części Maghrebu.

Warto zarazem podkreślić, że Maroko uniknęło zmagań polityczno-religijnych i antagonizmów podsycanych przez nurty fundamentalistyczne, które w tak dramatyczny sposób odcisnęły piętno na innych państwach regionu – np. w latach 90. XX w. w Algierii czy Libii po upadku reżimu Al-Kaddafiego. Państwo to zdołało uniknąć niepokojów wywołanych przez ciąg przemian politycznych i destabilizujących konfliktów, określanych mianem „arabskiej wiosny". Chaos i problemy wewnętrzne części państw muzuł-

mańskich przyczyniły się do uwrażliwienia władz Maroka na uwarunkowania społeczne i polityczne, przyczyniające się do zainicjowania zdarzeń noszących wspomniane miano „arabskiej wiosny”. W lipcu 2011 r. król Muhammad VI znowelizował konstytucję, gwarantując m.in. „[…] prawo do istnienia i swobodnego działania organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz pozarządowych utworzonych w zgodzie z marokańską konstytucją i prawami kraju” (Brataniec, 2015, s. 218). W ocenie specyfiki sytuacji politycznej Maroka słusznie wskazuje się na silną pozycję monarchy i dynastii Alawitów – wielowiekowe funkcjonowanie systemu absolutyzmu władzy królewskiej wykreowało określony model kultury politycznej i przyczyniło się do stabilności tegoż systemu w ramach swoistej, podwójnej, legitymizacji władzy. Nie bez znaczenia pozostaje także rola autorytetów religijnych (alimów), jak i pewna forma inkuzywności religijnej, rozumianej w sensie włączenia elementów lokalnych do oficjalnego kanonu zachowań w ramach praktykowania wiary (Jarecka-Stępień, 2018, s. 120–121).

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie najważniejszych inicjatyw władz Maroka, podejmowanych w ciągu ostatnich lat w ramach walki z terroryzmem, oraz ich dotychczasowego bilansu oraz zdiagnozowanie charakteru tych przedsięwzięć. Marokańska strategia bezpieczeństwa obejmuje zarówno tzw. „twarde” instrumenty, polegające na ściganiu i karaniu ekstremistów, jak i elementy „miękkie” działań prewencyjnych, skoncentrowane na promowaniu umiarkowanej wersji islamu oraz rozwijaniu programów mających zapobiec procesowi radykalizacji. Refleksje tu zawarte dotyczą obecnych w tej części Maghrebu zagrożeń terrorystycznych oraz ewaluacji efektywności głównych kierunków ich zwalczania. Metodologia badań nad terroryzmem implikuje konieczność doboru interdyscyplinarnego wachlarza metod (Bolechów, 2012, s. 24 i 33). W uchwyceniu głównych kierunków strategii antyterrorystycznych, przyjętych przez władze Maroka, pomocna okazała się integracja metody historycznej – szczególnie w kontekście uchwycenia relacji przyczynowo-skutkowych krystalizacji określonych mechanizmów – oraz systemowej, pozwalającej na ujęcie omawianych zagadnień jako powiązanego zespołu elementów, w ramach którego uwaga skupia się zarówno na ich częściach składowych, jak i wzajemnych powiązaniach. W badaniu procesu przeobrażeń współczesnego terroryzmu ważne miejsce zajmuje wpisująca się w wymiar ruchów społecznych teoria sieci, które to pojęcie nawiązuje do prac Marca Sagemana, ujmującego komórki dżihadystyczne jako swoisty ruch społeczny, złożony z licznych nieformalnych sieci inspirujących do terroryzmu, jak i formę organizacji (Sageman, 2008, s. 29–31). Pomaga ona zrozumieć złożone trajektorie radykalizacji; te z kolei implikują określony charakter środków zapobiegawczych, po które sięgać muszą na poziomie decyzyjnym władze oraz wykonawczym – odpowiednie organy i służby.

Mająca kluczowe znaczenie w procesie zwalczania zagrożeń terrorystycznych koncepcja strategii bezpieczeństwa pojawia się w niniejszej analizie w rozumieniu tegoż pojęcia, przyjętym przez Bolesława Balcerowicza, wedle którego jest to „teoria i praktyka państwa ukierunkowanego na osiągnięcie celów założonych w dziedzinie bezpieczeństwa, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy [oraz – przyp. S.K.] dziedzina strategii narodowej, obejmująca tworzenie, przygotowanie i wykorzystanie potencjału państwa – dla przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom jego bytu i rozwoju” (Balcerowicz, 1997, s. 12). Z kolei dżihadystyczny salafizm jest tu rozumiany jako najbardziej ekstremistyczna forma radykalnego islamizmu, który określa doktrynalną

podstawę ugrupowań, komórek i pojedynczych osób oraz jest spajany ideologiczną wykładnią uzasadniającą stosowanie przemocy odniesieniami do religii (Kosmynka, 2015, s. 16). Synonimiczne jest w tym ujęciu określenie „salaficki ruch globalnego dżihadu”, którego egzemplifikację stanowi sieć Al-Kaidy, jak i tzw. Państwo Islamskie, obejmujący nieformalną strukturę i wspólny mianownik polegający na określonej kosmowizji, przesłankach działania oraz formach współpracy (Wejkszner, 2010, s. 14; Brachman, 2009, s. 34).

Zarys uwarunkowań krystalizacji zagrożeń terrorystycznych w Maroku

Rozwój nurtów islamistycznych w Maroku na przestrzeni lat był zróżnicowany. W dekadach 60. i 70. XX w. dominowały wśród nich odłamy umiarkowane, odżegnujące się od stosowania przemocy i postulujące potrzebę odnowy religijnej, duchowej, drogą pokojową (Willis, 2012, s. 121–125; Zeghal, 2008, s. 61–64; Żebrowski, 2000). Rządzący w latach 1961–1999 król Hassan II sprzyjał, zwłaszcza od lat 70., powstawaniu szkół koranicznych oraz organizacji społecznych i charytatywnych, zakładanych w dużym stopniu dzięki funduszom saudyjskim, co oczywiście łączyło się z promowaniem wahhabickiej wersji sunnizmu (Merlos, 2006, s. 204). W tamtym okresie wykształciło się wielu imamów, kaznodziejów i myślicieli o dość radykalnych poglądach, których działalność była jednak długo tolerowana przez władze, gdyż ostrze ich krytyki nie było bezpośrednio skierowane przeciwko elicie rządzącej. Można zatem zauważyć, że w minionym okresie stanowisko władz niejako w sposób niezamierzony wpływało na aktywizację skrajnych postaw w islamie (Solfrini, 2016). Trzeba jednak dodać, że wraz z upływem czasu, w miarę coraz bardziej otwartego piętnowania poczynań rodziny panującej, a także ataków na osoby oskarżone o zdradę islamu nasiliły się represje ze strony władz wobec islamistów (Kosmynka, 2016, s. 167–168).

Jednocześnie w pejzażu politycznym Maroka zaznaczyła się obecność ugrupowań o orientacji islamistycznej, takich jak np. Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (Hizb al-Adala wa-l-Tanmijja), której aktywiści początkowo działali w konspiracji, by następnie przybrać jawnie funkcjonującą formułę polityczną i otwarcie żądać redefinicji obecności religii w sferze publicznej (Torillas Pallares, 2017). Pochodną organizacją islamistyczną stała się Sprawiedliwość i Dobroczynność (Dżamat al-‘adl wa-l-ihsan), której lider, Abd as-Salam Jasin, określany jako jeden z głównych ideologów marokańskiego islamizmu, prezentował wielokrotnie bardzo krytyczny stosunek do monarchii, za co był nawet więziony (Izak, 2016, s. 20–21; Daadaoui, 2011, s. 46). Ugrupowania te prowadziły działalność prozelicką, zyskując wielu zwolenników m.in. na uniwersytetach, jednak nie głosiły haseł konieczności prowadzenia „świętej wojny” z zastosowaniem przemocy. Wkrótce pojawiły się także orientacje bardziej radykalne. Mając świadomość ich krystalizacji, władze zdecydowały się umożliwić umiarkowanym islamistom skupionym wokół Partii Sprawiedliwości i Rozwoju legalną działalność polityczną.

Konflikt w Afganistanie oraz pierwsza wojna w Zatoce Perskiej (1990–1991) były wydarzeniami, które w istotnym stopniu rzutowały na rozwój postaw radykalnych w Maroku, czego wyrazem było zaangażowanie militarne bliżej nieznanej liczby młodych Marokańczyków w szeregach Al-Kaidy i talibów oraz krystalizacja organizacji dżi-

hadystycznych na terenie kraju, takich jak Marokańskie Muzułmańskie Ugrupowanie Walczące (GICM – Grupo Islámico Combatiente Marroquí), wpisane przez Departament Stanu USA i Unię Europejską w październiku 2002 r. na listę organizacji terrorystycznych, czy powiązana z GICM organizacja Salafijja Dżihadijja. O przynależność do GICM lub bliskie z nim związki podejrzewano wielu członków komórki, która przeprowadziła zamach w Madrycie 11 marca 2004 r. GICM zostało założone przede wszystkim w celu rozbudowy logistycznego zaplecza Al-Kaidy w Afryce Północnej i Europie. Powstało ok. 1998 r. i składało się w dużym stopniu z marokańskich uczestników walk w Afganistanie. Wkrótce członkowie organizacji podjęli aktywność nie tylko na terenie Maroka, ale także w Hiszpanii, Belgii, Włoszech, Holandii i Niemczech. W sensie organizacyjnym GICM obrazuje mechanizmy fragmentacji struktur dżihadyzmu; świadczy o tym brak scentralizowanej struktury oraz mnogość autonomicznych i niezależnych komórek aktywnych w wielu państwach. Na przestrzeni lat ugrupowanie cechowała wielotorowość działań, obejmujących przedsięwzięcia militarno-operacyjne, logistyczne i propagandowe. Jego członkowie organizowali trasy przerzutu dla podróżujących po Europie i północnej Afryce terrorystów, zajmowali się fałszowaniem dokumentów, gromadzeniem środków finansowych itp. (Kosmynka, 2016, s. 169–171). Przykładem aktywności komórek ekstremistycznych w Europie, złożonych głównie z Marokańczyków, może być tzw. Grupa z Hofstad, rozwijająca działalność na terenie miast holenderskich i planująca działalność terrorystyczną (Vidino, 2006, s. 337–340; Israeli, 2008, s. 216). Najbardziej brutalnym wyrazem tych przedsięwzięć było dokonane w 2004 r. w Amsterdamie zabójstwo reżysera Theo van Gogha.

W ciągu pierwszych kilkunastu lat XXI w. marokańscy dżihadyści – zarówno imigranci, jak i osoby urodzone już na Starym Kontynencie – uczestniczyli w realizacji szeregu przedsięwzięć terrorystycznych na terenie Europy Zachodniej i Południowej, co stało się jedną z ważnych przesłanek akcesu władz Maroka do międzynarodowej koalicji zawiązanej w celu zwalczania terroryzmu (Dworkin, El Malki, 2018, s. 18–22). Warto tu wymienić rozwijaną, szczególnie od 2004 r., współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, a także z partnerami europejskimi, zwłaszcza Hiszpanią i Francją. Strategiczne położenie Maroka i Hiszpanii oraz rosnące na ich obszarach zagrożenia ze strony dżihadystów stanowią, pomimo wcześniejszych animozji politycznych, przesłankę rozbudowy współdziałania służb antyterrorystycznych i policyjnych Rabatu i Madrytu (Kosmynka, 2015, s. 203–223). W tym kontekście jest znamienne, że największa liczba zatrzymanych w ciągu ostatnich dwudziestu lat na terenie Hiszpanii ekstremistów, planujących zamachy terrorystyczne na Półwyspie Iberyjskim lub je przeprowadzających (np. w Katalonii w sierpniu 2017 r.), wywodzi się właśnie z tego północnoafrykańskiego państwa. Tak na przykład z badań hiszpańskiego Królewskiego Instytutu Elcano z 2016 r. wynika, że ok. 41 proc. aresztowanych na Półwyspie Iberyjskim dzihadystów było narodowości marokańskiej (Reinares, García-Calvo, 2028, s. 9). Część z nich była przedstawicielami drugiego i trzeciego pokolenia imigrantów, a część przybyła z Afryki Północnej i już na Półwyspie Iberyjskim doświadczyła konwersji na dżihadyzm, obecnie często określanej mianem „ekspresowej radykalizacji”. Przykładem procesu tego rodzaju są losy urodzonego w Kenitrze w 1994 r. Ayuba Motchu, który w bardzo młodym wieku wraz z rodziną wyemigrował do Katalonii. Już na terenie Hiszpanii doświadczył bardzo szybko przebiegającego procesu internalizacji radykalnego światopoglądu i podjął aktywność ekstremi-

styczną. W przeciwieństwie do pozostałych członków swej rodziny odmówił przyjęcia obywatelstwa hiszpańskiego. W wieku 21 lat został aresztowany, a następnie, w 2017 r., skazany z powodu prowadzenia indoktrynacji dżihadystycznej (Villamor, 2018).

Warto zarazem podkreślić efektywność współpracy Rabatu z innymi partnerami europejskimi – Niemcami, Holandią i Wielką Brytanią w zakresie zwalczania terroryzmu. Znaczenie informacji przekazywanych przez służby tego państwa okazało się niebagatelne po zamachach przeprowadzonych na Starym Kontynencie (np. w Paryżu i Barcelonie), w których brały udział osoby o marokańskim pochodzeniu. Należy też zaznaczyć, że państwo to było pierwszym partnerem z regionu Maghrebu, które weszło w skład kierowanej przez USA koalicji walczącej z tzw. Państwem Islamskim (wrzesień 2014 r.) – królewskie siły lotnicze brały udział w operacjach powietrznych na terenie Syrii i Iraku. Przedstawiciele władz w Rabacie oraz eksperci wojskowi uczestniczą w spotkaniach organów NATO (w 2004 r. prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush uznał Maroko za głównego sojusznika USA spoza NATO i zdecydował o przekazaniu środków na realizację programów wsparcia dla tego państwa) oraz kierują raporty i opinie do Komitetu Antyterrorystycznego ONZ. Współpraca ze Stanami Zjednoczonymi obejmuje m.in. szkolenia z zakresu walki z terroryzmem, wsparcie logistyczne, jak też służby wywiadu. Sojusz ten okazał się istotnym czynnikiem z perspektywy przeprowadzonej w latach 2015 i 2016 modernizacji marokańskich sił zbrojnych i restrukturyzacji sił porządkowych. Główną przesłanką towarzyszącą tym reformom była potrzeba udoskonalenia metod walki z przestępczością zorganizowaną i terroryzmem. Zrealizowano też szkolenia z zakresu monitoringu przestrzeni wirtualnej, która – jak wiadomo – stanowi ważną sferę dystrybucji materiałów integrystycznych i salafickiej socjalizacji.

Powracający z konfliktu w Afganistanie byli członkowie GICM zyskiwali autorytet szczególnie wśród ludzi młodych, doświadczających problemów materialnych i braku perspektyw życiowych. Jednocześnie zwolennicy radykalnego salafizmu kontynuowali agitację skierowaną przeciwko władzom w Rabacie, na co nie bez znaczenia w sensie symbolicznym oddziaływał fakt, że w lutym 2003 r. Osama ibn Laden uznał współpracujące z USA Maroko za jeden z istotnych obszarów operacyjnych sieci Al-Kaidy. Na przełomie XX i XXI w. nastąpił wzrost liczebny komórek mających nastawienie antysystemowe i wywrotowe, inspirowanych ideologią skrajnie salafícką: z ok. siedemdziesięciu w 1996 r. do ok. trzech tysięcy w 2004 r. (Willis, 2012, s. 17). W kolejnych latach powstawały tam siatki terrorystyczne należące do Al-Kaidy Muzułmańskiego Maghrebu, intensyfikującej aktywność propagandową za pośrednictwem Internetu (*Country Reports of Terrorism*, 2009, s. 136). Dopiero po przeprowadzonym w maju 2003 r. zamachu w Casablance władze Maroka implementowały spójniejszy i bardziej kompleksowy pakiet strategii bezpieczeństwa, wymierzonej w ekstremizm, o czym mowa dalej. Biorąc pod uwagę fakt, że dżihadyści marokańscy podejmowali działania wywrotowe na obszarze własnego państwa – do 2016 r. z rąk ekstremistów śmierć poniosło ponad 160 osób uważanych za apostatów bądź „nieprawych” muzułmanów (Solfrini, 2016), nie dziwi dwutorowość strategii antyterrorystycznej władz Maroka, obejmującej płaszczyzny krajową i zagraniczną. Orientacja ta wynika niewątpliwie ze świadomości istnienia zagrożeń transnarodowych, generowanych przez walczący salafizm i konieczności podejmowania wielopłaszczyznowych wysiłków w kierunku zredukowania tych wyzwań.

Niebezpieczeństwo wynikające z oddziaływania propagandy radykalnego salafizmu jest skorelowane – podobnie zresztą jak i w innych państwach – z uwarunkowaniami społecznymi i ekonomicznymi. U schyłku 2014 r. przeprowadzono badania, które objęły wywodzących się z miast północnego Maroka dżihadystów, pragnących udać się do tzw. Państwa Islamskiego lub powracających z kontrolowanych przez niego obszarów. Z analizy profilu zatrzymanych osób wynikało, że dwie trzecie z nich było poniżej 25. roku życia, trzy czwarte zamieszkiwało ubogie dzielnice Casablanki, Salé, Tangeru i doświadczało trudnych warunków egzystencji oraz społecznego wykluczenia, a mniej niż jedną czwartą można było zaliczyć do klasy średniej (Masbah, 2015, s. 3). Trzeba pamiętać, że „[…] grupy muzułmańskich radykałów zyskują coraz większe poparcie wśród młodych ludzi niezadowolonych z ograniczonego uczestnictwa w życiu publicznym i słabego tempa procesu przemian gospodarczych. Dalszy rozwój tego typu grup stanowi poważne zagrożenie dla stabilności królestwa. Ich przywódcy otwarcie kwestionują legitymizację władzy monarchy oraz zainicjowany proces demokratyzacji kraju.” (Jarecka-Stępień, 2018, s. 422). Wyzwania te nie ograniczają się jedynie do sfery dyskursywnej, ale w niektórych przypadkach manifestują się również w próbach realizacji praktycznych przedsięwzięć o charakterze wywrotowym, przeprowadzonych zarówno na obszarze Maroka, jak i poza jego granicami. Trzeba zarazem zaakcentować, że frazeologia religijno-polityczna nurtów radykalnych, zawierająca przesłanie „świętej wojny”, jest bardzo uproszczona. Komponent religijny radykalizacji ma tam charakter niejako wtórny do katalizatorów społeczno-ekonomicznych, będących często czynnikami kluczowymi dla zrozumienia mechanizmów i przesłanek zaangażowania młodych ludzi w działalność ekstremistyczną, dla których związanie się ze środowiskami skrajnymi nie tylko nadaje sens egzystencji i oferuje poczucie przynależności, ale także – podobnie jak uwikłanie w proceder przestępczy *sensu stricte* – stwarza nadzieję na wydobycie się z trudnej sytuacji życiowej.

Mając świadomość wpływu tych czynników, władze Maroka oraz organizacje pozarządowe, z których tylko ok. 10 proc. korzysta z funduszy publicznych (Brataniec, 2015, s. 218), podjęły inicjatywy, których celem było zapewnienie społecznej inkluzji grup żyjących na obszarach szczególnie dotkniętych ubóstwem, brakiem pracy i wykluczeniem. Przykładami takich działań było powołanie Narodowej Inicjatywy na Rzecz Rozwoju z 2005 r., skierowanie do ludzi młodych kampanii „Godność i Nadzieja” czy opracowanie programu wsparcia gospodarczego, obejmującego region Sahary. W wielu przypadkach akcjom tym brakowało dostatecznej transparentności, a ich rzeczywiste rezultaty, w sensie kompleksowego przezwyciężania ubóstwa i wykluczenia społecznego, bywają jednak kwestionowane (Masbah, 2018, s. 5). Spośród przedsięwzięć organizacji społeczeństwa obywatelskiego warto z kolei wyróżnić Stowarzyszenie Inicjatyw Szkolno-Zawodowych z Tetuan, opracowujące strategie przeciwdziałania przerywaniu przez młodzież edukacji i innym wyzwaniom społecznym, m.in. radykalizacji, oraz ułatwienie jej lepszego startu na rynku pracy.

Wyzwania sprzyjające popularności haseł legitymizujących stosowanie przemocy nadal istnieją, wielu deklaracjom ze strony organów rządowych brakuje konsekwencji i efektywności. Poważnym problemem jest także utrudniająca wdrożenie wielu akcji korupcja wśród urzędników i funkcjonariuszy organów państwa. Maroko nie osiągnęło progu rozwoju gospodarczego określanego na 6,5 proc. PKB, koniecznego do przyno-

szącej widoczne efekty poprawy sytuacji osób młodych na rynku pracy (Faud Amrani, 2018). Znamienne są w tym kontekście słowa jednego z marokańskich ekspertów zajmujących się problematyką terroryzmu: „Chcemy, by kraj się rozwijał, miał lepszą infrastrukturę i przyciągał zagraniczne inwestycje. […] Kluczowe w tym względzie jest poczucie bezpieczeństwa. Kraj dotknięty radykalizacją, w którym obywatele nie czują się bezpiecznie, nie rozwija się. Staramy się kierować programy aktywizacji społecznej i gospodarczej do dzielnic i regionów najbardziej dotkniętych marginalizacją. Zdajemy sobie sprawę, że w dzielnicach najuboższych rośnie lawinowo ryzyko radykalizacji. […] Jeśli wszyscy mają pracę, żyją na przyzwoitym poziomie i mogą pozwolić sobie na niektóre przyjemności, jest mniej prawdopodobne – choć nie niemożliwe – by dali się zwieść namowom dżihadystów. […] Jeśli od młodego wieku kształtujemy postawy tolerancji, to maleje ryzyko przyjęcia postaw radykalnych. Problem w tym, że wielu młodym ludziom brakuje sensu życia i stabilnych wartości. Twory takie jak Państwo Islamskie oferują im cel, za który warto jest walczyć i umierać, choć ma to wymiar destrukcyjny. Walczą za wyższe idee, za ojczyznę, Boga. Jeśli wskażemy im wachlarz pozytywnych wartości, który nada sens ich życiu, nie będą szukać tego na zewnątrz.” (*Así lucha Marruecos…*, 2016, s. 4). Oczywiście nie w każdym przypadku radykalizacja wynika z doświadczania ubóstwa, braku perspektyw i marginalizacji, na co zwracają uwagę m.in. badania Marca Sagemana, jednak znaczenie akcentowanych tu czynników społeczno-ekonomicznych i kryzysu tożsamości jest niebagatelne, jak również waga odpowiedniej socjalizacji już na etapie pierwotnym, kształtującej postawy tolerancji i otwartości na szeroko rozumianą odmienność światopoglądową.

Przykład Maroka obrazuje zarazem kolejny istotny wymiar wyzwań dla służb bezpieczeństwa, obejmujący związki drobnej i zorganizowanej przestępczości, w tym także transgranicznej, ze strukturami terrorystycznymi. Można tu mówić o swoistej konwergencji, łączącej te dwa wymiary przedsięwzięć antysystemowych, które nierzadko wzajemnie się przenikają. Obrazują to szczególnie wyraziście przykłady wielu regionów kontynentu afrykańskiego, pozbawionych efektywnej kontroli ze strony aparatu państwowego, gdzie zyski m.in. z handlu bronią i narkotykami czerpią grupy przestępcze, a nierzadko także terrorystyczne. W odniesieniu do Maroka warto zwrócić uwagę na profity pochodzące z obrotu substancjami psychoaktywnymi, którego szlaki – w tym również do Europy – prowadzą przez terytorium tego państwa.

Na zagrożenia typu infiltracja dżihadystyczna i aktywność przestępcza na obszarze Maroka rzutuje oczywiście także sytuacja w regionie. Szczególne wyzwania generuje granica z Mauretanią i Algierią; przez wiele lat łatwo przez różne jej odcinki przerzucano zakazane towary (w tym także broń), podobnie jak bez problemów przekraczali je bez wymaganych dokumentów obywatele tych i innych państw. W pasie przygranicznym zatem zrealizowano szereg akcji wymierzonych w grupy przestępcze i terrorystyczne, jednak monitoring tych terenów, na które oddziałuje kryzys polityczny w Libii, wymaga ciągłej modyfikacji i jest jednym z ważnych czynników rzutujących na stan bezpieczeństwa kraju.

Z kolei po wyborach do konstytuanty w Tunezji w październiku 2011 r., które wygrała islamistyczna Partia Odrodzenia (Hizb An-Nahda), nierzadkie były głosy w Maroku zarzucające deklarującym poszanowanie demokracji i potępiającym terroryzm władzom sąsiedniego państwa brak należytego zaangażowania w walce z organizacjami radykal-

nymi, takimi jak Zwolennicy Prawa Koranicznego (Ansar asz-Szaria). W kontekście regionalnym nie można pominąć także napięć na południu kraju, związanych z Saharą Zachodnią i działalnością frontu Polisario, którego, wedle szacunków, około stu członków przyłączyło się do tzw. Państwa Islamskiego (Gartenstein-Ross, Zenn, Barr, 2017, s. 32). Front Polisario powstał w maju 1973 r. w Algierii i prowadził walkę o wyzwolenie Sahary Zachodniej spod hiszpańskiej kolonizacji, zakończonej w 1975 r. Kiedy została ona zajęta przez Maroko w wyniku tzw. Zielonego Marszu organizacja ogłosiła konieczność kontynuacji zmagań o suwerenność. W 1991 r. doszło do porozumienia; sporne terytorium zostało podzielone na część zachodnią, nad którą władzę sprawuje Rabat, i wschodnią, kontrolowaną przez Front Polisario. Organizacja ta stała się w pierwszej dekadzie XXI w. celem oddziaływania dżihadystycznego. Członkowie tego ruchu nierzadko współdziałali z algierskim Salafickim Ugrupowaniem Kaznodziejstwa i Walki (GSPC), prowadzili także działania operacyjne na terenie Mauretanii i Mali (Echeverría Jesús, 2009, s. 14–16; Bakier, 2010, s. 4–5). Tam również uwidaczniają się związki grup przestępczych z siatkami terrorystycznymi, pozyskującymi fundusze z przemytu i handlu bronią, narkotykami, kontrolowania szlaków nielegalnej migracji itp. (El Masaiti, 2017).

Ocena zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego Maroka musi uwzględniać zwłaszcza to, że właśnie z regionu Maghrebu wywodziła się znaczna część zagranicznych ochotników (*foreign fighters*) prowadzących „świętą wojnę” na terenach kontrolowanych przez tzw. Państwo Islamskie (Hanne, Flichy de la Nueville, 2015, s. 112). Jak zaznaczono, propaganda tej organizacji napotyka pozytywny oddźwięk szczególnie wśród młodych osób, doświadczających problemów społecznych – ekskluzji, braku perspektyw, stabilności zatrudnienia itp. Nie bez znaczenia jest i to, że ważnym ogniskiem rozwoju dżihadyzmu stała się również, wspomniana wyżej, pogrążona w chaosie i konfliktach wewnętrznych Libia – wedle raportu z 2015 r. co najmniej 300 Marokańczyków przebywało w wojskowych obozach paramilitarnych na terenie tego państwa (Masbah, 2015, s. 2). W maju 2017 r. z raportu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wynikało, że w ciągu pięciu lat liczba marokańskich aktywistów (w tym także kobiet) zaangażowanych po stronie samozwańczego kalifatu przekroczyła 1600 osób, z czego ponad dwustu odbywało wcześniej kary pozbawienia wolności w zakładach penitencjarnych (Ignoruane, 2017; *European Union Terrorism*…, 2017, s. 26). Obywatele tego państwa zasilili również szeregi innych ugrupowań radykalnych, takich jak np. Wielka Syria (Dżabhat an-Nusra asz-Szam). Koszty podróży lotniczej (najczęściej wiodącej przez przestrzeń powietrzną Turcji) często pokrywane były przez osoby prowadzące rekrutację kandydatów na bojowników.

Przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym

W ostatnich latach strategia bezpieczeństwa władz Maroka koncentrowała się wokół zwalczania komórek ekstremistycznych autoafiliujących się do tzw. Państwa Islamskiego, wcześniej do Al-Kaidy, której propaganda u schyłku pierwszej dekady werbowała kandydatów na bojowników walczących z siłami USA w Iraku (*Country Reports of Terrorism*, 2009, s. 138). Choć komórki tzw. Państwa Islamskiego nie były na tyle silne

operacyjnie, by móc podjąć działania ofensywne, zwracają jednak uwagę próby ich implementacji i realizacji przedsięwzięć werbunkowych. Część tych grup została odkryta i rozbita w wyniku operacji policyjnych i antyterrorystycznych. Szacuje się, że w latach 2015–2016 spośród 40 zneutralizowanych w Maroku grup terrorystycznych aż 36 było w różnym stopniu powiązanych z tzw. Państwem Islamskim, trzydzieści dziewięć osób zaś zostało aresztowanych po powrocie z Syrii lub Iraku, a osiem – z Libii (*Morocco's BCIJ dismantles…*, 2018). Oto kilka przykładów takich operacji:

– sierpień 2015 r. – we współpracy z hiszpańskimi służbami antyterrorystycznymi udało się zatrzymać trzynastu dżihadystów aktywnych na północy Maroka, którym postawiono zarzuty prowadzenia działalności werbunkowej i przygotowania ataków terrorystycznych na terenie Maroka i Hiszpanii;
– listopad 2015 r. – aresztowano cztery osoby powiązane z marokańskimi bojownikami przebywającymi na terenach kontrolowanych przez samozwańczy kalifat;
– maj 2016 r. – zatrzymano przybyłego z Czadu ekstremistę, który prawdopodobnie planował realizację zamachów na obiekty turystyczne i placówki dyplomatyczne na terenie Maroka;
– grudzień 2016 r. – policja w Fezie i Tangerze aresztowała osiem osób, u których znaleziono broń, materiały wybuchowe oraz publikacje o charakterze dżihadystycznym;
– marzec 2017 r. – w rezultacie skoordynowanych operacji w Casablance, Tangerze, Marrakeszu i Agadirze zatrzymano kilkunastu ekstremistów;
– luty 2018 r. – w Tangerze i Meknes w ręce policji wpadli radykałowie, którzy dystrybuowali materiały propagandowe samozwańczego kalifatu oraz planowali ataki na obiekty usytuowane na obszarze Maroka.

Z tegoż względu niepokoi fakt, że bliżej nieznana liczba dżihadystów, doświadczonych militarnie w walkach prowadzonych w szeregach tzw. Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii, powróciła do Maroka, co stało się jednym z istotnych czynników skłaniających władze tego państwa do podjęcia w ostatnim czasie działań na rzecz poprawy poziomu bezpieczeństwa. Analogiczna sytuacja miała miejsce w latach 2006–2007, kiedy to, pomimo starań zapobiegawczych ze strony władz, propaganda „świętej wojny" nurtów związanych z Al-Kaidą skłoniła niektórych do wyjazdu do okupowanego przez USA Iraku. Na terenie Maroka rozbito następnie ponad trzydzieści grup sformowanych przez weteranów toczonych tam walk (Masbah, 2015, s. 3). W perspektywie pokonania tzw. Państwa Islamskiego jest więc bardzo prawdopodobna fala powrotów byłych bojowników do tej części Maghrebu.

Minister Spraw Wewnętrznych Muhammad Hasad zadeklarował w 2015 r. przeznaczenie kwoty równoważnej 217 mln euro w skali roku na realizację projektu uszczelnienia kontroli granic lądowych i morskich oraz skierowanie do pracy w tym zakresie ponad 1300 funkcjonariuszy policji i straży granicznej. Główną przesłanką tych inicjatyw jest zapewnienie efektywniejszego monitoringu stref przygranicznych, udaremnienie nielegalnej emigracji oraz rozbicie powiązanych niejednokrotnie z komórkami dżihadystycznymi siatek przestępczych, czerpiących zyski z przemytu osób.

Po dokonanym w kwietniu 2011 r. zamachu w Marrakeszu, w wyniku którego śmierć poniosło siedemnaście osób, zajęto się usprawnieniem współdziałania poszczególnych służb i organów odpowiedzialnych za poprawę stanu bezpieczeństwa. W ramach opera-

cji pod kryptonimem „Czujność” (Hadar) zintensyfikowano w 2014 r. działania armii, policji i żandarmerii, podporządkowane prowadzeniu monitoringu zagrożeń ze strony lokalnych komórek dżihadystów (*Morocco: Extremism & Counter-Extremism*, 2018). Operacja, której celem była m.in. poprawa bezpieczeństwa infrastruktury, obiektów rządowych, miejsc będących atrakcjami turystycznymi itp., objęła przede wszystkim ważne ośrodki miejskie, takie jak Casablanka, Fez, Agadir, Tanger, Rabat, Marrakesz, a następnie także inne, wybrane obszary kraju.

Należy podkreślić, że w odpowiedzi na zagrożenia wynikające z działalności ugrupowań ekstremistycznych już zaledwie dziesięć dni po zamachu w Casablance wszedł w życie przyjęty przez parlament w 2002 r. pakiet rozwiązań prawnych o charakterze antyterrorystycznym, określanych jako Strategia Zwalczania Ekstremizmu, modyfikowanych następnie na przestrzeni kolejnych lat (Masbah, 2018, s. 2). Dopracowane zostały wyznaczniki kategoryzujące czyny przestępcze w ramach działalności terrorystycznej, jak również zaostrzono sankcje prawne przewidziane przez kodeks karny za tego typu aktywność. Wydano 44 międzynarodowe listy gończe za ukrywającymi się poza granicami Maroka terrorystami. Celem części z tych regulacji – np. zmian wprowadzonych w 2011 r. i uzupełnionych następnie w czerwcu 2015 r. (tzw. Ustawa Przeciwko Terroryzmowi) – było wdrożenie efektywniejszych instrumentów ścigania partycypacji osób mających obywatelstwo marokańskie w szeregach zagranicznych organizacji i ugrupowań uznanych za terrorystyczne, śledzenia dżihadystycznej agitacji, odbywania szkoleń w obozach paramilitarnych czy wreszcie bezpośrednich form aktywności o charakterze ofensywnym. Między rokiem 2003 a 2010 aresztowano ponad trzy tysiące osób oraz rozbito ponad pięćdziesiąt komórek terrorystycznych w większym i mniejszym stopniu związanych z siecią Al-Kaidy w regionie Maghrebu (Alvarado, 2010, s. 103).

W ostatnich latach władze Maroka, czerpiąc z doświadczeń partnerów europejskich, m.in. Hiszpanii, podjęły kroki służące integracji działań na szczeblu Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, a także innych instytucji. Objęto wspólnym kierownictwem Departament Bezpieczeństwa Narodowego (DGSN – La Direction Générale de la Sûreté Nationale) i Departament Nadzoru Terytorialnego (DGST – Direction Générale de la Surveillance du Territoire). W marcu 2015 r., w odpowiedzi na wciąż obecne i ulegające przeobrażeniom zagrożenia terrorystyczne, powołano w Salé Centralne Biuro Sądownictwa Śledczego (BCIJ – Bureau central d’investigation judiciaire), realizujące zadania z zakresu pozyskiwania informacji na temat środowisk radykalnych i grup przestępczych, a także unifikację i koordynację prac poszczególnych organów. Instytucja ta bywa określana jako odpowiednik amerykańskiego FBI (Bensalah Alaoui, 2017, s. 117). Raporty Biura są przekazywane Departamentowi Nadzoru Terytorialnego, którego funkcjonariusze prowadzą śledztwa i dokonują zatrzymań osób podejrzanych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w ciągu dwóch lat funkcjonowania tej instytucji, dzięki pracy jej funkcjonariuszy, udało się rozbić kilkadziesiąt komórek terrorystycznych i doprowadzić do zatrzymania około sześciuset osób (*La excepción marroquí…*, 2017). W październiku 2017 r. dyrektor BCIJ Abdelhak Khiame oświadczył, że w ciągu dwóch lat zlikwidowano 44 komórki powiązane z tzw. Państwem Islamskim. Trzeba zarazem dodać, że europejskie służby antyterrorystyczne niekiedy kwestionują tak wysokie wartości, argumentując, że władze marokańskie uznają za komórkę terrorystyczną osoby, które są co

prawda zradykalizowane, ale nie ukonstytuowały się jeszcze jako grupa i często nie są nią jeszcze nawet niejako *in statu nascendi* (Dworkin, El Malki, 2018, s. 19).

Warto zaznaczyć, że wedle marokańskiego prawa penalizacja działalności o profilu terrorystycznym obejmuje szeroki wachlarz instrumentów punitywnych: od roku pozbawienia wolności aż po karę śmierci. Od początku 2016 r. władze Maroka zintensyfikowały wdrażanie specjalnych rozwiązań w zakładach penitencjarnych, podporządkowanych niwelowaniu zagrożeń płynących z tego rodzaju narracji i udoskonalaniu programów resocjalizacji osadzonych z powodu prowadzenia aktywności wywrotowej; ich liczba wynosiła wówczas ok. 900 osób (Zohra Bouaziz, 2016). Są to m.in. terroryści skazani za udział w przygotowaniu zamachów w Casablance w 2003 r. i w Marrakeszu w 2011 r., którym udowodniono członkostwo w szeregach tzw. Państwa Islamskiego, a także osoby pozbawione wolności z powodu przynależności do siatek terrorystycznych bądź rozpowszechniania treści o charakterze radykalnie salafickim. Środki zaradcze obejmują m.in. częste relokacje więźniów. Przenoszenie ich do różnych ośrodków odosobnienia (np. Tifelt, Tulal 2, Mul Bergui). Ma to zapobiec krystalizacji siatek terrorystycznych czy dystrybucji treści propagandowych wewnątrz tych instytucji. „Twardym” instrumentom zwalczania ekstremizmu towarzyszą gesty, które mogą być odczytane jako wyraz dobrej woli władz, jak ułaskawienie w listopadzie 2015 r. przez króla Muhammada VI 36 osób odbywających karę pozbawienia wolności z powodu prowadzenia działalności terrorystycznej. Osoby te zadeklarowały lojalność wobec instytucji państwa oraz jego prawa, a jednocześnie odrzuciły poglądy i postawy ekstremistyczne (Solfrini, 2016). Jednak nadal znaczne wyzwanie stanowi opracowanie i wdrożenie strategii integracyjnych dla byłych więźniów i objęcie ich programami deradykalizacyjnymi, obejmującymi m.in. wsparcie na rynku pracy, pomoc psychologiczną, co stanowi przecież ważny element efektywnej inkluzji społecznej. Zasadne zatem są głosy mówiące o braku spójnego i skoordynowanego programu skierowanego do byłych dżihadystów, w który zaangażowane byłyby zarówno agendy rządowe (np. Ministerstwo Rodziny i Integracji Społecznej), jak i organizacje pozarządowe (Masbah, 2018, s. 4). Zaniedbania te przyczyniły się do kontynuacji aktywności ekstremistycznej przez część opuszczających zakłady penitencjarne osób.

Ważnym elementem strategii skierowanych przeciwko zagrożeniom płynącym z oddziaływania dyskursu salafickiego powinno stać się więc rozwijanie projektów zarówno zapobiegania radykalizacji, jak i deradykalizacji. Pozytywne efekty programów deradykalizacji stały się udziałem np. części członków organizacji Salafijja Dżihadijja, jednak nie można zapominać, że radykalizacja nierzadko ma miejsce także już w trakcie odbywania wyroku pozbawienia wolności, o czym świadczą losy osób, które trafiły do więzienia z powodu drobnych wykroczeń i dopiero w zakładach penitencjarnych odbyła się ich rzeczywista konwersja na dżihadyzm. Pomimo deklaracji ze strony władz co do celowości rozwijania kampanii deradykalizacji, wciąż jednak brakuje opracowania wielopłaszczyznowych strategii, nastawionych na osiągnięcie dalekosiężnych rezultatów, także po odbyciu kary. W 2006 r. odrzucono skierowaną przez umiarkowanych islamistów propozycję udziału w resocjalizacji więźniów i uwrażliwienia ich na pozbawioną nienawiści wykładnię islamu. Rezultaty niektórych z nich są jeszcze trudne do oszacowania – jak np. zainicjowanego w 2016 r. programu „Pojednanie”, którym przez półtora roku objęto kilkadziesiąt osób.

Jednocześnie pojawiły się głosy traktujące krytycznie charakter metod realizacji wspomnianych wyżej inicjatyw (np. ze strony organizacji Human Rights Watch), które wskazywały na przypadki naruszania praw człowieka w odniesieniu do osób odbywających karę, jak również zarzucały władzom Maroka dążenie do izolacji skazanych, a nie ich rzeczywistej integracji i inkluzji społecznej (Solfrini, 2016). Krytyka płynąca pod adresem władz ze strony różnych organizacji pozarządowych (np. Marokańskiego Stowarzyszenia na Rzecz Praw Człowieka) obejmuje też kolejną płaszczyznę. Wskazuje ona na upolitycznienie walki z terroryzmem, pod której pretekstem można wprowadzać dowolne restrykcje wobec środowisk niechętnych rządowi, ograniczać swobodę wypowiedzi itp. Wydaje się, że pokusa tego rodzaju może mieć zresztą charakter uniwersalny, szczególnie w państwach o autorytarnej kulturze politycznej.

Większość obywateli Maroka, co należy podkreślić, odrzuca idee dżihadyzmu. Wedle sporządzonego w lutym 2017 r. raportu Międzynarodowego Centrum Zwalczania Terroryzmu ok. 9 proc. mieszkańców Maroka byłoby skłonnych zaaprobować zamach samobójczy „w obronie islamu” (Mehra, 2016, s. 2). Jakkolwiek wartości te nie stanowią znaczącego odsetka wśród respondentów, błędem byłoby jednak bagatelizowanie tych danych, gdyż spośród osób o takich przekonaniach wywodzić się mogą potencjalni zamachowcy.

Zasiadający na tronie od lipca 1999 r. król Muhammad VI optuje od lat za wspieraniem umiarkowanych nurtów w islamie, m.in. sufizmu, jako drogi alternatywnej dla nurtów skrajnych. Jak wspomniano, władca jest nie tylko przywódcą politycznym, ale także religijnym. Zainicjowana w latach 90. XX w. i kontynuowana po 2004 r. aktywność reformatorska w sferze religijnej bywa określana jako jeden z kluczowych elementów zapobiegania radykalizmowi i walki z ekstremizmem (Bensalah Alaoui, 2017, s. 119). Podjęte zostały kroki na rzecz uregulowania trybu wydawania *fatw* – powołano w tym celu 80-osobowy organ, Wyższą Radę Edukacyjną. Przygotowane przez to ciało odezwy do wiernych odczytywane są w piątki w meczetach na terenie całego kraju. Ważnym elementem tej strategii jest monitoring ośrodków krzewienia wiary (ok. 50 tys. meczetów i setek szkół religijnych), jak też piecza nad kształceniem imamów, które odbywa się pod nadzorem Ministerstwa do Spraw Religijnych. Co istotne, w Maroku, w ramach założonej przez króla Muhammada VI Fundacji Ulemów Afrykańskich, kształceni są imamowie, którzy przybywają tam z innych państw – z Europy i Afryki (np. Mali, Senegalu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Nigerii). Do października 2017 r. w Centrum pobrało edukację ponad 900 osób, w tym również kobiety (Dworkin, El Malki, 2018, s. 22). Trzeba podkreślić, że ich formacja do posługi religijnej i pracy społecznej obejmuje także przekaz piętnujący jednoznacznie ekstremizm instrumentalizujący islam i wykrzywiający jego przesłanie. Doceniając znaczenie tych wysiłków należy zarazem pamiętać, że przestrzenią rozpowszechniania propagandy dżihadyzmu jest obecnie zwłaszcza internet, dlatego też przeciwdziałanie działalności werbunkowej i agitacyjnej powinno w jak największym zakresie obejmować także tę sferę.

Powołana przez monarchę Najwyższa Rada Ulemów (Ar-Rabita Mohammadia des Oulamas), w której skład od 2004 r. wchodzą także kobiety, już po zamachu w Casablance odbyła szereg spotkań, na których zajęto się wypracowaniem strategii działań na rzecz promowania wykładni islamu wolnej od ekstremizmu, a tym samym delegitymizowaniem idei dżihadyzmu, oraz promowaniem pozytywnego i wolnego od stereo-

typów obrazu islamu (*Morocco: Extremism & Counter-Extremism*, 2018). Praca ta jest realizowana przy wykorzystaniu nowoczesnych nośników technologicznych: przestrzeni wirtualnej. Jednym z przykładów takich inicjatyw jest program Rodzin Przeciwko Terroryzmowi i Ekstremizmowi – platforma internetowa stworzona w celu uwrażliwienia członków rodziny na zachowanie ich bliskich wykazujące symptomy radykalizacji. W ostatnich latach podjęto też wysiłki na rzecz wzmocnienia dyskursu wymierzonego w skrajną ideologię; subsydiowano wydawanie szeregu publikacji, których celem była odpowiednia socjalizacja młodego pokolenia sięgająca po instrumenty z zakresu kultury popularnej (komiksy i gry), piętnujące salaficką narrację i kosmowizję. Niewątpliwie są to ważne inicjatywy, które mają stanowić alternatywę dla skrajnych ideologii, choć nie można, z drugiej strony, nie brać pod uwagę znaczenia braku zaufania do państwa i jego instytucji, którego doświadcza znaczna część osób, szczególnie ludzi młodych.

Wnioski końcowe

Konkludując, należy zaznaczyć, że Maroko od dawna realizuje wiele przedsięwzięć o charakterze antyterrorystycznym, a jego władze mają świadomość zagrożeń, jakie niesie doktryna i praktyka radykalnych nurtów salafickich. Analizowany tu wymiar bezpieczeństwa tego państwa jest bezpośrednio związany ze skutecznością podjętych kroków i strategii wymierzonych w terroryzm dżihadystyczny nie tylko na jego obszarze, ale również w regionie Maghrebu oraz Europie Zachodniej i Południowej. Kierunki określonych przez władze Maroka i realizowanych przez odpowiednie służby oraz instytucje działań są wielopłaszczyznowe i zdają się wychodzić naprzeciw wielu spośród tych wyzwań. Obejmują one zarówno perspektywę krajową, jak i współpracę międzynarodową. Zmiany prawne oraz usprawnienia funkcjonowania odpowiedzialnych za poziom bezpieczeństwa służb i agend przyniosły, jak do tej pory, wiele pozytywnych efektów, choć potrzebna jest dalsza koordynacja działań na szczeblu rządowym, obejmująca szersze spectrum pracy poszczególnych resortów. Słuszna wydaje się zarazem uwaga Anthony-’ego Dworkina i Fatimy-Zohry El Malki, że programów zapobiegających radykalizacji nie można uznać za w pełni satysfakcjonujące – niemała liczba rozbitych komórek dżihadystycznych stanowi, z jednej strony, dowód efektywności „twardych” instrumentów walki z terroryzmem, z drugiej zaś świadczy o stale istniejącym ryzyku radykalizacji, której ulegają niektórzy obywatele (Dworkin, El Malki, 2018, s. 24). Znamienne jest w tym względzie zaangażowanie marokańskich ekstremistów we wspieranie tzw. Państwa Islamskiego i akces do tej organizacji, co potwierdza przytaczana powyżej wysoka liczba bojowników tego kraju walczących na terenach kontrolowanych przez samozwańczy kalifat. Wedle analiz zawartych w Global Terrorism Index z 2017 r., w przypadku Maroka nadal poważnym problemem jest proces radykalizacji dokonujący się w niewielkich grupach znajomych i przyjaciół, wzajemnej „socjalizacji do terroryzmu” (Global Terrorism Index, 2017, s. 65). Rozwijane w Maroku programy zapobiegania radykalizacji powinny zatem w dalszym ciągu i w szerszym zakresie uwzględniać płaszczyznę społeczno-ekonomiczną i przeciwdziałać wykluczeniu, które w tak wielu przypadkach sprzyja uwewnętrznieniu skrajnych postaw. Jak zaznaczono, pewne inicjatywy w tym kierunku zostały już podjęte, jednak nadal wiele na tym polu pozostaje do osiągnięcia.

Bibliografia

Alvarado D. (2010), *La yihad a nuestras puertas. La amenaza de Al Qaeda en el Maghreb Islámico*, Foca, Madrid.

Así lucha Marruecos contra el yihadismo: las tácticas que Europa quiere copiar, „La Información” z dnia 25.02.2016.

Bakier A. H. (2010), *Al Qaeda Infiltration of the Western Sahara’s Polisario Movement*, „Terrorism Monitor”, vol. 8, issue 19.

Balcerowicz B. (1997), *Obronność państwa średniego*, Bellona, Warszawa.

Bensalah Alaoui A. (2017), *Morocco’s security strategy: preventing terrorism and countering extremism*, „European View”, vol. 16, issue 1.

Bolechów B. (2012), *Polityka antyterrorystyczna w świetle badań nad terroryzmem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Brachman J. M. (2009), *Global Jihadism: Theory and Practice*, Routledge, New York.

Brataniec K. (2015), *Funkcje organizacji pozarządowych w krajach arabskich. Państwo a społeczeństwo obywatelskie w Egipcie i Maroku*, w: *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych w XXI w.*, red. W. Lizak, A. M. Solarz, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Country Reports of Terrorism (2009), United State Department of State Publication, Office of the Coordinator for Counterterrorism.

Daadaoui M. (20110, *Moroccan Monarchy and the Islamist Challenge: Maintaining Makhzen Power*, Palgrave Macmillan, New York.

Dworkin A., El Malki F.-Z. (2018), *The Southern Front Line: EU Counter-Terrorism Cooperation with Tunisia and Morocco*, Policy Brief, European Council of Foreign Relations z dnia 15.02.2018.

El Masaiti A. (2017), *El Jadida Terrorist Cell: Morocco confiscates explosive weapons*, „Morocco World News” z dnia 27.01.2017, https://www.moroccoworldnews.com/2017/01/206744/el-jadida-terrorist-cell-morocco-confiscates-explosive-weapons/, 6.08.2018.

Echeverría Jesús C. (2009), *Aproximación al terrorismo yihadista salafista en y desde Marruecos*, „Grupo de Estudios Estratégicos” z dnia 20.02.2009.

European Union Terrorism Situation and Trend Report (2017), Europol.

Faud Amrani M. (2018), *Los disursos extremistas calan cuando las situaciones son extremas*, „Revista de Manos Unidas”, no. 205.

Gartenstein-Ross D., Zenn J., Barr N. (2017), *Islamic State 2021. Possible Futures in North and West Africa*, Foundation for Defense of Democracies, Washington.

Global Terrorism Index (2017), *Measuring and understanding the impact of terrorism*, Study of Terrorism and Responses to Terrorism, Maryland.

Hanne O., Flichy de la Nueville T. (2015), *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*, tłum. J. Danecki, Dialog, Warszawa.

Ignoruane Y. (2017), *1631 Moroccans have joined ISIS Since 2012: Minister of Interior*, „Morocco World News” z dnia 13.05.2017, https://www.moroccoworldnews.com/2017/05/216456/1631-moroccans-have-joined-isis-since-2012-minister-of-interior/, 2.08.2018.

Israeli R. (2008), *The Spread of Islamikaze Terrorism in Europe. The Third Islamic Invasion*, Vallentine Michell, London.

Izak K. (2016), *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Dialog, Warszawa.

Jarecka-Stępień K. (2018), *Polityka zagraniczna Maroka*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A. M. Solarz, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Kosmynka S. (2015), *Uwarunkowania i charakter hiszpańsko-marokańskiej współpracy w zakresie zwalczania terroryzmu*, w: *Normy, wartości i instytucje we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. E. Stadtmůller, Ł. Fijałkowski, t. II, Rambler, Warszawa.

Kosmynka S. (2016), *The Role of Moroccan Salafist Radicalism in Creating Threat to Spain’s Security*, „Politeja”, no. 3 (42).

La excepción marroquí frente a Daesh (2017), „ABC Internacional” z dnia 23.08.2017.

Masbah M. (2015), *Moroccan Foreign Fighters. Evolution of the Phenomenon, Promotive Factors, and the Limits of the Hardline Policies*, German Institute for International and Security Affairs, „SWP Comments”, no. 46.

Masbah M. (2018), *The Limits of Morocco’s Attempt to Comprehensively Counter Violent Extremism*, „Middle East Brief”, no. 118.

Mehra T. (2016), *Foreign Terrorist Fighters. Trends, Dynamice and Policy Responses*, International Centre for Counter-Terrorism – the Hague.

Merlos A. (2006), *Al Qaeda. Raíces y metas del terror global*, Biblioteca Nueva, Madrid.

Morocco’s BCIJ dismantles a new terrorist cell in Tangier (2018), „Morocco World News”, https://www.moroccoworldnews.com/2018/02/241032/morocco-bcij-new-terrorist-cell-tangier-isis/, 2.08.2018.

Morocco: Extremism & Counter-Extremism (2018), Counter Extremism Project, https://www.counterextremism.com/sites/default/files/country_pdf/MA-01082018.pdf, 7.08.2018.

Sageman M. (2008), *Leaderless Jihad. Terror Networks in the Twenty-First Century*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia.

Reinares F., García-Calvo C., Vicente Á. (2018), *Marroquíes y segundas generaciones entre los yihadistas en España*, Real Instituto Elcano, „ARI” z dnia 27.04.2018.

Solfrini F. (2016), *The Changing Face of the Moroccan Jihadism*, „Mediterranean Affairs” z dnia 27.06.2016.

Torillas Pallares B., *Auge del islamismo salafista en Marruecos. El yihadismo como derivación del salafismo*, 21.07.2017, https://beatriztorrillasblog.files.wordpress.com/2017/08/salafismo-marruecos-actu-21-07-17.pdf, 3.08.2018.

Vidino L. (2006), *Al Qaeda in Europe. The New Battleground of International Jihad*, Prometheus Books, New York.

Villamor J. (2016), *Marruecos, gran problema yihadista para España*, https://www.actuall.com/democracia/marruecos-gran-problema-yihadista-espana/.

Wejkszner A. (2010), *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań.

Willis M. (2012), *Politics and Power in the Maghreb: Algieria, Tunisia and Morocco from Independece to the Arab Spring*, Columbia University Press, New York.

Zeghal M. (2008), *Islamism in Morocco: Religion, Authoritarianism and Electoral Politics*, Markus Weiner Publisher, New York.

Zohra Bouaziz F. (2016), *Marruecos trata de romper el movimiento salafista con medidas carcelarias*, „La Vanguardia” z dnia 2.09.2016.

Żebrowski J. (2000), *Maroko. Współczesność a historia*, Dialog, Warszawa.

The Moroccan counter-terrorism strategy

Summary

The paper shows mechanisms and manifestations of the jihadism in Morocco. It analyses the background of the activity of some radical groups and the terrorist cells that make references to the distortion in the interpretation of Islam and are present in this part of Maghreb region of the North Africa. The article refers to some social and economic conditions for violent radicalization. It is focused on the most

important dimensions of the counter-terrorism strategy implemented by the Moroccan government now and in the past. Its main purpose is to approximate some crucial aspects of the counter-terrorism policy and practical solutions applied to fight and prevent terrorism in the national and regional context. The paper shows how the Moroccan government deals with the jihadi threat and evaluates the impact of these efforts. The methodological analysis is based on the integration of historical and system method and refers to the Marc Sageman’s theory of the jihadist network, which is more appropriate to understand how they appear and operate. The main conclusion of the article is that Morocco has implemented the multidimensional and integrated counter-terrorism policy developed both in the national and international area. Regarding the effectiveness of this strategy it should be emphasized that ti is essential to introduce on the wider scale the social and economic inclusion programs addressed especially to the youth to prevent violent extremism.

Key words: Morocco, counter-terrorism, jihadism, violent radicalization, prevention

Data przekazania tekstu: 31.08.2018; data zaakceptowania tekstu: 20.09.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.7

Łukasz JUREŃCZYK
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
ORCID: 0000-0003-1149-925X

Partycypacja kobiet w systemie politycznym Afganistanu w XXI wieku

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie i ocena partycypacji kobiet w systemie politycznym Afganistanu w XXI wieku. Dotyczy to więc okresu po obaleniu władzy talibów przez międzynarodową koalicję pod amerykańskim przywództwem. Główny problem badawczy zawiera się w pytaniu czy zagwarantowane Afgankom prawa polityczne faktycznie są respektowane oraz czy kobiety mogą swobodnie, na równi z mężczyznami, partycypować w systemie politycznym państwa? Podczas pisania artykułu wykorzystano metodę analizy źródeł tekstowych. Ponadto oparto się na badaniach ankietowych przeprowadzonych w Afganistanie przez Fundację Azjatycką. W artykule przeanalizowano trzy główne zagadnienia, tj. aktywność kobiet-polityków, bariery działalności kobiet w przestrzeni politycznej oraz postrzeganie tej kwestii przez Afgańczyków. Mimo, że w XXI wieku osiągnięto znaczący postęp w formalnym i praktycznym upodmiotowieniu kobiet w systemie politycznym Afganistanu, to nadal is nieje wiele barier, głównie natury społeczno-kulturowej i ekonomicznej, które ograniczają możliwość większego zaangażowania Afganek w procesy polityczne.

Słowa kluczowe: Afganistan, kobiety, system polityczny, prawa polityczne

Wprowadzenie

W Afganistanie kobiety otrzymały prawo głosu w wyborach do parlamentu w 1919 r., kiedy państwo wywalczyło niepodległość spod brytyjskiej zależności. Warto nadmienić, że było to o rok wcześniej niż uzyskanie praw wyborczych przez kobiety w Stanach Zjednoczonych. Władcą Afganistanu był ówcześnie postępowy król Amanullah Chan. Wprowadzona przez niego w 1923 r. Konstytucja ustanowiła równość praw kobiet i mężczyzn, w tym potwierdziła prawo głosu kobiet. W 1929 r. konserwatywni przywódcy plemienni zmusili króla do abdykacji, uchylili większość wprowadzonych przez niego reform, powrócili do prawa szarii i odebrali kobietom większość praw, w tym prawo głosu. Możliwość czynnego i biernego udziału w wyborach ponownie nadała kobietom Konstytucja Afganistanu z 1964 r. wprowadzona przez króla Mohammada Zaher Szaha. Równość kobiet i mężczyzn utwierdzał od końca lat 70. XX wieku reżim komunistyczny, jednak działalność partii politycznych, poza Ludowo-Demokratyczną Partią Afganistanu, została zakazana. Przeciwko komunistom walczyli mudżahedini wspierani przez Zachód i konserwatywne państwa arabskie. Większość z nich wywodziło się z tradycyjnych wiejskich społeczności, w których istniało wyraźne rozdzielenie roli kobiety i mężczyzny (*The Fight*, 2016). W 1996 r. władzę w Afganistanie przejęli talibowie, którzy w restrykcyjny sposób interpretowali szarię, eliminując możliwość jakiejkolwiek partycypacji kobiet w życiu politycznym państwa. Radykalnemu reżimowi represjonującemu kobiety kres położyła w 2001 r. międzynarodowa koalicja zbrojna pod amerykańskim przywództwem.

Celem artykułu jest przedstawienie i ocena partycypacji kobiet w systemie politycznym Afganistanu w XXI wieku. Afganistan jest na drodze transformacji ustrojowej, implementując rozwiązania demokratycznego państwa prawa, uznającego prawa człowieka, w tym prawa polityczne, bez rozróżnienia ze względu na płeć. Głównym problemem badawczym jest odpowiedź na pytanie, czy zagwarantowane Afgankom prawa polityczne faktycznie są respektowane oraz czy kobiety mogą swobodnie, na równi z mężczyznami, partycypować w systemie politycznym państwa? Główną tezą artykułu jest stwierdzenie, że mimo znaczącego postępu w zakresie praw politycznych kobiet czynniki społeczno-kulturowe i ekonomiczne nadal stanowią znaczną barierę dla aktywności politycznej Afganek.

Pionierki na scenie politycznej Afganistanu

Po upadku rządu talibów podczas międzynarodowej konferencji w Bonn w dniach 27 listopada–5 grudnia 2001 r., światowi liderzy przedstawili swoje poparcie dla praw kobiet, w tym ich udziału w konstruowanym rządzie Afganistanu. Obecność kobiet na scenie politycznej państwa znalazła się wśród warunków wstępnych postawionych przez społeczność międzynarodową dla udzielenia wsparcia Afganistanowi (Saqeb, 2016). Gdyby nie uwzględniono tej kwestii w zasadach ustrojowych, poparcie zachodniej opinii publicznej dla wydatnej pomocy dla Afganistanu mogłoby się szybko zmniejszyć (Lawless, Constantineau, 2017, s. 58). Warto zauważyć, że podczas konferencji w składzie jednej z delegacji, zwanej grupą peszawarską, znalazła się kobieta. Fatima Gailani była żoną przywódcy tej grupy – Sajeda Hamid Gailaniego, późniejszego wiceprzewodniczącego Izby Starszyzny Afganistanu (Jureńczyk, 2013, s. 241).

W czerwcu 2002 r. obradował najwyższy, tradycyjny organ władzy państwowej w Afganistanie – Wielkie Zgromadzenie Narodowe (*Loja Dżirga*). Delegaci starszyzn plemiennych i przedstawiciele emigracji mieli opracować podstawowe założenia systemu politycznego Afganistanu, jak również wyłonić tymczasowe władze wykonawcze. Podczas wyborów lekarka z Kabulu – Massuda Dżalal zgłosiła swoją kandydaturę na urząd prezydencki. Na sali zapanowała wtedy konsternacja, a marszałek polny Mohammed Fahim zrugał publicznie jej męża, że pozwolił swojej żonie na taką „bezczelność”. Mimo że konserwatywni komendanci okrzyknęli ją „zdrajczynią urągającą honorowi bohaterów”, to w głosowaniu otrzymała ona aż 10% poparcia zgromadzonych.

Podpisana 26 stycznia 2004 r. przez prezydenta Hamida Karzaja Konstytucja Afganistanu zakazuje wszelkiej dyskryminacji i gwarantuje obywatelom Afganistanu, mężczyznom i kobietom, te same prawa, w tym prawa wyborcze. Dotyczy to zarówno czynnego, jak i biernego prawa udziału w wyborach prezydenckich, parlamentarnych, do rad prowincji i rad dystryktów. Aby kobiety w praktyce miały szansę uzyskania mandatów do najwyższych wybieralnych instytucji, zdecydowano się wprowadzić parytety. W przypadku izby niższej parlamentu (Izby Ludowej/*Wolesi Dżirgi*) z każdej prowincji muszą być wybrane przynajmniej dwie kobiety. Natomiast w przypadku izby wyższej parlamentu (Izby Starszyzny/*Meszrano Dżirgi*) spośród 1/3 członków mianowanych przez prezydenta 50% mają stanowić kobiety (*The Constiution*, 2004, art. 22, 83, 84).

W pierwszych powszechnych wyborach prezydenckich z 9 października 2004 r. ponownie do walki o fotel prezydencki stanęła Massuda Dżalal. Uczyniła to mimo, że w odróżnieniu od większości z 17 kontrkandydatów nie posiadała wojska, pieniędzy, ani zagranicznych sprzymierzeńców (Jagielski, 2004, s. 8). Dwie inne kobiety – Nelab Moberaz i Safiqa Habibi zgłoszone zostały, jako kandydatki do urzędu wiceprezydenta. Wiele z kobiet nie mogło wtedy skorzystać z przysługującego im konstytucyjnego prawa głosu, ponieważ uniemożliwiali im to członkowie rodzin lub społeczności lokalnych. Massuda Dżalal uzyskała 1,1% poparcia, co uplasowało ją na szóstym miejscu. Możliwe jednak, że gdyby nie praktyczne ograniczenia dla głosowania kobiet, poparcie to byłoby wyższe. W rządzie zwycięzcy wyborów, prezydenta Hamida Karzaja, Massuda Dżalal objęła pierwsze piastowane przez kobietę ministerstwo – pełniąc funkcję Ministra ds. Kobiet (Modrzejewska-Leśniewska, 2010, s. 460). W wyborach prezydenckich z sierpnia 2009 r. startowały już dwie kobiety – lekarka Frozan Fana i członkini parlamentu Shahla Attab (Gall, Wafa, 2009). Żadna z nich nie przekroczyła jednego procenta głosów, jednak należy zauważyć, że rozłożyły się one aż na 41 kandydatów. Warto nadmienić, że Shahla Atta, która w późniejszym okresie zaangażowała się we współtworzenie praw dla kobiet, w marcu 2015 r. została zamordowana, prawdopodobnie w zemście za swoją odważną działalność (O’Regan, 2015). Zwiększone wymogi formalne do wyborów prezydenckich z 5 kwietnia 2014 r. spowodowały, że ostatecznie Niezależna Komisja Wyborcza dopuściła do startu jedynie 8 kandydatów, wśród których nie znalazła się kobieta. Podobnie jak w poprzednich wyborach kobiety startowały jednak na urząd wiceprezydenta. W 2014 r. kobiety najliczniej wzięły jednak czynny udział w wyborach, stanowiąc 37,6% głosujących, co stanowiło przynajmniej 30 tys. kobiet więcej niż w wyborach z 2009 r. (*Supporting*, 2015).

Po pierwszych powszechnych wyborach parlamentarnych z 18 września 2005 r. kobiety wywalczyły w Izbie Ludowej 69 z 249 miejsc, czyli o jedno miejsce więcej niż gwarantowało im prawo (Modrzejewska-Leśniewska, 2010, s. 461). W wyborach parlamentarnych z 18 września 2010 r. spośród 2584 kandydatów 406 stanowiły kobiety (*The Info*, 2010). Podobnie jak pięć lat wcześniej kobiety uzyskały jedno miejsce ponad parytet. Należy zauważyć, że następne wybory do Izby Ludowej, które pierwotnie miały mieć miejsce na przełomie kwietnia i maja 2015 roku, są nieustannie przekładane i obecnie ich data ustalona została na 20 października 2018 r. Przed ich przeprowadzeniem władze chcą zreformować system wyborczy. Kobiety mają również swoją reprezentację w izbie wyższej parlamentu. Obecnie w Izbie Starszyzny zasiada 27 kobiet na 102 deputowanych (Jones, 2018).

Kobiety kandydują również w poszczególnych wyborach do rad prowincji. Przykładowo w wyborach z 2014 r. wśród pierwotnie zgłoszonych 2713 kandydatów, ponad 300 stanowiły kobiety (*Afghan*, 2014). Spośród 458 miejsc w 34 radach prowincji kobiety wywalczyły 124 miejsca (Livingston, O’Hanlon, 2017, s. 15). Stanowiło to aż 7% więcej niż gwarantowane kobietom 20% miejsc w radach. Należy zauważyć, że reprezentacja kobiet w centralnych i regionalnych organach kolegialnych jest wyższa, niż w wielu rozwiniętych demokracjach, w tym na przykład w Stanach Zjednoczonych, czy Wielkiej Brytanii.

Ważnym przełomem było mianowanie w 2005 r. przez prezydenta Hamida Karzja na stanowisko gubernatora prowincji Bamian Habiby Sarabi. W ten sposób kobieta po raz

pierwszy w historii Afganistanu została gubernatorem prowincji. W późniejszym okresie sprawowała ona między innymi funkcję wiceprzewodniczącej Afgańskiej Wysokiej Rady Pokoju (*Afghan High Peace Council* – AHPC). 31 sierpnia 2013 r. Habiba Sarabi za służbę państwową i dobre zarządzanie otrzymała Ramon Magsaysay Award. Przez komentatorów nagroda ta jest traktowana jak azjatycka Nagroda Nobla (*Sorabi*).

W powołanym w 2014 r. Rządzie Jedności Narodowej (*National Unity Government*) pod przewodnictwem Aszrafa Ghaniego i Abdullaha Abdullaha cztery kobiety piastują stanowiska ministerialne. Przewodzą one Ministerstwu ds. Kobiet (*Ministry of Women's Affairs*), Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego (*Ministry of Higher Education*), Ministerstwu ds. Zwalczania Narkotyków (*Ministry of Counter-Narcotics*), Ministerstwu Pracy, Spraw Społecznych, Cierpiących i Niepełnosprawnych (*Ministry of Labor, Social Affairs, Martyrs And Disabled*). Są to obszary szczególnie ważne z punktu widzenia emancypacji kobiet. Ponadto Afganki objęły szereg stanowisk wiceministerialnych. Kobieta stoi również na czele Niezależnej Afgańskiej Komisji Praw Człowieka (*Afghanistan's Independent Commission on Human Rights*). Ponadto Ministerstwo Spraw Zagranicznych (*Ministry of Foreign Affairs*) mianowało trzy kobiety na stanowiska ambasadorów Afganistanu – w Norwegii, Szwajcarii i Indonezji, a lista ta może ulec poszerzeniu. Więcej niż 22 tys. kobiet jest członkiniami ponad 10 tys. społecznych rad rozwoju (*community development councils*), które identyfikują najważniejsze potrzeby społeczne i kierują w poszczególne regiony wsparcie finansowe (Haidari, 2016). Jak dotąd w demokratycznym Afganistanie kobiety nie piastowały jeszcze najwyższych urzędów państwowych, tj. prezydenta, czy szefa egzekutywy[1], jak również nie kierowały partiami politycznymi.

Bariery aktywności kobiet w systemie politycznym Afganistanu

Formalnie kobiety mają równe z mężczyznami prawo głosu. Z drugiej jednak strony, ze względów społeczno-kulturowych, nie mogą głosować razem z nimi. Z tego powodu przygotowywane są dla nich osobne lokale wyborcze (*Interview*, 2008, s. 325). Jednym z fałszerstw wyborczych towarzyszących poszczególnym wyborom jest nagminne głosowanie mężczyzn za kobiety (Ogdowski, 2011, s. 163–164). W okresie sprawowania władzy przez Hamida Karzaja prawo głosowania kobiet w pewnym stopniu w praktyce było podważone przez władze. Wynikało to przede wszystkim z wprowadzonego w 2009 roku przez rząd Prawa rodzinnego. Jeden z jego zapisów wymagał na przykład uzyskiwania przez kobiety zgody mężów na opuszczanie domów w sytuacjach innych niż nagłe (*The Fight*, 2016). Postanowienia dokumentu jawnie dyskryminowały kobiety, ograniczając im możliwość działania w przestrzeni publicznej.

Kobiety uczestniczące w głosowaniu niejednokrotnie są zastraszane i szykanowane, a nawet atakowane. Podczas poszczególnych wyborów zdarzają się setki incydentów, które mają zniechęcić kobiety do głosowania, w tym ataki na lokale wyborcze. Każdorazowo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Afganistanu (*Ministry of Interior Affairs* – MoIA) szkoli kilkanaście tysięcy kobiet w zakresie przeszukiwań osób wchodzących

[1] Funkcję tę wprowadzono po kryzysie politycznym po wyborach prezydenckich z 2014 roku.

do żeńskich lokali wyborczych, co ma zapewnić bezpieczeństwo głosującym kobietom (*Afghan*, 2014). Szczególnie zagrożenie dotyczy kandydatek, które startują w wyborach zabiegając o uzyskanie mandatów w poszczególnych instytucjach. Jeśli pochodzą z obszarów konserwatywnych, to jest dla nich codziennością stawianie czoła różnego rodzaju barierom i naciskom, które mają ich zniechęcić od tych działań. Presja ta wynika głównie z czynników społeczno-kulturowych, których konsekwencją jest różne postrzeganie w Afganistanie roli mężczyzny i kobiety. Działalność polityczna była bowiem przez wieki zarezerwowana wyłącznie dla mężczyzn. Kolejną barierą są czynniki ekonomiczne. Afgańskie kobiety są znacznie słabiej sytuowane finansowo niż mężczyźni, co wynika przede wszystkich z możliwości dostępu do rynku pracy. Ich głównym zadaniem zazwyczaj jest zajmowanie się domem i dziećmi. Ponadto najczęściej mężczyźni w rodzinach odpowiadają za finanse gospodarstw domowych. W związku z tym kobiety rzadziej mają możliwość poświęcania się aktywności politycznej.

Warto zauważyć, że w niektórych regionach Afganistanu istnieją osobne szury dla mężczyzn i kobiet. W praktyce jednak często kobiety nie mają środków na działalność, ani nawet miejsca, gdzie mogłyby się spotykać. Nadanie większej praktycznej roli żeńskim szurom mogłoby z jednej strony zaktywizować kobiety do działania, a z drugiej rozwiązać wiele problemów i sporów, w których są one stronami (Levi-Sanchez, 2017, s. 114). Rozwiązaniem jeszcze bardziej satysfakcjonującym byłoby stworzenie wspólnych szur o równej reprezentacji kobiet i mężczyzn. Przekonanie na poziomie lokalnym, że głos kobiet coś znaczy, pozytywnie wpłynąłby na partycypację kobiet w życiu politycznym na wszystkich poziomach.

W politycznej emancypacji kobiet bardzo ważną rolę odgrywa ich wykształcenie. Dzięki skokowemu wzrostowi dostępności systemu edukacji dla kobiet perspektywicznie będą one miały znacznie większą szansę na piastowanie urzędów państwowych. Według danych Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Edukacji, Nauki i Kultury (*United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization* – UNESCO) systematycznie wzrasta wskaźnik piśmienności kobiet i w 2015 r. umiało pisać i czytać 24% Afganek w wieku od 15 roku życia. Mimo postępu był to wynik nadal znacznie gorszy od sąsiedniego Iranu (83%), czy Pakistanu (42%) (Akbar, 2017). Na rynek pracy wchodzi jednak pierwsza generacja kobiet, które ukończyły szkołę średnią, a nawet studia, natomiast miliony dziewcząt zdobywają dyplomy szkół podstawowych. Ten wzrastający kapitał ludzki stanowić będzie podstawę między innymi dla służby cywilnej w Afganistanie (Crane, Greenfield, 2014, s. 271). Nie odbywa się to jednak bez utrudnień. Konserwatywni Afgańczycy, głównie ze społeczności pasztuńskich, nie akceptują bowiem tezy, że islam dopuszcza poszukiwanie wiedzy zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety (Vamvakas, 2012, s. 254).

Należy zauważyć, że istniejący od 2014 r. Rząd Jedności Narodowej podejmuje szereg działań na rzecz wzmocnienia pozycji kobiet, również w systemie politycznym państwa. Ważnym krokiem było przyjęcie w lipcu 2015 r. Narodowego Plan Działania – Kobiety, Pokój i Bezpieczeństwo. Celem programu jest wzrost aktywności kobiet w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym Afganistanu. Zakłada on także zwiększenie zaangażowania kobiet w proces pokojowy, sektor bezpieczeństwa i ochronę praw kobiet. Wśród szczegółowych celów planu wskazano między innymi zwiększanie dostępu kobiet do edukacji, aktywne angażowanie ich w procesy wyborcze, zwiększanie ich liczby

na kierowniczych stanowiskach w służbie cywilnej, czy wspieranie stowarzyszeń i organizacji kobiet (Ministry of Foreign Affairs, 2015, s. 1–2).

Silne środowiska konserwatywne działające w Afganistanie na wszystkich szczeblach władzy próbują blokować wdrażanie reform sprzyjającym pozycji kobiet w systemie politycznym. Nie zniechęca to jednak do działania wrażliwych na problemy kobiet mężczyzn, jak i tym bardziej samych kobiet. W Afganistanie działa szereg organizacji działających na rzecz praw kobiet, w tym ich praw politycznych. Jedną z nich jest Komitet na rzecz Politycznej Partycypacji Afgańskich Kobiet (*Committee on Afghan Women's Political Participation*). Celem tego ruchu jest wspieranie Afganek w zabieganiu o najwyższe urzędy w państwie i przez to uzyskiwanie możliwości wpływu na formułowanie polityki państwa, włącznie z kwestiami dotyczącymi praw kobiet. Czuwa on między innymi nad wywiązywaniem się władz z zapewniania kobietom zagwarantowanych konstytucyjnie limitów w legislaturze (Saqeb, 2016). Warto nadmienić, że sama pierwsza dama – Rula Ghani – postawiła sobie poprawę sytuacji kobiet w kraju za jeden z głównych priorytetów działania (Haidari, 2016). Również szereg międzynarodowych instytucji, stowarzyszeń i fundacji aktywnie wspiera dążenia emancypacyjne afgańskich kobiet.

Według obserwatorów afgański rząd opóźnia jednak wdrażanie przepisów dotyczących równej partycypacji kobiet w działania polityczne na rzecz bezpieczeństwa państwa. W 2017 r. w rozmowach pokojowych w ramach „Procesu Kabulskiego” wśród 47 uczestników znalazły się tylko dwie kobiety (Roth, 2017). Bardziej reprezentatywne włączenie kobiet w proces pokojowy jest konieczne, jednak pociąga ono za sobą ryzyko utrudnienia negocjacji w tym zakresie. W lutym 2018 r. prezydent Aszraf Ghani przedstawił talibom propozycję inkluzji do systemu politycznego, a nawet możliwość rewizji konstytucji i rozpisania nowych wyborów (Shalizi, Mackenzie, 2018). Wśród warunków wstępnych znalazło się jednak uznanie zasad demokratycznego państwa prawa, w tym równych praw dla kobiet. Gdyby talibowie przystali na tę propozycję, co jednak na razie jest mało prawdopodobne, to w praktyce zapewne nie godziliby się na równe prawa polityczne kobiet i mężczyzn. Gdyby jednak proces pojednania narodowego miał odbyć się kosztem praw kobiet, środowiska ich broniące z pewnością oponowałyby przeciwko takiemu rozwiązaniu (Dobbins, 2014, s. 166).

Opinia Afgańczyków na temat aktywności politycznej kobiet

Fundacja Azjatycka (*The Asia Foundation*) corocznie przeprowadza badania opinii publicznej w państwach Azji, w tym w Afganistanie. Są to badania prowadzone na szeroką skalę i przykładowo w sondażu z 2017 roku próba wyniosła 10 012 dorosłych Afgańczyków ze wszystkich 34 prowincji (The Asia Foundation, 2017, s. 188). Jeden z obszarów tematycznych uwzględnia problematykę kobiet w przestrzeni publicznej.

W Afganistanie w ostatnich latach systematycznie wzrasta poparcie dla prawa głosu kobiet w wyborach politycznych. O ile w 2009 r. wynosiło ono 83% to w 2017 r. już 89%, co można uznać za wysoki stopień poparcia. Istnieją jednak znaczące różnice regionalne w poparciu głosowania przez kobiety. O ile w 2017 r. na północnym-wschodzie kraju opowiadało się za nim aż 95,4% Afgańczyków, o tyle na południowym-zachodzie

Wykres 1. Poparcie Afgańczyków dla prawa głosu dla kobiet w wyborach politycznych

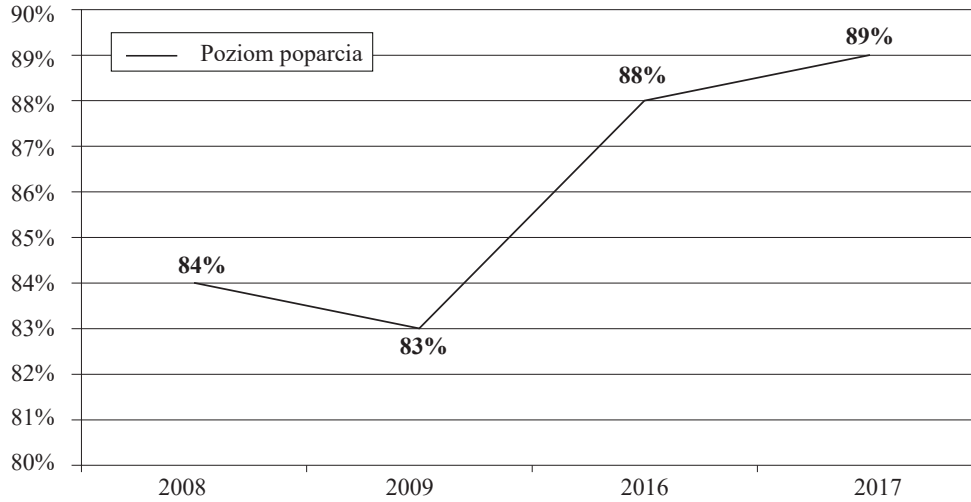

Źródło: Opracowanie na podstawie: The Asia Foundation, 2017, s. 151.

jedynie 66,9%. Niemal wszyscy respondenci, ponieważ w przedziale od 97,4 do 99,4%, popierali tę kwestię w prowincjach Panczszir, Baghlan, Bamian, Dżozdżan i Samangan. Najmniejsze poparcie odnotowano natomiast w prowincjach Zabol (31,8%), Wardak (61,8%) i Kandahar (63,5%) (The Asia Foundation, 2017, s. 151). Pasztuni byli znacznie mniej chętni głosowaniu przez kobiety niż Tadżycy, Hazarowie i Uzbecy.

Wykres 2. Poparcie dla niezależnego głosowania przez kobiety z podziałem na płeć

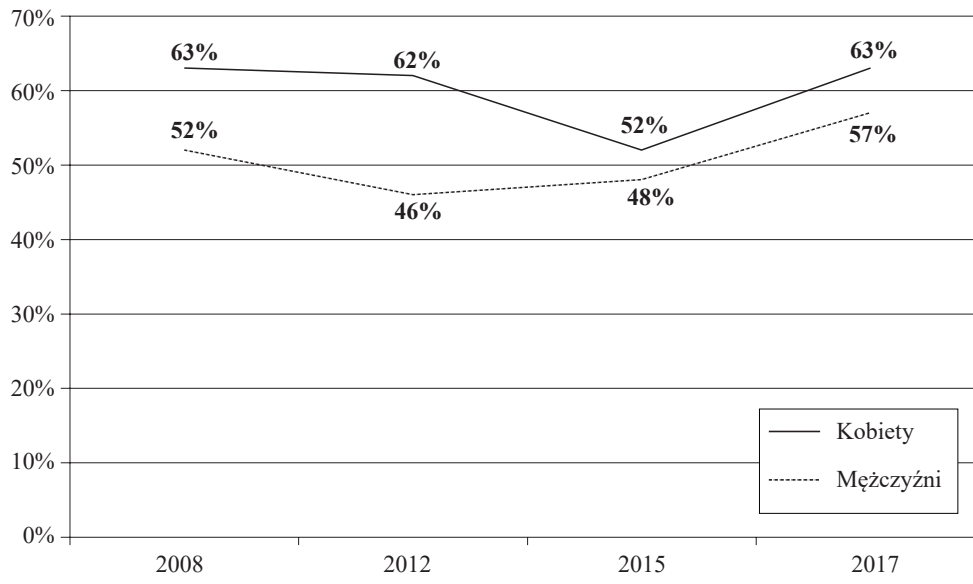

Źródło: Opracowanie na podstawie: The Asia Foundation, 2017, s. 152.

Aby uzyskać pełniejszy obraz poparcia Afgańczyków dla prawa głosu kobiet, należy również przedstawić dane dotyczące możliwości samodzielnego podejmowania przez kobiety decyzji, na kogo głosować. Corocznie więcej kobiet niż mężczyzn opowiada się za samodzielnym głosowaniem przez kobiety. W przypadku kobiet w ostatnich latach poparcie wahało się między 52 a 63%, natomiast w przypadku mężczyzn między 46 a 57%. W 2017 r. ogólnie 59,7% Afgańczyków popierało samodzielność wyboru kandydatów przez kobiety. Wśród przeciwników tej idei 22,4% ankietowanych uważało, że kobiety powinny konsultować się z mężczyznami w tej sprawie, a 16,9%, że mężczyźni powinni decydować za kobiety. Znaczna różnica występuje w poparciu dla samodzielnego głosowania przez kobiety na obszarach miejskich i wiejskich. W 2017 r. opowiadało się za tym 71,2% mieszkańców miast i 56% mieszkańców wsi. Widoczne rozróżnienie widać było w poparciu tej idei przez poszczególne grupy narodowościowe. Znacznie większe poparcie było wśród Tadżyków (67,2%), Hazarów (66%) i Uzbeków (64,1%) niż Pasztunów (48,3%) (The Asia Foundation, 2017, s. 151–152).

Wykres 3. Opinie Afgańczyków na temat sprawowania przez kobiety wysokich urzędów politycznych w 2017 roku

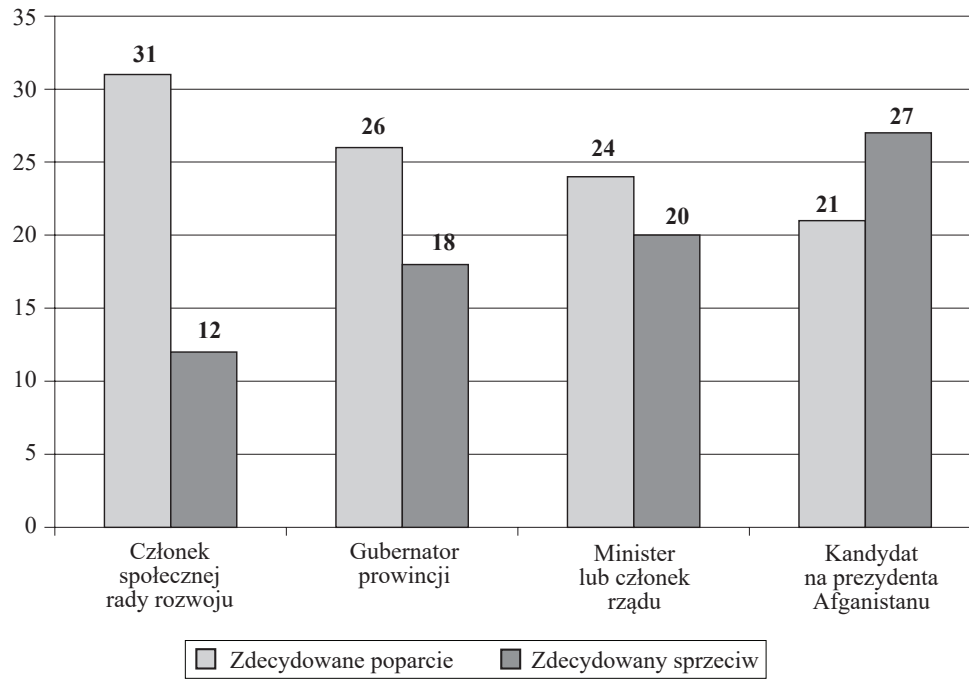

Źródło: Opracowanie na podstawie: The Asia Foundation, 2017, s. 147–148.

Poziom poparcia Afgańczyków dla piastowania przez kobiety wysokich stanowisk politycznych zależy od rodzaju urzędu. Największe przyzwolenie dotyczy członkostwa w społecznych radach rozwoju, które w 2017 r. popierało 69,7% Afgańczyków, z czego 31% zdecydowanie popierało. Ponad połowa społeczeństwa popierała również obejmowanie przez kobiety stanowisk gubernatorów prowincji oraz ministrów lub członków

rządu, odpowiednio 55,4% (26% zdecydowanie) i 56% (24% zdecydowanie). Mniej niż połowa Afgańczyków opowiedziała się za kandydowaniem kobiet na najwyższy urząd w państwie, tj. 48,2%. W tej kwestii liczba zdecydowanie sprzeciwiających się temu działaniu przewyższa liczbę zdecydowanie je popierających – 27 do 21%. Warto zauważyć, że na przestrzeni kilku ostatnich lat poziom akceptacji dla piastowania przez kobiety najwyższych stanowisk politycznych nieznacznie się obniżył (The Asia Foundation, 2017, s. 147–149).

Zakończenie

Od 2001 roku ponad 78 tys. kobiet było mianowanych w Afganistanie na rządowe stanowiska, a obecnie piastuje je ponad 8 tys. Afganek (Akseer, Yousufzai, 2017). Kobiety kandydują do parlamentu, jak i rad prowincji i dystryktów, obejmując w nich nawet więcej miejsc niż gwarantują im to parytety. Jednocześnie coraz więcej Afganek bierze aktywny udział w wyborach, głosując zarówno na mężczyzn, jak i kobiety. Zdecydowana większość Afgańczyków opowiadała się za czynnym prawem wyborczym kobiet, jak również ponad połowa społeczeństwa akceptuje kobiety na wysokich stanowiskach politycznych. Wiele czynników sprawia jednak, że nie można mówić o praktycznej równości szans partycypacji kobiet i mężczyzn w systemie politycznym Afganistanu. Wynika to zarówno z czynników społeczno-kulturowych, jak i ekonomicznych. Podejmując się działalności politycznej, a nawet decydując się na pójście na wybory, kobiety narażają swoje życie i zdrowie. Stają się celami szykan, a nawet fizycznych ataków. Przede wszystkim dotyczy to obszarów kontrolowanych przez talibów, jak również terenów zamieszkałych przez konserwatywne społeczności, głównie pasztuńskie.

Kobiety nadal stanowią mniejszość w krajowym parlamencie, radach prowincji i dystryktów, służbie cywilnej i szczególnie w procesie pokojowym. 10 stycznia 2018 r. weszło rozporządzenie, zgodnie z którym w 2018 r. zatrudnienie kobiet w służbie publicznej ma wzrosnąć do 24% (Secretary General of the United Nations, 2018). Wzmożone wysiłki władz Afganistanu w tym zakresie, szczególnie po 2014 roku, trafiają na opór środowisk konserwatywnych, które opowiadają się za utrzymaniem patriarchalnego społeczeństwa, w którym obszar polityki zarezerwowany byłby dla mężczyzn. Mimo daleko idących pozytywnych zmian, tradycyjna mentalność nadal znacząco ogranicza możliwość partycypacji kobiet w życiu politycznym Afganistanu (Roy, 2016, s. 224). Najlepszym sposobem na zmianę tej sytuacji jest dopuszczanie wykształconych kobiet do wysokich stanowisk w państwie, aby dzięki swoim umiejętnościom i kompetencjom mogły przekonać rodaków do słuszności takiego działania. Ponadto piastując wysokie urzędy państwowe kobiety mają bezpośredni wpływ na formułowanie i ochronę swoich praw.

Bibliografia

Afghan 2014 Presidential and Provincial Council Elections (2014), 3 April, http://www.international.gc.ca/afghanistan/elections.aspx?lang=eng, 10.06.2018.

Akbar S. (2017), *How millions of Afghan women are fighting to transform their lives*, 16 May, https://www.weforum.org/agenda/2017/05/afghanistan-women-fighting-back/, 10.06.2018.

Akseer T., Yousufzai F. A. (2017), *In Afghanistan, Gender Not Always Indicator of Support for Women’s Rights*, 13 December, https://asiafoundation.org/2017/12/13/afghanistan-gender-not-always-indicator-support-womens-rights/, 10.06.2018.

Crane K., Greenfield V. (2014), *The NATO drawdown: implications for Afghanistan and Pakistan*, w: *Afghanistan, Pakistan and Strategic Change. Adjusting Western regional policy*, red. J. Krause, Ch. K. Mallory IV, Routledge, London–New York.

Dobbins J. (2014), *Launching an Afghan peace process*, w: *Afghanistan, Pakistan and Strategic Change. Adjusting Western regional policy*, red. J. Krause, Ch. K. Mallory IV, Routledge, London–New York.

Gall C., Wafa A. W. (2009), *Karzai’s Ex-Allies Vie for Afghan Presidency*, „The New York Times”, 8 May, https://www.nytimes.com/2009/05/09/world/asia/09kabul.html, 10.06.2018.

Haidari A. (2016), *Institutionalizing Woman’s Rights for Afghanistan’s Future*, „The Diplomat”, 23 March, https://thediplomat.com/2016/03/institutionalizing-womens-rights-for-afghanistans-future/, 10.06.2018.

Interview with Col. Clarence Neason Jr., Commander, 3d Batt alion, 7th Field Artillery, Combined Task Force Bronco, 25th Infantry Division (2008), w: *Enduring Voices. Oral Histories of the U.S. Army Experience in Afghanistan, 2003–2005*, red. Ch. N. Koontz, United States Army, Washington D.C.

Jagielski W. (2004), *Kobieta na prezydenta Afganistanu!*, „Gazeta Wyborcza”, 7 października.

Jones S. G. (2018), *Why the Taliban Isn’t Winning in Afghanistan*, „Foreign Affairs”, 3 January, https://www.foreignaffairs.com/articles/afghanistan/2018-01-03/why-taliban-isnt-winning-afghanistan, 10.06.2018.

Jureńczyk Ł. (2013), *Wojna z talibami i Al-Kaidą. Afganistan w latach 1994–2012*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.

Lawless G. J, Constantineau P., Dizboni A. (2017), *A Hermeneutic Analysis of Military Operations in Afghanistan*, Palgrave Macmillan, New York.

Levi-Sanchez S. (2017), *The Afghan-Central Asia Borderland. The state and local leaders*, Routledge, London–New York.

Livingston I. S., O’Hanlon M. (2017), *Afghanistan Index. Also including selected data on Pakistan*, 25 May, https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/07/21csi_20170525_afghanistan_index.pdf, 10.06.2018.

Ministry of Foreign Affairs (2015), *Afghanistan’s National Action Plan on UNSCR 1325–Women, Peace, and Security*, July, http://mfa.gov.af/en/news/afghanistans-national-action-plan-on-unscr-1325-women-peace-and-security, 10.06.2018.

Modrzejewska-Leśniewska J. (2010), *Afganistan*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.

Ogdowski M. (2011), *Z Afganistanu.pl. Alfabet polskiej misji*, Wydawnictwo Warbook, Ustroń.

O’Regan K. (2015), *Afghan Lawmaker’s Death Unknow*, 12 March, https://www.bustle.com/articles/69409-shahla-atta-found-dead-in-her-kabul-home-the-cause-of-the-female-afghan-lawmakers, 10.06.2018.

Roth K. (2017), *Afghanistan. Events of 2017*, https://www.hrw.org/world-report/2018/country-chapters/afghanistan, 10.06.2018.

Roy A. B. (2016), *Afghanistan in the South Asian traditional and non-traditional security paradigm*, w: *Afghanistan Post-2014. Power configurations and evolving trajectories*, red. R. Harshé, D. Tripathi, Routledge, New Delhi–London–New York.

Saqeb H. (2016), *Bold Voices: A Brief History of Women’s Rights Movement in Afghanistan*, 14 September, http://www.freewomenwriters.org/2016/09/14/afghan-women-history-post-taliban/, 10.06.2018.

Secretary General of the United Nations (2018), *The situation in Afghanistan and its implications for international peace and security*, 27 February, https://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/sg_report_on_afghanistan_27_february.pdf, 10.06.2018.

Shalizi H., Mackenzie J. (2018), *Afghanistan’s Ghani offers talks with Taliban ‘without preconditions’*, „Reuters”, 28 February, https://www.reuters.com/article/us-afghanistan-taliban/afghanistans-ghani-offers-talks-with-taliban-without-preconditions-idUSKCN1GC0J0, 10.06.2018.

Sorabi, Habiba, Mrs. Dr. Sarabi, http://www.afghan-bios.info/index.php?option=com_afghanbios&id=1733&task=view&total=1&start=0&Itemid=2, 10.06.2018.

Supporting Afghan Women in the 2014 Transition (2015), 26 February, https://www.usip.org/publications/2015/02/supporting-afghan-women-2014-transition, 10.06.2018.

The Asia Foundation (2017), *A Survey of the Afghan People. Afghanistan in 2017*, San Francisco, https://asiafoundation.org/wp-content/uploads/2017/11/2017_AfghanSurvey_report.pdf, 10.06.2018.

The Constiution of Afghanistan (2004), Kabul, 26 January http://www.afghanembassy.com.pl/afg/images/pliki/TheConstitution.pdf, 10.06.2018.

The Fight For Women’s Voting Rights (2016), 7 November, https://centralasiainstitute.org/womens-voting-rights/, 10.06.2018.

The Info List – Afghan Parliamentary Election 2010 (2010), Kabul, http://www.theinfolist.com/php/SummaryGet.php?FindGo=Afghan_parliamentary_election%2C_2010, 10.06.2018.

Vamvakas P. (2012), *Turkey’s ISAF mission: a maverick with strategic depth*, w: *Statebuilding in Afghanistan. Multinational contributors to reconstruction*, red. N. Hynek, P. Marton, Routledge, London–New York.

Participation of women in the political system of Afghanistan in the 21st century

Summary

The aim of the article is to present and evaluate the participation of women in the political system of Afghanistan in the 21st century. This applies, therefore, to the period after the overthrow of Taliban rule by the international coalition under the American leadership. The main research problem lies in the question of whether the political rights guaranteed to Afghan women are actually respected, and whether women are free, equally with men, to participate in the political system of the state? During researches the method of analysis of the source text was used. In addition, based on surveys conducted in Afghanistan by the Asian Foundation. The article analyzes three main issues, ie the activity of women-politicians, the barriers of women’s activity in the political sphere, and the perception of this issue by Afghans. Although significant progress has been made in the formal and practical empowerment of women in the political system of Afghanistan in the 21st century, there are still many barriers, mainly of socio-cultural and economic nature, which limit the possibility of involvement of Afghan women in political processes.

Key words: Afghanistan, women, political system, political rights

Data przekazania tekstu: 02.07.2018; data zaakceptowania tekstu: 16.07.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.8

Maciej KARCZEWSKI
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-5085-3920

Symulacje komputerowe modeli wieloagentowych (ABM) jako narzędzie badawcze w naukach społecznych

Streszczenie: Artykuł stanowi podsumowanie badań prowadzonych przez autora w zakresie praktycznego wykorzystania technik symulacji komputerowych w odniesieniu do problematyki nauk społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem politologii oraz socjologii. Głównym przedmiotem badań były wieloagentowe modele symulacyjne (ABM – *Agent-Based Models*), które znalazły jak dotąd najszersze zastosowanie na gruncie nauk społecznych. Przytoczone przykłady modeli wieloagentowych (model segregacji przestrzennej Schellinga oraz model ewolucji postaw etnocentrycznych Axelroda-Hammonda) oparte zostały na autorskich implementacjach napisanych w języku Python 3.6. Wykorzystano to narzędzie, w celu bezpośredniej weryfikacji ustaleń poczynionych przez cytowanych autorów, a także dokładnego przedstawienia zastosowanej przez nich metodologii. Ujęta w pracy dyskusja obejmuje kwestie związane z prawdziwością modeli symulacyjnych, a co za tym idzie zasadnością ich użycia w celach naukowych.

Słowa kluczowe: model, symulacja, Axelrod, Schelling, ABM, metodologia

Zaawansowane techniki symulacji komputerowych stanowią niezwykle ważne narzędzie badawcze na gruncie wielu specjalistycznych dziedzin i dyscyplin współczesnej nauki. Wykorzystywane są głównie przez przedstawicieli nauk przyrodniczych, dla których stały się niezastąpionym elementem ich warsztatu naukowego. Zestawienie złożonych problemów badawczych z rosnącymi możliwościami technologii informacyjnych pozwoliło znacząco przyśpieszyć rozwój współczesnej nauki. Techniki te nie muszą być jedynie domeną wysoko wyspecjalizowanych dziedzin w ramach nauk przyrodniczych. Coraz częściej, po wsparcie maszyn obliczeniowych sięgają przedstawiciele nauk społecznych, w tym socjolodzy czy ekonomiści. Niniejszy artykuł stanowi próbę bardziej szczegółowego ujęcia tego zagadnienia oraz przedstawienia praktycznych zastosowań naukowych.

Przedstawione w artykule przykłady zastosowania symulacji komputerowych zostały w całości oparte na zagadnieniu modeli wieloagentowych (ABM – *Agent-Based Models*), które bazują na teorii automatów, stanowiącej jedną z kluczowych dziedzin współczesnej informatyki. Symulacje oparte na koncepcji ABM znajdują obecnie niezwykle wąskie zastosowanie w odniesieniu do wybranych problemów formułowanych na gruncie szeroko rozumianych nauk społecznych. Stanowią jednocześnie doskonały przykład praktycznego wykorzystania metod symulacyjnych.

Od automatów komórkowych do symulacji modeli wieloagentowych (ABM)

Symulacja (łac. *simulatio* – udawanie) w swoim podstawowym znaczeniu oznacza proces przybliżonego odwzorowywania zjawisk, procesów czy zachowań w oparciu o przy-

jęty model rzeczywistości. Symulacja komputerowa zjawisk świata naturalnego niemal zawsze oparta jest na wysoce abstrakcyjnym modelu matematycznym zapisanym w treści programu komputerowego, którego rdzeniem jest algorytm zasilany zmiennymi ujętymi w formie określonych struktur danych. Pamiętajmy, że model symulacyjny jedynie „udaje” rzeczywistość w oparciu o przyjęte warstwy abstrakcji reprezentujące wybrane aspekty funkcjonowania badanego zjawiska (Gilbert, Troitzsch, 2005, s. 15–27). Nie stanowi więc wiernej kopii rzeczywistego systemu i nie może być traktowany jako jego substytut. Powyższa klauzula narzuca nam szereg ograniczeń przy doborze problemów badawczych oraz konstruowaniu modeli symulacyjnych. Kluczowym czynnikiem warunkującym powodzenie badań opartych na symulacjach komputerowych jest więc odpowiedni dobór metodologii, która najlepiej wpisywałaby się w specyfikę nauk społecznych.

Jedną z najczęściej stosowanych w naukach społecznych klas komputerowych modeli symulacyjnych są modele oparte na systemach wieloagentowych (*Multi-Agent Systems*). Zaimplementowany w ich ramach algorytm oparty jest na interakcjach zachodzących w ramach grupy autonomicznych elementów (agentów symulacyjnych), których zachowania w mikroskali kształtują zachowania systemu jako całości (Miller, Page, 2007, s. 78–88). Korzenie tego pomysłu sięgają teorii automatów, rozwijanej na gruncie współczesnej informatyki.

Koncepcja automatów komórkowych została opracowana na początku drugiej połowy XX w. przez fizyka John von Neumanna. We współpracy z matematykiem Stanisławem Ulamem zaproponował stworzenie dyskretnej dwuwymiarowej przestrzeni złożonej z sąsiadujących ze sobą komórek przybierających skończoną liczbę stanów. Stan każdej z komórek umiejscowionych na siatce obliczany był w oparciu o parametry wyciągane na podstawie stanów komórek znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu. Był to wysoce abstrakcyjny twór mający imitować (symulować) działanie systemu, złożonego z pełni autonomicznych jednostek obliczeniowych (Neumann, 1963; Benenson, Torrens, 2004, s. 93–96). Pomysł doczekał się pierwszej praktycznej implementacji w 1970 r., w ramach stworzonej przez matematyka Johna Conwaya *Gry w życie* (*Game of Life*). Stworzony przez niego algorytm przyciągnął uwagę badaczy chcących wykorzystać możliwości automatów przy tworzeniu symulatorów złożonych procesów fizycznych (Wainwright, 2010, s. 11–16).

Strukturę automatu komórkowego opisać można za pomocą czterech podstawowych parametrów (Hoekstra, Kroc, Sloot, 2010, s. 6–8):

a) dyskretna n-wymiarowa macierz złożona z przylegających do siebie homogenicznych węzłów (komórek), najczęściej reprezentowanych w toku wizualizacji przez prostokąty (teselacja);
b) dyskretne stany: po każdej iteracji symulującej upływ czasu każdy z automatów przyjmuje wyłącznie jeden stan należący do określonego zbioru;
c) lokalność interakcji: zachowanie każdej pojedynczej komórki zdeterminowane jest stanem komórek pozostających w najbliższym sąsiedztwie (włączając lub wyłączając komórkę centralną);
d) dyskretna dynamika: stany komórek uaktualniane są synchronicznie w dyskretnych momentach ($t + 1$) w oparciu o deterministyczną funkcję stanu sąsiadów w chwili t. Dla jednowymiarowej przestrzeni siatki formalna reguła określająca stan pojedynczej komórki może przybrać więc formalną postać:

$$\sigma_i(t+1) = \varphi(\sigma_{(i-r)}(t), \sigma_{(i-r+1)}(t), \ldots, \sigma_{(i+r-1)}(t), \sigma_{(i+r)}(t))$$

Definiując system automatu dwuwymiarowego najlepiej jednak posłużyć się popularnym formalizmem sformułowanym przez Edwarda Fredkina (Chopard, 1995, s. 113–115), w którym symulacja odbywa się w przestrzeni kwadratowej siatki o rozmiarze N×N. Pozycję każdej komórki określamy za pomocą wektora pozycji $r = (i, j)$, gdzie wartości *i* oraz *j* stanowią indeksy kolumn i wierszy siatki. Stan każdej z komórek definiowany więc jest jako $\varphi_t(\vec{r}, t)$. Przybierać może wartości binarne $S = \{0, 1\}$, oznaczające, że w danej chwili komórka jest „włączona” lub „wyłączona”. Początkowe ustawienia automatu ustalane są poprzez pseudolosowe przypisanie każdej z komórek zmiennej odpowiadającej jednemu ze wszystkich przewidzianych przez system stanów:

$$\varphi(\vec{r}, t) = \{\varphi_1(\vec{r}, t), \varphi_2(\vec{r}, t), \ldots, \varphi_m(\vec{r}, t)\}$$

Przejścia stanów komórek w czasie następują są w oparciu regułę $R = \{R_1, R_2, \ldots, R_m\}$, która ustala wartość $\varphi_t(\vec{r}, t)$ przetwarzając stany komórek sąsiadujących:

$$\varphi_j(\vec{r}, t+\tau) = R_j\left(\varphi(\vec{r}, t), \varphi\left(\vec{r} + \vec{\delta_1}, t\right), \varphi\left(\vec{r} + \vec{\delta_2}, t\right), \ldots, \varphi\left(\vec{r} + \vec{\delta_q}, t\right)\right)$$

gdzie $\vec{r} + \vec{\delta_q}$ oznacza skończony zbiór sąsiadów $\vec{r}$.

Pozostaje jeszcze ustalenie formalnego zakresu sąsiedztwa dla komórki (rysunek 1). Wyróżniamy w tym względzie dwa zasadnicze typu sąsiedztw (Hoekstra, Kroc, Sloot, 2010, s. 6–8):

a) sąsiedztwo von Neumanna: zbiór czterech komórek na kierunkach odpowiadających czterem stronom świata (N, S, W, E).
b) sąsiedztwo Moora: zbiór wszystkich ośmiu komórek okalających komórkę centralną.

$(i-1, j-1)$	$(i-1, j)$	$(i-1, j+1)$
$(i, j-1)$	i, j	$(i, j+1)$
$(i+1, j-1)$	$(i+1, j)$	$(i+1, j+1)$

Rys. 1. Adresy sąsiedztw w automatach komórkowych

Źródło: Opracowanie własne.

Wspomniana już „Gra w życie” stanowi najbardziej znaną implementację tak zdefiniowanego automatu komórkowego. Komórki przyjmować mogą dwie wartości ze zbioru {0, 1} oznaczające odpowiednio komórkę „martwą” oraz „żywą”. W grze zastosowano sąsiedztwo Moore’a – ośmiu sąsiadów włączając w to komórki znajdujące się po przekątnej. Ewolucją stanów tak zaprojektowanego układu sterują następujące reguły (McIntosh, 2010, s. 17–20):

1) każda żywa komórka z maksimum trzema lub minimum dwiema żywymi komórkami w swoim sąsiedztwie przeżywa do kolejnej iteracji;
2) każda żywa komórka z czterema lub więcej żywymi komórkami w swoim sąsiedztwie umiera z powodu przeludnienia;
3) każda żywa komórka z mniej niż dwoma żywymi komórkami umiera z powodu nadmiernej izolacji;
4) każda martwa komórka, w sąsiedztwie której znajdą się trzy żywe komórki odżywa.

Stan początkowy symulacji wyznaczany jest za pomocą generatora liczb pseudolosowych[1]. Pojedyncza komórka stanowi obiekt matematyczny, którego zdolności „poznawcze” ograniczają się do spoglądania w swoje najbliższe otoczenie (obowiązuje periodyczność warunków brzegowych). Na podstawie zebranych informacji komórka podejmuje autonomiczną decyzję co do stanu jaki powinna przybrać po każdym cyklu obliczeniowym. Choć oddziaływanie każdego z obiektów ma zasięg lokalny, to w praktyce cały układ charakteryzuje się wysokim stopniem samoorganizacji w makroskali. Generowane po każdej iteracji układy komórek pozostających przy życiu cechuje powtarzalność i nieprzypadkowość pod kątem przybieranych form (rysunek 2). Obserwowane prawidłowości mogą budzić zdziwienie biorąc pod uwagę prostotę zachowań pojedynczych elementów na poziomie mikrostruktury. Jest to klasyczny przykład działania emergencji – z pozoru chaotyczny układ na drodze samoorganizacji prostych autonomicznych elementów ujawnia swoją złożoność.

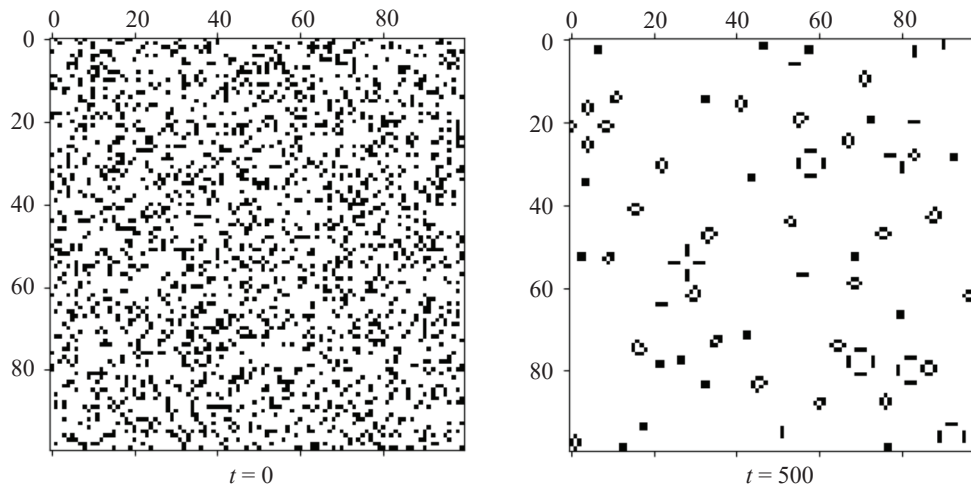

Rys. 2. Gra w życie Conwaya – wizualizacja

Źródło: Opracowanie własne.

Automaty komórkowe narzucają szereg ograniczeń metodologicznych istotnych z punktu widzenia nauk społecznych. Komórka przyjmować może skończoną liczbę

[1] Stosowanie generatora liczb pseudolosowych to narzędzie często wykorzystywane w symulacjach komputerowych. Jest to element programu komputerowego, który generuje deterministyczny (nielosowy) ciąg bitów, który pod określonymi względami spełnia wymogi stawiane ciągom liczb uzyskiwanym ze źródła prawdziwie losowego. Uzyskane wyniki losowania są zgodne z określonym wcześniej rozkładem.

stanów jako tzw. FSM (*Finite State Machine*), ale nie jest w stanie agregować większej liczby parametrów, i na ich podstawie podejmować „inteligentnych” decyzji. Klasyczne automaty komórkowe nie nadają się więc do modelowania złożonych zjawisk społecznych. Nadal jednak pozostają ważnym narzędziem analitycznym dla badaczy zajmujących się w swojej pracy złożonymi procesami fizycznymi, w których kluczowe znaczenie ma przestrzeń i czas. Dla matematyków czy filozofów automaty komórkowe same w sobie stanowią przedmiot badań, jako wyjątkowy przykład dyskretnego modelu obliczeniowego przejawiającego cechy systemu złożonego (Lubiszewski, 2011).

Idea automatów komórkowych nie znalazła szerszego zastosowania w dziedzinie nauk społecznych, ale została na ich gruncie twórczo rozwinięta w ramach symulacji wieloagentowych. Koncepcja ta bazuje na modelu BDI (*Believes, Desires, Intentions*) opracowanym przez psychologa Michaela Bratmana. Symulacje implementowane w ramach tego podejścia zakładają użycie agentów symulacyjnych w miejsce statycznych komórek. Są to autonomiczne obiekty wyposażone w dodatkową warstwę abstrakcji w postaci złożonych heurystyk decyzyjnych (Elsenbroich, 2014, s. 81–85). Agent symulacyjny wyposażony jest więc w pewną formę „sztucznej inteligencji”, która pozwala mu na podejmowanie działań pod wpływem określonych bodźców pochodzących ze środowiska symulacyjnego. Praktyczna implementacja tej koncepcji była możliwa dzięki postępowi technologicznemu w dziedzinie informatyki. Szczególnie ważny był w tym względzie rozwój języków wysokiego poziomu, opartych na paradygmacie programowania obiektowego (OOP – *Object Oriented Programming*)[2].

Agent symulacyjny to abstrakcyjny obiekt wyposażony w określony zestaw cech (pól) oraz zbiór zachowań (metod). Stanowi najczęściej reprezentację określonego podmiotu funkcjonującego w rzeczywistości społecznej (jednostki ludzkiej, konsumenta, wyborcy, grupy społecznej, instytucji, firmy, państwa itp.). Konstrukcja każdego z biorących udział w symulacji agentów bazuje na wspólnej klasie, jednak w toku symulacji każdy z nich zachowuje swój indywidualny charakter (heterogeniczność). Cechy i reguły zachowań agenta mogą ewoluować w sposób właściwy tylko dla niego. Agent umieszczony w środowisku symulacyjnym wchodzi bowiem w interakcje z innymi agentami, podejmuje autonomiczne decyzje w oparciu o przyjęte reguły, adaptuje się do zmian środowiskowych (Gilbert, Troitzsch, 2005, s. 172–178).

Agent symulacyjny wyposażony jest w umiejętność postrzegania i przetwarzania informacji nt. cech środowiska symulacyjnego, w którym funkcjonuje. Jest również w stanie dostrzegać stany agentów, z którymi dzieli to środowisko. Agent charakteryzuje się w tym wypadku ograniczoną racjonalnością, co oznacza, że dysponuje jedynie częściowym zasobem wiedzy na temat swojego otoczenia. Algorytm decyzyjny pozwala mu jednak podejmować określone działania, związane z poruszaniem się po przestrzeni symulacyjnej, a także wchodzeniem w interakcje z innymi agentami lub elementami (artefaktami) środowiska. Na bazie utrwalonych doświadczeń jest w stanie modyfikować przyjęte reguły zachowania oraz strategie postępowania (Gilbert, Salgado, 2013, s. 248–249).

Większość wieloagentowych modeli symulacyjnych ABM bazuje na formalnej definicji automatu komórkowego. Agenci operują więc na dwuwymiarowej siatce, wchodząc

[2] Kod programu wyrażony jest wtedy jako zbiór powiązanych ze sobą obiektów, czyli elementów łączących w sobie stan (dane) oraz zachowania (metody). Wspomniany model programowania odzwierciedla sposób, w jaki nasz mózg postrzega rzeczywisty świat (zob. Weisfeld, 2014).

w lokalne interakcje ze swoimi sąsiadami. Dzięki temu uzyskujemy warunki odzwierciedlające rzeczywisty świat, w którym czas i przestrzeń są ze sobą ściśle powiązane. Takie rozwiązanie pozwala również na wygenerowanie przystępnej wizualizacji obrazującej przebieg symulacji[3].

Pionierem w zakresie wykorzystania w naukach społecznych modeli symulacyjnych opartych na podejściu agentowym był Thomas Schelling, który jako pierwszy dostrzegł ich potencjał w zakresie badania złożoności systemów ekonomiczno-społecznych. Wśród prekursorów budujących dorobek w tej dziedzinie wymienić można również politologa Roberta Axelroda, który zastosował w swoich modelach symulacyjnych elementy teorii gier. Wspomniani autorzy skupili się w swojej działalności na projektowaniu oraz implementowaniu modeli wieloagentowych, których logika bazowała na podstawowych pojęciach socjologicznych, takich jak: zgoda, konflikt, współpraca, rywalizacja, organizacja, kohezja, negocjacje. Określają one złożony charakter zachowań społecznych, stanowiąc punkt wyjścia dla formułowanych problemów badawczych (Kmiecik, 2013, s. 218–219). Przekraczali oni przy tym wąsko pojęte granice reprezentowanych przez siebie dyscyplin, sięgając po dorobek tak różnych dziedzin jak biologia ewolucyjna, antropologia kulturowa, psychologia, politologia, ekonomia czy kognitywistyka.

Wybrane przykłady implementacji modeli symulacyjnych ABM

a) model segregacji przestrzennej Schellinga[4]

Stworzony w latach siedemdziesiątych XX w. model segregacji przestrzennej autorstwa Thomasa Schellinga stanowił pierwszą udaną próbę wykorzystania metod obliczeniowych w celu zbadania złożonego problemu z zakresu nauk społecznych. Przykład ten do dzisiaj jest żywo dyskutowany i analizowany, albowiem dotyka niezwykle ważnej i nadal aktualnej problematyki związanej z dyskryminacją na tle rasowym, religijnym lub narodowościowym. Otrzymane przez badacza wyniki rzuciły nowe światło na problem segregacji przestrzennej wśród mieszkańców dużych amerykańskich miast. Mniejszości etniczne, osiedlające się na terenach zurbanizowanych tworzyły wyraźne enklawy skupiające jednostki podobne do siebie pod względem koloru skóry, religii czy pochodzenia etnicznego. Schelling chciał sprawdzić, czy kryją się za tym zjawiskiem reguły matematyczne, które mogłyby przynajmniej częściowo wyjaśnić jego naturę (Gilbert, Troitzsch, 2005, s. 146–148). Posłużył się więc metodą symulacyjną, konstruując przy tym niezwykle prosty model. Chciał przy jego pomocy ocenić do jakiego stopnia segregacja przestrzenna, pojmowana jako zjawisko emergentne, jest rezultatem wyłącznie indywidualnych preferencji i uprzedzeń osób zamieszkujących dany obszar (Schelling, 1971, s. 147–148).

W klasycznej implementacji modelu Schellinga dysponujemy dyskretną przestrzenią symulacyjną w postaci dwuwymiarowej siatki o wymiarach N×N, która zostaje w sposób

[3] Niekiedy zachodzi jednak potrzeba zastosowania bardziej abstrakcyjnej struktury takiej jak graf, która odzwierciedlałaby sposób funkcjonowania sieci społecznej. W tym wypadku wizualizacja środowiska symulacyjnego obejmowałaby zmiany geometrii krawędzi grafu.

[4] Kod źródłowy programu dostępny pod adresem: https://github.com/mkarczewski85/schelling-model-python.

pseudolosowy wypełniona agentami symulacyjnymi w oparciu o przyjęty współczynnik stopnia zasiedlenia (np. 80/20). Populacja agentów dzieli się na dwie lub więcej grup, wyróżniających się jedną konkretną cechą (np. kolorem). Każdy agent posiada ten sam, ściśle określony próg tolerancji T, na bazie którego podejmuje decyzje o pozostaniu na swoim dotychczasowym miejscu lub relokacji. Reguła przejścia mówi, że agent jest zadowolony ze swojej aktualnej lokalizacji jeżeli ma w swoim najbliższym otoczeniu najwyżej $T \in [0, 1]$ osobników innego koloru niż on. Jeżeli parametr $T = 1$ (niski próg tolerancji) oznacza to, że agent będzie zadowolony ze swojego miejsca tylko w sytuacji, gdy w jego sąsiedztwie nie będzie żadnych „obcych”. W przeciwnym wypadku podejmie decyzję o relokacji do najbliższego losowo wybranego miejsca. W sytuacji, w której $T = 0$ (wysoki próg tolerancji) agent będzie usatysfakcjonowany bez względu na obecność osobników innego koloru w swoim najbliższym otoczeniu. Po każdej iteracji indywidualny agent dokonuje ewaluacji swojego położenia, kształtując tym samym zmiany układu na poziomie makrostruktury (Schelling, 1971, s. 154–158; Downey, 2016, s. 142–147).

Symulacja powtarzana się dla różnych wartości T przynosi zaskakujące rezultaty. W sytuacji, gdy próg tolerancji jest relatywnie wysoki ($T < 0{,}3$), układ zachowuje swój nieuporządkowany charakter. Ponadto, łatwo osiąga równowagę, ponieważ liczba agentów nieusatysfakcjonowanych swoim sąsiedztwem szybko spada do zera. Sytuacja zmienia się gdy próg tolerancji osiąga wartość krytyczną $T_k \approx 0{,}3$. Obserwujemy wtedy emergencję w postaci wyraźnych enklaw grupujących agentów reprezentujących każdy z kolorów (rysunek 3b). Układ traci swój pierwotny nieuporządkowany charakter. Wraz z obniżaniem progu tolerancji efekt staje się wyraźniejszy i lepiej dostrzegalny (rysunek 3c). Obrazuje to wykres 1, na którym zestawiono średni poziom segregacji

Wykres 1. Model segregacji Schellinga – wyniki symulacji

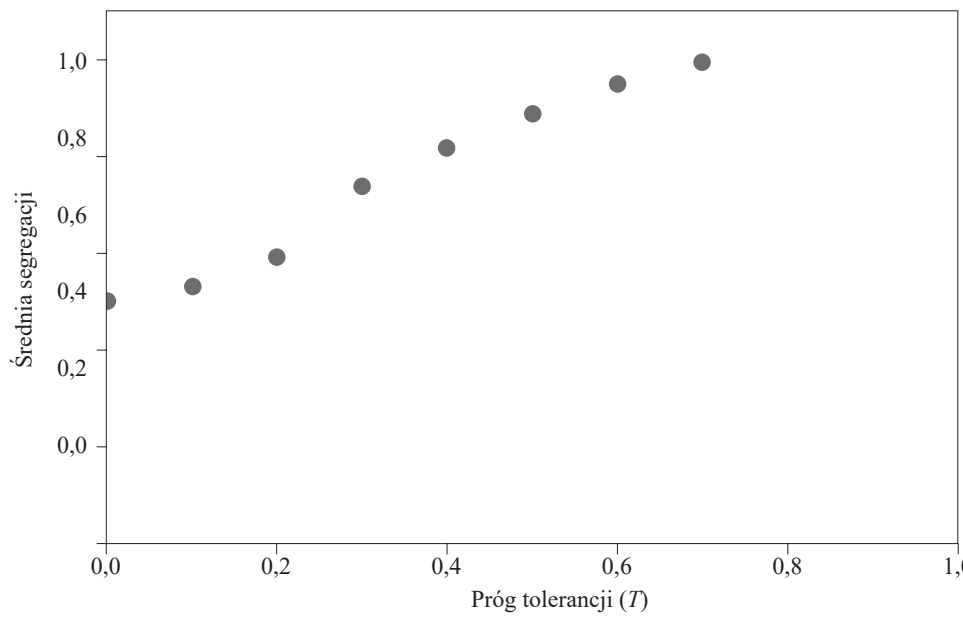

Źródło: Opracowanie własne.

z przyjętym w trakcie symulacji progiem tolerancji. Przedstawione dane dotyczą ośmiu niezależnych symulacji, w których *T* przybierał po kolei wartości od 0 do 0,8. Widać tu wyraźny przeskok w momencie *T* = 0,3. Jest to tzw. punkt krytyczny (*tipping point*), po przekroczeniu którego dochodzi do wyraźnej segregacji przestrzennej agentów symulacyjnych. Dalsze zmniejszanie progu tolerancji nadal wpływa na układ, ale nie obserwujemy już tak wyraźnego skoku w stopniu segregacji elementów.

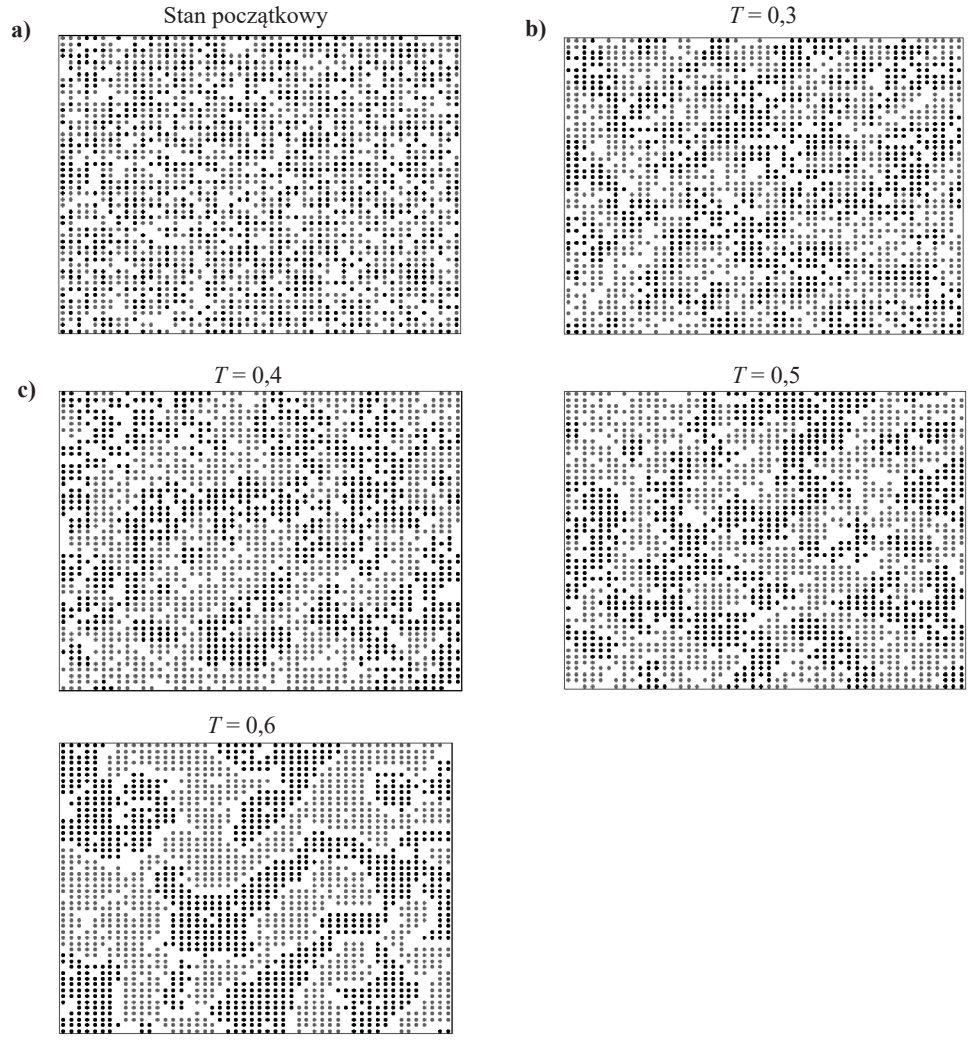

Rys. 3. Model segregacji przestrzennej Schellinga – wizualizacja

Źródło: Opracowanie własne.

Pojawia się w tym miejscu pytanie w jaki sposób powinniśmy interpretować wyniki tej symulacji w kontekście postawionego problemu. Stworzony przez Schellinga model wydaje się być trywialny w swojej konstrukcji. Opiera się przy tym na wyso-

kiej abstrakcji, która nie pokrywa się z potoczną wiedzą o świecie. Schelling pokazał nam jednak pewną właściwość systemową. Model udowadnia, że nawet niewielka preferencja etniczna, od której uzależniamy nasze wybory mieszkaniowe, prowadzić może do głębokiej i trwałej segregacji, której widocznym efektem są etniczne enklawy w obrębie dużych miast o złożonej kompozycji społecznej. Stosunkowo wysoki poziom rzeczywistej tolerancji w ramach danej społeczności może nie uchronić jej przed trwałą segregacją.

Model Schellinga można implementować na wiele różnych sposobów, jak również modyfikować jego założenia w oparciu o dodatkowe parametry. Nadal jest on żywo dyskutowany i analizowany przez socjologów czy ekonomistów zajmujących się tematyką dyskryminacyjną.

b) model ewolucji postaw etnocentrycznych Axelroda-Hammonda[5]

Teoria gier to specyficzny dział matematyki dyskretnej, dostarczający przydatnych narzędzi analitycznych, pozwalających na badanie optymalnych zachowań skupionych wokół sytuacji konfliktowych. Z dorobku teorii gier czerpią więc przede wszystkim ekonomiści i politolodzy, dla których rywalizacja i konflikt interesów stanowią jedne z kluczowych kategorii badawczych (zob. Pietraś, 1997). Podstawowym ograniczeniem klasycznych postaci teorii gier jest jednak założenie, że biorące w grze podmioty są w pełni racjonalne, dysponują pełną informacją, a także są całkowicie świadome źródeł swoich decyzji. Stanowisko to od początku było nie do zaakceptowania dla przedstawicieli biologii ewolucyjnej, dla których pojęcia świadomej i racjonalnej decyzji kłócą się z podstawowymi założeniami teorii doboru naturalnego. Chcąc przezwyciężyć to ograniczenie, John Maynard Smith zmodyfikował klasyczną postać teorii gier, wyposażając graczy w strategie oparte na cechach dziedziczonych. Na bazie prowadzonych przez niego badań rozwinęła się całkiem nowa dziedzina: ewolucyjna teoria gier. Pozwoliła ona lepiej zrozumieć niektóre zachowania społeczne zwierząt, których pochodzenia nie była wcześniej w stanie wyjaśnić klasyczna genetyka populacyjna, takie jak altruizm czy współpraca międzygatunkowa (Easley, Kleinberg, 2010, s. 209–227).

Badania w zakresie ewolucyjnej teorii gier stanowiły inspirację dla politologa Roberta Axelroda, zajmującego się problematyką politycznych procesów decyzyjnych. Badacz przyjął założenie, że źródeł elementarnych zachowań społecznych w ramach gatunku ludzkiego szukać należy w kontekście działania sił doboru naturalnego (Axelrod, 1997). Razem z biologiem Wiliamem D. Hamiltonem zaangażował się w badania nt. znaczenia tzw. zachowań kooperatywnych dla rozwoju złożonych form organizacji społecznej. W 1980 r. zorganizował turniej, do którego zaprosił naukowców zajmujących się teorią gier. Ich zadaniem było napisanie programu komputerowego implementującego strategię gry w ramach tzw. iterowanego dylematu więźnia (*prisoner's dilemma*). Zestawienie wyników turnieju wykazało, że najwięcej korzyści przynosiły strategie oparte na chęci kooperacji i przewidujące wybaczanie zdrad ze strony innych graczy. Axelrod pokazał w ten sposób, że odwzajemniony altruizm uznać można za strategię ewolucyjnie stabil-

[5] Kod źródłowy programu dostępny pod adresem: https://github.com/mkarczewski85/axelrod-model-python.

ną, ponieważ mogła wykształcić się w oparciu o selekcję naturalną (Axelrod, Hamilton, 1981, s. 1390–1396; Axelrod, 2006).

Rezultaty eksperymentu Axelroda wniosły ogromny wkład do wiedzy na temat ewolucji gatunku ludzkiego. Nie wyjaśniły jednak źródeł zachowań etnocentrycznych, w ramach których preferencje grupowe wyraźnie osłabiają ogólną skłonność do altruizmu i współpracy. Zachowania kooperatywne ograniczane są do przedstawicieli tej samej grupy, wyodrębnionej w oparciu o rozmaite czynniki pochodzenia biologicznego i kulturowego. Axelrod, we współpracy z Rossem Hammondem, stworzył komputerowy model symulacyjny, który dostarcza nowej wiedzy na ten temat.

W modelu Axelroda-Hammonda zjawisko etnocentryzmu zoperacjonalizowane zostało poprzez nadanie agentom symulacyjnym szereg dziedzicznych cech, które różnicują formułowane przez nich strategie na kooperatywne i niekooperatywne. Symulacja implementuje nieiteracyjną postać wspomnianej już gry opartej na tzw. dylemacie więźnia, przez co strategie nie mogą być warunkowane w oparciu o zasadę wzajemności. Przestrzeń symulacyjną stanowi abstrakcyjna dwuwymiarowa macierz o wymiarach N×N, na której dochodzi do interakcji. Propagacja strategii ma charakter lokalny, co oznacza, że indywidualny agent może wchodzić w kontakt jedynie ze swoim bezpośrednim sąsiadem. Agenci wyposażeni są w cztery dziedziczne cechy: a) znacznik (*tag*), czyli cecha określająca przynależność do konkretnej grupy, która na potrzeby symulacji oznaczać będzie kolor, reprezentujący przynależność do jednej z czterech grup etnicznych; b) wrodzoną skłonność do udzielenia pomocy członkom swojej własnej grupy, implementowana jako wartość boolowska (prawda lub fałsz); c) wrodzona skłonność do udzielania pomocy przedstawicielom innych niż własna grup, która również implementowana jest jako wartość boolowska (Axelrod, Hammond, 2006, s. 3–4).

Cechy 2 i 3 są kluczowe dla zrozumienia opisywanego modelu symulacyjnego. Wartość dla każdej z nich generowana jest pseudolosowo, co oznacza, że wszystkich agentów podzielić można na cztery kategorie reprezentujące obierane przez nich strategie: a) Etnocentryk – pomaga wyłącznie swoim; b) Samarytanin – pomaga wszystkim; c) Zdrajca – pomaga wyłącznie obcym; d) Egoista – „pasażer na gapę”, który nie pomaga, a jedynie przyjmuje pomoc od innych. Algorytm zakłada cztery fazy składające się na pojedynczy cykl symulacyjny (Axelrod, Hammond, 2006, s. 9):

1) imigracja – pojedynczy agent zasiedla losowo wybraną wolną komórkę. Agent posiada na starcie potencjał reprodukcyjny (PTR) na poziomie 12%;
2) interakcja – każda z sąsiadujących ze sobą par agentów wchodzi w relację, sprowadzającą się do udzielenia bądź nieudzielenia jednorazowej pomocy sąsiadowi. Każdy agent stosuje w wypadku właściwą sobie strategię. Ceną za udzielenie pomocy jest spadek wartości PTR o 1%. Agent, który otrzymał pomoc notuje z kolei wzrost swojego potencjału reprodukcyjnego o 3%;
3) reprodukcja – agent zasiedlający losowo wybraną komórkę dostaje szansę na pozostawienie po sobie potomstwa w oparciu o posiadany w danej chwili potencjał reprodukcyjny. Każda z cech potomstwa może być w pełni odziedziczona lub ulec mutacji, której prawdopodobieństwo wynosi 0,5%;
4) śmierć – prawdopodobieństwo śmierci każdego agenta na koniec pojedynczego cyklu wynosi 10%.

Wyniki tak zaprojektowanej symulacji wydają się potwierdzać hipotezę mówiącą o ewolucyjnych źródłach zachowań etnocentrycznych. Analiza danych zebranych w toku dziesięciu niezależnych rund symulacyjnych, na które składało się 1000 następujących po sobie cykli, jednoznacznie wskazuje, że wraz z ewolucją układu etnocentryzm staje się strategią dominującą (wykres 2).

Wykres 2. Wyniki symulacji opartej na modelu Axelroda-Hammonda

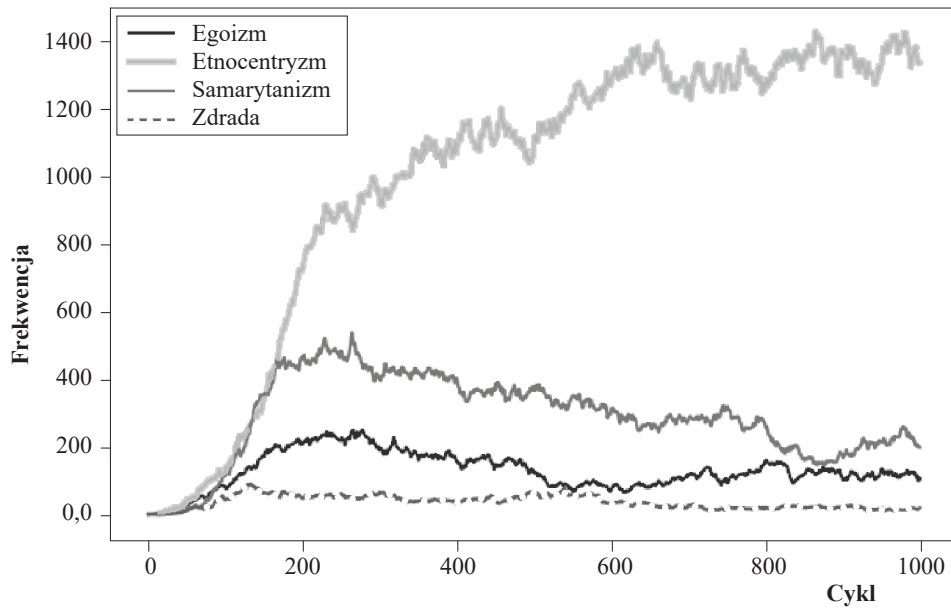

Źródło: Opracowanie własne.

Postawa oparta na etnocentryzmie daje w tym wypadku przewagę ewolucyjną, ponieważ pozwala populacji skuteczniej ograniczać straty wywołane przez obecność jednostek egoistycznych oraz tych, które dopuszczają się zdrady. Strategia samarytańska okazuje się być pod tym względem zbyt kosztowna w dłuższej perspektywie, ponieważ stosujące ją jednostki zmuszone są pomagać każdemu, nawet sąsiadom, którzy nigdy nie odwzajemnią okazanej pomocy. W efekcie kolonie etnocentrycznych osobników reprezentujących ten sam gatunek rosną szybciej, opanowując coraz większe połacie przestrzeni symulacyjnej (rysunek 4).

Model Axelroda-Hammonda ukazuje nam niezwykle interesujące zjawisko. Etnocentryzm jako dominująca postawa wyłoniona na drodze selekcji naturalnej, pozwolił na propagację zachowań kooperatywnych, które w dużej mierze zadecydowały o przetrwaniu gatunku. Kluczowe znaczenie miała w tym wypadku umiejętność odróżniania „swoich” od „obcych”. W ramach omawianego modelu symulacyjnego zastosowano jedną abstrakcyjną cechę grupującą agentów (kolor). W rzeczywistości społecznej różnice mogą obejmować zarówno cechy biologiczne (np. kolor skóry), jak również wszelkiego rodzaju konstrukty społeczne, takie jak przynależność narodowa czy wyznawana religia. Ewolucja kulturowa wyposażyła ludzkość w społeczne mechanizmy sprzyjające przyj-

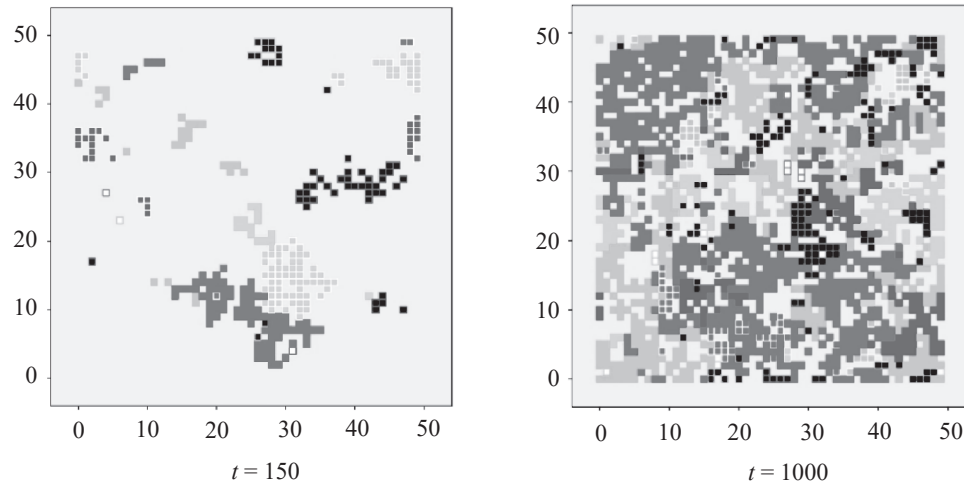

Rys. 4. Symulacja oparta na modelu Axelroda-Hammonda – wizualizacja

Legenda: pełny kolor – etnocentryzm; czarny z kolorową ramką – egoizm; biały z kolorową ramką – zdrada, kolor z białą ramką – samarytanizm.

Źródło: Opracowanie własne.

mowaniu strategii kooperatywnych (normy społeczne, kontrakty, instytucje). Osłabiają one naszą biologiczną predyspozycję do demonstrowania zachowań etnocentrycznych. Jednak w sytuacji, w której mechanizmy te z różnych przyczyn zanikają (kryzysy gospodarcze, wojny, katastrofy naturalne), zaczynają dominować strategie oparte na tożsamości grupowej.

Problemy natury metodologiczno-epistemologicznej

Symulacja komputerowa, jako narzędzie badawcze, nigdy nie będzie w stanie zastąpić metod empirycznych. Nie takie jest zresztą ich przeznaczenie. Symulacja może być pomocna tam gdzie badacz nie jest w stanie w sposób kontrolowany odtworzyć przebiegu jakiegoś zjawiska. W przypadku nauk społecznych problem ten pojawia się nader często. Pozostaje jednak pytanie czy symulacje komputerowe, oparte na arbitralnie dobranych warstwach abstrakcji, są w stanie odkryć przed nami jakąś część prawdy o otaczającym nas świecie. Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa, bowiem epistemologiczny status symulacji nadal pozostaje niejasny (Kmiecik, 2013, s. 222).

Sens posługiwania się modelami symulacyjnymi wymyka się klasycznemu ujęciu filozofii nauki, która opiera się na tradycyjnie rozumianych pojęciach teorii, eksperymentu oraz obserwacji jako metody naukowej (Kmiecik, 2013, s. 223). Model symulacyjny dostarcza nam informacji wskazujących na istnienie pewnych inferencji logicznych mogących stanowić hipotetyczne wyjaśnienie dla postawionego wcześniej pytania badawczego. Zależności te nie mogą być jednak traktowane w charakterze związków przyczynowo skutkowych zachodzących w rzeczywistym świecie (rysunek 5). Proces formułowania problemu badawczego sprowadza się do zakodowania struktury systemu

naturalnego w formie abstrakcji programu komputerowego, który posłużyć może następnie w charakterze systemu formalnego. Uzyskany rezultat należy następnie zinterpretować w sposób pozwalający odnieść je do świata materialnego. Wiąże się to najczęściej z koniecznością porównania danych symulacyjnych z zebranym wcześniej materiałem empirycznym (Gilbert, Troitzsch, 2005, s. 15–26).

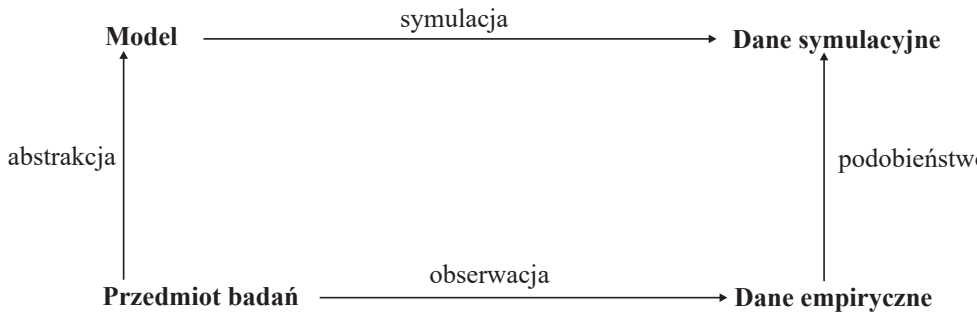

Rys. 5. Symulacja jako metoda badawcza

Źródło: Gilbert, Troitzsch, 2005, s. 17.

Wyjątkową zaletą symulacji opartych na modelach wieloagentowych jest ich zdolność do ujawniania własności emergentnych, charakteryzujących systemy złożone. Przytoczone w niniejszym artykule przykłady pokazują bowiem, że konkretne cechy elementów mikrostruktury badanego systemu nie muszą znajdować odzwierciedlenia na wyższych poziomach jego organizacji (Bar-Yam, 1997, s. 1–5). Zjawisko to dotyczy w dużym stopniu systemów społecznych, które zachowują się w sposób niedeterministyczny. Próżno więc w dorobku socjologii, politologii czy psychologii szukać teorii naukowych opartych na bezwzględnie obowiązujących prawach. Stosowanie na gruncie wspomnianych dyscyplin metod bazujących na analitycznym redukcjonizmie nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Nauki społeczne mogą jedynie imitować metodologię właściwą części nauk przyrodniczych, z fizyką na czele. Richard Feynman określił to zjawisko mianem nauki spod znaku „kultu cargo”, w której badacze oszukują samych siebie, wierząc w skuteczność stosowanych metod, a co za tym idzie w prawdziwość poczynionych ustaleń (por. Feynman, 2007, s. 339–347).

Nie należy jednak traktować komputerowych modeli symulacyjnych jako uniwersalnej recepty na wszystkie problemy nauk społecznych. Nawet najlepiej zaprojektowane modele symulacyjne nie odkryją przed nami całej prawdy o otaczającej nas rzeczywistości. Ich zastosowanie ogranicza się do wąskiego spektrum fundamentalnych zagadnień natury antropologicznej. Nierozstrzygniętym pozostaje również problem wyznaczenia kryteriów prawdziwości symulacji. Każdy model opiera się bowiem na określonym systemie reprezentacji ludzkich zachowań, którego zasadność może być w każdej chwili podważona. Działanie ludzkiego umysłu nadal bowiem skrywa przed współczesną nauką wiele tajemnic. Dlatego, formułując model symulacyjny musimy oprzeć go na właściwie rozpoznanych cechach natury ludzkiej (Kmiecik, 2013, s. 224). Jest to podstawowy czynnik odróżniający symulację naukową od gry komputerowej.

Wnioski końcowe

Symulacje komputerowe oparte na modelach wieloagentowych zaliczyć można do szerokiego katalogu technik charakterystycznych dla obszaru tzw. humanistyki cyfrowej (*digital humanities*). Jest to całkowicie nowy paradygmat badawczy, który zdobywa coraz większe uznanie wśród przedstawicieli rozmaitych dyscyplin zajmujących się badaniami humanistycznymi i społecznymi, w których tradycyjne praktyki i dyrektywy badawcze stroniły jak dotąd od projektowania namacalnych narzędzi badawczych, podobnych do tych jakie wykorzystywane są w naukach ścisłych. Humanistyka cyfrowa skupia się na badaniu ludzkiej kultury oraz życia społecznego przy wsparciu ze strony dedykowanych narzędzi świata cyfrowego (Bomba, 2013, s. 57).

Same metody symulacji komputerowych będą zyskiwały na znaczeniu wraz z postępem technologicznym. Nie chodzi tu wyłącznie o wzrost możliwości obliczeniowych współczesnych komputerów. Szybki rozwój technologii zbiorczo określanych mianem sztucznej inteligencji (AI – *Artificial Intelligence*) może zrewolucjonizować wiele obszarów naszego codziennego życia. Technologie te mogą również zmienić sposób uprawiania nauki. Przyszłe symulacje komputerowe budowane będą bowiem przy wykorzystaniu systemów opartych na logice rozmytej, pozwalającej maszynie na uczenie się i podejmowanie inteligentnych decyzji w pełnym znaczeniu tego słowa. Nadchodząca rewolucja technologiczna otwiera więc przez naukami społecznymi całkiem nowe perspektywy dla dalszego rozwoju.

Bibliografia

Axelrod R. M. (1997), *The complexity of cooperation: agent-based models of competition and collaboration*, Princeton.

Axelrod R. M. (2006), *The evolution of cooperation*, Cambridge.

Axelrod R. M., Hamilton W. D. (1981), *The Evolution of Cooperation*, „Science”, New Series, vol. 211, no. 4489.

Axelrod R. M, Hammond R. A. (2006), *The Evolution of Ethnocentrism*, „Journal of Conflict Resolution”, vol. 50, no. 6.

Bar-Yam Y. (1997), *Dynamics of complex systems*, Addison-Wesley.

Benenson I., Torrens P. M. (2005), *Geosimulation: Automata-based Modeling of Urban Phenomena*, San Francisco.

Bomba R. (2013), *Narzędzia cyfrowe jako wyznacznik nowego paradygmatu badań humanistycznych*, w: *Zwrot cyfrowy w humanistyce*, red. A. Radomski, R. Bomba, Lublin.

Chopard B. (1995), *Complexity and Cellular Automata models*, w: *Physics of Complexity*, red. S. Ciliberto, T. Dauxois, M. Droz, Singapur.

Downey A. B. (2016), *Think Complexity*, Needham.

Epstein J. M. (2005), *Agent-Based Computational Models and Generative Social Science*, w: *Generative Social Science. Studies in Agent-Based Computational Modeling*, red. J. M. Epstein, Princeton.

Epstein J. M., Axtell R. (1996), *Growing Artificial Societies: Social Science from the Bottom Up*, Brookings Institution Press, The MIT Press.

Feynman R. P., Leighton R. (2007), *„Pan raczy żartować, panie Feynman!”. Przypadki ciekawego człowieka*, Kraków.

Gilbert N., Troitzsch K. G. (2005), *Simulation for the Social Scientist*, New York.

Hoekstra A., Kroc J., Sloot P. (2010), *Introduction to Modeling of Complex Systems Using Cellular Automata*, w: *Simulating Complex Systems by Cellular Automata*, red. A. Hoekstra, J. Kroc, P. Sloot, London.

Kmiecik A. (2013), *Filozoficzne aspekty komputerowych badań symulacyjnych w naukach społecznych*, „Filo – Sofija”, nr 20 (1).

Lichtenstein B. (2014), *Generative Emergence: A New Discipline of Organizational, Entrepreneurial, and Social Innovation*, Oxford.

Lubiszewski D. (2011), *Wyłaniające się prawa fizyki*, „Diametros”, no. 28 (June).

McIntosh H. V. (2010), *Conway’s Life*, w: *Game of Life Cellular Automata*, red. A. Adamatzky, London.

Miller J. H., Page S. E. (2007), *Complex Adaptive Systems an introduction to computational models of social life*, Princeton.

Neumann J. von (1963), *John Von Neumann Collected Works*, vol. V, Oxford.

Pietraś Z. J. (1997), *Teoria gier jako sposób analizy procesów podejmowania decyzji politycznych*, Lublin.

Salgrado M., Gilbert N. (2013), *Agent Based Modelling*, w: *Handbook of Quantitative Methods for Educational Research*, red. T. Teo, Rotterdam–Boston–Taipei.

Sawyer R. (2005), *Social Emergence Societies as Complex Systems*, Cambridge.

Schelling T. C. (1971), *Dynamic Models of Segregation*, „Journal of Mathematical Sociology”, vol. 1.

Wainwright R. (2010), *Conway’s Game of Life: Early Personal Recollections*, w: *Game of Life Cellular Automata*, red. A. Adamatzky, London.

Weisfeld M. (2014), *Myślenie obiektowe w programowaniu*, Gliwice.

Agent-based simulation models (ABM) as a research tool in social science

Summary

This paper discusses practical use of computer simulation techniques in social sciences, with particular reference to political science and sociology. The main subject of the research were agent-based simulation models (ABM), which is so far the most commonly used simulation technique in various disciplines, such as economics, sociology, anthropology, and behavioural sciences. Author provides an overview of two agent-based simulation models (the Schelling spatial segregation model and Axelrod-Hammond’s evolution of ethnocentrism model) with original implementations written in Python 3.6. The aim was to verify all the findings claimed by cited authors, as well as evaluate applied methodology. This paper emphasizes some research issues that need to be addressed with regard to veracity of simulation models in social sciences. It explains the necessary conditions for agent-based simulations to be recongnized as genuine research tool.

Key words: simulation, model, ABM, Axelrod, Schelling

Data przekazania tekstu: 28.06.2018; data zaakceptowania tekstu: 12.07.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.9

Rafał DUDAŁA
The Jan Kochanowski University in Kielce
ORCID: 0000-0002-9942-3470

Italian Catholicism in the Face of Contemporary Socio-political Challenges. An Attempt to Analyse

Abstract: The analysis of the attitude of Italian citizens to social challenges – political and economic, assessed from the point of view of their own (non)religiousness, is the purpose of this study. Two methods were used during the study. The comparative one, which allows indicating the diversity of views of socio-religious groups, and the statistical one, including the quantitative and qualitative approach.

The implementation of the chosen goal was based on the adoption of research hypotheses confirmed by the collected material. First of all: on many issues, the views of believers are consistent with the opinions of non-believers and distant in relation to the official position of the Church and hierarchy. Secondly, the views of people declaring themselves as believers differ, which proves that religion is not the primary reference for assessing changes within the political system. In the field of research, the change and collapse of the image of a culturally homogenous state can be noticed. The religious homogeneity of Italy does not confirm the growing number of people declaring themselves as non-believers and non-Catholic religionists. This is also not confirmed by the diversity within the group of Catholics who, in the assessment of social phenomena and political events, are inclined to follow non-religious reasons, mainly programs of right-wing parties, often populist and anti-system, which many Italian Catholics support.

Key words: religious determinants, religions in Italy, religion and the political system, Catholicism and social phenomena

Although political participation might take on religious functions, religion can also be an essential determinant of the impact on current politics, economic decisions or social processes. It performed this function in Italy, especially in relation to Catholicism, which is a dominating religion in this country. This role, mainly after the Second World War, changed along with the following periods resulting from broad social changes: the period of Catholic triumphalism (1945–1958), the new secularisation (1958–1978) and religious pluralism (after 1978) (Pollard, 2008). Currently, although the majority of citizens of the Italian Republic declare their attachment to the Catholic religion, it is becoming more and more subjectively characterised. This becomes noticeable also in the context of current political events and social phenomena, whose assessment is heterogeneous and thus far from the official teaching of the Church.

The analysis of the attitude of Italian citizens towards social challenges – political and economic, assessed from the point of view of their own (non)religiousness, is the purpose of this study. Its implementation is based on the adopted research hypotheses, directly referring to the issues contained in the title. First of all, on many issues, the views of believers are consistent with the opinions of non-believers and distant in relation to the official position of the Church and hierarchy. Secondly: the views of people declaring themselves as believers differ, which proves that religion is not the primary

reference for assessing changes within the political system. A change is visible in the field of research, which is the right impulse to deal with this matter. The gap between the image of a culturally homogenous state and its real condition becomes evident.

The study was based on a conceptual network, created by the following categories: religious determinants, religions in Italy, the importance of religion for the political system and the influence of Catholics on social phenomena. Two methods have found their application. Firstly, the comparative method, which allows indicating the diversity of views of the socio-religious groups studied. Secondly, the statistical method, including the quantitative and qualitative approach.

Sociodemographic profile

The research carried out in December 2017 by Centro Studi sulle Nuove Religioni under the *Le Religioni in Italia* project shows that Christianity is the dominant religion in Italy. 77.3% of Italians declared it their religion (74.4% of the Catholic religion, 4.9% of the non-Catholic religion). 4.5% described themselves as followers of non-Christian religions, while the remaining 16.2% were non-believers, agnostics and atheists (*Le religioni in Italia*, 2018) (Chart 1).

Chart 1. Religious structure of the Italian population (%)

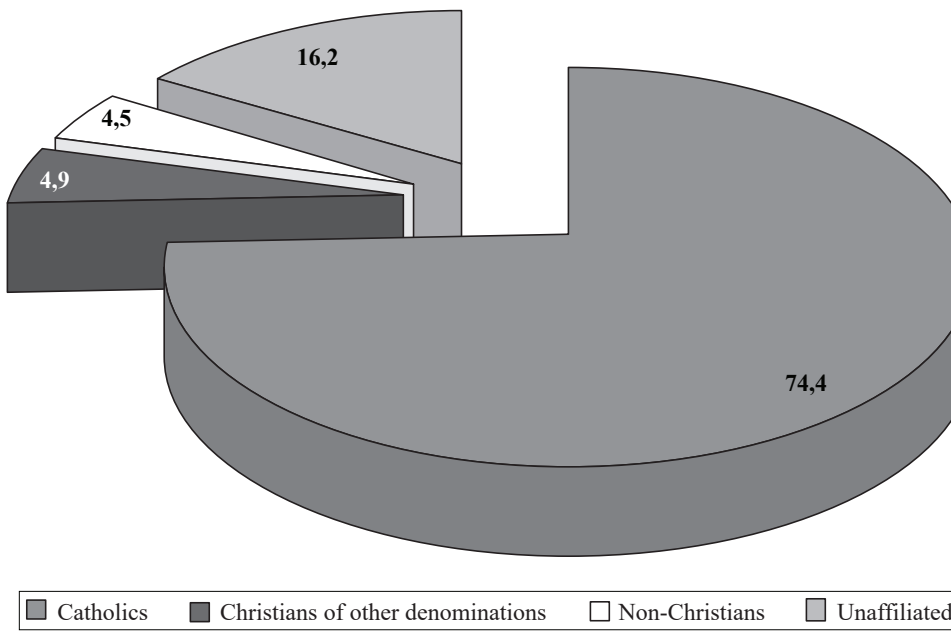

Source: Database Pew Research Center.

However, these data are subject to continuous fluctuations. The Pew Research Center demonstrates this, *the Pew-Templeton Global Religious Futures* project, which presents analyses of religious changes and their impact on societies around the world

(*The Pew-Templeton*, 2009-). An essential part of the study are the growth numbers included in it: *The Future of World Religions: Population Growth Projections, 2010–2050*. They show that in Italy, the decline in the number of believers over forty years will affect only Christians (–20%). In the same period, the number of Muslims will more than double (+150%), and slightly more – the number of people without any religion (+25%).[1] Moreover, in the analysed period, the average age of religious people in Italy will increase by seven years (43–50). Slightly higher growth (by eight years) is forecast for people who do not identify themselves with any religion (40–48). The average age of Christians, the oldest religious group in the country (45–53) will also increase by eight years. Although the average age will also increase among Muslim believers (by four years), they will remain the youngest religious group (32-26) (*The Pew-Templeton*, 2009–).

These data provide an introduction to the appropriate reflection on the attitude of Catholics – the largest religious group in Italy – to social issues and current political challenges. These issues were devoted to a report prepared by IPSOS Public Affairs entitled *I cattolicai tra presenza nel sociale e nuove domande alla politica* (November 2017) (*I cattolici*, 2017). By way of methodological precision, the authors have ranked the test sample according to specific criteria. With regard to three pieces of information (religious faith, participation in services, involvement in the activities of parishes or religious organisations), six groups (segments) were defined: 1) practitioners involved (*I praticanti impegnati*); 2) Assidous/participants less involved (*Gli assidui/partecipanti scarsamente impegnati*); 3) Occasional; 4) Non-practicing; 5) Non-believers; 6) Other Religions.[2]

Based on the proposed distinction, a sociodemographic profile has developed which indicates the stratification of the largest religious group in Italy (Table 1). Among the Catholics, the majority are occasional practitioners (35.6%) – every tenth one practices regularly and is involved in the local religious environment (11.2%). Noteworthy is the fact that the second largest and continuously growing group are non-believers (22.6%).

[1] According to the Pew Research Center, the number of Christians in Italy will fall by 9,640,000 over the period 2010–2050. The decline is also forecasted for the followers of Judaism (–20%). In turn, the number of followers of Islam will increase by 3,100,000. Other religious communities will also see an increase: Hindus (+230%), Buddhists (+125%) and followers of natural religions (+90%).

[2] Each group has been precisely defined. 1) Participants involved (*i praticanti impegnati*): Catholics who participate in services every week and are involved in the activities of parishes or religious organisations; 2) Assiduous/participants less involved (*gli assidui/partecipanti scarsamente impegnati*): Catholics who attend weekly services, although not directly involved in the activities of parishes or religious organisations, or participate once or twice a month in services, but maintain some activity in the parish or religious organisations; 3) Occasional (*i salutari*): Catholics who participate less than twice a month in services and are not involved in the activities of the parish or religious organisations; 4) Non-practicing (*i non praticanti*): they declare themselves as Catholics, but do not participate in services and are not involved in the activities of the parish or religious organisations; 5) Non-Believers (*i non credenti*): they declare themselves as having no religion; 6) Other Religions (*credenti in altre religioini*): they declare themselves as followers of other religions.

Table 1

Sociodemographic profile of groups (%)

	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
Total	11.2	15.8	35.6	11.8	22.6	3.0
Sex						
Men	7.9	13.1	35.2	13.1	27.7	3.0
Women	14.1	18.2	36.2	10.7	18.0	2.8
Age						
18–24	8.1	8.2	29.8	10.4	40.1	3.4
25–34	6.4	9.6	33.8	14.8	31.7	3.7
35–44	10.3	12.5	36.9	10.7	25.4	4.2
45–54	10.7	15.6	38.1	11.8	20.3	3.5
55–64	12.1	16.8	38.0	11.8	18.9	2.4
> 65	15.5	23.2	34.0	11.1	14.4	1.8
Qualification						
University	12.9	15.5	29.7	9.4	30.0	2.5
Secondary	10.9	14.6	36.1	10.9	24.6	2.9
Middle	10.1	14.1	37.7	13.1	21.9	3.1
Elementary, none	12.7	21.4	34.8	12.5	15.3	3.3
Profession						
Entrepreneurs	8.6	14.5	32.1	11.9	30.2	2.7
Independents	10.4	15.9	35.8	11.9	22.9	3.1
Officials, teachers	10.3	13.6	35.8	10.8	26.6	2.9
Workers and similar	7.0	9.6	37.2	14.4	27.0	4.8
Unemployed	8.9	10.7	37.8	13.9	24.6	4.1
Students	10.0	10.8	31.0	11.5	35.3	1.4
Housewives	15.6	21.4	40.9	9.1	10.6	2.4
Retirees	15.4	23.5	32.8	11.8	14.7	1.8
Geopolitical areas						
North-west	9.4	16.0	33.4	13.1	24.6	3.5
Triveneto	10.5	15.2	36.2	9.9	25.5	2.7
Red Regions	8.8	12.9	31.7	14.6	28.8	3.2
South Centre	13.1	15.8	37.1	11.5	19.6	2.9
South and Islands	13.5	17.8	39.2	9.8	17.1	2.6
Wideness of the centres						
< 10,000	12.0	17.1	35.5	11.4	21.5	2.5
10,000–30,000	10.6	15.8	37.9	11.3	21.2	3.2
30,000–100,000	12.1	16.6	34.7	11.9	21.6	3.1
> 100,000	9.8	13.1	34.3	12.9	26.3	3.6
Political autocollocation						
Left	5.7	9.2	29.8	12.8	39.0	3.5
Centre Left	11.2	16.8	35.9	11.5	22.8	1.8
Centre	18.0	20.6	35.6	9.6	14.3	1.9
Centre Right	13.1	18.5	40.3	10.9	14.6	2.6
Right	10.7	14.2	38.8	15.1	18.6	2.6
Not placed	9.7	15.0	33.5	12.0	25.1	4.7

Source: Database IPSOS.

The analysis of the level of religiousness proves that the majority of men declared occasional participation in religious practices or unbelief, while women declared irregular

attendance at services. Regular practices were mainly characterised by people over 55 and occasional – in the range of 45–54 years. The largest group among non-practitioners are people aged 25–34. Primarily young people up to the age of 24 were declared as the non-denominational ones. Among the practitioners, the majority had the elementary education, while the highest percentage of people declaring regular participation in religious practices and religious involvement were people with higher education (12.9%). At the same time, however, the highest percentage of people who declared themselves as non-believers came from the same segment. In turn, the analysis considering professional qualifications showed that among the people who practiced the highest percentage were housewives and pensioners, the lowest – workers and the unemployed. Attention is drawn to the low involvement of students. It is also a group among which most people declared themselves as non-believers. Religious diversity also has its specific regions. Most of the practitioners lived in the southern, mid-southern and island areas,[3] the least – the so-called red regions.[4] Among the inhabitants of these regions and Triveneto,[5] the most significant number of people with an atheistic or agnostic worldview lived. Practicing and religiously involved people constituted the largest percentage of the population of both small (up to 30,000) and medium (30,000–100,000) cities. From cities over 100,000, the largest group of inhabitants declared themselves as non-believers; it was also there where the highest percentage of people professing a religion other than Catholic lived. The last component of the socio-political profile research were political preferences among people with a certain level of religious commitment. Most practitioners sympathised with views described as centre or centre-right; the left-handed the lowest support in this group. On the other hand, among the non-practicing people were right-wing political sympathies. The Left’s greatest support was enjoyed by people who do not identify with any religion.

The mentioned preferences were reflected in the analysis of support for parties and political movements (Table 2).

Table 2

Voting intentions (%)[6]

	Total	**Committed**	**Assiduous**	**Occasional**	**Non-practicing**	**Non-believers**
1	2	3	4	5	6	7
M5s	18.4	16.5	14.1	19.6	16.7	21.1
PD	16.3	19.6	19.5	15.1	15.6	16.2
FI	10.6	13.1	12.7	12.6	8.4	6.3

[3] Of the 800 Italian islands, 80 are inhabited. The two largest – Sardinia and Sicily – form a separate area, the so-called Island Italy (*Italia insulare* or *Isole*). Each of them is a separate administrative region with a special status.

[4] In this way homogeneity of electoral preferences of the inhabitants of four regions was determined: Emilia-Romagna, Toscana, Umbria and Marche.

[5] It is a historical land, created today by three regions: Venezia Euganea, Venezia Giulia and Venezia Tridentina.

[6] *Movimento 5 stelle* (M5s, The Five Star Movement); *Partito Democratico* (PD, The Democratic Party); *Forza Italia* (FI, Northem League); *Fratelli d’Italia* (FdI; Brothers of Italy); *Sinistra Italiana* (SI, Italian Left); *Articolo 1 – Movimento Democratico e Progressista* (MDP, Article 1 – Democratic and Progressive Movement); *Alternativa Popolare* (AP, Popular Alternative).

1	2	3	4	5	6	7
LN	9.8	7.0	7.8	11.1	14.2	8.5
FdI	3.3	2.5	4.5	3.8	3.8	2.0
SI + MDP	3.1	2.3	1.7	2.3	2.7	5.8
AP + other center lists	2.2	5.2	4.4	1.9	1.0	1.0
Other	1.4	1.9	1.5	1.0	1.0	1.7
No vote: absence, no indication	34.9	31.9	33.8	32.7	36.6	37.4

Source: Database IPSOS.

The presented data show that the Populist Movement of the Five Stars Beppe Grillo had the largest group of its supporters among non-believers, while the lowest among sporadically practicing. The centre-right Democratic Party, managed by Matteo Renzi during the period of the study, enjoyed the highest support among Catholics who practice irregularly. The group created by Silvio Berlusconi Forza Italia was primarily supported by engaged Catholics, as opposed to non-believers. The right-wing and populist Northern League enjoyed the most significant support among non-practitioners, the smallest among the Catholics involved. In turn, the national-conservative group Italian Brothers, led by Giorgia Maleoni, found a large group of allies among Catholics who do not show religious commitment, while little support from those who declare themselves as non-believers. The joint list of the Italian Left and the Democratic and Progressive Movement led by Nicola Fratoianni and Roberto Speranza was the most popular among those who did not profess any religion. The new centre-right Group Alternative Party, whose head was elected Angelino Alfano, owed its little support mainly to people regularly participating in services. However, the largest group were those who did not vote or were not identifying themselves with any of the political forces of the current party system. In each of the presented segments, the percentage exceeded 30%.

Socio-economic issues

Another of the thematic blocks of the research conducted by IPSOS were issues related to the economic and political situation of the country. First of all, reference was made to the economic crisis, the current economic situation and its impact on the condition of households (Table 3).

The majority of the respondents negatively assessed the direction in which the state was heading (67%); only 19% considered it appropriate – the remaining 14% did not have an opinion on this subject. Among the fiercest critics were non-practitioners, non-believers and dissenters. On average, every fifth committed Catholic expressed moderate appreciation. Equally critical results described the economic condition of the country, which was negatively assessed by over 80% of respondents (the highest proportion were non-believers and irregular practitioners), with 22% of positive opinions (mainly non-Catholics). As for the expected changes in the economic situation in the near future, half of the respondents believed that it would remain unchanged (the dominant percentage was irregularly practicing). The hope for improvement was

expressed mainly by practicing Catholics, while the fear of the deterioration of the economic situation was betrayed mostly by non-believers. A very high percentage of people in Italian society was concerned about the economic crisis (75%). The most worried were people who were occasional practitioners or not practicing at all. By specifying a consistory relative to the «moment» of the crisis, the most numerous groups convinced that the “worst was over” were people who were religiously involved. The strong polarisation within this group is evidenced by the fact that a slightly higher percentage of people claimed that “the worst is yet to come.” Among the people willing to describe the situation at the time as the “top of the crisis” were mainly non-practicing.

Table 3

Catholics and economic climate (%)

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
Evaluation of the progress of the country							
It’s going in the right direction	19	24	23	17	20	16	14
It’s going in the wrong direction	67	63	58	65	70	70	71
Unknown	14	13	19	18	10	14	15
Assessment of the state of the country’s economy							
Very positive	2	3	2	2	1	1	9
Quite positive	20	23	28	19	18	17	12
Quite negative	47	39	45	53	50	42	57
Very negative	27	30	21	23	27	35	16
Unknown	4	5	4	3	4	5	6
Expectations about the evolution of their family economic situation in the immediate future							
Expects an improvement	23	36	24	22	25	19	21
Remain unchanged	50	43	47	54	46	50	50
Expects a deterioration	23	18	25	21	23	25	23
Unknown	4	3	4	3	6	6	6
Level of concern about the economic crisis							
Very worried (8–10)	45	47	37	48	55	42	39
Enough (6–7)	30	31	33	32	22	29	29
Little (4–5)	17	13	20	14	16	21	19
Unconcerned (1–3)	6	5	8	5	6	5	11
Unknown	2	4	2	1	1	3	2
The indication of the perceived “momentum” of the economic crisis							
The worst is over	27	35	32	24	24	26	32
We are now at the height of the crisis	29	19	27	31	34	29	19
The worst is yet to come	34	39	31	36	34	33	34
Unknown	10	7	10	9	8	12	15

Source: Database IPSOS.

In the next stage of the research, issues related to the most important civic issues were addressed, both at the national and local levels (Table 4).

Table 4

Catholics and issues (%)

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
The agenda of citizens' priorities at national level (three possible spontaneous answers – grouping by thematic area)							
Work and employment	80	84	81	81	81	79	65
Bad functioning of the institutions	38	33	31	34	40	45	57
Immigration	34	25	32	38	37	29	51
Welfare and assistance	28	35	31	32	21	25	15
Safety	24	23	24	27	23	20	29
Environment and territory	5	5	7	5	3	4	4
Mobility	2	4	2	2	1	2	1
The agenda of citizens' priorities at the local level (three possible spontaneous answers – grouping by thematic area)							
Work and employment	49	51	49	52	46	49	28
Mobility	30	38	33	30	25	30	25
Safety	23	21	28	21	19	22	43
Environment and territory	23	17	23	25	23	23	16
Welfare and assistance	18	20	16	20	17	15	28
Bad functioning of the institutions	18	16	12	17	24	19	25
Immigration	16	6	22	17	14	16	19

Source: Database IPSOS.

With regard to the national level, all groups considered work and employment the most important (80%), and the least important – mobility (2%). Non-Catholic denominations indicated the poor functioning of the institution as one of the priorities; they also emphasised the importance of the migration issue. Care and support have been especially crucial for those who regularly participate in services, and for the safety of dissenters. At an even low level, the representatives of all groups were ready to recognise the environment and territory as well as the mobility as mentioned above as a matter of priority.

The priorities agenda at the local level is slightly different. Although employment and employment were also considered the most important issue, with a lower percentage of respondents (49%), immigration was considered the least important (16%). Mobility was a serious issue mainly for those who were religiously involved, while for the believers of other religions – security. In turn, non-practitioners pointed to the importance of the environment and territory, while non-Catholics saw the value of care and support. Non-believers paid attention to the issue of the malfunctioning of institutions, whereas non-practitioners – to the migration crisis.

Due to religious preferences, the quality of life in the area of their residence was also assessed[7] (Table 5). Over a half of the respondents rated it positively (59%), while the minority (39%) was negative.

[7] The weekly "The Economist" developed the «Life-where-to-be Index». Independent variables define it: material well-being as measured, life expectancy at birth, climate, personal security, quality of life, governance, gender equality (Wile, 2013).

Table 5

Catholics and quality of life (%)

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
Assessment of the quality of life in your area of residence							
Very positive	17	22	16	16	16	18	11
Quite positive	42	34	39	44	43	44	36
Quite negative	23	25	30	20	24	19	47
Very negative	16	16	11	19	15	17	6
Unknown	2	3	4	1	1	2	0
Quality of life trend compared to the past							
Improved	10	18	10	9	9	9	5
Remained unchanged	41	37	39	37	40	45	64
Worsened	48	45	50	53	49	45	31
Unknown	1	0	1	1	2	1	0

Source: Database IPSOS.

Among those who positively assess the quality of life, there are the most regular practitioners and non-believers. The non-Catholic religion sees the quality of life negatively.

In comparison to the past, almost half of the respondents indicate a deterioration in the quality of life (48%), a little less of them see less significant changes (41%). Every tenth respondent notices a significant improvement (the highest percentage are those who regularly participate in services). Mainly the believers of other religions described the situation as “remained unchanged.” On the other hand, the deterioration of living conditions was emphasised above all by those who believed but were not involved in the activities of religious organisations.

The last issue in this part was the question about the attitude of Catholics to the activities of central and local administration bodies (regional and municipal) (Table 6).

Table 6

Catholics and the work of central and peripheral administrations (%)

Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
Appreciation for the work of the Government						
42	43	58	42	47	32	35
Appreciation for the work of the Prime Minister						
43	44	59	42	46	35	29
Appreciation for the work of own regional administration						
43	48	46	40	42	46	20
Appreciation for the work of own municipal administration						
46	47	45	47	45	47	26

Source: Database IPSOS.

The actual appreciation for the work of the indicated institutions was expressed by a little more than 40%. Among the ones positively evaluating the activities of the government and its head, the highest percentage were irregularly practicing and active in reli-

gious groups. The lowest ratings for the government were received from non-believers and the Prime Minister from non-Catholic denominations. Regional administration enjoyed the highest recognition among both believers and non-believers, while the smallest one among non-Catholics. They were also the most critical group in relation to the municipal administration; in turn, religious (Catholics) and non-religious people expressed appreciation for the work of organs of this level.

Current social challenges

In the last part of the IPSOS report, the views of believers on current social and political issues have been examined. The legalisation of same-sex relationships, the migration crisis, changes in the right to grant citizenship, the European referendum and the phenomenon of populism were recognised as such (Table 7).

Table 7

Catholics and civil unions (%)

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
The Parliament approved the civil unions' law by a vote of confidence. As far as you could understand, do you approve or disapprove of the new rules adopted?							
Approval	37	27	31	41	38	44	29
Disapproval	41	55	50	35	36	34	58
Unknown	22	18	19	24	26	22	13
After the approval of the law on civil unions, some believe that the rules relating to adoptions must be modified, which are currently allowed in Italy only for couples that are married. In your opinion, are these rules as good as they are, or should they be extended to allow more people to adopt? *(If extended, possible multiple answers)*							
	They are fine as they are now.						
	46	55	47	53	48	28	40
	They should also be extended to heterosexual de facto couples						
	37	29	30	31	40	55	37
	Should also be extended to singles						
	27	12	27	22	33	38	38
	They should also be extended to homosexual couples						
	24	9	22	22	29	36	13
	Unknown						
	13	18	19	10	9	13	14

Source: Database IPSOS.

On 5 June 2016, the law regulating civil relationships of persons of the same sex and cohabitation (the so-called *legge Cirinnà*)[8] entered into force. By introducing a distinction between them, the act refuses same-sex relationships to adopt children (*Regolamentazione*, 2016). The ratio of respondents to the adopted law was shared by almost half of Italian society: supporters (37%) and opponents (41%). Among the first, the high-

[8] The term comes from the name of Monika Cirinnà, senator of the Democratic Party, promoter of legislative changes in the described area.

est percentage were non-believers, while among the second – regular practitioners and non-Catholics. A significant group did not take an unambiguous position in this sphere (22%).

The next study concerned the extension of the right of adoption to subsequent persons, which in Italy is currently only allowed for couples who are married. Almost a half declared the law in force to be non-changeable (46%). Somewhat less favoured the extradition of extramarital heterosexual relationships (37%). On average, every fourth respondent considered it appropriate to grant the right to adoption to single people (27%) and homosexual couples (24%). While in the first case the highest percentage were practicing Catholics, in the remaining three they were non-believers.

The issue, which strongly polarised the political scene and, consequently, also the social mood, was a migration crisis (Dudała, 2018a). This was also reflected in the position adopted by the socio-religious groups under study (Table 8).

Table 8

Catholics and immigration (%)

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
Immigrants are a threat to our culture and our traditions and are not necessary for our future							
	32	29	30	36	39	28	23
Immigrants are a threat, but they are necessary for our future							
	22	16	21	23	26	20	25
Immigrants are not a threat, but they are not necessary for our future							
	22	26	23	21	19	20	29
Immigrants are not a threat to our culture and are necessary for our future to prevent Italy from a rapidly declining population and resources							
	23	28	26	20	16	27	21
No definite opinion							
	1	1	0	0	0	5	2

Source: Database IPSOS.

By submitting the views of the respondents to the overall assessment, four proposals for positions were formulated. According to the highest percentage of people (32%), immigrants pose a threat to native culture and tradition, and their presence is not necessary for the future of the country. Slightly fewer (22%) claim that immigrants’ presence, although they are a threat, is necessary to prevent a rapid decline in population and resources in Italy. The same number of respondents claim that foreigners, although they do not constitute a threat, however, their presence is not necessary due to the future of the country. Almost as many respondents (23%) think that immigrants do not pose a threat to Italian culture and tradition, and their presence is necessary for the face of future challenges.

The group that displayed the greatest reluctance towards incoming immigrants were non-practicing or practicing occasionally. On the other hand, practitioners and non-believers did not perceive the threat in their presence, seeing in it also a legitimate interest for the future of the country.

Another of the questions also covered the migration crisis, and concerned non-governmental organisations dealing with the rescue of immigrants in the Mediterranean (Table 9).

Table 9

Catholics and NGO (%)

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
“I will now read to you some statements concerning non-governmental organisations (NGOs) that deal with rescuing migrants in the Mediterranean Sea. For each of them tell me if they share it or not.”							
“The work of humanitarian organisations helps save lives because the authorities alone would not make it.”							
Shares it (votes 6–10)	55	60	66	47	54	59	52
Not shares it (votes 1–5)	27	25	20	35	25	22	27
Unknown	18	15	14	18	21	19	21
“All humanitarian organisations have an economic interest in saving migrants.”							
Shares it (votes 6–10)	60	45	60	67	59	54	78
Not shares it (votes 1–5)	24	35	27	19	24	27	15
Unknown	16	20	13	14	17	19	7
“Some humanitarian organisations are certainly in agreement with traffickers.”							
Shares it (votes 6–10)	63	56	62	69	64	56	67
Not shares it (votes 1–5)	22	31	25	18	21	25	15
Unknown	15	13	13	13	15	19	18

Source: Database IPSOS.

Over half of the respondents (55%) shared the opinion that the activity of humanitarian organisations helps to save lives and is necessary because state authorities are unable to remedy this alone. Every fourth person (27%) was of the opposite opinion. Another opinion suggests that all humanitarian organisations saving migrants are guided only by economic interest. 60% of respondents share it and rejects 24%. The last of these opinions suggests that humanitarian organisations act in cooperation with smugglers. 63% of respondents supported this opinion, 22% questioned it.

Among those who appreciate the activities of non-governmental organisations supporting the state in the face of the migration crisis, the highest percentage were Catholics engaged in their communities; the most restrained with the above were non-practicing. For only mercantile motives in rescuing immigrants, organisations were mainly accused by people professing religions other than Catholicism; A critical stance in this matter was presented mainly by committed practicing Catholics. Accusations of cooperation with smugglers towards non-governmental organisations were primarily directed by practicing Catholics and non-Catholic denominations; this view was rejected, though not unequivocally, by those who were religiously involved.

The area of the next study directly referred to the debate on granting Italian citizenship to young immigrants (*Ius soli, Ius culturae*). Well, during the legislative process there is still a draft bill that grants citizenship to foreigners according to the principles of *ius soli* and *ius cultarae* (*Modifiche*). Concerning the proposed changes, two questions were raised as part of the research (Table 10).

Table 10

Catholics and *ius soli/ius culturae*

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
“In general, how much would you agree to extend Italian citizenship to the children of foreign immigrants born in our country, with at least one parent having a permanent residence permit in Italy?”							
Agree (votes 6–10)	47	54	45	43	48	48	57
Disagreement (votes 1–5)	49	35	50	54	48	49	35
Unknown	4	11	5	3	4	3	8
“But how much would it agree to grant Italian citizenship to foreign children or young people who were born in Italy or arrived there within 12 years and who demonstrate that they have regularly attended schools in our country for at least five years?”							
Agree (votes 6–10)	54	61	52	54	52	57	37
Disagreement (votes 1–5)	43	30	44	46	46	40	57
Unknown	3	9	2	2	2	3	6

Source: Database IPSOS.

The first question referred to the principle of *ius soli* and concerned the approval of the right to grant Italian citizenship to children of immigrants born in Italy, of whom at least one has a permanent residence permit in the country. The attitude to the question formulated in this way divided the respondents into two identical groups: supporters (47%) and opponents (49%). The most significant percentage of the first group were non-Catholic religions, in the second case they were mainly “summer” Catholics.

The second question referred to the principle of *ius culturae* granting Italian citizenship to children of foreigners who were born in Italy or arrived here before the age of 12 and regularly attended an Italian school for at least five years. Most of the respondents expressed their willingness to recognise the above law (54%) – the opposition expressed less than half (43%). The attitude of approval was characterised to a large extent by those who were religiously involved, and representatives of non-Catholic denominations demanded the rejection of new records.

Another of the topics present in the public discourse, especially in the context of the statements of the politicians of the present coalition government, was the attitude towards the European Union, of which Italy remains one of the six founding countries. Three issues, formulated in the form of hypotheses, were considered crucial. (Table 11).

Table 11

Catholics and Europe

	Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
1	2	3	4	5	6	7	8
How much confidence do you have in the European Union?							
Positive votes (6–10)	36	50	41	34	33	34	16
Negative votes (1–5)	59	48	52	62	64	60	56
Unknown	5	2	7	3	4	6	19
If a Euro referendum is held in Italy, you would vote…							
To exit	33	31	31	35	35	32	25
To stay	41	43	48	40	38	40	33
Unknown	26	26	21	25	27	28	42

1	2	3	4	5	6	7	8
If in Italy a referendum was held to go out or to stay in the European Union, you would vote…							
To exit	25	19	21	28	28	26	26
To stay	49	63	58	42	50	48	27
Unknown	26	18	19	30	22	26	47

Source: Database IPSOS.

When asked about trust in the EU institutions, the vast majority gave a negative answer (59%), with a minority of positive votes (36%). Answers to the other two questions turned out to be more conducive to pro-European sympathies. With regard to the forecast referendum on the eurozone, 41% were in favour of staying, 33% for the exit. Also, in the matter of a possible vote on the further membership of Italy in the Union, almost half were in favour of staying (49%), and every fourth respondent expected an exit (25%). In both cases, a large number of respondents could not take an unequivocal position (26%).

The group expressing the greatest confidence in the European Union were practicing and committed Catholics – in contrast to non-believers and non-practitioners. In turn, I prefer to stay in the Euroregion as well as in the structures of the European Union; they were expressed primarily by religiously committed Catholics; non-believers and non-practitioners mainly made the opposite opinion.

The last phenomenon assessed due to religious commitment was the wave of populism growing in Europe (Dudała, 2018b). It resulted in far-reaching changes in electoral preferences and the transition of power in many countries, including Italy.[9] In the course of the research, this phenomenon was referred to the party system, legitimisation of power, European Union competences, migration crisis and globalisation, thus creating the so-called Populism Index (Table 12).

Table 12

Catholics and populism

Total cases	Committed	Assiduous	Occasional	Non-practicing	Non-believers	Other Religions
1	2	3	4	5	6	7
According to you, the populist movements that are emerging in different European countries are…						
A threat to democracy (%)						
29	34	44	26	25	24	25
Parties like others (%)						
18	25	19	18	10	18	25
Parties that interpret the needs of the people better than others (%)						
31	29	25	29	42	36	13
Unknown (%)						
22	12	12	27	23	22	37
Index of agreement with some statements *[scale from 0 (for nothing) to 100 (completely)]*						
“The Italian ruling class does not understand the needs and problems of citizens like me”						
85	89	77	84	90	86	91

[9] The most spectacular example was the result of the parliamentary elections in Italy (4 March 2018), which resulted in the formation of a government of two populist groups – the Five Star Movement and the Northern League, headed by Giuseppe Conte.

1	2	3	4	5	6	7
“Italian interests are not taken into consideration by the European Union”						
77	70	78	79	83	75	58
“Citizens, not politicians, should make the most important political decisions for Italy”						
67	65	63	68	71	66	60
“Immigration is a threat to national identity”						
59	50	60	62	65	56	47
“Globalization is a threat to my economic condition”						
57	48	60	61	60	52	50
Populism Index ***Scale from 0 (no adhesion to populism) to 100 (total adhesion)***						
58.5	54.6	55.8	59.2	65.1	58.5	47.6

Source: Database IPSOS.

The largest percentage of respondents perceived populist movements as groups that understand the needs of people much better than others (31%); Non-practitioners and non-believers marked significant participation in this belief. Fewer respondents saw a threat to the functioning of the democratic order in the activities of these parties (29%); this concern was expressed mainly by engaged Catholics. Almost every fifth respondent rated populist parties as equal groups to the others on the political scene (18%); this opinion was supported, with little support, by Catholics and people of other religions.

At the next stage (on a scale of 0–100), the ratio to expressions characteristic of populist rhetoric was examined. The first of them indicated that the Italian ruling class did not understand the needs and problems of ordinary citizens. With very high general approval, the largest percentage were non-Catholic faiths. Another opinion suggested that Italian interests are not taken into account by the European Union. To the greatest extent, non-practicing people were in favour of this evaluation, in the smallest one – non-practitioners. The third of the statements suggested that the most important political decisions regarding Italy should be made not by politicians but by citizens. The supporters of this solution were mainly non-practitioners and occasional practitioners. The same two groups confirm the fears of national identity in the light of the incoming immigrants. The last expression concerned globalisation and accompanying threats directly affecting the economic situation of the respondents. The practitioners and non-practitioners were the ones who liked the opinion the most.

The final result of the study was indexation, which allowed to determine the ratio of individual groups to the phenomenon of populism. At a hundred-point scale, the average for all six segments was 58.5. The most vulnerable populist rhetoric turned out to be a group of non-practicing (65.1). An equally high degree of approval for this type of views was presented by people who sporadically practiced (59.2) and non-believers (58.5). In two subsequent groups, the index was slightly below average – among those who regularly practice and are involved in the activities of religious organisations (54.6) and among Catholics characterised by one of these features (55.8). The lowest level of susceptibility to the influence of populist rhetoric was characteristic of people of religion other than Catholic (47.6).

Conclusions

A number of studies and published analyses seem to confirm that religion still has a strong influence on the global economy, politics and other areas of life (Micklethwait, Wooldridge, 2009). Hence the thesis of the influential thinkers of the nineteenth century about the loss of the meaning of religion with the advent of industrial society were legitimately subjected to critical analysis (Norris, Inglehart, 2005). Although this does not mean an increase in the number of «nominal» members of traditional communities or organisations, and institutionally-oriented religion seems to remain on the margins of modern society, its significance remains very important. This confirms Thomas Luckmann’s thesis about the «invisible religion» and the transformation of religion into religiousness (Luckmann, 1967).

This regularity can also be noticed in the Italian society examined for their religiousness, which is confirmed by the attempt of analysis. The image of Catholicism, the largest religious group in the country, is very diverse in the opinions of believers. For the most part, it is represented by middle-aged women living in the mid-southern regions with an average level of education. The analysis shows the fragmentation of the position regarding issues regarding the assessment of political events and electoral preferences, which proves the validity of the first hypothesis. Thus, in many matters, the views of believers are consistent with the opinions of non-believers and distant in relation to the official position of the Church and hierarchy. The low turnout in practice causes that the subjectification of doctrinal indications, their selective recognition or total negation, is becoming more and more frequent. While the ratio of the official teaching of the Church to the law governing civil unions remains invariably negative, considerable acceptance is seen among lay members of the community. Another example of a similar «disintegration» is the migration crisis. The approving position of the institution and the encouragement of openness towards refugees «collided» with the reluctance and exclusion presented by a significant percentage of Catholics. Thus, according to the second hypothesis, the views of people declaring themselves as believers differ, which proves that religion is not the primary reference for assessing changes within the political system. The image of a culturally homogenous state is broken, in which the social link has so far been religion. The homogeneous Catholic character of Italy, recalled in the literature, requires verification. The growing number of people declaring themselves as non-believers and non-Catholic religionists does not confirm the homogeneous specifics. This is also not confirmed by the diversity within the Catholics themselves who, in assessing social phenomena and political events, are inclined to follow nonreligious reasons contrary to official teaching. Such is the program of right-wing parties, often populist and anti-system, which a large part of Italian Catholics gives their support. All this makes it necessary to define the ratio of Italian Catholicism to contemporary challenges as heterogeneous and requiring further observation and in-depth analysis.

Bibliography

Dudała R. (2018a), *Italian migration policy: Changes and Effects*, „Review of Nationalities” [in print].

Dudała R. (2018b), *Leadership in the Time of Populism: selected examples of Italian political leaders*, „Political Preferences” [in print].

I cattolici tra presenza nel sociale e nuove domande alla politica (2017), https://web.archive.org/web/20180124122738/http://www.acli.it/wp-content/uploads/2017/11/Cattolici-e-politica-analisi-Ipsos-novembre-2017.pdf, 04.11.2018.

Ius soli, Ius culturae. Un dibattito sulla cittadinznza dei giovani mogranti, Associazione Neodemos 2017, https://www.fieri.it/wp-content/uploads/2017/11/E-book-IUS-SOLI3.pdf, 04.11.2018.

Le religioni in Italia (2018), https://cesnur.com/il-pluralismo-religioso-italiano-nel-contesto-post-moderno-2/, 30.10.2018.

Luckmann T. (1967), *The Invisible Religion. The Problem of Religion in Modern Society*, Macmillan, New York.

Micklethwait J., Wooldridge A. (2009), *God Is Back. How the Global Revival of Faith Is Changing the World*, Penguin Press, New York.

Modifiche alla legge 5 febbraio 1992, n. 91 e altre disposizioni in materia di cittadinanza, https://www.senato.it/leg/17/BGT/Schede/Ddliter/46079.htm, 04.11.2018.

Norris P., Inglehart R. (2005), *Sacred and Secular. Religion and Politics Worldwide*, Cambridge University Press.

Pollard J. (2008), *Catholicism in Modern Italy: Religion, Society and Politics, 1861 to the Regolamentazione delle unioni civili tra persone dello stesso sesso e disciplina delle convivenze* (2016), no. 76, 20 May 2016, “Gazzetta Ufficiale,” no. 118, 21 May 2016.

Present, Routledge, London–New York.

The Pew-Templeton Global Religious Futures Project (2009-), http://www.globalreligiousfutures.org, 30.10.2018.

Wile R. (2013), *The ‘Best’ Countries In The World Have Changed A Lot Since 1988*, https://www.businessinsider.com/wond-economist-where-to-be-born-index-2013-1?IR=T, 04.11.2018.

Włoski katolicyzm w obliczu współczesnych wyzwań społeczno-politycznych. Próba analizy

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza stosunku obywateli włoskich do wyzwań społecznych – politycznych i ekonomicznych, ocenianych z punktu widzenia własnej (nie) religijności. W toku prowadzonych badań zastosowano dwie metody: porównawczą, który pozwala wykazać różnorodność poglądów grup społeczno-religijnych, a także statystyczną, zakładającą podejście ilościowe i jakościowe.

Realizacja wskazanego celu została oparta na przyjęciu hipotez badawczych potwierdzonych następnie przez zgromadzony materiał. Po pierwsze, w wielu kwestiach poglądy wierzących są zgodne z opiniami niewierzących a odległe w stosunku do oficjalnego stanowiska Kościoła. Po drugie, poglądy ludzi deklarujących się jako wierzący różnią się, co dowodzi, że religia nie jest podstawowym punktem odniesienia dla oceny zmian systemu politycznego. Można przy tym zauważyć odejście od obrazu jednorodnego kulturowo. Przywoływana religijna homogeniczność włoskiego społeczeństwa stoi w opozycji do rosnącej liczby osób deklarujących się jako niewierzący bądź jako wyznawcy religii niekatolickich. Nie potwierdza tego również wewnętrzne zróżnicowanie w grupie katolików, którzy w ocenie zjawisk społecznych i wydarzeń politycznych skłonni są podążać za względami niereligijnymi, głównie programami partii prawicowych, często populistycznych i antysystemowych.

Słowa kluczowe: determinanty religijne; religie we Włoszech; religia i system polityczny; katolicyzm i zjawiska społeczne

Article submitted: 28.11.2018; article accepted: 12,12,2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.10

Monika SIDOR
University of Maria Curie-Skłodowska, Lublin
ORCID: 0000-0003-4334-7955

Katarzyna KUĆ-CZAJKOWSKA
University of Maria Curie-Skłodowska, Lublin
ORCID: 0000-0003-1098-7286

Justyna WASIL
University of Maria Curie-Skłodowska, Lublin
ORCID: 0000-0002-5684-9869

Communication tools with residents in Polish municipalities with cohabitation (term of office 2014–2018)[1]

Abstract: The paper describes the tools for communication with residents used by municipalities. The basis for paper preparation was qualitative (extended interviews) and quantitative (a question chosen from a questionnaire) research conducted within a selected group of municipalities with cohabitation during the term of office between 2014 and 2018. The aim of the paper is to determine whether and what kind of tools for communication with residents are applied by municipal authorities. How effective are these tools? Does cohabitation type: conflict or peaceful, influence the channel through which residents acquire information? What impact will the changes introduced in 2018 in self-government law (the goal was, among others, to broaden the transparency of self-government work) have on the methods of communication with residents used by the authorities?

Key words: municipality, cohabitation, communication tools, internet

Introduction

Analysing the results of research into cohabitation[2] phenomenon in Polish municipalities, one can discern the communication tools used by self-government. Their use depends on many factors, such as the skills of municipal clerks, needs, execution methods of information policy in a municipality, and, what is most important, it has to be compatible with the law. On 11th January 2018 amendments were introduced to the law of self-government. Their main goal was to increase transparency of self-government

[1] Research on municipal cohabitation in Poland was financed by the grant from the National Education Centre OPUS 6, HS5 titled: "Cohabitation on the level of municipality in Poland", contract no. UMO-2013/11/B/HS5/03537.

[2] This phenomenon means that the executive does not have the majority in the municipal council, i.e. the majority of councillors come from another political camp than the mayor. Cohabitation can be either peaceful or conflict. In the former situation the executive is on amicable terms with councillors and tries to form a favourable coalition in the council. In the latter case the municipal authorities cannot reach an agreement during their term of office and the work atmosphere can be described as hostile. See: Sidor, Kuć-Czajkowska, Wasil 2017, p. 7–9.

work by, among others, sharing council voting records online, making broadcasting of council sessions obligatory, publishing interpellations and responses to interpellations submitted by councillors. With that in mind, it is worth asking the question how residents were informed about the work of the authorities and municipal matters in the term of office 2014–2018 (before the introduction of new laws). What kind of tools for communication with residents municipal authorities use? How effective are these tools? Does a cohabitation type, conflict or peaceful, influence the channel through which residents gain information? What impact will the changes introduced in 2018 in self-government law have on the methods of communication with residents used by the authorities?

There are a few tools for conveying information to residents (information policy). Given the scope of this paper, the author focused on three such tools, namely: sharing council sessions online, using the social media, specifically Facebook, for informing residents and publishing a bulletin/newspaper including information about municipal work.

The basis for the paper was quantitative (extended interviews) and qualitative (a question chosen from a questionnaire) research. Postal survey was conducted between October 2015 and April 2016 in municipalities from six provinces (voivodeships): Lubelskie, Lubuskie, Łódzkie, Opolskie, Świętokrzyskie and Warmińsko-Mazurskie. The questionnaire was sent to councillors and mayors, where cohabitation was repeated in 2010 and 2014, and where it occurred for the first time in the 2014 elections (see Sidor, Kuć-Czajkowska, Wasil, 2017). Altogether, 1467 surveys were obtained. The research concentrated on relations between representatives of the authorities, while the information about communication tools was a spin-off. This paper analyses one survey question which concerned the practice of recording and sharing council sessions online via e.g. YouTube.

A broader view on the matter was taken through extended interviews. They were conducted between May 2016 and March 2017 in 20 municipalities[3] in the abovementioned voivodeships. Considering 74 interviews, where the interviewees were representatives of municipal authorities,[4] residents and journalists, the mode of communication with residents can be described. What kind of tools do municipal authorities use? Information on municipal websites, their profiles in social networks (Facebook) and the Public Information Bulletin (BIP) was verified to complete the answer. The importance was put on the issue whether there is a correlation between a kind of cohabitation (conflict or peaceful) and authorities using tools for communication with residents.

The titular issue was described and examined in many aspects, i.a.: information policy (Braman, 2011), right to public information (Pierzchala, Woźniak, 2010; Bernaczyk, 2014), public relations within a self-government unit (Adamus-Matuszyńska, Austen, 2011), public-law regulations of electronic administration (Matusiak, 2016), civic dialogue with ICT tools (Sienkiewicz, Sidor, 2014), marketing tools of self-government units (Szromnik, 2007; Kuć-Czajkowska, Muszyńska, 2016) and electronic democracy on the local level (Porębski, 2012).

[3] The researched municipalities were: Żagań, Łódź, Ozorków, Olsztyn, Opole, Kielce, Zamość, Nowa Sól, Kowiesy, Grunwald, Skoroszyce, Gowarczów, Sawin, Wschowa, Sulejów, Korsze, Gorzów Śląski, Ujazd, Koprzywnica, Poniatowa.

[4] Usually they were: a municipal council chairman, a mayor, and, in the case of mayor’s absence, a deputy mayor.

Communication Tools in the Era of the Internet

Local government units are obligated by the law to publish information about public matters. They can also adopt optional internet solutions. The method and number of the used tools depend on the size and kind of a municipality, as well as addressees of unit’s information policy. Therefore, communication tools in self-government units can be divided into primary, such as the Public Information Bulletin, and secondary, such as the social media (Adamus-Matuszyńska, Austen, 2011, p. 162–172).

To characterize tools for communication with residents in self-government units, one has to be familiar with the legal basis, namely Article 61 paragraph 2 of the Polish Constitution of 1997. As the legislative body ensured, “The right to obtain information includes access to documents and to meetings of the collegiate bodies of public administration elected in general elections, which also entails sound and picture recording.” The constitutional norm was further specified for municipalities in the Act on Municipal Self-Government (Article 11): work of administrative bodies is disclosed to the public, which can be subject to limitation only by the laws.[5] Civic rights to obtaining information, access to documents, sessions and board meetings were also emphasized (Muszyński, 2017).

Apart from the Constitution and the Act on Municipal Self-Government of 1990, the access to public information on the municipal level results from the Act on the Access to Public Information of 2001. A basic (primary) tool for communication with residents, according to the law, is the Public Information Bulletin, where (in the examined term of office of 2014–2018) self-government units were obligated to publish minutes of meetings of self-government collegiate bodies, resolutions, including these about the budget, and to inform about the structure of the office, trends in current policies, dates of council meetings etc.

Meetings of collegiate bodies (as the next tool for publishing information about the work of local authorities) are public and open for residents. Therefore, everyone who is willing can observe and register (record) their course. In one of its verdicts the Chief Administrative Court stated that the resolution of a municipal council which forbids image recording of council meetings breaches the constitutional rule of public administration transparency. The right to access municipality council sessions and board meetings should be interpreted in a broad sense, so not only in the context of presence but also recording. In a municipality where this is forbidden, civic rights to obtaining information about the work of administrative bodies are infringed. It should be added that the basic source of information is minutes, while audio-visual or ICT records are an additional form. Nonetheless, the latter can entail the risk of disclosing classified information (Fleszer, 2010, p. 128–129).

During the internet era[6] communication has evolved and previous one-way message has been replaced by two-way message with the use of secondary communication tools.

[5] The restrictions result from various secrecies, over 40 in the Polish legal system: enterprise, fiscal, bank, trade, statistical, public tendering, personal data etc. (Zacharko, Wartenberg-Kempka, 2010, p. 293).

[6] The internet as a new medium makes communication non-linear and two-way, as opposed to the old media: print, radio, film, television, where communication is linear and one-way. The distinctiveness of the internet is also visible in its global character and personalization, which is possible by

The latter can be conducted between the office and residents or come in the form of individual actions of local politicians towards the electorate. After J. Garlicki (2010, p. 26) one can quote the definition of R. Perloff, who described political communication as a process, between political leaders, the media and residents, of exchanging information about matters which occur in the public sphere. M. Juza (2016, p. 27–29) points out that before, by the means of the mass media, there was a politic discourse between authorities and residents. Authorities and the media were controlling the discourse and, as a result, controlling residents. Upon the emergence of the internet, each citizen, who had previously been a mere recipient of a political debate, got a right to join it.

Communication, which is inextricably linked to public relations or market surveys, seems to be Americanised. Applying marketing strategies blurs the line between informative and entertaining political message (Jaworowicz, 2016, p. 65–66). Big self-government units employ PR tools to build a positive image of a city, town or region, which is supposed to attract tourists and/or investors (Adamus-Matuszyńska, Austen, 2011, p. 162–168). The social media, such as Facebook, Instagram, YouTube and Twitter, prove very useful. However, there can be a problem with the websites and profiles which are called “official.” Their moderators may be other people than office or self-government employees, which leads to mistakes about who the author of the published information is (Faracik-Nowak, 2013, p. 26–27).

Politicians, including self-government representatives, also use the social media individually, thus running a permanent election campaign. This may cause some problems, such as communication disorder, lack of information and promotion strategies or affectation of the messages aimed at the recipients. Often the goal is not to convince people to the ideas in the programme, but to question the reliability of the opponent (Juza, 2016, p. 37, 42). Political supporters, regardless of their subject-related know-how, may follow a negative campaign. Therefore, a side effect of social media application is a wave of aggression and hateful communication resulting from the conviction of online anonymity. The internet creates a culture of “incongruity” (Kołodziej, 2016, p. 480). The peak of social media activity is the period before elections, which is especially true for big self-government units. It is also high in municipalities with conflict cohabitation.

According to the research led by J. M. Zając in 2010, the internet gives many qualitative possibilities of communication with the electorate, however Polish politicians exploit this method to a limited extent. In the self-government elections of 2010 city presidential candidates were top searches in Google (this website is visited the most often in Poland). Moreover, as research shows, there was no information in Google searches about a certain group of candidates, especially for municipal councils and mayors. Analysing the self-government online campaign of 2010, the research authors stated that using the internet and social media did not have an impact on the Polish political stage at that time. Even among the city presidential candidates visible online it is difficult to find a case where the online campaign significantly influenced election results (Zając,

its adjustment to the needs and habits of the user (Jaworowicz, 2016, p. 25). Moreover, the potential of the internet as a space for social engagement and different socio-political initiatives is vast. Thanks to that, it can serve an unlimited number of users and reach many recipients (Kancik-Kołtun, 2017, p. 103).

Batorski, 2011, p. 5–6, 10). An example of the fact that the internet is not yet the main tool for communication with the electorate is Lublin where among 328 candidates for the Lublin City Council in 2014 only 66 had their private profiles, and 26 of those candidates posted information about their participation in the election. 30 candidates had public Facebook profiles, five had Twitter accounts and three ran a blog. Within the group of 31 candidates who were elected to the City Council, seven ran their campaign online, in the social media (Adamik-Szysiak, Łukasik-Turecka, Romaniszewska, 2016, p. 123).

An effective use of communication tools boosts openness and transparency around the work of local authorities, raises development potential of the unit and strengthens relations by building the basis for social trust and civic participation (Kalisiak-Mędelska, Marks-Krzyszkowska, 2016, p. 158). Self-governments accomplish this informative task in many different ways. It is worth investigating these methods in the municipalities researched in respect of cohabitation.

Communication Tools Applied in the Researched Municipalities. Recording and sharing council sessions

Nowadays communication takes advantage of online opportunities. In the survey respondents were asked a question whether their municipality employs the practice of recording and sharing council sessions online, for example on YouTube.[7] The answers varied in each unit and sometimes it was difficult to unambiguously determine if the practice of recording and sharing council sessions online actually existed in a given municipality. The question was complex and respondents from the same municipalities answered differently, confirming or negating the recording and sharing being a practice. A group of people who answered the question affirmatively associated recording with minutes preparation. It is interesting that there were notes made next to the answer specifying what the respondents had in mind when answering. Graph 1 shows the responses.

Graph 1. The practice of recording and online sharing of council sessions

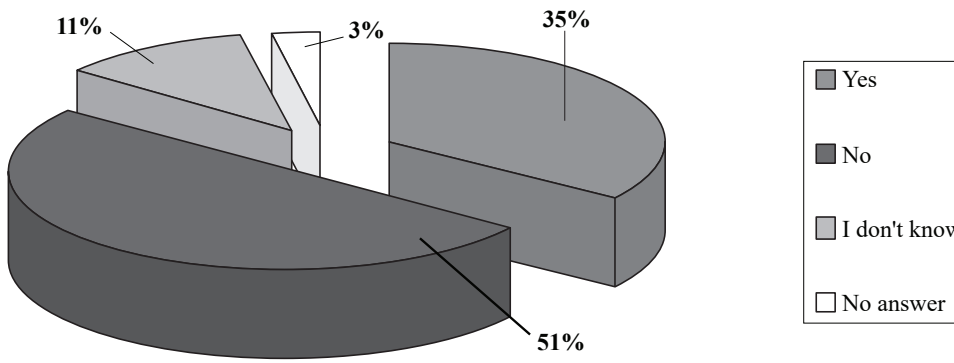

Source: Own survey.

[7] More on the subject of the most popular video-sharing website not only in Poland but worldwide: Jaworowicz, 2016, p. 49.

Graph 1 shows that 35% of the respondents confirm the practice of recording and online sharing of sessions. Some respondents completed their answer with notes: “recorded but not shared” (U25A), “private company does that” (U41A), “partially, fragments praising the mayor” (U28A), “shared on a newspaper forum, but only fragments” (U21A). When the answer was negative, which was in the case of over a half of the respondents, some notes in a similar tone were also found: “recorded a few times (initiated by groups not supporting the mayor), posted online, mostly about controversial issues” (L71A), “only in the obligatory form” (Ł85B), “even though the opposition raised the issue many times” (Ł46B). The quoted fragments confirm that in some municipalities the new media are not exploited for the purpose of informing residents, but for political rivalry between administrative bodies. What is more, there is a clear need in some local communities for the online broadcasting of sessions and it can be, according to one of the respondents, “online initiative of the residents” (ł28H), or as put by another one, “done only for the last 3 months, after being strongly requested by (new) councillors” (Ł80C).

Some answers indicate wide openness of administrative bodies towards reporting on their work via the new media, such as “the internet and cable TV” (W28A). This accessibility is not always the result of using the internet, but also of willingness to reach residents. Two respondents wrote: “Every session is recorded, but not for YouTube. Sessions are always open, residents can come. Guests are also invited, depending on the subject: for example from the district council, sometimes entrepreneurs or even residents” (L111B), “Phonic sessions are recorded and the recordings are disclosed to everyone interested” (Ł79E).

Answers which suggest that the respondents have no idea whether the sessions are recorded (11%) are really thought-provoking. Possibly, it does not matter to them and they stay indifferent. It is, however, disturbing that there are municipalities where minutes from council sessions are not disclosed: “the minutes are not even available in the Public Information Bulletin” (S43A). If it is problematic to access such documents, self-government work is not transparent and laws on access to public information in Poland are violated.

It should be emphasised that in three out of twenty municipalities where extended interviews were conducted minutes from council sessions are not disclosed. Not sharing minutes and obstructing access to these documents are two separate issues, nevertheless it should be a standard that minutes are obligatorily published in the Public Information Bulletin and on a municipal website.

Table 1

Practice of recording and sparing council sessions in the researched municipalities

Municipality name and type	Cohabitation kind	Method of producing the recording and making it publicly available
1	2	3
Kielce UM	Peaceful	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes The office runs internet television
Łódź UM	Peaceful	Sessions are shared online for listening during meetings of the municipality council
Olsztyn UM	Peaceful with limited trust	Sessions are shared online for listening

1	2	3
Opole UM	Peaceful	No information about recording, many links describing sessions
Ozorków UM	Peaceful	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes
Zamość UM	Conflict	Sessions are recorded by local television networks
Żagań UM	Peaceful	Sessions are recorded and shared online, however the recording cannot be played back
Gorzów Śląski URM	Initially conflict, peaceful after a year	No information No minutes online
Koprzywnica URM	Conflict	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes
Korsze URM	Conflict	Sessions are recorded by the office, no sharing
Poniatowa URM	Peaceful	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes
Sulejów URM	Conflict	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes
Ujazd URM	Peaceful	Minutes and resolutions are shared online
Wschowa URM	Conflict	Sessions were recorded and broadcasted until 2014, the office did not renew the contract
Gowarczów RM	Conflict	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes
Grunwald RM	Conflict	Session were recorded for minutes purposes and by the chairman. Since 2017 they have been broadcasted on YouTube
Kowiesy RM	Peaceful	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes
Nowa Sól RM	Peaceful	No information; no minutes online
Sawin RM	Conflict	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes; no minutes online
Skoroszyce RM	Initially conflict, peaceful after a year	Sessions are recorded (sound) for minutes purposes

Municipality: UM – urban, URM – urban-rural, RM – rural.

Source: Own elaboration based on: 74 extended interviews conducted in municipalities in 2016–2017, official websites of municipalities and the Public Information Bulletin.

The analysis of the data from Table 1 leads to the conclusion that recording sound for the purpose of writing minutes is a dominant method of council session recording. In some municipalities with conflict cohabitation recording sound or also image was difficult due to the conflict. For example in Korsze municipality sessions were recorded with “mayor’s cameras,” yet the recording was not disclosed. In Wschowa municipality a company hired by the authorities had recorded sessions until December 2014. The office however did not renew the contract with the private entrepreneur, explaining its decision by the necessity to save money. Another reason was accusations of promoting the previous mayor for public money. In Grunwald municipality the office and council chairman recorded sessions separately, which was a sign of untrustworthiness and high intensity of the conflict. Żagań municipality provided also an interesting example, because its sessions are recorded and shared on a municipality’s website, but it is impossible to retrace the details of the meetings, according to a respondent. This means that, on the one hand, the municipality seemingly fulfils the obligation of informing residents by sharing the files. On the other hand, they do not care about technical aspects and residents being able to play back the recordings.

Only two of the researched municipalities (Table 1) provided online broadcasting (Łódź, Olsztyn), three uploaded files for watching (Kielce, Żagań, Grunwald) and in one

(Zamość) local television network prepares recordings. Online communication is not widespread.

Interestingly enough, representatives of the authorities have different opinions about the advantages and disadvantages of recording and broadcasting sessions online. These opinions come from municipalities with both conflict and peaceful cohabitation. Arguments for are the following:

> “I aim at having sessions recorded for the simple reason that we have ambiguities in minutes and people claim they haven’t said something or there is no written record and they demand one.” (U1w),

> “Watching the behaviour of the councillors during this term of office you come to the conclusion that that sessions should be recorded and we considered it indeed. We would have a thorough record then and know who said what, how they said it and what the answer or information was.” (O1w)

Arguments against usually boil down to location difficulties:

> “Why we don’t record? We have no big conference room of our own as such and we wouldn’t be able to accommodate all councillors. Our meetings are usually held in rural halls and they all have different acoustics or sound.” (U1w)

In this case respondents from self-governments show willingness to record, yet technical issues and location troubles cause a problem. Opponents of recording and broadcasting give another significant reason, namely that such recordings can be used for political aims: “There was an idea during the previous term of office to record sessions for their own political aims, but that did not work.” (Ł3w)

In another researched municipality a respondent noticed both positive and negative aspects of broadcasting council sessions, claiming that, on the one hand, “This is a mistake, as all of them should be recorded. We have a few recorded sessions and we will distribute them to residents […]. It should be done better.” (Ł1w). On the other hand, the interviewee also sees drawbacks:

> “When there are a lot of people watching the session, councillors try to show off and prove how much they defend their fellow residents. They ask the same questions many times. They try to promote themselves and that is not good.” (Ł1w)

These concerns may be valid, since a respondent from another municipality said:

> “The flow of the sessions changed a little when TV networks started broadcasting. Before, at this point councillors hardly spoke, but now, when they can show themselves in the media, it has become the longest point of the agenda. Residents have an opportunity to see what the council is working on. However, some media do not show this part when resolutions are voted on, only the part with free motions, arguments, discussions, conflicts.” (L3u-1)

The presence of cameras may also cause unintended negative consequences. As one of authority representatives suspects:

> “This may be the case that councillors are intimidated by the cameras and recording. We have councillors who do not speak at all. If we had cameras, it might be even worse. We do have journalists coming to the sessions but what they write afterwards is not true.” (L2u-2)

The aforementioned problems can multiply as a result of the obligation introduced for the term of office for councils elected in 2018 to record and share council sessions in the Public Information Bulletin, on a municipal website or in another customary way (more on the subject in the last part of this paper).

It is worth exploring the question whether the possibility of watching or listening to online sessions increases the number of people interested in such matters. According to the majority of respondents, residents are active when something has an impact on them or when they protest against something, such as the shutting down of a school, ecological matters, local landscape development or a controversial debate subject. In other situations they do not really get involved, which changes before elections. One of residents noticed:

> “There is the Public Information Bulletin and we also have a Facebook profile. The profile is fresh and run by our deputy mayor. We had none before. It is an official profile but there is also one run by a local resident who shares information, photos and event descriptions. [Residents] do not attend meetings because they work and cannot go home to watch it on YouTube or play it at work.” (O2o)

Entities which can influence improvement of communication tools implementation in a municipality are non-government organizations. One of the respondents confirms:

> “Council sessions […] have been recorded since not so long ago thanks to non-government organizations. These are only sound recordings. Also thanks to NGOs, minutes are made and disclosed to residents. The minutes are shared on the office’s website […], published in the Public Information Bulletin, again thanks to NGOs. Previously minutes were taken, but not published in the Public Information Bulletin. One had to submit a motion to obtain public information. Theoretically, all the information can be found on the office’s website […]. It is not so easy, though. Even if you know what you are looking for, you need a good knowledge of the website. However, it is possible to find some information. We are striving for putting more information in the Public Information Bulletin, and for it to be more transparent. When it comes to different forms of contact with the community, such as announcing office hours, the office […] uses the local media: newspapers, radio, press. There is more information of one kind and less of another kind. Some information is put in the corner of the page, some is spread all over the page. That depends on how much attention the office […] puts to a matter. We have a social consultation platform. At the beginning many people were interested in it, there were many posts from residents […], they were active, many were watching the issues online. For a few years the platform has been almost dead. From time to time one or two people visit it, announce themselves, however the office […] does not care to reach residents, they do not promote it.” (W3o-1)

Another respondent, an NGO representative, adds, “There are no camcorders, while there should be, because some people, in the internet era, even in such a poor municipality, could take advantage of it.” (W1o) Non-government organizations are indeed interested in obtaining as much information about self-government work as possible. Thus, they strive for applying transparency and reporting to residents on the work of self-government.

It should be mentioned that administrative bodies give their residents opportunities to act, for example during assemblies when there is a time for free motions, at the so-called

“civic quarter” during a session, or when representatives of administrative bodies have office hours. One of the respondents stated:

> “The mayor has one day for meetings with residents. There is usually a big queue. When I was active in some associations during the previous term of office, I had no problem meeting the mayor on this day, unless he had a meeting planned. Now I think I would have a problem.” (Ł1u-3)

Openness of self-government authorities will result in engaging local communities. Residents can turn to the authorities both with a problem and an idea.

Using the Social Media

The importance of the social media raises. Despite appearances, Facebook, Twitter or Instagram are not only used for entertainment. They can be applied as a tool for communication with residents, thanks to the possibility of a dialogue with the recipient, especially because they shorten the distance. Facebook plays an influential role – it can be used for creating the identity of a self-government unit (more on the subject: Morawiec, Gamoń, 2016, p. 293–305). Facebook enables direct, mutual contacts. Only five of the researched municipalities had no Facebook profile (Table 2). A respondent explained their not having a profile by saying that “it is because of to the age of the people working there [at the office].” (S2w)

Table 2

Using Facebook as a tool for communication with residents

Municipality name and type	Cohabitation kind	Facebook profile yes/no
Kielce UM	Peaceful	yes
Łódź UM	Peaceful	yes
Olsztyn UM	Peaceful with limited trust	yes
Opole UM	Peaceful	yes
Ozorków UM	Peaceful	no
Zamość UM	Conflict	There is a profile for Zamość the Open Fortress (city project about cultural heritage)
Żagań UM	Peaceful	yes
Gorzów Śląski URM	Initially conflict, peaceful after a year	yes
Koprzywnica URM	Conflict	no
Korsze URM	Conflict	yes
Poniatowa URM	Peaceful	yes
Sulejów URM	Conflict	yes
Ujazd URM	Peaceful	yes
Wschowa URM	Conflict	no
Gowarczów RM	Conflict	yes
Grunwald RM	Conflict	no
Kowiesy RM	Peaceful	no
Nowa Sól RM	Peaceful	yes
Sawin RM	Conflict	yes
Skoroszyce RM	Initially conflict, peaceful after a year	yes – there is a video showing a summary of the office work in 2016

Municipality: UM – urban, URM – urban-rural, RM – rural.
Source: Own elaboration based on: 74 extended interview conducted in the municipalities in 2016–2017, official websites of the municipalities and the Public Information Bulletin.

Every researched municipality “existed on Facebook,” but not all of the profiles were established and run by office employees or self-government representatives. Another problem in the context of the social media might be that there are too many profiles for one municipality, which makes the message difficult to read and incoherent. This is when their role as a tool for communication with residents is unfulfilled. What is more, self-government members, according to A. Panuszko (2012), do not treat Facebook like a channel of communication with residents, but like a one-way tool for self-promotion. The social media used in such a manner do not fulfil their two-way function and are seen by self-government members as a message carrier, not a forum where discussions happen. According to an interviewed head official:

> “Far be it from me to go on Twitter or Facebook and boast that I have bought some new shoes or went to my aunt’s name’s day party etc. I don’t like it and I am not prepared for it. When I work with a computer, I look for information that I need and I tend to steer clear of all this gossiping. Someone may write that they don’t like me or something bad about me, which is of course not true, and I would unnecessarily get anxious, I wouldn’t be able to sleep because I would wonder what people think of me.” (O3w)

To prove that this can also be an effective tool engaging residents, for example for elections (sometimes those who are less interested), one of the respondents said:

> “They [the municipality] run a profile on Facebook where he [the mayor] informs residents. Young people have a very good and positive attitude. It is a big change and I think that this is the reason why he [the mayor] won the elections. Young people supported him, because they voted, which they don’t do so often. Here is where the social media, these modern media, had a strong influence.” (Ł1u-2)

Facebook can be a tool for communication with residents used by local authorities. It has to be remembered, however, that despite a growth in the number of internet users in Poland (according to the data of the General Statistical Office in 2017, 81.9% of households had internet access[8]), not everyone uses this medium. Among the main reasons for not having internet access there were the following two: not needing the internet and not being able to use it. In rural and urban-rural municipalities, especially where older people prevail, using this tool for conveying information to residents will be ineffective. In such a case applying bulletins or other paper information tools would be a better solution.

Municipal Bulletin as a Traditional Tool for Communication with Residents

There are no differences between conflict and peaceful cohabitation when it comes to Facebook profiles. There are however significant differences when it comes to bulletins and newspapers which are issued by municipal units. The popularity of issuing

[8] Comparing to 2016 the percentage was higher by 1.5 percentage point and by 7.1 comparing to 2014 (*Społeczeństwo informacyjne w Polsce* [*Information society in Poland*], GUS [General Statistical Office], 2017, p. 4–5). For comparison, what proves the dynamic of internet development is the fact that 5% of the world population used it in 2000, 42% in 2014, 46% in 2017 and in 2018 there was a 7% growth which brought the statistics to 53% (Jaworowicz, 2016, p. 15; *The Next Web*, 2018).

a bulletin or a newspaper by municipal offices is high. This means that the “old media” have not been superseded by the internet. Among the 20 researched municipalities 10 issued (or co-funded) newspapers. In this group 7 municipalities had conflict co-habitation (Table 3).

Table 3

Informing residents about the work of municipal administrative bodies by issuing a bulletin/newspaper

Municipality name and type	Cohabitation kind	Issuing/Not issuing a bulletin/newspaper by the municipal office
Kielce UM	Peaceful	not issued
Łódź UM	Peaceful	not issued
Olsztyn UM	Peaceful with limited trust	not issued
Opole UM	Peaceful	no information
Ozorków UM	Peaceful	issued
Zamość UM	Conflict	issued
Żagań UM	Peaceful	not issued
Gorzów Śląski URM	Initially conflict, peaceful after a year	no information
Koprzywnica URM	Conflict	issued
Korsze URM	Conflict	issued
Poniatowa URM	Peaceful	not issued
Sulejów URM	Conflict	co-issued by the municipal office
Ujazd URM	Peaceful	not issued
Wschowa URM	Conflict	not issued by the office but by a municipal unit
Gowarczów RM	Conflict	issued by the municipality (also online)
Grunwald RM	Conflict	not issued
Kowiesy RM	Peaceful	issued by the office
Nowa Sól RM	Peaceful	issued by the office (also online)
Sawin RM	Conflict	issued
Skoroszyce RM	Initially conflict, peaceful after a year	issued (also online)

Municipality: UM – urban, URM – urban-rural, RM – rural.

Source: Own elaboration based on: 74 extended interview conducted in the municipalities in 2016–2017, official websites of the municipalities and the Public Information Bulletin.

S. Michalczyk emphasizes that a free local press with the ability to provide true and honest critique can contribute to decreasing nepotism or corruption. It also positively influences relations between administrative bodies and residents (Adamik-Szysiak, Łukasik-Turecka, Romiszewska, 2016, p. 118). Nonetheless, it is difficult to imagine that a local newspaper funded by the municipality wrote about nepotism in the office. In such situations mayors are often accused, as shown by the analysis of the extended interviews, of the newspaper no longer being a tool for conveying information but of becoming a medium for promoting the mayor or fighting the opposition.

In one of the researched municipalities a functioning magazine was replaced by another one, yet the message did not change and it kept promoting the mayor with his deputy, at the same time blocking councillors from posting articles. According to a respondent:

> “[The name of the newspaper], which was issued here, was a publication promoting the mayor. I have always had the impression that it is a continuous election campaign of the head official. The current administration gave up issuing [...], but they founded a new newspaper [...] and it is no different than [the name of the newspaper]. I also remember that councillors of the previous term of office requested to have at least three pages for their articles, and there were sixteen altogether. They wanted even just one page or half a page to post information about their work, what they interpellate, what they ask about, what kind of enactments they propose, however they were refused. They have tried again recently, but have been refused again. As a result, promotion considers only: the mayor, they deputy and their work. Other than that, they do not run any information activity.” (U1o)

The research shows another accusation, which is that under false pretences of reaching to all residents, especially the elderly, a newspaper is actually issued to promote the executive body and there is no money for other work:

> “I opposed that because they thought that since the elderly do not use the internet, or computers for that matter, they should have a newspaper. I am not against that, yet for one thing, there is no money for [other purposes] and they spend it on the newspaper, and for another, there is the mayor in all the photos in the newspaper, I have counted eleven or twelve of them. No mentioning of councillors’ achievements, even small ones when we have organized something, had fun or that children were happy. Nothing is also written about rural leaders and they do a lot.” (S2u-2)

A similar situation is in another researched municipality:

> “Honestly speaking, he uses the newspaper to boast about his achievements. This is what it is. It is no information about council work, but the work of the office, [the name of the executive body] and that environment.” (L3U-3)

Interestingly enough, in the case of the last municipality the office issues a bulletin which is not treated as a local newspaper but as a newsletter.

In municipalities with conflict cohabitation a bulletin, newsletter or local newspaper will always be prone to the risk of accusation that they promote the executive body. One of the respondents says, “I deplore that until today we have no municipal newspaper. We had one when I was a councillor 30 years ago. It was in a form of a magazine and was very popular.” (O3w). With time the municipality resigned from issuing the paper, because, as the respondent states, “I was afraid that I would be accused of running a campaign and issuing a local newspaper for public money.” (O3w)

At the same time it should be noticed that when a conflict between administrative bodies intensifies, it is difficult to be objective in giving an account of its course and to restrain from discrediting the other side. Korsze municipality can be an example of a very intensive conflict. In the local newspaper called *Twoja Gmina Korsze* [*Your Korsze Municipality*] issued by Korsze Municipality there is an article with the title directly relating to the conflict: *Podnieśli ręce na burmistrza* [*They Attacked the Mayor*]. There is another one with a very suggestive title: *Kogo tak naprawdę reprezentują radni?* [*Who are the councillors really representing?*] (2016, p. 3). The subheading alone, “Shocking analysis of the elections,” is puzzling since the newspaper was issued in 2016 and the elections took place in 2014. The article suggests that the councillors (mostly in opposition to the mayor) are not highly legitimate within society because they got a low

percentage of votes in the elections and they “claim rights to decide about the fate of the whole municipality.” It is hard not to get the impression that they are being discredited in the eyes of the readers.

To sum up this section, a quote from one of the respondents may be an interesting information on how issuing a local newspaper can be justified: “Ombudsman’s recommendations are not to issue local newspapers because these are not objective.” (W1w)

On the municipality level the local media are still an important communication tool. According to A. Przybylska (2010, p. 59–60), their specificity is that they can vanquish the boundary of being one-way. The message is inasmuch about socio-political events important to the recipient. The interested party can partially verify the information within the municipality. Przybylska claims that the local media can shorten the distance between a self-government and a local community by communicating in a down-to-earth and not emotional way, simultaneously contributing to public and not individual benefit. It should be emphasised that in the local press there can be and there is information about a conflict, however a substantial communication tool is not the local press, but a bulletin issued by the municipality, which reports on the conflict. It seems that such bulletins do not do away with a one-way message but that they even enhance it not only between authorities and residents, but also between administrative bodies. Communication in the case of municipalities with conflict cohabitations is monopolized by the executive body and municipal clerks subordinated to them. For the voice of the other side to be heard, councillors should apply modern communication forms more willingly, including the social media. They cannot reach everybody this way, however they can at least get through to a group of residents, especially younger ones.

Aiming at Transparency – What Responsibilities the Law Introduced in 2018 Assigns

The new solutions for improving transparency and civil engagement in the process of functioning and control of administrative bodies etc., introduced by the act of January 2018 (the Act of the 11th January 2018 on Changing Several Acts for the Purpose of Increasing Civil Engagement...), are causes for consideration how the amendments to self-government law will influence communication with residents. It is worth starting with a presentation of the solutions which mayors and councillors of the term of office started in 2018 will be obligated to apply. First of all, there is a duty to broadcast and record, both in sound and image, council meetings. The recordings have to be shared in the Public Information Bulletin, on the office’s website and in another customarily chosen way. Second of all, the mayor becomes responsible for disclosing councillors’ interpellations and answers. The content of interpellations and councillors’ inquiries, as well as answers given by the mayor or a representative chosen by them, have to be published on the website of the Public Information Bulletin, municipality’s website or in another way customary for the municipality. Third of all, open ballots during council sessions are supposed to be conducted with tools enabling compilation of name lists with votes contributed by councillors, which should be immediately published in the Public Information Bulletin, on a municipality’s website and in another customary way.

Except for the abovementioned responsibilities connected with informing residents online, the introduced law broadens the possibility of residents actively taking part in council sessions by participating in the debate about the report on the status of the municipality presented every year by the mayor. A citizen who would like to share their opinion has to indicate it to the council chairman and try to find endorsement by collecting at least 20 signatures in municipalities with up to 20 thousand residents or 50 signatures in municipalities with over 20 thousand residents (more on the subject: the Act of the 11th January 2018 on Changing Several Acts for the Purpose of Increasing Civil Engagement...). The research made for the purpose of this paper shows that relations between authorities and residents are more often direct and less formal. Therefore, it is arguable whether there is a need for such a formal and obligatory method and whether it can prove itself in rural municipalities.

It is difficult to unmistakably state if the legal provisions introduced by the act of 11th January 2018 will, comparing to the practices applied in Polish self-governments, “really contribute to granting wider participation of local communities in the work of self-government administrative organs” (Print no. 2001. MP bill on changing some acts… Justification, 2018). Self-government members have different opinions on the subject, regardless whether they stem from conflict or peaceful cohabitation. On the one hand, they serve (with benefits for residents) the purpose of transparency of self-government work and broaden social control. On the other hand, was it necessary to force such invasive communication tools on municipalities, even in the context of high transparency? Some respondents also had doubts about broadcasting which were quoted in the paper. In some municipalities, especially rural, such requirements can be confronted with the reality and “crushed” by technical issues. The Marshall Office of Pomerania Voivodeship also listed these problems in a written opinion for the bill which was passed in 2018, “Purchase and assembly of hardware funded by the self-government itself can affect realisation of other important tasks. This requirement seems difficult or even impossible to fulfil by poorer municipalities” (To print no. 2001, Marshall Office of Pomerania Voivodeship… 2018).

An overall assessment of the examined solutions will be possible when they have been applied for some time. The legislator assumed that the internet as a tool plays a significant role in communication between residents and municipal administrative bodies. For one thing, broadcasting and recording council sessions can be a good solution in municipalities with conflict cohabitation, where residents themselves can verify the work of administrative bodies. For another, the changes proposed bear the risk of ridicule of self-governments and their members. Especially during a discussion about the report on a municipality status. Councillors have the right to take the floor without limits during a discussion. It can be imagined how long such a session would take and how many pointless speeches there would be for the sake of showing off or stating someone’s presence.

Summary

Online communication is an important, but not the most important tool for communication with the electorate – residents. Reasons for that are complex. First of all, the habits of

some citizen groups are shaped by the traditional media, which makes the electronic media insignificant for them. Second of all, political content is not dominant on websites. Third of all, internet users are very diverse groups and not a homogenous community (Jaworowicz, 2016, p. 83). Fourth of all, an important factor is also civic interest and engagement in municipal issues as well as demand for such information. It was proven that residents become engaged when the issue is directly connected to them or their surroundings, for example changes in landscape development. Non-government organizations play an important role in assuring the transparency of self-government work. In some municipalities it was NGOs that sought to share council session minutes or at least audio recordings. Moreover, their representatives had impact on solving or emphasizing an existing conflict between municipal administrative bodies (more on the subject: Sidor, Kuć-Czajkowska, Wasil, 2018; see also: the situation in Wydminy municipality, Kuć-Czajkowska, Sidor, Wasil, 2017, p. 30–46). What is more, the size and type of a municipality determine the method of using communication tools. Big cities run a planned and controlled information policy by employing spokespeople, PR and territorial marketing specialists. Thus, they adopt a wider range of communication tools, especially online tools. The addressees in this case are not only residents but also tourists or investors.

Information policy and application of tools for communication between local authorities and residents are fulfilled intuitively, without analysing needs (for example surveys among residents about preferred methods for conveying information). Communication tools application boils down to solutions required by the law (the Act on Public Information Access) or popular methods like the social media, accessible by a narrow, interested group of recipients (Kalisiak-Mędelska, Marks-Krzyszkowska, 2016). Depending on a cohabitation type, conflict or peaceful, communication is different. According to the interviewees (partially survey respondents), communication tools are used unilaterally by the executive organ. Even if it is not an instrument for fighting the opposition, there is a risk of such tools being used for promoting oneself. Nonetheless, in the era of the internet, every voice can be heard and oppositional councillors can reach residents via the social media. What is more, the internet did not fully replace traditional communication forms, such as notice boards, conveying information by rural leaders or district council chairmen, and most of all local bulletins.

Bibliography

Adamik-Szysiak M., Łukasik-Turecka A., Romiszewska B. (2016), *Barwy wyborczej kampanii samorządowej 2014 roku na Lubelszczyźnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Bernaczyk M. (2014), *Prawo do informacji publicznej w Polsce i na świecie*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.

Braman S. (2011), *Defining information policy*, “Journal of Information Policy”, no 1.

Dialog obywatelski. Formy, mechanizmy, bariery i perspektywy rozwoju (2014), eds. M. W. Sienkiewicz, M. Sidor, Wydawnictwo Fundacji Centrum Rozwoju Lokalnego, Lublin.

Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego za pośrednictwem Biura Związku Województw RP, ZW/0714/412/17, http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2001, 31.01.2018.

Dostęp do informacji publicznej w Polsce i w Europie – wybrane zagadnienia prawne (2010), eds. E. Pierzchała, M. Woźniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.

Druk nr 2001. Poselski projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Uzasadnienie, http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2001, 31.01.2018.

Faracik-Nowak M. (2013), *Kampanie wyborcze w dobie mediów społecznościowych*, in: *Współczesne kampanie wyborcze w Polsce: koncepcje, dylematy i praktyka komunikowania politycznego*, ed. M. Kolczyński, Wydawnictwo Gnome, Katowice.

Fleszer D. (2010), *Realizacja prawa dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z wyborów powszechnych*, in: *Dostęp do informacji publicznej w Polsce i w Europie – wybrane zagadnienia prawne*, eds. E. Pierzchała, M. Woźniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.

Garlicki J. (2010), *Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej*, „Studia Politologiczne”, no. 16.

http://gowarczow.pl/, 15.06.2018.

http://um.poniatowa.pl/, 15.06.2018.

http://uml.lodz.pl/, 15.06.2018.

http://www.gminagrunwald.pl/, 15.06.2018.

http://www.gminanowasol.pl/, 15.06.2018.

http://www.koprzywnica.eu/, 15.06.2018.

http://www.korsze.pl/, 15.06.2018.

http://www.opole.pl/, 15.06.2018.

http://www.sawin.pl/, 15.06.2018.

http://www.skoroszyce.pl/, 15.06.2018.

http://www.sulejow.pl/, 15.06.2018.

http://www.ujazd.com.pl/, 15.06.2018.

http://www.um.kielce.pl/, 15.06.2018.

http://www.wschowa.pl/, 15.06.2018.

http://www.zamosc.pl/, 15.06.2018.

https://gorzowslaski.pl/, 15.06.2018.

https://olsztyn.eu/o-olsztynie.html, 15.06.2018.

https://urzadmiasta.zagan.pl/, 15.06.2018.

https://www.kowiesy.pl/, 15.06.2018.

https://www.umozorkow.pl/, 15.06.2018.

Jaworowicz P. (2016), *Wideokomunikowanie polityczne w Internecie. YouTube i polskie partie polityczne w latach 2011–2014*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Juza M. (2016), *Komunikowanie polityczne w obliczu zmieniającego się współcześnie internetu*, in: *Polityka w zmediatyzowanym świecie. Perspektywa politologiczna i medioznawcza*, ed. M. Adamik-Szysiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Kalisiak-Mędelska M., Marks-Krzyszkowska M. (2016), *Gminna polityka informacyjna: adresaci i narzędzia realizacji*, in: *Marketing jednostek terytorialnych. Przykłady z Polski*, eds. K. Kuć-Czajkowska, K. Muszyńska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Kancik-Kołtun E. (2017), *E-marketing terytorialny. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Kogo tak naprawdę reprezentują radni (2016), „Twoja Gmina Korsze Czasopismo Lokalne Gminy Korsze”, no. 4, p. 3.

Kołodziej J. H. (2016), *O niestosowności w politycznej komunikacji*, in: *Oblicza kampanii wyborczych 2015*, eds. M. Kułakowska, P. Borowiec, P. Ścigaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483.

Kuć-Czajkowska K. A., Sidor M., Wasil J. (2017), *Konfliktowe współistnienie organów przedstawicielskich na poziomie lokalnym. Przykład gminy Wydminy*, „Samorząd Terytorialny”, no. 10.

Matusiak J. (2016), *Publicznoprawna regulacja administracji elektronicznej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań.

Morawiec M., Gamoń A. (2016), *Promocja jednostek terytorialnych na Facebooku. Przykład województwa małopolskiego*, in: *Marketing jednostek terytorialnych. Przykłady z Polski*, eds. K. Kuć-Czajkowska, K. Muszyńska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Muszyński S., *Mieszkańcy i ich prawa na sesji rady lub posiedzeniu komisji*, „Wspólnota”, 12.08.2017.

Panuszko A., *Zaatakować blogiem, poprawić Facebookiem*, „Wspólnota”, 19.05.2012.

Porębski L. (2012), *Lokalny wymiar elektronicznej demokracji*, Księgarnia Akademicka, Kraków.

Przybylska A. (2010), *Internet i komunikowanie we wspólnocie lokalnej*, Warszawa.

Public relations w jednostce samorządu terytorialnego (2011), eds. A. Adamus-Matuszyńska, A. Austin, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.

Sidor M., Kuć-Czajkowska K., Wasil J. (2017), *Koabitacja na poziomie gminnym*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Sidor M., Kuć-Czajkowska K., Wasil J. (2018), *Supporting and non-supporting entities of the mayor in Polish municipalities with cohabitation* (złożone do druku).

Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Opracowanie sygnalne (2017), Wydawnictwo Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

Szromnik A. (2007), *Marketing terytorialny. Miasto i region na rynku*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

The Next Web, Digital Report, https://wearesocial.com/blog/2018/01/global-digital-report-2018, 30.01.2018.

Ustawa z 6 września 2001 r. *o dostępie do informacji publicznej*, Dz. U. 2001, Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.

Ustawa z dn. 8 marca 1990 r. *o samorządzie gminnym*, Dz. U. 2015, poz. 1515, 1980.

Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. *o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych*, Dz. U. 2018, poz. 130.

Zacharko L., Wartenberg-Kempka B. (2010), *Zasady ograniczenia dostępu do informacji publicznej (zagadnienia wybrane)*, in: *Dostęp do informacji publicznej w Polsce i w Europie – wybrane zagadnienia prawne*, eds. E. Pierzchała, M. Woźniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.

Zając J. M., Batorski D. (2011), *Kampania w sieci*, Wydawnictwo Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.

Narzędzia komunikacji z mieszkańcami w polskich gminach z koabitacją (kadencja 2014-2018)

Streszczenie

W artykule scharakteryzowano wykorzystywane przez gminy narzędzia komunikowania z mieszkańcami. Podstawą do przygotowania artykułu były badania jakościowe (wywiady pogłębione) i ilo-

ściowe (wybrane pytanie z kwestionariusza ankiety) przeprowadzone w wyodrębnionej grupie gmin z koabitacją w kadencji 2014–2018. Celem artykułu jest wskazanie czy i jakiego rodzaju narzędzia komunikowania z mieszkańcami stosują władze gminy? Jaka jest skuteczność tych narzędzi? Czy rodzaj koabitacji: konfliktowa vs. pokojowa ma wpływ na sposób informowania mieszkańców? Jak wprowadzone w styczniu 2018 zmiany w prawie samorządowym (których celem było m.in. zwiększenie transparentności funkcjonowania władz samorządowych) wpłyną na sposób komunikowania się władz z mieszkańcami?

Kluczowe słowe: gmina, koabitacja, narzędzia komunikowania, Internet

Article submitted: 10.08.2018; article accepted: 25.08.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.11

Joanna RAK
Adam Mickiewicz University in Poznań
ORCID 0000-0002-0505-3684

Policing Protest in the Austerity-driven Slovenia[1]

Abstract: This article aims to evaluate protest policing in the austerity-driven Slovenia and verify the analytical effectiveness of a tool for measuring protest policing. Therefore, the paper critically discusses and modifies Donatella della Porta and Herbert Reiter's theoretical framework consisting of the escalated force and negotiated management antinomic ideal types, and then applies it to examine the Slovenian case. The research draws on a qualitative method of sources analysis based on a conceptual qualitative content analysis to solve the problems of what was the Slovenian model of protest policing in times of austerity? And why did it have a particular shape? The study diagnoses Slovenia as having the negotiated management mode of protest policing with the elements of the escalated force model. This mode stems from the organizational dynamics of the Slovenian National Police which typifies with the dialectic of decentralization and hierarchical submission in police units, the effectively used possibilities to coordinate the different groups operating within protesting crowds, and certainty about the purposes of the intervention.

Key words: protest policing, culture of political violence, Slovenian National Police, protest movement, political demonstration

Introduction and Methodological Assumptions for the Research

In 2012–2013, numerous angry anti-austerity events strongly influenced public order and security in individual parts of Slovenia. Their common characteristic was that the organizer was anonymous since the calls for protests were made with the electronic communication devices by a leaderless All-Slovenian Popular Uprising. Political demonstrations were registered rarely, the place and the beginning of the event were usually known but the number of participants and their structure remained unknown until its completion. Because of these circumstances, the effective protection of life, personal safety, property, and the provision of a constitutional right to the peaceful gathering (Policija, 2013) posed a challenge to the Slovenian National Police.

Noteworthy, the modes of responding to this challenge are still an uncovered issue in the specialist literature while their critical evaluation and understating may contribute to the recognition of the dynamics of relationships between subjects in political structures and a practical improvement of protest policing in democratic states.

[1] This paper is a result of the research project *The Culture of Political Violence Dynamics of Anti-austerity Movements in Europe*. It was financially supported by the National Science Centre, Poland [grant number 2016/23/D/HS5/00192].

I acknowledge doctor Džemal Durić (višji policijski inšpektor GPU I) and Danijel Žibret (direktor višji policijski svetnik) for their invaluable professional help with discovering Slovenian protest policing and providing data necessary to conduct the research.

Current works on social mobilization in the austerity-driven Slovenia concentrate on the protest movement rather than either the police or the relations between the political subjects engaged in anti-austerity events (Rak, 2017; 2018b). Although they make a considerable contribution to our knowledge of why the anti-austerity movement emerged (Razsa, Kurnik, 2012), how the idea of its continuance spread (Flesher Fominaya, 2017), and why the protest was relatively unique while comparing it with predecessors (Krašovec, 2013; Toplišek, Thomassen, 2017; Perković, Učakar, 2017), they tell little about how the police dealt with event participants, why they operated this way, and thus how the political subjects created one of the most violent cultures of political violence in the austerity-driven Eurozone.

The overall aim of the article is to give insight into the processes of public interaction between the police and political protesters in times of austerity by evaluating the mechanisms of protest policing. Its secondary goal is to verify the analytical effectiveness of a research tool for measuring protest policing. Therefore, the paper critically discusses and modifies Donatella della Porta and Herbert Reiter’s theoretical framework, and then applies its new version to examine the Slovenian case. The new analytical approach differs from the original one in the semantic fields of indicators, their extreme values, and offers their operationalized definitions.

This article adopts a relational approach to solve the research problems of what was the Slovenian model of protest policing in times of austerity? And why did it have a particular shape? It formulates the theory-driven hypotheses (della Porta, Reiter, 1998, p. 21; Whelan, 2017; Millen, Stephens, 2011) that the Slovenian model of protest policing most likely is between the antinomic ideal types of escalated force and negotiated management close to the latter. Additionally, its shape might derive from the organizational dynamics of the Slovenian National Police which typifies with the dialectic of decentralization and hierarchical submission in police units, the effectively used possibilities to coordinate the different groups operating within protesting crowds, and certainty about the aims of the intervention (della Porta, Reiter, 1998, p. 21).

The analysis involves the research field determined by the activities undertaken by the Slovenian National Police in relation to the anti-austerity movement that acted in times of austerity between November 2, 2012 and December 31, 2013 in Slovenia on the area of all the police units: Celje, Koper, Kranj, Ljubljana, Maribor, Murska Sobota, Nova Gorica, and Novo Mesto. November 2, 2012 is the initial caesura of the research field because then the Slovenian anti-austerity movement emerged out of opposition to the austerity measures imposed by the European Union and the government, dissatisfaction with political and economic elites, corruption, social inequality, and concern for prospective social security (Durić, Žibret, 2017; Policija, 2013; Rak, 2018a). The closing caesura is December 31, 2013, the end of the last protest, when the great wave of anti-austerity events (Policija, 2013) ceased in Slovenia.

This research field is explored by using a qualitative method of sources analysis. A conceptual qualitative content analysis allows us to collect the pieces of data sufficient and necessary to solve the research problems. The data comes from various sources because there is no comprehensive and credible database which encompasses crucial information on protest policing in Slovenia. Furthermore, the researcher avoids following one discourse created either by the protesters and media or the police. So, the

analysis draws on the Slovenian National Police’s report “Analiza aktivnosti policije ob protestih na območju Republike Slovenije” (Policija, 2013) (in English: “Activities of the Police over the Protests in the Republic of Slovenia”), articles, and visual materials published in Slovenian and international, public, commercial, and social media. The main criterion for sources selection is their utility to test the hypotheses effectively. Hence, the whole process of collecting data is purpose-driven primarily. According to the principle of theoretical sampling, the theoretical developments that occurred in an analysis of the previously gathered data lead the following stages of data collection. The cycle of alternation between data collection and analysis does not stop at two repetitions but stands until theoretical saturation is attained. Thereby, it lasts pending the new pieces of data are introducing the exemplifications of new theoretical elements and finishes when they are confirming what has already been discovered (Punch, 2014, p. 134). The sources triangulation strives to generate as reliable data as possible. The research tools are a theoretical framework of protest policing and the questionnaire for content analysis which covers the essential features of the models and their values. The next parts of the article introduce and apply the device as well as address the research problems.

The Theoretical Framework for Analyzing Protest Policing

Della Porta and Reiter’s theoretical framework for scrutinizing protest policing consists of the nine indicators whose extreme values are the essential features of the models of escalated force and negotiated management respectively (della Porta, Reiter, 1998, p. 7): (i) “brutal” versus “soft” referring to the degree of force used, (ii) repressive versus tolerant referring to the number of prohibited behaviors, the extent of conduct regarded as illegitimate, (iii) diffused versus selective referring to the number of repressed groups, (iv) illegal versus legal referring to police respect for the law, (v) reactive versus pre-emptive/preventive referring to the moment when police act, (vi) confrontational versus consensual, referring to the degree of communication with the demonstrators, (vii) rigid versus flexible referring to the degree of “adaptability,” capacity to adjust to emerging situations, (viii) informal versus formal referring to the degree of formalization of the rules of the game, and (ix) artisanal/improvised versus professional referring to the degree of “preparation”, i.e., training (della Porta, Reiter, 1998, p. 4; 2006, p. 13). According to the authors, in the escalated force model, police give low priority to the right to demonstrate: innovative forms of protest are poorly tolerated, communication between police and participants of protests is reduced to essentials, there is frequent employment of coercive or even illegal methods (e.g., agents provocateurs), police officers improvise, act reactively, rigidly, and rules of the game are informal. In the negotiated management model, by contrast, police prioritize the right to hold protest peacefully, even disruptive forms of protest are tolerated, communication between protesters and police is considered basic to the peaceful conduct of protest, and coercive means are avoided as much as possible, highlighting selectivity of operations, police officers fully adjust to emerging situation, act preventively, are professional, and the rules of the game are formal (della Porta, Reiter, 2006, p. 13).

Nevertheless, the analytical effectiveness of the framework may be limited by its methodological drawbacks. The indicators and their values are not defined and operationalized. Additionally, some of them contain minor inadequacies, e.g., the indicators of the number of prohibited behaviors and police respect for the law have parts of their semantic fields in common and thus refer to the same things while they should explore different aspects of protest policing. This paper attempts to eliminate these flaws to create an effective research tool.

The first indicator refers to the degree of force used by policemen to police protest and has two extreme values: “brutal” and “soft” (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). The new approach draws upon della Porta and Reiter’s indicator, but it narrows the semantic field of force, which may be both mental and physical, down to physical violence (Finlay, 2017, p. 72), and it adopts the extent of the intensity of physical violence as a criterion for distinguishing the models of protest policing. In the escalated force model, police employ maximally intense physical force. Not only are protesters wounded but also killed. In the negotiated management model, police completely abandon using both active and passive physical violence (threat).

The next indicator is of quantitative nature since it concentrates on the number of prohibited behaviors. It takes up the values of repressiveness and tolerance for the escalated force and negotiated management models respectively (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). According to this approach, a behavior regarded as illegitimate is prohibited (della Porta, Reiter, 2006, p. 13). The reference to the imprecisely conceptualized act of “regarding” leads us to the questions about who or what determines the extent of a public role and what a legitimizing factor is. In its current shape, the indicator of the prohibited behaviors may have a part of its semantic field in common with the fourth indicator that distinguishes between illegal and legal protest policing by referring to police respect for the law. The new approach formulates the two indicators of the type of protest policing that deal with the category of prohibited behavior. First, the extent of legal legitimation of behavior points out if police officers act within the bounds of the law. If a behavior is within the legal rules established in a particular political structure, the negotiated management model occurs. Then, if it is not, the escalated force model emerges. Second, the extent of social legitimation of police behavior by participants of protest is under evaluation. The new approach does not follow the distinction between repressiveness and tolerance because they are not antinomic features and as such, they are useless as a homogenous criterion for differentiating between the antinomic models for one indicator. Protesters consider protest policing repressive and entirely unacceptable in the escalated force model. In turn, in the negotiated management model, it is perceived as non-coercive and fully acceptable. Importantly, these indicators are qualitative because they do not focus on how many times a behavior was illegitimate. Instead, they indicate if police officers crossed the line and then, if yes, what the extent of delegitimation of a behavior was.

Della Porta and Reiter propose one more quantitative indicator, a number of repressed groups. Yet its suggested extreme values are rather qualitative since protest policing may be either diffused or selective according to the authors (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). These categories are not defined and operationalized, so their applicability is relatively broad. In the new approach, the indicator addresses apprehension of protesters. In the

escalated force model, all protesters are punished by arrest for taking part in a protest. In the negotiated management model, none protester is arrested. A percentage of the arrested allows us to locate a case between these extreme types.

The timing of police action is the next indicator of a type of protest policing. It is preemptive/preventive for the negotiated management model and reactive for the escalated force model (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). The theoretical approach created for this article adopts della Porta and Reiter’s approach to the time when police act in its current form.

The sixth indicator concerns the degree of communication with demonstrators and may be confrontational or consensual (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). Although the analysis of protest policing has to approach the quality of communication, the category of communication is too broad semantically to become an indicator. The new approach proposes the indicator of the ability to make an agreement. In the escalated force model, police do not pursue making an agreement but confronting with protesters. In the negotiated management model, police communicate with protesters to make a mutually acceptable deal.

The degree of “adaptability” understood as a capacity to adjust to emerging situations is the next indicator whose extremes are rigidity and flexibility (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). Charles Tilly (2006, p. 44) and Takeshi Wada (2016, p. 449) developed this approach by specifying the semantic fields of the values taken up by the indicator. According to them, rigidity, typical of the escalated force model, appears when police use a single action form over and over again. The negotiated management model is distinguished by flexibility. It means a repertoire of action in which various forms are in use and previously employed forms do not predict the next (Wada, 2016, p. 449). The new approach accepts Tilly and Wada’s set of values for the indicator of a capacity to adjust to emerging situations.

The degree of formalization of the rules of the game is an unspecified indicator. Della Porta and Reiter determine the scale for the formalization that ranges from informality to formality but do not conceptualize its values (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). The new approach modifies the original framework of protest policing by replacing this feature with the indicator of predictability of police mode of conduct. In the escalated force model, police mode of conduct is unpredictable and thus protesters do not know how policemen will respond to base motives. At the other extreme, the negotiated management model, police mode of conduct is predictable on the basis of previous behavior and the upheld law.

The last indicator is the degree of “preparation,” that is training, and takes up the values of artisanal/improvised and professional action (della Porta, Reiter, 1998, p. 4). The new approach considers it the extent of professionalism that encompasses the qualifications of the police officers for carrying out their tasks and effective utilization of means to reach goals. Improvisation typifies the escalated force model and consists in building unqualified policemen into protest policing and the incommensurable use of measures to perform their right and duties over a protest. The professional action is a hallmark of the negotiated management model. It is based on the employment of well-qualified policemen to police protest and the commensurable use of means to fulfill their public role.

Table 1

Indicators of the models of protest policing

Models and their essential features / Indicators	Escalated force model	Negotiated management model
	Extreme values of indicators	
Intensity of physical violence used by policemen to police protest	Maximally high extent of the intensity of physical violence	Physical violence completely avoided
Legal legitimation of police behavior	Police behavior is legally delegitimate	Police behavior is legally legitimate
Social legitimation of police behavior by protesters	Police behavior is considered repressive and unacceptable	Police behavior is considered non-coercive and acceptable
Apprehension of protesters	All protesters arrested	None protester arrested
Timing of police action	Reactive	Preventive
Ability to make an agreement	No ability to make an agreement	Performed ability to make an agreement
Capacity to adjust to emerging situations	Rigidity	Flexibility
Predictability of police mode of conduct	Unpredictability	Predictability
Professionalism of police officers	Improvisation	Professional action

Source: Own study.

The new theoretical framework for analyzing protest policing is the modified version of della Porta and Reiter’s approach (1998, p. 4; 2006, p. 13). It consists of the following indicators: (i) intensity of physical violence used by policemen to police protest, (ii) legal legitimation of police behavior, (iii) social legitimation of police behavior by protesters, (iv) apprehension of protesters, (v) timing of police action, (vi) ability to make an agreement, (vii) capacity to adjust to emerging situations, (viii) predictability of police mode of conduct, and (ix) professionalism of police officers. The indicators take up the extreme values for the antinomic models of protest policing respectively. The essential features of the escalated force model are: maximally high extent of the intensity of physical violence, police behavior is legally delegitimate, police behavior is considered repressive and unacceptable, all protesters arrested, reactive timing of police action, no ability to make an agreement, rigidity in adjusting to emerging situation, unpredictability of police mode of conduct, and improvisation over protest policing. The distinguishing characteristics of the negotiated management model are: physical violence completely avoided, police behavior is legally legitimate, police behavior is considered non-coercive and acceptable, none protester arrested, preventive timing of police action, performed ability to make an agreement, flexibility in adjusting to emerging situations, predictability of police mode of conduct, and professional action during protest (Table 1).

Slovenian Protest Policing: Between Escalated Force and Negotiated Management

The new set of indicators allows us to examine the Slovenian model of protest policing in times of austerity. The first indicator is the intensity of physical violence used by policemen to police protest. In the analyzed period, 87 protests were attended by 52,000 people

(each numbered from 50 to 15,000 people). At 2 protests, 31 participants were injured, which is 0.00059 percent of all the protesters. 115 police officers, 3 official horses were injured, 23 police vehicles and 18 facilities damaged (Policija, 2013). Policemen used 807 coercive measures against 330 people (0.00634 percent of the protesters), but the actual number of persons against whom the police used gas, cavalry, and water jets is higher. As the analysis shows, the intensity of the use of physical force was low. Nobody was killed and the number of wounded was short 0.01 percent (Policija, 2013). Police officers avoided starting violent clashes (Arbutina, glb, 2012). Therefore, the Slovenian case locates between the escalated force and negotiated management model close to the latter. However, the analysis reveals that the elements of the former were present in Slovenia.

The extent of legal legitimation of police behavior was very high because policemen acted within the bounds of the law established in Slovenia. Over the protests, the police detained persons on the basis of Article 43 of the Law on Police, Article 109 of the Minor Offenses Act, and Article 157 of the Criminal Procedure Act. They secured protest under the law by following the legislative acts: the Constitution of the Republic of Slovenia, European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms, Law on Public Gatherings, Misdemeanors Act with amendments and supplements, Criminal Code, Criminal Procedure Act, Law on Police, The General Administrative Procedure Act, Law on the Protection of Public Order, The Law on Private Security, Weapons Act with amendments and supplements, Law on Civil Servants and bylaws: Rules for the implementation of the Law on Public Gatherings with amendments and supplements, Rules on Police Authorizations with amendments and supplements, Rules on providing legal assistance to police officers, Rules on the implementation of the Private Security Act, Rules on the direction and control of the police, Rules for the implementation of the Weapons Act, Decree on the compensation of salaries or lost earnings while performing certain duties of defense, on exercising the right to one-time financial assistance, and on the amounts of this assistance – with amendments, Decree on the method of using audio devices that cause noise and events at the gatherings and events, Regulation on compulsory organization of the security service at public events, and Decree on the protection of certain persons, premises, facilities, and neighborhoods of buildings protected by the police (Policija, 2013). In general, the police behavior complied with the acts they referred to. The Appeals Chamber recognized just 1 complaint against the police procedure founded (Policija, 2013). These arguments point out that the protest policing falls into the negotiated management model.

On the basis of Article 43 of the Law on Police that provides detention up to 24 hours, 183 from among 245 detained and arrested persons (74.7 percent) were detained up to 24 hours. However, police detained most of them (134 or 54.7 percent) up to 6 hours. On this legal basis, the minimum detention time was 35 minutes, and the longest was 14 hours and 20 minutes. In turn, on the grounds of Article 157 of the Criminal Procedure Act that provides for detention up to 48 hours, 42 protesters (69 percent) were detained for more than 42 hours. For 86.9 percent of persons, the detention was interrupted because there were no more reasons for its continuation. 31 persons (12.7 percent) were detained by the investigating judge (Policija, 2013).

When carrying out detentions, police officers respected the constitutionally guaranteed rights enjoyed by persons at the time of deprivation of liberty. The information on

the duration of detention reveals that they respected the principle of proportionality and held persons only for an urgent time. According to the Specialized State Prosecutor’s Office, 3 criminal charges were heard against police officers. 1 criminal complaint, filed against 1 police officer, was transferred to the Police Unit Maribor for consideration. 2 criminal charges were brought directly to the prosecutor’s office. 1 criminal complaint was filed against 1 police officer and the other against a group of police officers (Policija, 2013).

As these arguments show, the extent of social legitimation of police behavior by participants of protest was very high. In contrast to other anti-austerity driven states, e.g. Spain (Lopez, 2012) and Ireland (Shea, 2015), the Slovenian police were not charged in the media with illegitimate behavior over protest policing (CBC News, 2012; Kirn, 2013a, 2013b; Santopadre, 2012). There were no complaints about the detention order, while 6 complaints were filed with the police procedure, 5 of which were considered by the Appeals Chamber and considered unfounded (Policija, 2013). Protesters considered police behavior non-coercive and almost fully acceptable apart from the uncommon exceptions, which was the manifestation of the negotiated management model.

For attacks on police officers, the police issued 21 criminal reports with 66 suspected persons, detained and arrested 245 protesters (0.00471 percent of all the participants). 4 out of these 245 protesters required and received medical assistance. All detainees were held only once over the analyzed period (Policija, 2013). The apprehension of protesters situates the Slovenian case between the escalated force and negotiated management models close to the latter because of the ratio of the detained and arrested to the protest attendees. The number of detained and arrested was short 0.01 percent.

Protesters registered only 6 out of 87 protests, which aggravated arrangements of protest policing (Policija, 2013). Although the timing of police action was reactive rather than pre-emptive, police endeavored to prevent fierce clashes. Hence, the reactiveness was rather subdued but it was an indication of the escalated force. It locates the Slovenian case between the escalated force and negotiated management models close to the former.

Despite a failure in reaching an understanding on the registering or informing about the timing of protests, the police established harmonious relations with protesters. Protest attendees helped the police find and identify the suspected of a crime, e.g., in the case of throwing a burning object at the Bank of Slovenia in Ljubljana (Policija, 2013). The police gave disposition and ability to pursue making an agreement with protest participants. No disagreement over the mode of protest policing occurred in Slovenia. So, the Slovenian case is between the escalated force and negotiated management models close to the latter.

The extent of police capacity to adjust to emerging situations was very high. Policemen did not make use of a single action form over and over again but employed a wide repertoire of action to control protest effectively. They made use of physical force (312 times), means of locking and tying (202 times), gas sprayer (119 times), baton (103 times), cavalry (1 time), and water jet (2 times) (Policija, 2013; RT, 2013). The police eschewed employing the hardest means over the bulk of protests but used cavalry and water jet to handle the most violent clashes. A very high extent of flexibility in selecting the least invasive means to secure protests effectively shows that

the Slovenian case is between the escalated force and negotiated management models close to the latter.

The predictability of police mode of conduct was very high. Police officers held protesters for the following acts prohibited under penalty and defined by the Criminal Code: causing serious bodily injury (Article 123), damaging foreign objects (Article 220), preventing an official act or revenge on an official (Article 299), attack on an official when performing security duties (Article 300), participation in a group that prevents an official from officially acting (Article 301), and an attempt to prevent an official act or revenge on an official (Article 302) (Policija, 2013). Hence, protesters could anticipate the police responses to base motives on the grounds of previous police behavior and the upheld law. The Slovenian case is between the escalated force and negotiated management models close to the latter.

Protesters attacked the police by using physical force, fireworks, incendiary and improvised explosive objects, mass throwing of stones, granite cubes, banners, wooden and metal bars, traffic signs, metal garbage boxes, and other things found on the street. At the most massive protests, several hundred protesters threw dangerous items into the police at the same time. As a result, they physically injured many police officers, e.g., head and other parts of the body, caused stroke of the brain, loss of consciousness, cracking wounds, joints, and bone fractures. Aggressive protesters often continued to throw dangerous items while other police officers offered help to the injured and sometimes unconscious policemen (Policija, 2013; Mekina, 2012, 2014; Maza, 2013a, 2013b; Novak, Radosavljevic, Heinrich, 2012). Let us emphasize, the police had to cope with a very high extent of physical violence during protest policing.

The police were alert in times of protests and strived to detect preparatory actions. For instance, in the suburbs, a protester found a ready packing with flammable liquids. According to police informants, participants of the movement wanted to douse police officers with these fluids and then burn them (Policija, 2013). The police secured the packing and prevented a dangerous attack on them.

The extent of professionalism that encompasses the qualifications of police officers for carrying out the tasks and effective utilization of means to achieve goals was very high. Well-qualified policemen controlled protest and they used commensurable means to fulfill their public role. The police considerably increased expenses to protect life, personal safety, and property of people, prevent, discover, and inspect penal acts and minor offenses, discover and arrest those committing penal acts and minor offenses, maintain public order, perform tasks defined in the Law on Police and other laws and secondary legislation documents, just to mention the most important tasks (Ministry of the Interior Police, 2017). They used more material resources, such as regular work, as protests require a larger number of police officers engaged with specific equipment (Policija, 2013).

Importantly, there were no physical injuries in the use of coercive means since there were no consequences for 774 (95.9 percent) out of 807 used coercive measures. When using 30 coercive means, visible signs of their use were created (which according to the Criminal Code is not considered to be a personal injury), and the use of 3 coercive means (physical force) resulted in minor injuries (Policija, 2013). The police professionalism, assessed on the basis of the qualifications of the police officers for carrying out their

tasks and effective utilization of means to attain goals, indicates that the Slovenian case is between the escalated force and negotiated management models close to the latter.

The analysis demonstrates that the negotiated management model with the elements of the escalated force occurred in the austerity-driven Slovenia. On the one hand, the police did not abandon using physical violence to police protests, which is a feature of the escalated force type. On the other, the extent of its intensity was low. Another characteristic of the violent model that characterizes the Slovenian case is reactiveness in the timing of police action. It might have stemmed from the character of relations with the movement that evaded registering its public gatherings. The remaining components of protest policing identified in Slovenia are typical of the negotiated management type. Police behavior was legally legitimate because officers acted within the bounds of the law established in Slovenia. In addition, the extent of social legitimation of police behavior by participants of protest was very high. Protesters considered police behavior non-coercive and almost fully acceptable apart from the uncommon exceptions. The ratio of the detained and arrested to the protest attendees was short 0.01 percent, which reveals a very small number of apprehension of protesters. The police performed the ability to make an agreement with participants of protests. They proved flexible by adjusting to emerging situations. The predictability of police mode of conduct was very high because protesters could anticipate police responses to base motives on the grounds of previous police behavior and the upheld law. The extent of professionalism that embraces the qualifications of police officers for carrying out the tasks and effective utilization of means to reach objectives was very high. The skilled policemen controlled protest and they used commensurable means to fulfill their public role.

Conclusions

The new theoretical framework is found to be an analytically effective tool. It allowed us to determine that the Slovenian model of protest policing is between the antinomic ideal types of escalated force and negotiated management close to the latter. This model has 7, out of 9, strong essential features of the negotiated management model. Nevertheless, it has also 2 weak elements of the escalated force model: the use of physical violence by policemen to police protests and timing of police action. This peaceful mode of protest policing derived from the organizational dynamics of the Slovenian National Police (Policija, 2013). The research confirmed the theory that if the police follow the dialectic of decentralization and hierarchical submission in police units, the negotiated management model emerges. Indeed, the police acted at local, general, and regional levels. In each of 8 police units under Regional Police Directorates and, controlled by them, 111 police stations subordinated to the Director General of the Police, police officers of the Special Police Unit, other policemen, criminals, and technical staff were deployed.

Furthermore, as the research verifies, the negotiated management model develops when the police effectively use possibilities to coordinate the different groups operating within protesting crowds. The Slovenian National Police extended the number of material resources for protest policing and successfully took advantage of them. They involved the variety of means and coercive measures to deal with the various types of

protesters in compliance with the individual policing needs. Noteworthy, they contrived to minimize the risk of damage over the implementation of the coercive measures.

Finally, the analysis validates the statement that the police certainty about the aims of the intervention results in the appearance of the negotiated management model. The police expressed their goals openly (Ministry of the Interior Police, 2017). They primarily sought to protect life, personal safety, and property, prevent, discover, and inspect penal acts and minor offenses, discover and arrest those committing penal acts and minor offenses, maintain public order, and perform tasks defined in the Law on Police and other laws and secondary legislation documents.

Bibliography

Arbutina Z., glb (2012), *Slovenia – back to reality, forth to austerity*, 17.12.2012, “DW”, http://www.dw.com/en/slovenia-back-to-reality-forth-to-austerity/a-16459181, 10.02.2018.

CBC News (2012), *Anti-austerity Slovenia protesters clash with police: Has worst recession of 17 eurozone countries*, 01.12.2012, “CBC News”, http://www.cbc.ca/news/world/anti-austerity-slovenia-protesters-clash-with-police-1.1298756, 10.02.2018.

della Porta D., Reiter H. (1998), *The Policing of Protest in Western Democracies*, in: *Policing Protest: The Control of Mass Demonstrations in Western Democracies*, eds. D. della Porta, H. Reiter, University of Minnesota Press, Minneapolis, London.

della Porta D., Reiter H. (2006), *The Policing of Global Protest: The G8 at Genoa and its Aftermath*, in: *The Policing of Transnational Protest*, eds. D. della Porta, A. Peterson, H. Reiter, Ashgate Publishing Limited, Hampshire–Burlington.

Durić D., Žibret D. (2017), *Respond to query 630-36/2017/4: Slovenian National Police. Register: 630-36/2017/4(262-03)* [in the author’s records].

Finlay Ch. J. (2017), *The concept of violence in international theory: a Double-Intent Account*, “International Theory”, vol. 9, no. 1.

Flesher Fominaya C. (2017), *European anti-austerity and pro-democracy protests in the wake of the global financial crisis*, “Social Movement Studies”, vol. 16, no. 1.

Kirn G. (2013a), *A ghost is haunting Slovenia, the ghost of revolution!*, 16.02.2013, “New Socialist”, http://www.newsocialist.org/679-a-ghost-is-haunting-slovenia-the-ghost-of-revolution, 10.02.2018.

Kirn G. (2013b), *Social Uprising in Slovenia against Neoliberal Austerity Measures*, 25.02.2013, “Global Research”, http://www.globalresearch.ca/social-uprising-in-slovenia-against-neoliberal-austerity-measures/5324218, 10.02.2018.

Krašovec P. (2013), *The Slovenian Uprising in Retrospect*, “Debatte: Journal of Contemporary Central and Eastern Europe”, vol. 21, no. 2–3.

Lopez A. (2012), *Spain’s anti-cuts Protests Violently Broken up by Police*, 27.09.2012, “World Socialist Website”, http://projectcensored.org/riot-police-violently-break-up-anti-austerity-protests-in-spain/, 10.02.2018.

Maza C. (2013a), *Rough guide to Slovenian protests, 2012/2013*, 04.02.2013, “Cafebabel”, http://www.cafebabel.co.uk/society/article/rough-guide-to-slovenian-protests-20122013.html, 10.02.2018.

Maza C. (2013b), *Slovenia Joins Euro Zone Anti-Austerity Protests*, 10.02.2013, “Policy.Mic”, https://mic.com/articles/25332/slovenia-joins-euro-zone-anti-austerity-protests#.bVS7ZwHT0, 10.02.2018.

Mekina B. (2012), *Slovenia: The placid people’s revolt*, 14.12.2012, “Vox Europ”, http://www.voxeurop.eu/en/content/article/3163301-placid-people-s-revolt, 10.02.2018.

Mekina B. (2014), *EU elections to test Slovenia’s handling of crisis*, 26.02.2014, “Euobserver”, https://euobserver.com/eu-elections/123150, 10.02.2018.

Millen F., Stephens M. (2011), *Policing and accountability: the working of police authorities*, “Policing and Society”, vol. 21, no. 3.

Ministry of the Interior Police (2017), *Task and Goals*, https://www.policija.si/eng/index.php/about-thepolice/tasksandgoals.

Novak M., Radosavljevic Z., Heinrich M. (2012), *Slovenia police arrest 141 in violent anti-austerity protests*, 04.12.2012, “Reuters”, http://www.reuters.com/article/us-slovenia-arrests-idUSBRE8B30QM20121204, 10.02.2018.

Perković A. J., Učakar T. (2017), *Economic crisis and the crisis of national identity in Slovenia: toward a new notion of social order*, “Nationalities Papers: The Journal of Nationalism and Ethnicity”, vol. 45, no. 2.

Policija (2013), *Analiza aktivnosti policije ob protestih na območju Republike Slovenije* [in the author’s records].

Punch K. F. (2014), *Introduction to Social Research: Quantitative and Qualitative Approaches*, 3rd edition, Sage, London.

Rak J. (2017), *Intrastate, Regional, and Colonial Contributions to Post-2008 Cultures of Political Violence*, “Polish Political Science Yearbook”, vol. 46, no. 1.

Rak J. (2018a), *From Mobilization to Demobilization: Dynamics of Contention in the Austerity-driven Slovenia*, “Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, vol. 3.

Rak J. (2018b), *Theorizing Cultures of Political Violence in Times of Austerity: Studying Social Movements in Comparative Perspective*, Routledge, London–New York.

Razsa M., Kurnik A. (2012), *The Occupy Movement in Žižek’s hometown: Direct democracy and a politics of becoming*, “American Ethnologist”, vol. 39, no. 2.

RT (2013), *Anti-austerity protests rock Slovenia as fears of bailout grow*, 27.04.2013, “RT”, https://www.rt.com/news/austerity-protests-bail-out-504/, 10.02.2018.

Santopadre M. (2012), *Slovenia: proteste antiausterity e scontri a Maribor e Lubiana*, 02.12.2012, “Contropiano”, http://contropiano.org/news/internazionale-news/2012/12/01/slovenia-proteste-antiausterity-e-scontri-a-maribor-e-lubiana-012989, 10.02.2018.

Shea J. O. (2015), *The Criminalisation of Social Protest in the Republic of Ireland: The Movement against Economic Austerity and Water Privatization. The Jobstown Aftermath and the ECHR*, 27.02.2015, “Global Research”, February 27, http://www.globalresearch.ca/the-criminalisation-of-social-protest-in-the-republic-of-ireland-the-movement-against-economic-austerity-and-water-privatization/5433673, 10.02.2018.

Tilly Ch. (2006), *Regimes and Repertoires*, The University of Chicago Press, Chicago–London.

Toplišek A., Thomassen L. (2017), *From Protest to Party: Horizontality and Verticality on the Slovenian Left*, “Europe-Asia Studies”, vol. 69, no. 9.

Wada T. (2016), *Rigidity and Flexibility of Repertoires of Contention*, “Mobilization: An International Quarterly”, vol. 21, no. 4.

Whelan Ch. (2017), *Security networks and occupational culture: understanding culture within and between organisations*, “Policing and Society”, vol. 27, no. 2.

Polityka kontroli protestu w Słowenii w okresie wychodzenia z kryzysu ekonomicznego

Streszczenie

Celem artykułu jest ocena polityki kontroli protestu w Słowenii w okresie wychodzenia z kryzysu ekonomicznego oraz weryfikacja analitycznej efektywności narzędzia do pomiaru kontroli protestu.

Tekst prezentuje krytyczną dyskusję nad modelem teoretycznym składającym się z antynomicznych typów idealnych eskalowanej siły i negocjowanego kierowania autorstwa Donatelli della Porty i Herberta Reitera. Następnie, wykorzystuje je w roli narzędzia do zanalizowania słoweńskiego przypadku. W badaniu zastosowano jakościową metodę analizy źródeł opartą na konceptualnej jakościowej analizie zawartości, żeby rozwiązać następujące problemy badawcze: jaki model kontroli protestu wystąpił w Słowenii w okresie implementacji polityki surowości? I dlaczego kontrola przybrała taką formę? Studium pokazuje, że w Słowenii pojawił się model negocjowanego kierowania z elementami eskalowanej siły. Ten typ kontroli protestu wynikał z organizacyjnej dynamiki Słoweńskiej Policji Narodowej, która odznacza się dialektyką decentralizacji i hierarchicznego podporządkowania w oddziałach policji, efektywnym wykorzystywaniem możliwości koordynacji różnych grup działających w obrębie protestujących tłumów oraz pewnością co do celów interwencji.

Słowa kluczowe: polityka kontroli protestu, kultura przemocy politycznej, Słoweńska Policja Narodowa, ruch protestu, demonstracja polityczna

Article submitted: 26.11.2018; article accepted: 10.12.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.12

Nartsiss SHUKURALIEVA

Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz
ORCID: 0000-0003-4046-9738

"We are hope, you are the eternal khan." Authoritarian regimes and protest opportunities in Central Asia

Abstract: The aim of this text is to analyze the political determinants deciding the functioning of the opposition and contentious practices in undemocratic regimes of Central Asia. The analysis is based on five countries with varying degrees of authoritarianism and allows us to trace the relations between the political context and protest activities, which in the different forms depending on the local structure of power, have taken place in all five of the countries in the region. The example of Central Asian countries supports the ideas about the patterns of protest being dependent on the type of political regime. Moreover, one may observe the growing role of Internet activism in informing and mobilizing public opinion, encouraging the expression of opinion, collecting various resources, provoking support, and building a network of relations within the civil society. Finally, the research shows that the more repressive the regime is, the smaller the opportunity for using traditional forms of protest, and in extreme cases contestation is limited to the Internet.

Key words: Central Asia, authoritarianism, protests, contention, repression, opposition

Introduction

One important finding in contemporary research on contentious politics is the thesis that social discontent and grievances are not sufficient reason for the outbreak of social or individual acts of protest. The political process theory points to the importance of contextual factors in the ability to act. The category of political opportunity structures defines the impact of the political environment on the potential of social movements for mobilization, advancing particular claims, the use of specific strategies and tactics, or the impact on politics and the formulation of public policies (Meyer, 2004, p. 126). These findings are particularly important in non-democratic countries which systematically violate civil rights and resort to a variety of measures to prevent alternation of power (see: Table 1). Due to the limited ability of the opposition to operate, the influence of political factors on patterns of contentious behavior is particularly evident. The authorities in those countries perceive the very opportunity of political protest as an existential threat to the political and economic system; something that has to be dealt with using brutal methods (Goldston, Tilly, 2001).

The aim of this text is to analyze the political determinants deciding the functioning of the opposition and contentious practices in undemocratic regimes of Central Asia. The analysis is based on five countries with varying degrees of authoritarianism and allows us to trace the relations between the political context and protest activities, which in the different forms depending on the local structure of power, have taken place in all five

of the countries in the region. Characteristically, social protests usually failed to bring change. The only exception was Kyrgyzstan, where the regime had been overthrown twice, in 2005 and 2010. The example of Central Asian countries supports the Ch. Tilly theory about the patterns of protest being dependent on the type of political regime (Tilly, 2006). Moreover, one may observe the growing role of Internet activism in informing and mobilizing public opinion, encouraging the expression of opinion, collecting various resources (material, cultural, symbolic, etc.), provoking support, and building a network of relations within the civil society (Van De Donk, Loader, Nixon, Rucht, 2004). This research shows that the more repressive the regime is, the smaller the opportunity for using traditional forms of protest (see: Table 1), and in extreme cases contestation is limited to the Internet.

Protest is understood as the expression of a negative reaction to the prevailing socio-political situation, and may assume the form of rallies, demonstrations, marches, pickets, strikes, hunger strikes, petitions, complaints, appeals to the justice system, sabotage of government decisions, roadblocks, seizure of land or other forms of civil disobedience, terrorism, extremist actions, and armed struggle. It also takes into account contestation via the Internet, which has created opportunities for a more secure form of participation in anti-government online interactions (such as joining communities, participating in online discussions, creating, sharing and receiving various contents, etc.). In this sense, it is a broader concept than contentious politics understood as ‘claim making’ activities leading to coordinated collective actions based on interests and programs which address or target the government (Tilly, Tarrow, 2015, p. 7). The idea of contestation employed in the paper takes into account J. Scott’s concept of “the weapons of the weak.” It refers to less spectacular and seemingly insignificant acts of resistance undertaken on a daily basis in conditions of a strong asymmetry of power (Scott, 1985). This is particularly appropriate in the case of the most aggressive regimes, where the possibility of protest is limited to a minimum, and the authorities perceive any activity independent of the state as an act of opposition which has to be repressed.

The analysis is based on the analytical framework developed deductively on the basis of academic literature on authoritarian states. Main method is the qualitative analysis which focuses itself on the dimensions selected in the framework. Additionally, the paper is based on desktop research of the literature on the topic. The time period covered in this study covers 2010–2018. It starts with the April revolution and ethnic conflict in Kyrgyzstan. They were the main events affecting not only internal but also regional politics. The text is based on sources in various languages: Kyrgyz, Kazakh, Uzbek, Turkmen, Russian and English. Among the analyzed sources are: legal acts, results of sociological research, reports from governmental and non-governmental organizations, as well as audiovisual media materials, websites, blogs, interviews, speeches and artistic performances. Fieldwork in Kazakhstan on 2016 and 2018 and interviews with local political actors were conducted between 2016 and 2018. The interviews were also conducted in Kyrgyzstan, Kazakhstan, Russia and Poland and are anonymised. They constitute extremely important sources of information, being not only of a complementary nature, but also helping to verify knowledge obtained from other sources.

Table 1

Characteristics of authoritarian systems in Central Asian countries

Dimensions of opportunity structures	Turkmenistan	Uzbekistan	Tajikistan	Kazakhstan	Kyrgyzstan
Political rights and civil liberties*	Worst of the Worst	Worst of the Worst	Not Free	Not Free	Partly Free
Opposition political parties	Did not exist	Prohibited	Prohibited or marginalised	Prohibited or marginalised	Yes
Opposition representatives	Physically liquidated, imprisoned or in exile	Physically liquidated, imprisoned or in exile	Physically liq-uidated, impris-oned, margina-lised or in exile	Physically liqui-dated, imprisoned, marginalized, or in exile.	Selective repres-sion
State of civil society	Depoliticiza-tion and apathy	Depoliticiza-tion and apathy	Depoliticization and apathy	Depoliticization and apathy	Politicization and mobilization
Entry into and exit from the country	Very difficult	Difficult	Restricted	Restricted to certain cases	Restricted to certain cases**
Freedom of the media	None	None	None	Strong constraints	Weak constraints
Freedom on the Internet	Not Free	Not Free	Not Free	Not Free	Partly Free
Internet access	Very difficult access	Difficult access	Partially ob-structed access	Point barriers to access	Straightforward access
Reaction of the authorities to contestation and resistance	No tolerance	No tolerance	Partial tolerance	Prevalence of formal/informal repression, indif-ference, incidental cases of positive reaction	Mostly indiffer-ence / cases of co-option
Repression and harassment of family members	Yes	Yes	Yes	Yes	Selective
Repressive psy-chiatry	Yes	Yes	None	Yes	None
Concentration camps	Yes	Yes	None	None	None
Forced labor (in-cluding children)	Yes	Yes	None	None	None

* According to the 2017 Freedom House Worst of the Worst ranking, Uzbekistan and Turkmenistan joined North Korea as the countries with the worst results in terms of political rights and civil liberties (see Freedom House, 2018a).

** Since 2015, Human Rights Watch expert Mira Ritman has been banned from entering Kyrgyzstan. In 2009 and 2017, an entry ban was placed on Vitaly Ponomarev, head of the Central Asian program of the Memorial Human Rights Centre (Кожекова, 2017).

Source: Own study based on conversations with Central Asian activists in 2016–2018 and data: NGO Kazakhstan International Bureau for Human Rights and Rule Of Law; Freedom House, 2018a, 2018b, 2018c; International Partnership for Human Rights, 2018.

* * *

Kyrgyzstan stands out among the Central Asian countries that represent different degrees of authoritarianism. It is the only state in the region where the regime was toppled as a result of social protests (twice: in 2005 and 2010). It is also the only country in the region with the principle of a single presidential term, introduced in 2010. Accordingly, President Roza Otunbaeva (2010–2011) and President Almazbek Atambaev (2011–2017) conceded their mandates at the end of their terms. In 2017, Sooronbay Jeenbekov won the presidential elections, and the former President A. Atambaev became the head of the legal opposition.

In the opinion of local political actors (conversations from 2016–2018), the cyclical change of power has ensured civil liberties such as free media, civil society organizations, and a political opposition. However, Kyrgyzstan is still a country which combines democratic and authoritarian elements, with highly inefficient state administration, corruption and selective use of repressive measures. This hybrid character of the political regime (Diamond 2002) creates a fertile ground for open protests which include acts of civil disobedience.

In 2010, in the 6 million strong Kyrgyzstan (out of which, according to unofficial data, more than 1 million had already emigrated) there were as many as 685 protests (583 rallies, 83 pickets, 15 roadblocks and 4 occupations of land). In 2011, that number had almost doubled to 1193 (680 rallies, 428 pickets, 18 marches, 16 demonstrations and 51 roadblocks). In 2012, high social mobilization continued with 1286 protests (537 rallies, 706 pickets, 4 marches, 2 demonstrations, 36 roadblocks and 1 occupation of land). 2012 was also the first year after the events of the April Revolution of 2010 that the authorities held 7 people criminally responsible for inciting violence against the state (including three members of parliament Kamchybek Tashiev, Talant Mamytov and Sadyr Japarov), while 97 people were fined or arrested for a short period of time in relation to their role in public protests (Исаев, 2014).

In the following years the number of protest decreased from 849 in 2013 to 434 in 2015, although it again increased with the activation of a political struggle during the next presidential campaign. Compared to 596 protests in 2016, there were 188 protests in the capital alone in the first six months of 2017. Most of them focused on social and political issues, such as social injustice, abuse of power, negligence by authorities, or were confrontations between political forces (e.g. Omurbek Tekebaev, S. Japarow, Kanat Isaev, Omurbek Babanov, Bektur Asanov, Bekbolot Talgarbekov) (Исаев, 2014; Кыргыз, 2018, p. 118). However, all those actions were poorly organized and had little impact; they were short-lived, did not have a wider range, and usually consisted of one or two gatherings. They relied on existing organizational solutions and did not use any innovations.

Before the 2010 events, power in Kyrgyzstan had been concentrated in the hands of the President and his family. The president was presented as an embodiment of national interest, a leader who stood above the divisions of power. Personifying all the collective successes of the country, he was also seen as responsible for its problems. An obvious target of grievances and protests, the leader was targeted in popular slogans “Akaev ketsin” (“Akaev leave”) or “Bakiev ketsin” (“Bakiev leave”). However, following the

April Revolution of 2010, power was no longer concentrated in the hands of the president and his family. New alternative centers of power grew in importance. Some institutions were dissolved (e.g. Central Agency for Development, Investments and Innovations), some new ones emerged, and some have been given new powers (e.g. Jogorku Kenesh). This reshaping of formal and informal decision-making channels made it difficult for ordinary citizens to grasp the new political reality. It was now difficult to identify a single center of power toward which one could address claims and demands, with new potential targets of protest in the political system – courts, ministries, offices or presidential administration. In addition, the indifference of these institutions to the protests of citizens undermined an important element of collective action: trust in politics (conversations with Kyrgyz political actors, 2016–2018; Сагындык кызы, 2017).

Regime changes in Kyrgyzstan had a dramatic impact on other Central Asian countries. Recognizing the potential links between civil society, protest activity and regime change, the Kazakh and Uzbekistan authorities launched actions intended to prevent the emergence of similar forces in their local environments (Hale, 2005, 2006; Silitski, 2006; D’Anieri, 2006; Allison, 2008; Bader, Grävingholt, Kästner, 2010; Шукуралиева, 2018; Shukuralieva, 2018a, 2018b). They strengthened control over the activities of civil society organizations to narrow down the scope and structure of their abilities. Issues related to the functioning of the state, or those concerning the rights and freedoms of citizens, became the subject of securitization and were included in the extraordinary sphere of security (Buzan, Wæver, De Wilde, 1997). Citizens’ requests for access to information, demands for revealing cases of corruption or abuse of power, and other forms of political activity, were now reinterpreted as an existential threat that deserved immediate action and emergency measures. Securitization provided an opportunity to legitimize various *ad hoc* actions by authorities, such as restrictions on citizens’ rights to exchange information, freedom of assembly, as well as the activities of commercial and religious organizations. These measures were accompanied by an expansion of law enforcement agencies.

In Kazakhstan, this involved measures such as the reactivation of repressive psychiatry (from about 2008),[1] adoption of the Law on Religious Activities and Religious Associations (2011),[2] the Act on National Security (2012),[3] the Law on Trade Unions (2014),[4] the Code of Administrative Offenses (2014),[5] and amendments to the Law on Communication.[6] The new laws restricted freedom of expression, freedom of association, collective bargaining, and gave authorities the right to block websites and social

[1] E.g. Zinaida Mukhortova, a known lawyer in Balkhash, was forcibly placed in psychiatric hospitals several times (for more details see: Казахстанское; Мухортова, 2011).

[2] „Діни қызмет және діни бірлестіктер туралы” Қазақстан Республикасының 2011 жылғы 11 қазандағы № 483-IV Заңы.

[3] “Қазақстан Республикасының ұлттық қауіпсіздігі туралы” Қазақстан Республикасының 2012 жылғы 6 қаңтардағы № 527-IV Заңы.

[4] “Кәсіптік одақтар туралы” Қазақстан Республикасының 2014 жылғы 27 маусым дағы № 211-V Заңы.

[5] “Әкімшілік құқық бұзушылық туралы” Қазақстан Республикасының 2014 жылғы 5 шілдедегі № 235-V Кодексі.

[6] “Байланыс туралы” 2004 жылғы 5 шілдедегі № 567-II Қазақстан Республикасының Заңы.

networks. In 2017 alone, approximately 9,000 websites were blocked in Kazakhstan (Аманбайқызы, 2018), including Facebook, YouTube, Google, and Foreignpolicy.com (Gussarova, 2018, p. 31–44). In almost all cases, state authorities denied permissions for peaceful demonstrations.[7] Sanctions, such as fines or arrests of up to 15 days, were introduced for organizing or participating in marches, demonstrations, meetings or other public events which were not allowed by the authorities.[8]

The new measures reduced the number of peaceful protests. In 2011–2017, in the over 18 million Kazakhstan their number showed a clear downward trend, dropping from 162 to 36.[9] They were also increasingly short – in 2017 an average protest lasted only 15 minutes due to the swift action of the police (almost all of the protests were illegal due to the lack of permission from the authorities). Back in 2011–2014, rallies were organized mainly by the opposition and had a clear political tone. Relatively well-organized, they had a greater reach and usually were able elicit a serious reaction from the community. However, this was followed by a period of acute depoliticization. Peaceful demonstrations now focused on seemingly safe socio-economic demands, which could be observed in 60% of all protests in 2010, 91% in 2011–2012, 99% in 2012–2013, 84% in 2016, 94.6% in 2017 (Дуванов, 2018, p. 10–11). Scarce political protests used the slogan “Shal ket! (“Old man, get out”), demanding that 78-year-old President Nursultan Nazarbaev should resign. The slogan was sometimes used in musical and literary works published in the Internet, for example in the popular protest song “Shal ket” by Zhanat Yessentayev, a bard from Kazakhstan:

> “Go away, old man, before you have been overwhelmed by dementia.
> For more than 25 years you have been withering,
> You have robbed your nation, you have humiliated society,
> and instead you support thieves.
> Resign, old man, even this year [...].
> We are hope, and you are the eternal khan,
> All we can do is to wait for your death,
> Instead of suffering under your rule, let our miserable nation celebrate your resignation,
> Let the Kazakhs rejoice” (Есентаев, 2014).

[7] In 2017, only 5 applications for a peaceful demonstration were granted permission by the state authorities. It was a march of support of the President of Kazakhstan; a picket against marriages of Kazakh women with Chinese; a meeting of the Nationwide Social Democratic Party (fake opposition party) against raising prices; the meeting of the owners of the business center “7th continent” in connection with their conflict with the bank; a one-man picket against “contradictory court judgements” (See: *Астанадағы*; Перхальский, Фурсова, 2017; Пресс-релиз ОСДП, 2017; Дуванов, 2018, p. 20).

[8] The authorities used a very vague interpretation of the term “peaceful assembly.” These could be any action perceived as an act of protest, e.g. flash mob, flower laying, office meeting, joint petitioning, possession of a blue balloon (the color associated with the banned party Democratic Choice of Kazakhstan (DVK)), or blue clothes in a specific public space. Sometimes this lead to truly bizarre cases. In the city of Almaty, a woman who had announced and carried out a hunger strike at home was accused of breaching the law because she had not received permission from local authorities (See: field research, 2016, 2018; interviews with Kazakh political actors, 2016–2018; Zhovtis, 2014).

[9] 64 protests in 2010, 162 in 2011–September 2012, 119 in October 2012–September 2013, 114 in 2014, 71 in 2015, 52 in 2016, and 36 in 2017 (Дуванов, 2018, p. 10–11).

The theme of Nazarbayev’s age and duration of his reign (almost thirty years) were often mentioned in many informal conversations during fieldwork. Taxi drivers, shop and market vendors, public and private sector employees, pensioners and young people, talked about how tired they had become with their ruler. Nevertheless, any critique or act of opposition against the authorities altogether disappeared from the public space. Those parties, civil society organizations or individual activists who showed disloyalty to the ruling power and constituted a real force were removed from the political space.[10] The majority of society was simply afraid of the consequences of publicly expressing any negative opinion towards the authorities or making political demands (fieldwork, 2016, 2018; Дуванов, 2018, p. 10–11).

The use of repressive measures undermined trust and influenced the individualization of social protests. About half of all peaceful rallies were the result of the spontaneous reaction of people who organized themselves on an *ad hoc* basis in relation to a specific issue. There was also an increase in the number of protests by individuals desperate to draw attention to their own problems.[11] These protests, in reaction to their inability to overcome bureaucratic barriers, the bias of the judicial system, or social injustice, became an important means of public influence on the authorities. They increasingly often resorted to new forms of protest such as blockades of motorways, happenings,[12] performances, chaining oneself e.g. to the fence of the prosecutor’s office (*Казахстанка пыталась*) or the parliament (Глушкова, 2014), and going on hunger strikes. In most cases, however, they focused on narrowly understood self-interest or corporate interest, and did not raise issues which could be perceived as socially relevant. Not posing any real threat to the interests of individual officials and the political system, they were usually ignored by the prosecution and local authorities (Дуванов, 2018, p. 11).

Tajikistan is the only country in the region where the contestation of power turned into a five-year civil war (1992–1997). The 1997 armistice and agreement between the government (represented by the president Emomali Rahmon) and the United Tajik opposition (represented by the leader Said Abdulloh Nuri) was supposed to transform the armed conflict into an institutionalized political struggle. The representatives of the opposition were given a place in the government, a number of key positions in production plants, and their armed groups became part of the Tajikistan’s army. However,

[10] This does not apply to political parties belonging to fake opposition, e.g. Communist People’s Party of Kazakhstan, Ak Zhol Democratic Party, Nationwide Social Democratic Party.

[11] E.g. individual protests in 2016 accounted for 33%; in 2017 – 36% (Дуванов, 2018, p. 11).

[12] For example, in 2018, on the eve the national holiday Nowruz, the leader of the DVK party (banned in Kazakhstan for its supposed extremism), Mukhtar Ablyazov, used his YouTube channel to call on everyone who wanted to change the “Nursultan Nazarbaev regime” to go to the square with blue balloons. Blue was the color of the flag of Kazakhstan, but it was also the color of DVK. The police initially stopped people with balloons, but many of them were surprised to ask “is the symbol of Kazakhstan forbidden by national law?” Police officers also pulled the balloons out of the children’s hands, to the astonishment of parents and witnesses. It was difficult to determine how many of those who held balloons were, in fact, supporters of the opposition, and how many of them simply celebrated Nowruz with their families. That action not only confused and discredited the authorities (as those grabbing children’s balloons and spoiling the national holiday), but also promoted DVK (See: Аблязов, 2018; Putz, 2018; Глушкова, 2018).

the agreement reached between the government and the opposition was quite volatile. Accusations against the authorities for violating the general agreement, restricting the functioning of the opposition, rigging elections and abusing power, lead to further armed conflicts which lasted until the end of 2000. In the following years, the protests against the consolidation of power by President Rahmon took the form of sabotage of government decisions, assassinations, guerrilla attacks and armed struggle. Yet the President succeeded at purging the political space of all forms of criticism. His opponents were killed, imprisoned, forced underground, and only a few managed to leave the country (Lewis, 2014; Marat, 2016).

Strengthened by reform and permission for violence, the law enforcement agencies became a powerful force ready to protect Rahmon’s regime. Unlike in Kazakhstan, where the state made great efforts to institutionalize and legitimize repression, in Tajikistan violence was informal. The Tajik authorities have repeatedly denied blocking websites (e.g. Ozodagon, VKontakte, Facebook, YouTube, Google, Radio Free Europe/Radio Liberty), instant messaging (e.g. Viber, WhatsApp, Telegram), tracking the activities of Internet users, and eavesdropping on telephone conversations (International Partnership for Human Rights, 2018), blaming service providers instead. The latter admitted off the record that they received such instructions from the authorities (*Tajikistan 2017*). The surveillance of citizens also included the private sphere. Strict control involved all informal gatherings, such as birthday parties, weddings, or even funerals.[13] A rich arsenal of non-judicial tools was used to punish those perceived as openly opposing the authorities. These measures included intimidation, dismissals, difficulties in accessing limited goods, etc. In winter 2018, Saida Rustamova, a teacher at the School of Choreography, was fired for not listening to the live broadcasting of President Rahmon’s speech to the national parliament in the auditorium together with other employees of the school (*В Таджикистане концертмейстера*). In 2017, in the Khuroson region, a small mistake in their performance by an amateur music band “Ochajonkho” (“Mommies”) during the President’s visit was treated as an act of protest and cost the head of the women’s and family department her job (Карим, 2017). Peaceful assemblies which were not controlled by the authorities were very rare, and usually protested against the arbitrariness of law enforcement agencies or state institutions. The majority of society was apathetic and completely dependent on the whimsical administration (Matveeva, 2009; *Tajikistan 2017*; International Partnership for Human Rights, 2018).

Uzbekistan and Turkmenistan not only represented consolidated authoritarianism, but also had one of the most repressive systems in the world. The terror was aimed at intimidating the population and fighting real and alleged opponents of the regime. The

[13] The public’s reaction to the repressive nature of state policy is well illustrated by Tajikistan’s 2009 opinion polls. About 80% of the respondents indicated that living conditions of an individual may only improve if he/she has good relations with the authorities. In addition, about 90% of respondents, including women and men, stated that they were neither members nor participants of any organizations, political parties, trade unions, professional associations, business or business associations, religious foundations, women’s, civic, student or environmental associations. Not only did they not use any social networking sites, but even websites on sports, music, youth or other leisure activities. Moreover, about 90% of the respondents stated that they were not involved in any of the social networks that organize systematic meetings (sic!) (See: Сафаров, 2012, p. 83–86).

countries were also widely militarized, with the prevailing atmosphere of denunciation and fear. The presidents of Uzbekistan Islom Karimov (1990–2016), Shavkat Mirziyoyev (from 2016) and Turkmenistan Gurbanguly Berdimuhamedow based their power on law enforcement agencies and the army. Their officers had good financing of their operations, had access to limited goods and received relatively high salaries. Maintenance of the national consensus was made possible by control of all areas of life. This also applied to difficulties in entering and leaving not only the country, but also individual regions. The restrictive migration policy required citizens to obtain a special permit to leave the country. However, obtaining an official authorization did not guarantee anything. At any time, without explaining the reasons, the authorities could cancel it, even if someone was already on a plane.[14] In the summer of 2018, the Turkmen authorities forbade people aged below 40 to leave the country (*Türkmenistanda 40 ýaşyna*). Slander and repression campaigns were not only directed against opponents, but also the members of their families. Some alleged oppositionists were forcibly treated in psychiatric hospitals (Amnesty International, 2005)[15] and those less fortunate were sent to concentration camps. The Ovadan-depe in Turkmenistan and Jasliq in Uzbekistan earned the reputation of “death camps.” In an interview for the BBC, the wife of one of the prisoners said: “When my husband was arrested, the local police told me that he had been sent to Jasliq and they added: don’t wait for him to return home, we send people to Jasliq to die.”[16]

According to Jacek Tarkowski (1994, p. 38), years of mass repression, combined with effective control over all or most areas of social life, additionally isolated from external influences by the government’s monopoly of information, can lead to social apathy. This is strongly associated with the perceived lack of an alternative. People cannot imagine a different reality or build a belief that the political, economic and social problems could be solved in a different way. Hence the widespread conviction that the prevailing order is not only natural, but also the only possible one. This is well illustrated by the following words: “when I lived in Turkmenistan, it all seemed normal to me” (conversation with

[14] After President Shavkat Mirziyoyev came to power in December 2016 in Uzbekistan, the system was relaxed. Some political prisoners were released. Control over the functioning of the press and NGOs weakened, and the institution of ‘exit visas’ is to be withdrawn in 2019.

[15] For example, a journalist and nephew of the President of Uzbekistan Islom Karimov, Jamshid Karimov was forcibly hospitalized in a psychiatric hospital for open criticism of the authorities in 2006–2017; the same happened to Elena Urlaeva, chairperson of the Human Rights Alliance of Uzbekistan in 2001, 2002, 2005, 2012 and 2016, and Sanjar Umarov in 2005. According to Jamshid Karimov, almost all dissidents in Uzbekistan were held by force in psychiatric hospitals for at least 2–3 month (See: Кириллова, 2018; *Uzbekistan. Country Reports*; Interview with Jamshid Karimov).

[16] Jasliq prison (codename UYA 64/71), also known as the “death camp”, was built in 1999 in the most remote and deserted corner of the north-western part of Uzbekistan. This region is also known for its harsh climate; in summer the air temperature rises above +50°C, and in winter it drops below –20°C. It was the prison for people considered to be the most dangerous opponents of the regime, including those accused of attempting to overthrow the constitutional system and for membership in forbidden organizations. Jasliq prison was famous for its particularly brutal torture. The most publicized case was the death of two prisoners in 2002: Husnidin Alimov and Muzafar Avazov. According to doctors’ conclusions, their death was violent. About 60–70% of their bodies were submerged in boiling water. In addition, Avazov had a bloody wound on his head and extensive bruises on his forehead and neck; he was also deprived of his nails. (See e.g.: Наджибулла, 2012; Аскаров, 2003; Bukharbaeva, 2005; Human Rights Watch, 2002, 2004).

a former Turkmen citizen, 2016). However, escapes by opposition politicians, journalists, poets and activists from the country, study and work trips, and increasingly easy access to new technologies did create a new opposition to the hard authoritarian regimes.

The virtual world gave hope, not only of expressing one’s own opinion, but also in accessing uncensored information, revealing the truth and seeking justice. People who for various reasons were outside Uzbekistan and Turkmenistan set up dozens of websites, channels and video blogs on YouTube (e.g. turkmenyurt.tv, www.hronikatm.com, habartm.org, huquqbon3.wordpress.com, uznews.net, muhammadsalih.com, videoblog Abdujalil Boymatov), and were also active on social networks. Most of them focused on criticism of the government. They published materials documenting violence, including photographs, videos, handwritten letters, poems, statements, speeches, and interviews with witnesses and victims. Condemning the government, they pointed to the lawlessness of the security forces, the ruthlessness of the administration, the conspicuous consumption of luxury goods of the ruling elite,[17] in a situation where the rest of the society lived in terrible poverty and was regularly forced to harvest cotton with no remuneration.

Having no possibility to organize direct actions aimed at changing the political system in their homelands, exiled activists are able to undermine the hegemony of government propaganda in the Internet. Importantly, that Internet-based opposition is not completely separated from the inhabitants of Turkmenistan and Uzbekistan. Local Internet users, despite the restrictive government policy and problems with electricity, found the means to bypass the Internet locks. They accessed websites blocked in the country, using Google search engine, the social network Odnoklassniki, or by using tools to protect privacy and anonymity, e.g. proxy servers, VPN, or The Onion Router. Nevertheless, it is worth noting that the Internet is relatively expensive and its quality is very poor (See e.g.: Альтернативные, 2018a; Хатамов, 2018).

Thanks to this mutual, though of course not easy, interaction between exiled activists and people in the country, the Internet websites became a platform for building a narrative radically different from government propaganda. Here, they were able to point to possible alternatives (conversations with Uzbek political actors, 2016–2018). For example, a videoblog by Kudrat Babadjanov (Бабаджанов, 2013, 2014a, 2014b, 2016) explains why the Uzbek society (including children, teachers, doctors, cultural and scientific workers) should not harvest cotton as forced laborers, a practice dating back the times of the Soviet Union, and still used in the present Uzbekistan. He also underlines the power of online petitions: “Although it will not produce immediate results, such documents are an effective tool of pressure that can gradually change the world.” (2014a). He gives an example of how such petitions contributed to the overthrowing of Viktor Yanukovych’s government in Ukraine in 2013–2014. He also provides guidance on how to prepare, distribute and sign them correctly. Geldi Kyarizow (2018), a political prisoner, one of the few who returned from the Ovadan-depe camp, speaks to the Turkmen, calling on the people to unite, regain

[17] The son-in-law of Turkmen President Gurbanguly Berdimuhamedow, 28-year-old Ebubekir Bekdurdiyew, boasted of a luxurious life on his profile on the Russian social network site “VKontakte.” Yachts, casinos, travels around the world and a passion for luxury watches, such as Richard Mille RM011 Felipe Massa Bout Edition for 200,000 USD, or Richard Mille Tourbillon 52-02 Horse produced in a limited edition for Qatar for 565,000 USD. According to the calculations of the Alternative News of Turkmenistan (Альтернативные, 2018b) all his watches cost more than $1 million.

their subjectivity and fight against the regime. He recalls the models of peaceful revolutions in Georgia (2003) and Armenia (2018), where a change of power took place. He explains in detail the potential role of people who come back from the prisons, as well as doctors, teachers, high-ranking officials or shepherds – everyone who wants to regain dignity and freedom. However, the Internet rebellion against dictatorships has as yet failed to give tangible results. The political systems of Turkmenistan and Uzbekistan continue unabated. Nevertheless, the virtual community has succeeded in undermining the much stronger government narrative, proposing a new idea that it would be morally correct and fair to change the existing socio-political order.

Conclusions

The survival of authoritarian regimes is often analyzed from a top-down perspective, as the effect of the ability of the authorities to deliver certain goods, use violence, apathy, legitimacy, or a combination of the above factors. It is worth emphasizing, however, the importance of the authorities’ reactions to the grassroots protests in determining the range and form of action for opposition or protest movements. The number of protests and other collective actions in the hybrid system in Kyrgyzstan were much higher than in the hard authoritarian regimes in Central Asia. The experiences of the opposition activists in the latter support the arguments of those authors who point to the importance of modern communication technologies in the processes of information, mobilization and recruitment. By lowering operating costs, deterritorializing, and ensuring anonymity, Internet activities make it possible to formulate a critique that would otherwise be impossible under severe repression.

Bibliography

Articles and books:

Allison R. (2008), *Virtual regionalism*, *regional structures and regime security in Central Asia*, “Central Asian Survey”, vol. 27, no. 2.

Amnesty International (2005), *Turkmenistan: The clampdown on dissent and religious freedom continues*, 2.05.2005, Index number: EUR 61/003/2005.

Bader J., Grävingholt J., Kästner A. (2010), *Would autocracies promote autocracy? A political economy perspective on regime-type export in regional neighbourhoods*, “Contemporary Politics”, vol. 16, no. 1.

Bukharbaeva G. (2005), *Uzbek Prison Brutality*, Institute for War & Peace Reporting, RCA Issue 200, 21.02.2005.

Buzan B., Wæver O., De Wilde J. (1997), *Security: A New Framework for Analysis*, Lynne Rienner Publishers, London.

D’Anieri P. (2006), *Explaining the success and failure of post-communist revolutions*, “Communist and PostCommunist Studies”, vol. 39, no. 3.

Diamond L. (2002), *Thinking About Hybrid Regimes*, “Journal of Democracy”, vol. 13, no. 2.

Freedom House (2018a), *Populists and Autocrats: The Dual Threat to Global Democracy*. *Freedom in the World 2017*.

Freedom House (2018b), *The Rise of Digital Authoritarianism*. *Freedom on the Net 2018*, New York 10.2018.

Freedom House (2018c), *Freedom of the Press 2017. Table of Country Scores*.

Goldstone J., Tilly C. (2001), *Threat (And Opportunity): Popular Action and State Response in the Dynamics of Contentious Action*, in: *Silence and Voice in the Study of Contentious Politics*, eds. R. Aminzade, J. Goldstone, D. Mcadam, E. Perry, W. Sewell, S. Tarrow, et al., Cambridge University Press.

Gussarova A. (2018), *Countering Extremism vs. Freedom of Online Expression: The Case of Kazakhstan*, in: *New Voices from Central Asia: Political, Economic, and Societal Challenges and Opportunities*, vol. 2, ed. M. Laruelle, The George Washington University, Washington.

Hale H. E. (2005), *Regime cycles: democracy, autocracy, and revolution in post-Soviet Eurasia*, “World Politics”, vol. 58.

Hale H. E. (2006), *Democracy or autocracy on the march? The coloured revolutions as normal dynamics of patronal presidentialism*, “Communist and Post-Communist Studies”, vol. 39.

Human Rights Watch (2002), *Uzbekistan: Two Brutal Deaths in Custody. Deaths Reveal “Horror” of Uzbek Prisons*, 09.08.2002.

Human Rights Watch (2004), *Creating Enemies of the State. Religious Persecution in Uzbekistan*, Washington.

International Partnership for Human Rights (2018), *The Danger of Standing up for Justice and Rights in Central Asia. Trends regarding the Protection of Civil Society in the Region in 2017*, Brussels 03.2018.

Lewis D. (2014), *Crime, terror and the state in Central Asia*, “Global Crime”, vol. 15, no. 3–4.

Marat E. (2016), *Post-violence regime survival and expansion in Kazakhstan and Tajikistan*, “Central Asian Survey”, vol. 35, no. 4.

Matveeva A. (2009), *Tajikistan: Revolutionary situation or a Resilient state?*, EUCAM Policy Brief no. 12.

Meyer D. S. (2004), *Protest and political opportunities*, “Annual Review of Sociology”, t. 30.

Putz C. (2018), *Ablyazov’s Balloons: Kazakh Opposition Co-opts the Color Blue*, “The Diplomat”, 27.03.2018.

Scott J. C. (1987), *Weapons of the Weak. Everyday Forms of Peasant Resistance*, Yale University Press.

Shukuralieva N. (2018a), *Azja Centralna: uwarunkowania bezpieczeństwa regionalnego*, “Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, no. 2.

Shukuralieva N. (2018b), *Azja Centralna: uwarunkowania integracji regionalnej*, in: *Relacje Unii Europejskiej z Azją Centralną. Uwarunkowania, wyzwania, efekty*, eds. T. Wallas, R. Fiedler, FNCE, Poznań.

Silitski V. (2006), *Contagion Deterred: Preemptive Authoritarianism in the Former Soviet Union (the Case of Belarus)*, CDDRL Working Papers, Stanford University, no. 66.

Tajikistan 2017 Human Rights Report. Executive Summary, U.S. State Department, Bureau of Democracy, Human Rights, and Labor, 2018.

Tarkowski J. (1994), *Legitymizacja władzy. Zagadnienia teoretyczne i opinie oficjalne*, in: J. Tarkowski, *Socjologia świata polityki*, tom 1: *Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, eds. P. Marciniak, E. Tarkowska, ISP PAN, Warszawa.

Tilly Ch. (2006), *Regimes and repertoires*, The University of Chicago Press.

Uzbekistan. Country Reports on Human Rights Practices for 2016, U.S. State Department, Bureau of Democracy, Human Rights, and Labor, 5.04.2017.

Van De Donk W. B., Loader B. D., Nixon P. G., Rucht D. (2004), *Introduction: social movements and ICTs*, in: *Cyberprotest: New Media, Citizens, and Social Movements*, eds. W. van de Donk, B. Loader, P. Nixon, D. Rucht, Routledge, New York.

Сафаров С. (2012), *Отчуждение от участия в политической жизни как процесс и как результат*, in: *Проблемы социального отчуждения и развитие человеческого потенциала Республики Таджикистан*: *коллективная монография*, ed. Р. М. Бабаджанов, ООО “Фарзин 2012”, Душанбе.

Шукуралиева Н. (2018), *Демократическая самоорганизация. Мобилизация во время “цветных революций”*, “Studia Politologiczne”, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, vol. 48.

Sources:

Interview with Jamshid Karimov, Videoblog by Abdujalil Boymatov, 21.08.2017, https://www.youtube.com/watch?v=bsZTohUF1hM.

Kyarizow G. (2018), *Speech. Turkmenistan: the struggle of the people with haramdag Berdimuhamedow’s dictatorship*, 29.06.2018, https://www.youtube.com/watch?v=K8_ZIYdc1-w.

NGO Kazakhstan International Bureau For Human Rights and Rule Of Law, bureau.kz, 01.11.2018.

Türkmenistanda 40 ýaşyna ýetmedikler ýurduň daşyna çykarylmaýar, 27.06.2018, https://www.azathabar.com/a/29323368.html.

Zhovtis Y. (2014), *Address at the session of the OSCE Office for Democratic Institutions and Human Rights in Warsaw*, 24.09.2014.

“Байланыс туралы” 2004 жылғы 5 шілдедегі № 567-II Қазақстан Республикасының Заңы.

“Діни қызмет және діни бірлестіктер туралы” Қазақстан Республикасының 2011 жылғы 11 қазандағы № 483-IV Заңы.

“Әкімшілік құқық бұзушылық туралы” Қазақстан Республикасының 2014 жылғы 5 шілдедегі № 235-V Кодексі.

“Кәсіптік одақтар туралы” Қазақстан Республикасының 2014 жылғы 27 маусым дағы № 211-V Заңы.

“Қазақстан Республикасының ұлттық қауіпсіздігі туралы” Қазақстан Республикасының 2012 жылғы 6 қаңтардағы № 527-IV Заңы.

Аблязов М. (2018), *Наурыз 2018!*, 20.03.2018, https://www.youtube.com/watch?v=BHs_8jitISY&feature=youtu.be.

Альтернативные Новости Туркменистана (2018a), *Интернет в Туркменистане: Сеть расширяется, а связь все хуже*, 15.01.2018, https://habartm.org/archives/8361.

Альтернативные новости Туркменистана (2018b), *Туркменистан: Откуда у зятя Гурбангулы Бердымухамедова часов на 1 миллион долларов?*, 6.02.2018, https://www.youtube.com/watch?v=AW3M-FtXngI.

Аманбайқызы Ж. (2018), *Терроризмді насихаттайтын 9 мыңға жуық сайт бұғатталды*, 16.02.2018, http://kazaknews.kz/okiga/about-9000-sites-that-promote-terrorism-have-been-blocked/.

Аскаров У. (2003), *Суровое лето в Жаслыке*, 12.06.2003, http://news.bbc.co.uk/hi/russian/news/newsid_2983000/2983382.stm.

Астанадағы митингке қатысушылар мәселелерін шешуде бас прокурор мен президенттен көмек сұрап отыр, Sputnik 14.02.2017, https://sputniknews.kz/incidents/20170214/1578164.html.

Бабаджанов К. (2013), *Ўзбекистонда болалар қуллиги тўхтатилсин*! 1.06.2013, https://www.youtube.com/watch?v=PtZ58R5NjY4.

Бабаджанов К. (2014a), *Петиции в Интернете: как это работает*, 09.02.2014, https://www.youtube.com/watch?v=k9tVQeur3Tw.

Бабаджанов К. (2014b), *Почему я должен собирать хлопок*? 24.09.2014, https://www.youtube.com/watch?v=FIoLH6i0YIU.

Бабаджанов К. (2016), *Тошкент синдроми*, 6.07.2016, https://www.youtube.com/watch?v=r8qkwBL6zd8.

В Таджикистане концертмейстера уволили за отказ послушать послание президента, “Радио Озоди”, 14.02.2018.

Глушкова С. (2014), *Акцию протеста против изъятия земель “под госнужды” разогнали*, “Радио Азаттык”, 15.04.2014.

Глушкова С. (2018), *Астанада көк шармен жүрген бірнеше адамды полиция ұстады*, “Азаттық радиосы”, 22.03.2018.

Дуванов С. (2018), *Отчет о результатах мониторинга реализации права казахстанцев на мирные собрания в 2017 году*, Алматы.

Есентаев Ж. (2014), *Шал кет*, 15.02.2014, https://www.youtube.com/watch?v=qD1NpjF3Sdk.

Исаев А. (2014), *Кыргызстан бузящий*, “Дело №...”, 17.04.2014.

Казахстанка пыталась приковать себя к забору Генпрокуратуры РК, “Караван”, 17.09.2015.

Казахстанское Международное бюро по правам человека и соблюдению законности, https://bureau.kz/search/, 11.11.2018.

Карим О. (2017), *“Плохо били в бубен”, или как в Хуросоне местная чиновница лишилась карьеры*, “Радио Озоди”, 14.08.2017.

Кириллова К. (2018), *Карательная психиатрия для неугодных: как в Узбекистане борются с инакомыслящими*, https://ru.krymr.com/a/uzbekistan-punitive-psychiatry/29400477.html, 31.07.2018.

Кожекова А. (2017), *Правозащитные организации требуют снять запрет на въезд в Кыргызстан Пономареву*, 14.07.2017, 24.kg/obschestvo/57535/.

Кыргыз Республикасынын Акыйкатчысынын (Омбудсменинин) баяндамасы. *2017-жылы Кыргыз Республикасында адамдын жана жарандын укуктары менен эркиндиктеринин сакталышы жөнүндө*, Бишкек: Q-Print 2018.

Мухортова З. (2011), *Videoblog. Казахстан: карательная психиатрия в действии*, 6.11.2011, https://www.youtube.com/watch?time_continue=65&v=kh-qcyZrUAU.

Наджибулла Ф. (2012), *Өзбекстанның “барса келмеске” айналған түрмесі*, “Азаттық радиосы”, 03.08.2012.

Перхальский С., Фурсова И. (2017), *Есть ли вообще правосудие в Казахстане?*, 25.12.2017, http://www.gorodpavlodar.kz/News_57902_4.html.

Пресс-релиз ОСДП (2017), *За твою достойную жизнь*, Семей 21.10.2017.

Сагындык кызы Э. (2017), *Кыргызстан: Анатомия митингов*, 17.04.2017, https://cabar.asia/ru/kyrgyzstan-anatomiya-mitingov/.

Хатамов А. (2018), *Друг Аркадаг интернету или враг?*, “Альтернативные Новости Туркменистана”, 06.04.2018, https://habartm.org/archives/8877.

Interviews:

Conversations with a former Turkmen citizen, 2016.

Conversations with Kazakh political actors, 2016–2018.

Conversations with Kyrgyz political actors, 2016–2018.

Conversations with Uzbek political actors, 2016–2018.

Field research in Kazakhstan, 2016, 2018.

“My jesteśmy nadzieją, ty wiecznym chanem”. Reżimy autorytarne i możliwości kontestacji w Azji Centralnej

Streszczenie

Celem niniejszego tekstu jest analiza politycznych uwarunkowań funkcjonowania opozycji oraz praktyk kontestacyjnych w reżimach niedemokratycznych Azji Centralnej. Oparcie analizy na pięciu krajach o zróżnicowanym nasileniu autorytaryzmu pozwala prześledzić zależności pomiędzy kontekstem politycznym i działaniami protestacyjnymi, które w różnej, uwarunkowanej strukturą władzy, formie występowały we wszystkich pięciu krajach regionu. Artykuł, posługując się przykładem krajów Azji Centralnej, dostarcza empirycznej dokumentacji pomysłów o istnieniu wzajemnej zależności między repertuarami kontestacji a typami reżimu politycznego. Ponadto eksponuje on rolę aktywizmu internetowego w informowaniu, mobilizowaniu opinii publicznej, skłanianiu do wyrażania opinii, gromadzeniu różnych zasobów, prowokowaniu poparcia oraz budowaniu sieci relacji w ramach społeczeństwa obywatelskiego. Wreszcie, jak wskazuje niniejszy tekst, im większy poziom represyjności reżimu, tym mniej możliwości użycia tradycyjnych form kontestacji, a w skrajnych przypadkach kontestacja ogranicza się do przestrzeni online.

Słowa kluczowe: Azja Centralna, autorytaryzm, protest, kontestacja, represja, opozycja

Article submitted: 26.11.2018; article accepted: 11.12.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.13

Remigiusz ROSICKI
Adam Mickiewicz University in Poznań
ORCID 0000-0002-1187-5895

US Espionage against Poland in 1970–1989

Abstract: The objective scope of the research problem presented in the text covers a selection of issues concerned with the US espionage against Poland in the period between 1970 and 1989. The main goal of the text is to present the Polish intelligence services' state of knowledge and habits of mind concerned with the threats springing from the US spying activity. In order to elaborate the research problem, the following research questions have been presented: (1) *What was the scope of the recognition of the US espionage by the Polish intelligence services in the period of 1970–1989?*, (2) *What areas of interest in the US espionage against Poland were predominant in the period of 1970–1989?*

The text focuses on: (1) an overall description of espionage in Poland (allowing for both the quantitative aspects of the phenomenon and the legal aspects), (2) areas of interest for the US intelligence in Poland (taking into account both the activity of US diplomatic posts and some selected spheres of interest to the US intelligence services, e.g. economy, industry and academia).

The text uses material and documentation generated by the Ministry of the Interior and the Ministry of Defence (including subordinate institutions, e.g. special services) in the years 1970–1989. The theory of speech acts by J. L. Austin has been liberally used to critically analyse the material and documentation. Besides, a dogmatic interpretation of the law has been used to analyse the legal issues of espionage.

Key words: espionage, spying activity, intelligence, counter-intelligence, US espionage, intelligence services, state security, information security

Introduction

The material scope of the analysis presented in the text includes the issues concerned with espionage against Poland engaged in by the US in 1970–1989. The timespan is, on the one hand, associated with the entry into force of the new regulations penalising the crime of espionage in Poland (1970), while on the other hand it is related to the beginning of Poland's political transformation (1989). The text focuses on the issues concerned with: (1) a quantitative description of espionage against Poland (including US activities), (2) legal aspects of the fighting of espionage in Poland. Also, issues concerned with areas of interest for the US espionage in Poland have been taken into account, and in particular: (1) the activity of US diplomatic and consular posts, (2) relations of US diplomatic and consular representatives with the Polish opposition and Church, (3) the threat of espionage infiltrating the fields of economy and industry, (4) the threat of espionage infiltrating the field of academia.

The main goal of the text is to present the degree of the recognition of the threat of espionage from the US by the Polish counter-intelligence and intelligence services. In this scope, the analysis will constitute an attempt at reconstructing the Polish intelligence services' knowledge and habits of mind concerned with the US espionage against Po-

land, which is not necessarily connected with any real threat of espionage, but may serve to portray the perception of such threats. In order to elaborate the material scope of the analysis of the problem of espionage, the text features the following research questions: (1) *What was the scope of the recognition of the US espionage by the Polish intelligence services in the period of 1970–1989?*, (2) *What areas of interest in the US espionage against Poland were predominant in the period of 1970–1989?*

In the period of 1970–1989 a large number of papers on espionage were written at graduation seminars held at schools run by the Ministry of the Interior and the Ministry of National Defence. However, these works were not in common use, and their accessibility was subject to restrictions on account of a variety of state secrecy clauses appended thereto. The practice of appending various secrecy clauses to graduation theses followed mainly from the special kind of subject matter and the use by officers of law-enforcement agencies of the material on on-going or concluded proceedings concerned with intelligence and counter-intelligence activities.

The main monographs, especially in the scope of the penal and substantive aspects of espionage in the period in question, include a paper by S. Hoc entitled *Issues of criminal responsibility for espionage*, which was based on his earlier habilitation dissertation defended at the Academy of Internal Affairs (Hoc, 1985). Another noteworthy monograph addressing the penal and substantive issues was a paper by S. Pikulski entitled *A crime of espionage in theory and practice* (Pikulski, 1987). A distinctive characteristic of these papers was the fact that the publisher was the ministry-related Academy of Internal Affairs or the very Ministry of the Interior, and that they were for internal use only. A paper entitled *Espionage, intelligence, articles* by Polish counter-intelligence colonel J. Bronisławski was a publication made available for public use; it was published by the Ministry of National Defence. J. Bronisławski’s publication drew on some of the content included in the author’s doctoral dissertation entitled *Espionage, intelligence and sabotage in the Polish criminal law (1772–1960)*. Compared with the papers by authors mentioned above (Bronisławski, 1974), it was to a lesser extent that it stressed the current penal and substantive aspects in the light of the Polish law. *Psychological motivation for espionage* by W. Białowąs was an interesting work in the sense that the description of espionage issues was coupled with psychological concepts of human behaviour determinants. Since the publication drew on the information concerned with espionage motivation and based on source material coming from, inter alia, the Chief Military Prosecutor Office, it obtained a secrecy clause. The publisher of W. Białowąs’s monograph was the Department of Professional Training at the Ministry of the Interior (Białowąs, 1980). As regards the crime of “treason against the native country,” of note is the monograph by J. Wojciechowska entitled *Treason against the native country in the Polish criminal law in comparative light* (Wojciechowska, 1975).

1. Methodology

As for the quantitative description of espionage in Poland, use has been made of the Ministry of the Interior (Office “C”) data, which were developed in 1986 (*A Catalogue...*, 1986). These data are of a comprehensive character, that is they include information on

the number of convictions and spying operations for the benefit of individual foreign states or other entities. Even though the available data do not contain information on the period between 1985 and 1989, it should be posited that – in keeping with the trend in the preceding years – the rate of detectability and convictions in this period was on the decline. Furthermore, in order to perform a quantitative analysis of the phenomenon of espionage, analyses included in graduation papers by officials of law-enforcement agencies were used.

The information characterising the level of the counter-intelligence threat and the scope of US intelligence activity against Poland in 1970–1989 was obtained owing to a survey of the material and documents held at the archives of the Institute of National Remembrance. The analysis drew on: (1) the training material provided by the Ministry of the Interior and the Ministry of Defence, (2) analytical documents of the Polish civil and military intelligence and counter-intelligence services, (3) materials and documents contained in the so-called premises dossiers, chiefly concerned with diplomatic posts in Poland, (4) graduation papers by officers of Civic Militia [Pol. *Milicja Obywatelska*], as well as officers of the Polish intelligence services, defended at ministerial universities.

One of the most challenging problems concerning the study of the materials generated by government authorities in the period in question is their reliability. The same goes for the analysis of the convictions for espionage. Certainly, the content of the analytical documents and other types of materials produced by the Ministry of the Interior and the Ministry of Defence was influenced by the ideology of the then political system, and by extension by the political situation of the Polish People’s Republic in international relations. The effect of such factors can be illustrated with the materials concerned with Germany’s possible revisionism as to Poland’s western border (Cf. Rosicki, 2016, pp. 167–189). As for court verdicts on espionage, attention should be drawn to the possibility of convictions for espionage, which under the existing legislation and the judicature would not be the case. This mainly results from the fact of reducing the repressiveness of the law as far as the elimination of crime against the state is concerned, but also from the changes to the statutory features of this kind of crimes.

Undoubtedly, the issue of the reliability of the documents generated by the socialist state’s repressive apparatus remains open (Brzechczyn, 2012, pp. 53–77). Therefore, in the analysis of the documents dating from the period in question an appropriate dose of reason is advisable, while in the methodological approach it should be stressed that the two paradigms – i.e. narrativism and positivism – are not fault-free as regards analysis of historical materials (Brzechczyn, 2013, pp. 513–518; Brzechczyn, 2006, pp. 37–53).

In order to demonstrate the necessity to take with a grain of salt the content of the materials generated by the Ministry of the Interior and the Ministry of Defence, in the period under analysis, one can make liberal use of the theory of speech acts by J. L. Austin (Austin, 1962; Austin, 1993; Levinson, 2010). And so it should be emphasised that the content is not only intended to convey information to recipients, but it also creates some kind of social facts, e.g. by generating “a state of threat of espionage” or “a sense of being threatened with espionage.” Hence, while analysing the content concerned with the threat of espionage, it is worth following J. L. Austin in considering at least three aspects: (1) locutionary, (2) illocutionary, and (3) perlocutionary.

In the first case (locutionary aspect), one should allow for the specificity of the language used by the creators of the information under analysis. Here, one can distinguish a special kind of linguistic nomenclature concerned with the dominance of the ideology specific to the then political system in Poland. In the second case (illocutionary aspect), account should be taken of the persuasiveness of information, as well as the sender’s intention, i.e. that which he intends to achieve by way of the generated message. The effectiveness of the impact of the created material may serve as the assessment of the value of this aspect. Exerting influence with the aid of a warning may be oriented towards the service’s own needs, e.g. in order to stimulate activity in the field of counter-intelligence work undertaken by the service operatives, but also towards the needs concerned with influencing a variety of political entities, e.g. with a view to demonstrating the reason for the service’s existence and its significance for the state’s security. As regards the third aspect (perlocutionary aspect), the persuasiveness of the information should be taken into consideration within the scope of attainment of secondary goals. These can include willingness to throw recipients – e.g. various political entities – into a certain state. Thus, it is a mechanism geared towards attaining certain mental states; politicians’ satisfaction with having effective institutions for espionage elimination may be one of such states (Cf. Austin, 1962; Austin, 1993).

2. A general description of the phenomenon of espionage in Poland

2.1. A quantitative description of espionage

According to the data of the Ministry of the Interior, in the period of 1944–1984 the number of convicted spies in Poland exceeded 2160; however, it must be noted that the statistics cover convictions only, but do not fully characterise the phenomenon of espionage or the activity of foreign intelligence agencies in Poland in the period in question. The number of individuals convicted of espionage also included persons related to the so-called “reactionary western centres,” which more often than not were associated with institutions connected with the Polish government-in-exile. The greatest section of the spies convicted in 1944–1984 worked for the US (33.2%), England (19.9%), France (10.1%), West Germany (9.5%), Sweden (0.7%), and the so-called “reactionary western centres” (21.3%). The remaining cases, that is more than 5%, were concerned with espionage for the benefit of other countries (Cf. Rosicki, 2016, pp. 167–189). Some authors point out that the number of spies convicted of espionage against Poland is unrealistic inasmuch as the number of convicts does not correspond to the acts of espionage that would constitute prohibited acts under different political conditions (Piecuch, 1996, pp. 406–407). Besides, of particular note are the remarkable disproportions between espionage conviction figures in different periods. For instance, 82% of the convictions took place in the period of 1944–1956, 9.5% convictions took place in the period between 1957 and 1969, and the remaining ones (i.e. 8.5%) were effected from 1970 until 1984.[1]

[1] Percentage calculations and data set concerned with the number of convictions for espionage – author’s own work. The calculations and comparison have been performed on the basis of the Ministry of the Interior (Office “C”) data from 1986.

Given the above data it follows that the US dominated the spying activities as expressed in the number of convictions. The US prevalence in the number of convictions is also to be observed in the following periods: 1944–1956 (24.6%), 1957–1969 (54.3%), 1970–1984 (40%). As for the first of the above periods, the lower percentage share of the US results from the large-scale spying activity for the benefit of the UK and “reactionary western centres.” In the period of 1970–1984 74 individuals were convicted of espionage for the US. In that period, the 1970s witnessed the greatest number of convictions for espionage for the benefit of the US, whereas the 1980s saw their decline, which also reflected the trend in the overall number of convictions for this type of activity in Poland [See Fig. 1].[2]

Figure 1. Number of convictions for espionage in Poland in 1970–1984

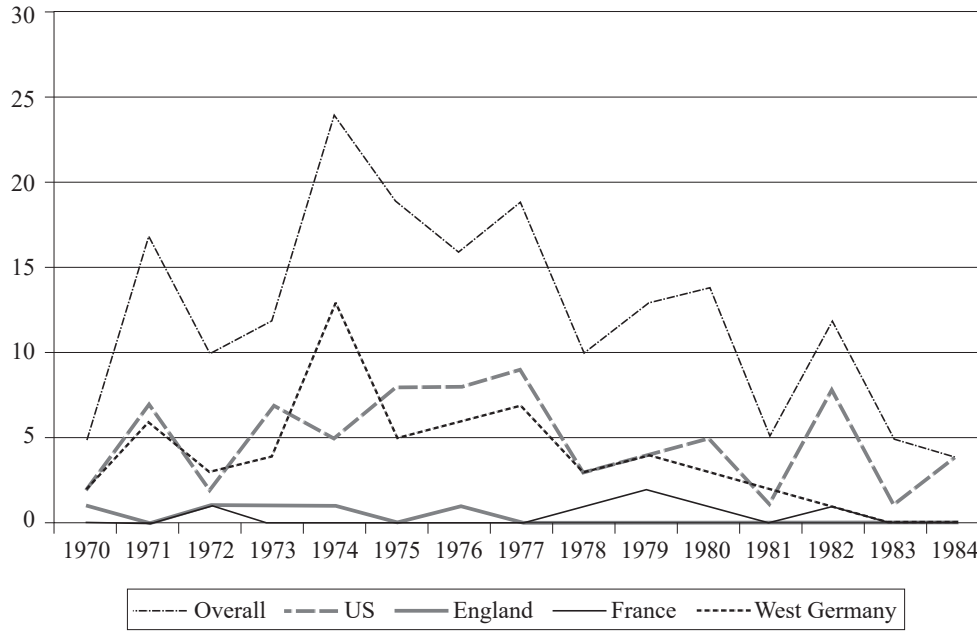

Source: Author’s own work on the basis of the Ministry of the Interior data from 1986.

In order to present the quantitative aspects of espionage against Poland, one can also use the analyses included in graduation theses written by officers of law-enforcement agencies at ministerial schools (Sabik, 1988; Ciecholewski, 1984). According to the analyses of the materials of the Investigation Office at the Ministry of the Interior, it is possible to point out that in the decade of 1976–1986 fifty cases were being investigated for espionage, that is in relation to the violation of Art. 124 of the Criminal Code. As a result of the ongoing proceedings, forty three persons were convicted for this crime, two cases were suspended, three cases were dismissed, and two cases were in progress. It follows from the analysis that the years 1980 and 1982 saw the greatest number of cases in the period in question, that is the above years accounted for 36% of the conducted

[2] See above.

cases and 37% of convictions [See Fig. 2].[3] Undoubtedly, the number of proceedings and convictions in these years was affected by Poland’s unstable social and political internal situation. In that period two capital punishment sentences were passed, but they were not executed on the grounds that a judgment was passed in default, and a pardon was granted (Cf. *A Catalogue...*, 1986).

Figure 2. Number of conducted proceedings and number of convictions for the crime of espionage (1976–1986)

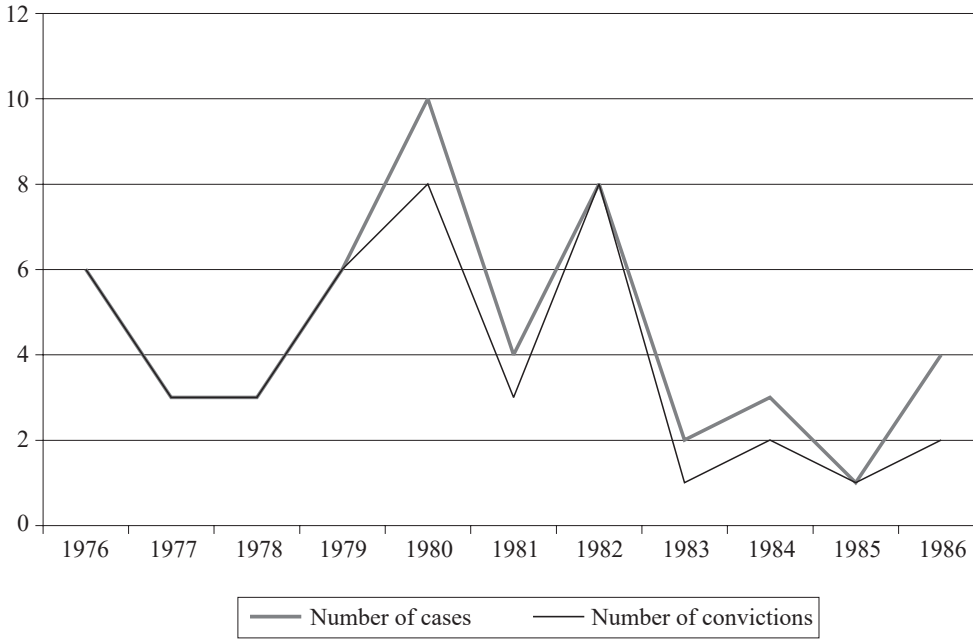

Source: Author’s own work on the basis of data: Sabik, 1988; Investigation Office of the Ministry of the Interior (juxtaposed with the data: Ciecholewski, 1984; Majkrzak, 1990).

According to the analysis performed by R. Sabik in 1976–1986, the biggest group of convicts was made up of Polish citizens (88%), where the predominant sex was male (96%), and the individuals most frequently committing the crime were aged 31–40 (40%). Of great significance for the perpetration of the crime was the education of the perpetrators and their positions, because in 50% of the cases the individuals had a secondary education (including an incomplete secondary education), and in 34% of the cases the individuals had a university education; as for the positions held, 19% of the individuals were in executive positions. Besides, it is worth noting their motivation, where 60% of the cases were motivated by material gain, whereas 24% of the cases were motivated by a hostile attitude to the political system (Sabik, 1988).[4]

[3] Percentage calculations and data set – author’s own work. The calculations and the data set have been made on the basis of the data contained in: Sabik 1988. The data have been juxtaposed with the data in: Ciecholewski, 1984; Majkrzak, 1990.

[4] See above.

2.1. A legal description of the espionage activity

Political and legal factors were of considerable importance for the incidence of convictions for espionage in the individual periods. The political factors include the processes of political transition in Poland – transformation from the stage of state consolidation in the wake of the Second World War to the subsequent stages, that is the stage of Stalinism and the stages of liberalisation of the system of people’s democracy (a socialist state). The political factors had a considerable effect on the legal domain, which came to be expressed in the introduction of new legal regulations in the field of criminal law. The year 1946 saw the issuance of the *Decree on particularly dangerous crimes in the period of the reconstruction of the State*, and the year 1949 – the *Decree on the protection of state and official secrets*, while the year 1955 – the *Act on the transfer of jurisdiction over criminal cases of natural persons, officials of public security authorities, Civic Militia and Prison Service from military courts to common courts* (Journal of Laws 1946 no. 30 item 192; Journal of Laws 1949 no. 55 item 437; Journal of Laws 1955 no. 15 item 83). Of great significance for the liberalisation of the scope of penalisation of espionage was the coming into force of the new Act of *Criminal Code* in 1970 (Journal of Laws 1969 no. 13 item 94). The quality of the applicable regulations changed, because the previous criminal law regulations were of low legislative quality, and by extension were characterised by less distinct objective features of crime against the state, including crimes concerned with espionage (Cf. Andrejew, Sawicki, 1949; Andrejew, Pławski, 1953; Siewierski, 1958; Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965).

It is worth emphasising the specificity of legal solutions concerned with the penalisation of espionage in the period in question. The main features of these regulations include a differentiation between “the crime of espionage” and “the crime of high treason.”

In the latter case the crime could be committed by a Polish citizen or a person without Polish citizenship (a common crime). As for this crime, any form of “taking part in the activities of a foreign intelligence service,” including activities consisting in “acting for the benefit of a foreign intelligence service” by “providing it with information” were penalised. Also, any activities involving “organising” intelligence activities or “leading” them, which constituted an aggravated crime of espionage, were subject to a penalty (Art. 124 § 1 CC). This type of crime, with enumerated attributes, lacked an equivalent in previous regulations (Cf. Ciecholewski, 1984, pp. 56–57). The regulations also penalised – according to a part of the doctrine – a special form of preparation which consisted in “collecting or storing information in order to provide it for a foreign intelligence service” and activities consisting in “undertaking” activity for the benefit of a foreign intelligence service (Art. 124 § 2 CC) (Cf. Świda, 1978, p. 457; Hoc, 1985, pp. 97–108). The application of Art. 124 § 2 was possible only when it was impossible to apply Art. 124 § 1 of the Criminal Code. This resulted from the fact that the attributes specified in § 1 covered in their scope the attributes specified in § 2 (*Supreme Court Verdict* of 29.07.1977, Rs 8/77). In the enumerated attributes of the crime, the Polish legislator did not qualify the kind of information he had in mind, that is from the perspective of criminal accountability it did not matter whether the conveyed information was marked by a special clause or of a damaging character (Cf. Bafia, Mioduski, Siewierski, 1971, p. 317, *Supreme Court Verdict* of 17.08.1979, Rs 4/79). In the case of “undertaking” the activity

for the benefit of a foreign intelligence service, a mere declaration was not enough, that is declaring a readiness to work – for this crime to be realised it was necessary for the offer to be accepted (*Supreme Court Resolution* of 12.12.1973, U 2/73). In the event of no will to accept the offer or a lack thereof, it was possible to convict an individual for an attempted crime of this kind (Adrejew, 1978, p. 99), however the doctrine was equivocal in this respect (Chybiński, Gutekunst, Świda, 1971, p. 32; Hoc, 1985, pp. 100–108). The fact that the term “a foreign intelligence service” was underdefined in the act also posed a problem, as this resulted in a lack of specification as to the addressee of the declared readiness to collaborate (e.g. hence it was unclear whether the legislator had in mind an operative of a specific intelligence service, or any representative of a foreign post or organisation) (Hoc, 1985, p. 68). Still, the criminal law doctrine adopted a narrow understanding of the concept of “a foreign intelligence service,” that is a specialised service of a foreign state or an organisation whose object of activity was to clandestinely collect and process information for the purposes of one’s own state or organisation (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1971, p. 228; Kubala, 1975, p. 84). Arguably, the narrowest definition of intelligence in the doctrine in the period in question was presented by S. Pikulski, who reduced the notion of intelligence to specialised state authorities whose aim was to conduct spying activity (Pikulski, 1980, pp. 82–83).

Interpretation of Art. 124 § 2 also posed interesting problems; for instance, S. Hoc demonstrated that in this regulation the legislator penalised *sui generis* preparation. Therefrom followed the assumption that all the attributes mentioned in this regulation should be analysed in connection with other attributes of the statutory and spontaneous stages of preparation (Art. 14 § 1–2 CC). According to S. Hoc the assumption is to apply to both “collecting” and “storing” information, as well as “undertaking” activity for the benefit of a foreign intelligence service (Hoc, 1985, pp. 97–108). This line of reasoning appears to be highly erroneous, because given the legislation in force back then the legislator penalised preparations for these prohibited acts in a separate article (Art. 128 § 1 CC); what is more, he pointed to a special type of active repentance concerned with the attempted deeds (Art. 128 § 3 CC). It seems irrational and strange for the legislator to have created a concept of preparation for preparations and attempted preparations, and so the interpretation offered by S. Hoc appears to be at least misguided. Yet, this kind of interpretation became established in judicial glosses, and also influenced interpretation of similar solutions in the new legislation in force in the 1990s. But in the new legislation in force the legislator did not penalise preparations for the acts identical with the acts mentioned in Art. 124 § 2 CC, so the interpretation of the new legal solutions as *sui generis* preparation makes sense.

In the latter case, that is high treason, subject to a penalty was a situation in which a Polish citizen participated in “activity of a foreign state” (or “a foreign organisation”), where the participation was oriented towards specific and hostile goals (depriving the state of independence, detaching a portion of the territory, overthrowing the system, weakening the state’s defences (Art. 122 CC). Besides, subject to a penalty was the situation where a Polish citizen while “acting for the benefit of a foreign intelligence service aims to damage the foundations of security and defence” of the Republic of Poland. Thus, it is a form of espionage whereby a Polish citizen participates in a foreign intelligence service, thereby harming the security and defence of the state (Muszyński, 1972,

pp. 55–72; Adrejew, 1978, p. 97). An example illustrating such activity is conveying to a foreign intelligence service information on military mobilisation and army unit deployments (Cf. Muszyński, 1971, p. 90). I. Andrejew, one of the co-authors of the Criminal Code of 1970, pointed out that convictions on the basis of this article were very rare (Adrejew, 1978, p. 99).

3. Areas of interest of the us intelligence in Poland

3.1. Activity of diplomatic posts

According to the analyses by the Ministry of the Interior and the Ministry of Defence, based on the work of the civil and military counter-intelligence services, the US Embassy in Warsaw housed a resident spy’s station of the American intelligence. The residency was to reflect the significance of particular special services of the US, and so it was pointed out that the embassy held representatives of the CIA (Central Intelligence Agency), DIA (Defence Intelligence Agency), NSA (National Security Agency) and INR (State Department Bureau of Intelligence and Research), as well as other institutions (Affet, 1978; Pleskot, 2013a, pp. 332–340). However, the greatest significance was attributed to the CIA, which was connected with the institutional standing of the CIA in the US – the Agency was the service which coordinated the activities of all intelligence agencies (Pleskot, 2013a, pp. 335). From the documentation of the Ministry of the Interior it follows that the operation of the American residency was oriented towards six areas of interest: (1) defence, (2) political issues (the workings of the state apparatus of the Polish People’s Republic), (3) the operation of the political opposition, (4) economy, (5) Poland’s relations with its allies, (6) the operation of the Church in Poland (*Information on...*, 1988; Rosicki, 2016, pp. 167–189).

On the basis of the data dating from 1988 it is possible to point out that the American intelligence residency at the US Embassy in Warsaw comprised 32 staff members, which made up 55% of the professional personnel of the embassy. The staff members and formal co-workers of the civil intelligence services included 17 persons. Their representatives were present in, inter alia, the culture and press, economic, political and consular departments. Officers of the military intelligence services manned the military attaché office, the telecommunications department, and had their own representatives in the political, economic and science & technology departments. The group of resident spies was supported by individuals who came to the embassy for a shorter stay (*Information on...*, 1988).

The Polish counter-intelligence paid particular attention not only to the operation of the embassies, but also of American consulates. According to the analyses performed by the Polish services, the main operational goal of the US Consulate in Poznań towards the end of the 1970s was to gather information useful for pursuing a US foreign policy targeted at the Eastern Bloc states. Still, as the services themselves emphasise, as a result of the consulate’s limited staff potential coupled with its wide material scope of interest the specificity of the obtained information was rather limited. The main subjects brought

up by the consulate employees during meetings and other forms of coming into contact with Polish citizens were concerned with the political operation of the party and state authorities, Poland’s current economic situation and the relations between the state and the Catholic Church. In the documented talks the representatives of the US consulate remarked on the fragile foundations of Poland’s economic development. In their opinion, Poland owed its development to loans obtained from western countries. According to consulate head F. A. Riggs, the loans taken out by Poland were paid off with foreign currencies, 60% of which was earmarked for debt repayment, and 40% for new purchases. The consulate also performed analyses of product prices currently applicable on the market (Document ref. no. CF-002287/80/ks, pp. 1–10).

It should be noted that the US Consulate in Poznań was kept under permanent surveillance and intelligence-gathering control, as were the travel destinations of the consulate’s employees (Cf. *Instruction no. 0023 on the operational protection of the members of the US post resident spies along with the current list of resident operatives*, 1983). Hence, it is to be assumed that the Polish services had an insight into the journeys made around Poland by the consulate employees meeting Polish citizens. According to the analyses, a considerable level of activity was shown by the press & culture department. This activity was described as “the most offensive and regular;” it was also deemed effective, as it was directed at the Polish academic, journalistic, cultural and artistic circles. According to the Polish services’ analyses, this type of activity constituted both a way of influencing particular milieus and a way of obtaining the greatest possible amount of information about the state and society. It was indicated that – given the political conditions – the employees of the US diplomatic posts maintained extensive relations with the Polish academic circle (a number of Polish universities) (Document ref. no. CF-002287/80/ks, pp. 1–10). The analyses presented by the Polish counter-intelligence service also point out that in their activity the US Embassy personnel emphasised their moral and material support of the Polish opposition. The relations with the opposition were used to obtain information about: (1) the opposition plans of action, (2) description of detention centres for oppositionists during the martial law, (3) description of the public sentiment, (4) description of the political situation in Poland. According to the source materials the representatives of the American diplomatic posts were particularly interested in the opposition activity of the “Solidarność” leaders (*Information on...*, 1984).

In the analyses dating from the mid-1980s the Polish services indicated that the crucial sources of information for the employees of the US Consulate in Poznań included Americans teaching English at Polish universities, individuals sympathising with the opposition and representatives of the clergy (e.g. Church hierarchs, members of the Dominican Order, Catholic press journalists) (*Information on the activity of the US Consulate in Poznań in 1985*, 1986). According to the Polish services, one of the ways of establishing contact with Polish citizens was through the consulate library, where books and periodicals were made available. It is estimated that in 1979 every day the consulate was visited by 20–30 persons with a view to taking advantage of the library holdings. Besides, the US Consulate in Poznań conducted cultural activity, e.g. by organising film screenings. For instance, in 1979 the consulate was visited by 22,000 persons – 60% to obtain visas, 25% to use the library and 15% to take part in the film shows or for other reasons (Document ref. no. CF-002287/80/ks, pp. 1–10). In the mid-1980s the signifi-

cance of the cultural activity at the embassy was to grow, which was due to the activity of consul D. Spikes,[5] as well as easier access to film technologies (VHS cassettes and players). For instance, compared with the year 1984, in 1985 the number of visitors taking advantage of the library, film shows and the distributed periodicals rose from 5,800 to more than 10,000 persons (*Information on the activity of the US Consulate in Poznań in 1985*, 1986). In general, in 1985 the consulate was visited by 31,000 persons, 34.2% of whom visited the consulate library, whereas 65.8% of the visitors were there to take care of some office business. A conspicuous group was made up of teenagers (21.6%). It was established by the Polish services that a considerable group of visitors to the consulate was one composed of individuals holding university degrees and employees of Poznań universities (*An analysis concerned with the individuals contacting the US Consulate in Poznań in 1985*, 1986).

As regards the evaluation of the operation of the American consulate in Poznań, it was also pointed out that it might have had some significance for the workings of resident intelligence operatives. The significance of the consulate for the activity of the resident operatives was related to the location of the city of Poznań. According to the analyses of the Polish services, the consulate was used for the so-called “penetrative activities” by the employees of the army attaché office at the US Embassy in Warsaw, which was to be demonstrated by the visits paid by American diplomats from the military department. Besides, it must be noted that Poznań is located on the way from Berlin to Warsaw, hence the conspicuously considerable number of passages through Poznań made by employees from other departments of the US Embassy (*Information on the activity of the US Consulate in Poznań in 1985*, 1986). According to the 1983 register of the members of the US intelligence residency in Poland, at the Poznań consulate two persons were identified – among the ranks of the resident spies at the US consulate in Poznań reckoned were Janet Demiray[6] (a culture & press consul) and Souad Demiray[7] (*A list of the members of the US post resident station*, 1983).

---

[5] Daniel Spikes – a culture & press consul at the US Consulate in Poznań in the 1980s. In Poznań D. Spikes stayed as from June 1985; earlier he had worked as a press consul at the US Embassy in Rome. By education he was a historian, and was proficient in Polish. Information obtained from: Document ref. no. CF-0289/87/KS.

[6] Janet Demiray (Collins) – in diplomatic service as of 1970. She performed diplomatic functions in Ankara (1971–1972), Nairobi (1975–1978) and Moscow (1979-1981). She also held a post of special affairs counsellor at United States Information Agency (USIA). On the basis of the intelligence gathered by the Polish services, she knew Polish and Russian. In Poland she fulfilled diplomatic functions as of 1982. At first at the US Embassy in Warsaw she covered for the first secretary of the culture and press department, then she took up a post in Poznań. According to the Polish services, J. Demiray was also involved in selecting candidates for trips to the US on account of the USIA scholarship programs (Information cited in: *A description of the foreign diplomatic personnel of the US Consulate in Poznań*, 1984). In the 1990s she performed diplomatic functions also in Belarus (Cf. *Belarus – Expulsion of diplomats*, 1997).

[7] Souad A. Demiray – of Turkish descent, husband of Janet Demiray. After getting married to Janet Collins, he became a US citizen. According to the Polish services, despite not being a consulate employee, he had a diplomatic passport and was allowed to access confidential and secret matters of the post. Before arriving in Poland, he stayed with Janet Demiray in the USSR. On the basis of the intelligence gathered by the Polish services, he spoke English, German and Russian. The Polish services compiled S. A. Demiray’s detailed personal profile and a description of his financial status (Information cited in: *A description of the foreign diplomatic personnel of the US Consulate in Poznań*, 1984).

3.2. Threat of epsionage gathering knowledge about the condition of economy, industry and the academic circle

According to the documentation of the Ministry of the Interior, the economic issues were seen as a high priority in the US espionage against Poland. In the 1980s, the US intelligence service was interested in the effect of the sanctions on the condition of the Polish economy. The main issues arousing the interest of the US included: (1) pursuit of the economic policy and the economic potential, (2) pursuit of the energy policy and the energy potential, (3) economic cooperation within the Council for Mutual Economic Assistance, (4) debt, (5) pursuit of the export policy. According to the Polish services, in the second half of the 1980s, the economic department of the US Embassy in Warsaw began orienting its activity towards more detailed information on the economic issues. The American services paid particular attention to obtaining information about the factors hindering the resolution of economic problems in Poland. Such conclusions were drawn on the basis of the intensified relations between representatives of the US diplomatic posts and representatives of the Polish economic institutions of various echelons, as well as relations with the representatives of academic institutions (e.g. universities, research institutions) and the mass media (*Information on the penetrative-explorative activity of the US diplomats oriented towards gathering knowledge about the economic situation in Poland*, 1986).

According to the Polish services, one of the channels through which information was obtained was the scholarship system targeted at the individuals who came within the US compass of interest. Besides, it was widely accepted that the US used the visa system to gain knowledge about the economy. The practice of interviewing individuals applying for visas in the visa application procedure played a particularly special role. It afforded a perfect opportunity to ask questions about the general economic situation in the country, but also about the economic situation in the workplace (Ibidem).

The Polish services saw a more structured visit of the US diplomatic representatives to strategic or ordinary industrial establishments as a way of obtaining economic information. This can be illustrated with the example of the visits paid by D. Swartz and R. Albright to light and heavy industry facilities in the years 1985–1986, including a visit to Nowa Huta (Ibidem).

It should be pointed out that the Polish services placed great emphasis on obtaining information concerned with science and technology in their intelligence activity conducted in the US, which can be exemplified by the workings of M. Zacharski (*Information on the preventive activity of the US intelligence services towards American scholars*, 1984; Zacharski, 2009; Gułhak, Pleskot, 2014, pp. 405–450). Similarly, it was assumed that the American services placed equally great emphasis on gathering intelligence concerned with science, patents and state-of-the-art technologies in Poland. According to the analyses of the Ministry of the Interior, in the socialist countries the US recruited science and technology personnel who were to be employed at a “military-industrial complex.” The US intelligence activity was to be particularly focused on the centres: (1) conducting research on an international level, (2) dealing with issues directly and indirectly related to security, (3) dealing with research into military technologies (*Information on the activity of the US intelligence services in the spheres of science, technology and invention*

in Poland, 1988). In general, it can be concluded that in the 1980s the significance of technological intelligence increased. This can be illustrated with the Polish services’ estimation whereby in 1987 as much as 40% of the intelligence operations by the American and British resident spies in Poland was concerned with technological intelligence (Sroka, 1988, p. 17).

The apprehension of the US citizen A. Mueller in 1987 may serve here as an example of infiltrating the academic circle and engaging in scientific and technical intelligence. According to the Polish counter-intelligence service, A. Mueller was employed at the US intelligence resident office, and acted undercover as a secretary of the embassy’s political department. It is indicated that A. Mueller had been groomed for this kind of activity within the Polish territory, as he had been dispatched to Poland by the CIA as early as 1975 through the academic scholarship channel. The Polish counter-intelligence records show that in that period A. Mueller focused on the so-called “biographical intelligence,” that is on performing personal analyses of the Polish academics. According to the materials gathered by the Polish services, the guidelines dispatched by A. Mueller to one of the agents in Poland included obtaining information on military technologies concerned with ballistics, radio-electronics, radiolocation and aviation. Given his diplomatic status, A. Mueller left Poland before he was officially declared a *persona non grata* (Kaufman, 1987; *U.S. Diplomat Quits Poland After Accusation of Spying: Caught While Meeting Contact, Warsaw Says*, 1987; *Poland Accuses U.S. Diplomat of Spying*, 1987; *Information on the activity of the US intelligence services in the spheres of science, technology and invention in Poland*, 1988).

Another example of scientific and technical intelligence is the activity of P. Smith and R. Virden, who – according to the Polish counter-intelligence service – were members of the US intelligence residency on the Polish territory, and acted undercover. P. Smith and R. Virden allegedly led, as an agent, one of the former Polish journalists and an employee of the Polish services – M. Dastych.[8] The Americans used the scholarship system and recruited him during his scholarship stay in the US in the 1970s (M. Dastych presented different information about the recruitment). The spying activity of M. Dastych was to include such fields as computerisation schemes for Poland and trade in new technologies. Besides, M. Dastych participated in the selection process of Polish citizens for US schol-

[8] Mariusz Dawid Dastych (1941–2010) – studied in Poland, inter alia, political science, was a collaborator of many press agencies (e.g. a Polish, Japanese, Soviet and Hungarian one). At the beginning of the 1960s he entered into collaboration with the Polish intelligence service. In 1973 he was recruited by the CIA during his stay in Southern Vietnam (other literature sources cite a different place and time of recruitment). M. Dastych claimed that his first informal contact with the CIA was in Northern Vietnam, when he was working for the International Commission of Control and Supervision (ICCS). By his account, official cooperation with the CIA began on his initiative in 1973. In Paris he was subjected to a polygraph exam in August of that same year, which was a CIA vetting method. In 1976–1981 he worked as an officer of the Polish intelligence services. In 1982-198 he worked in Warsaw for the Japan External Trade Organization (JETRO), whose main goal was to promote the export of Japanese products. In 1987 he was apprehended and sentenced to 8 years’ imprisonment on a count of espionage for the benefit of the US and Japan. Because of the political transformation in Poland, M. Dastych did not serve the full term. Having been released from prison, he worked as a journalist and writer. In 1996 under suspicious circumstances died his son, a student of the University of Bradford. Some literature sources point to a possible poisoning during his stay in the UK, which might have been related to his father’s activity (Cf. Stawiarski, 2007; Mir, 2008; McLeod, 2010).

arship programs (allowing for the participants’ susceptibility to US recruitment). By the account of M. Dastych himself, his information was to be useful for the CIA and NATO in breaking up the ring of Soviet spies gathering knowledge about nuclear technologies in Western European countries (e.g. France, Germany and Italy) in the second half of the 1970s. Allegedly, he also rendered his analytical services concerned with monitoring threats of nuclear technology proliferation to foreign intelligence services in the first half of the 1990s (*Information on the activity of the US intelligence services in the spheres of science, technology and invention in Poland*, 1988; Stawiarski, 2007; Mir, 2008).

Another example of scientific and technical intelligence is the activity of S. Mull, who back then was one of the employees of the political department of the US embassy in Warsaw.[9] According to the Polish services he was using the relations with academics to obtain information from employees of Wrocław universities. Like A. Mueller, S. Mull had to leave Poland in 1986 (*Polish Films of an American Shown as Evidence of Spying*, 1986; Yuenger, 1986; Diehl, 1987). The American press presented S. Mull’s problem as attempted revenge on the diplomat for maintaining relations with Polish oppositionists and Church representatives, while the Polish services presented S. Mull’s operations as typical US spying activity.

The Polish services also focused their attention on specialists employed at US diplomatic posts. Analyses of the presence of the science and technology counsellor Prof. J. J. Loferski[10] at the US Embassy in Warsaw may serve here as an example. Before taking up the post, the scientist was already in Poland, but as a scholarship holder he served his internship at a facility of strategic significance for security, that is the Institute of Nuclear Research in Świerk (a centre located near Warsaw). According to the Polish services, J. J. Loferski used earlier contacts and acquaintances while he performed his function at the US Embassy. The Institute of Nuclear Research in Świerk was of no mean significance for the Polish counter-intelligence, because in the 1980s more than 30 independent researchers from this facility did not return to the country from scholarship programs or other trips abroad (*Information on the activity of the US intelligence services in the spheres of science, technology and invention in Poland*, 1988).

[9] Stephen Mull – a graduate of Georgetown University (a bachelor’s degree in international politics – 1980), began his diplomatic career in 1982. He worked at a number of diplomatic posts, e.g. in Indonesia, Lithuania and the Republic of South Africa, as well as in Poland in the 1980s. S. Mull speaks Polish. In 2012-2015 he served as the US ambassador to Poland. In 2015 he was appointed as the Lead Coordinator for Iran Nuclear Implementation, tasked with carrying out the terms of the Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA), which was signed 14 July 2015 (Diehl, 1987; *Komorowski decorates outgoing US ambassador Mull*, 2015).

[10] Joseph John Loferski (1925–1997) – born in Hudson (USA), in the years 1943–1946 he served in the US army, in 1948 took a bachelor’s degree at Scranton University, a master’s degree in 1949, and a Ph.D. in 1953 at the University of Pennsylvania; he spoke fluent Polish, and was also communicative in French, German and Russian. After taking the academic degrees, he was involved with RCA Laboratories at Princeton (1953–1960). He was a physicist and a professor of engineering at Brown University; in 1967–1968 he worked at the European Space Research and Technology Centre (ESTEC) in the Netherlands; he was also a NASA consultant. In 1986–1987 he was a science & technology counsellor at the US Embassy in Warsaw, and in 1988–1991 was a member of the American-Polish Committee of Science and Technology Cooperation. His knowledge of Polish and Russian allowed him to translate Central European technical texts into English. J. J. Loferski was regarded as a pioneer of photovoltaic cells (Wierzbianski, 1996; Hilchey, 1997).

The Polish services considered every scholarship activity and the American institutions that supported it to be threat of science and technology espionage (Cf. Lubaszewski, 1989, pp. 53–56). The evaluation of the activity of the United States Information Agency (USIA) in general and in Poland may serve here as an example. In the 1980s the US made efforts to restore the scholarship programs to the condition known before the restrictions imposed by Poland. According to the Polish services, the increased US scholarship activity was to contribute to the intelligence and information gathering in the fields of: (1) nuclear programs, (2) IT & robotics solutions, (3) medicine and biology advancement, (4) technological processes, (5) state of knowledge and progress in the fields of mathematics and physics (*Information on the activity of the US intelligence services in the spheres of science, technology and invention in Poland*, 1988).

Besides, the American companies operating on the Polish territory played no small part in technology intelligence. According to the Polish services in the mid-1980s, in operation were 41 American companies, 16 of which had their agencies in Poland, and the bosses of 8 of them maintained relations with the US intelligence personnel (*Ibidem*). The US intelligence service was interested in the Polish state-owned enterprise called a Foreign Trade Centre (Pol. Centrala Handlu Zagranicznego – CHZ), which was authorised to deal in foreign currencies and engage in trade with foreign entities. It was a natural environment for educated people who spoke foreign languages, were well-connected and travelled to western countries. One of the many examples of espionage related to the activity of the CHZ was the case of Leszek Ch. (an employee of the Ministry of the Heavy and Agricultural Machinery Industry), who in 1979 was convicted on a charge of espionage for the benefit of the US. Leszek Ch. had been recruited as a CHZ representative at the Bangkok office; it was also there that he had been recruited by a foreign intelligence service. As of the 1960s Leszek Ch. had been conveying to the US intelligence officers information on, inter alia, the CHZ employees and facilities. On return to Poland, he continued his spying operations for the benefit of a foreign intelligence service, handing over information on his activity and the activity of the Polish companies operating on the Western markets (Ciecholewski, 1984, pp. 124–126; *A Catalogue...*, 1986; Lubaszewski, 1989, pp. 33–41).

Conclusion

The main aim of the text is to describe the scope of the recognition of the US threat of espionage by the Polish intelligence services. The analysis presents the Polish intelligence services’ state of knowledge and habits of mind concerned with the risks resulting from the US espionage against Poland in the 1970s and 1980s. In order to elaborate the objective scope of the research problem addressed in the paper, the following research questions have been presented: (1) *What was the scope of the recognition of the US espionage by the Polish intelligence services in the period of 1970–1989?*, (2) *What areas of interest in the US espionage against Poland were predominant in the period of 1970–1989?* The individual questions have been linked with the following conclusions (account has also been taken of the conclusions concerned with the critical analysis of the source material and documentation):

(1) First question conclusions

It should be pointed out that between the 1940s and the end of the 1990s the trend in convictions for crimes of espionage was on the decline. This state of affairs was related to the influence of political and legal factors. The political factors included the process of political transition in Poland, which consisted in transformation from the stage of state consolidation in the wake of the Second World War to the stage of Stalinism and the stages of liberalisation of the socialist state. Alongside the influence of the political factors, the law was amended, as was the scope of accountability for crimes against the state, which included acts of espionage. According to preliminary data, in the period of 1970–1984 seventy four persons were convicted for espionage for the benefit of the US and against Poland. The 1970s accounted for the greatest number of convictions for espionage for the benefit of the US, while the 1980s saw some decline. In the years 1970–1984, of the total number of convictions 40% of convicts acted for the benefit of the US.

In the period under analysis the Polish intelligence services were quite skilful at recognising risks posed by the activity of resident spies planted at US diplomatic posts. This followed from the fact of on-going counter-intelligence operations targeted at diplomatic facilities, diplomats and diplomatic personnel. Still, as regards combating the activity of resident spies quite a difficulty was posed by the very status of a diplomat in a foreign state. With the benefit of the development of new communication technologies, intelligence services face bigger problems recognising real intelligence threats to Polish citizens. The Polish intelligence services have limited means of recognising the threat posed by recruitment of the Polish citizens staying abroad or leaving the country periodically. In the year 1987 the Polish services identified more than 200 recruitment attempts directed at Polish citizens temporarily staying abroad. In the second half of the 1980s the significance of the Federal Republic of Germany and West Berlin again increased as far as recruitment of Polish citizens by the CIA (including BND collaboration) was concerned.

Selecting potential individuals for recruitment is connected with general knowledge about skills and functions performed in the country. Hence, the analyses place a lot of emphasis on foreign trips, especially ones made by scientific and technical workers as well as persons related to state-owned establishments engaging in trade with western countries. In the same risk group reckoned were the Polish citizens who were diplomats and diplomatic post employees, as well as international organisation employees, e.g. B. Walewski. It can be concluded that that was the target group on the radar of the US intelligence services in the 1970s and 1980s. There is no doubt that the Polish services were in no position to effectively counteract the so-called spontaneous forms of spying which consisted in Polish citizens initiating relations with foreign intelligence services, all the more so because the main motivation for such activity was money.

(2) Second question conclusions

The US intelligence areas of interest in the period in question changed mainly on account of the political situation in Poland. The rising significance of the anti-communist opposition led to the increase in the significance of the relations between the American services and its representatives and institutions supporting the opposition, e.g. the Catho-

lic Church. Still, the main areas of interest for the US intelligence were concerned with obtaining information on: (1) the social, political and economic situation in Poland and the whole of the Eastern Bloc, (2) military and non-military technologies, (3) work on new military and non-military technologies, (4) research in the fields of life sciences and physics (particularly nuclear technologies and other technologies that might be even indirectly related to production of weapons of mass destruction), (5) the workings of the military, (6) the workings of the uniformed services and special services, (7) the military potential of Poland and the whole of the Eastern Bloc. The development of computer technologies brought about increased interest in this sphere and recruitment of persons involved in it.

(3) Conclusions concerned with the critical analysis of the source material and documentation

Given the documentation produced by the Polish intelligence services and other institutions involved with state security, attention should be drawn to: (1) the kind of language they use, (2) the kind of persuasiveness they employ, and (3) the kind of indirect goals they espouse. The documents generated by the individual services, which described threat of espionage posed by the US intelligence services, use a special kind of nomenclature. First and foremost, use is made of expressions characteristic of these services and the specificity of their activity, but also of expressions aimed to highlight the significance of the identified threat. This kind of communication results in the creation of a special kind of persuasion intended to impact the recipient; there is also a special kind of self-persuasiveness. For instance, ordinary behaviour related to the activity of diplomats in democratic states is presented by the Polish services – in the period under analysis – as manifestations of espionage. Hence, it must be assumed that many occurrences related to social communication processes might be presented as a kind of espionage or quasi-espionage, which is peculiar to special services in non-democratic countries. This type of documentation (including graduation papers written by intelligence service officers at ministerial schools) is geared towards securing support from political decision-makers, serve to corroborate the effectiveness of intelligence services’ activity and create awareness of threats to security in a variety of recipients, which is the effect that may be particularly desired by political decision-makers.

Bibliography

Act of 5 April 1955 *on the transfer of jurisdiction over criminal cases of natural persons, officials of public security authorities, Civic Militia and Prison Service from military courts to common courts*, Journal of Laws 1955 no. 15 item 83.

Act of 19 April 1969 *Criminal Code*, Journal of Laws 1969 no. 13 item 94.

Affet J. (1978), *Wroga działalność niektórych pracowników dyplomatycznych ambasady USA w Warszawie*, Legionowo.

An analysis concerned with the individuals contacting the US Consulate in Poznań in 1985 (1986), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/2.

An Analysis by the Provincial Office of Internal Affairs in Poznań concerned with the US Consulate in Poznań (1987), Document ref. no. CF-0289/87/KS.

Andrejew I. (1973), *Kodeks karny. Krótki komentarz*, PWN, Warszawa.

Andrejew I., Pławski S. (1953), *Prawo karne. Część szczególna*, UW, Warszawa.

Andrejew I., Sawicki J. (1949), *Istota przestępstwa w Polsce Ludowej. Kilka uwag z zakresu teorii prawa karnego*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa.

Austin J. L. (1962), *Sense and Sensibilia*, Oxford University Press, Oxford.

Austin J. L. (1993), *Mówienie i poznawanie*, PWN, Warszawa.

Bafia J., Hochberg L., Siewierski M. (eds.) (1965), *Ustawy karne PRL. Komentarz*, PW, Warszawa.

Bafia J., Mioduski K., Siewierski M. (1971), *Kodeks krany. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa.

Belarus – Expulsion of diplomats (1997), “AP ARCHIVE”, 27.03.1997, http://www.aparchive.com/metadata/youtube/984551d50af0cc4f8c94030bd68736d5, 20.12.2017.

Białowąs W. (1980), *Psychologiczne motywy szpiegostwa*, MSW, Warszawa.

Bronisławski J. (1974), *Szpiegostwo, wywiad, paragrafy*, MON, Warszawa.

Brzechczyn K. (2006), *Między nauką a literaturą, czyli debata nad statusem historii. Próba parafrazy*, “Historyka. Studia Metodologiczne”, vol. 36.

Brzechczyn K. (2012), *Problem wiarygodności teczek i opartej na nich narracji historycznej. Kilka uwag metodologicznych*, “Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo Instytutu Pamięci Narodowej”, vol. 20, no. 2.

Brzechczyn K. (2013), *Recepcja sporów pomiędzy pozytywizmem a narratywizmem w polskiej filozofii historii*, “Ruch Filozoficzny”, vol. LXX, no. 3.

A Catalogue of Persons Convicted for Espionage in Poland in the Period 1944–1984 (1986), Ministry of Internal Affairs, Warsaw.

Chybiński O., Gutekunst W., Świda W. (1971), *Prawo karne. Część szczególna*, PWN, Warszawa.

Ciecholewski L. (1984), *Espionage in the light of the regulations of the criminal code and the study of the preparatory proceedings conducted by the Investigation Office of the Ministry of the Interior in 1979–1982* (*graduation thesis*), Ministry of the Interior Military Academy, Legionowo.

Decree of 13 June 1946 *on particularly dangerous crimes in the period of the reconstruction of the State*, Journal of Laws 1946 no. 30 item 192.

Decree of 26 October 1949 *on the protection of state and official secrets*, Journal of Laws 1949 no. 55 item 437.

A description of the foreign diplomatic personnel of the US Consulate in Poznań (1984), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/1.

Diehl J. (1987), *Poles Charge U.S. Diplomat Spied, Claim Film is Proof*, “The Washington Post”, 23.04.1987, https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1987/04/23/poles-charge-us-diplomat-spied-claim-film-is-proof/d5152495-4baf-439e-9f85-512fbabd7db8/?utm_term=.9905343fd485, 18.12.2017.

Bułhak W., Pleskot P. (2014), *Szpiedzy PRL-u*, Znak, Kraków.

Hilchey T. (1997), *Joseph J. Loferski, Pioneer in Development of Solar Cells, Dies at 71*, “The New York Times”, 23.01.1997, http://www.nytimes.com/1997/01/23/us/joseph-j-loferski-pioneer-in-development-of-solar-cells-dies-at-71.html, 20.12.2017.

Hoc S. (1985), *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, Akademia Spraw Wewnętrznych, Warszawa.

Informacja dyrektora Departamentu II MSW na temat nowych elementów w działalności amerykańskiej rezydentury wywiadowczej w Polsce z 24 lutego 1988 (1988), document published in: P. Pleskot (2013b), *Dyplomata, czyli szpieg? Część II*, IPN, Warszawa, pp. 607–615.

Information on the activity of the US Consulate in Poznań in 1979, Document ref. no. CF-002287/80/ks.

Information on the activity of the US Consulate in Poznań in 1985 (1986), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/2.

Information on the activity of the US intelligence services in the spheres of science, technology and invention in Poland (1988), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/2.

Information on the preventive activity of the US intelligence services towards American scholars (1984), in: *Dossier no. 34 on the intelligence situation in 1983–1986*, Institute of National Remembrance: Ref. no. BU 2602/19999.

Information on the penetrative-explorative activity of the US diplomats oriented towards gathering knowledge about the economic situation in Poland (1986), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/2.

Information on the relations between the US diplomats accredited to the Polish People’s Republic and representatives of the opposition and the underground movement in 1983 (1984), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/1.

Instruction no. 0023 on the operational protection of the members of the US post resident spies along with the current list of resident operatives (1983), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/1.

Kaufman M. T. (1987), *Warsaw Accuses U.S. Aide of Spying*, “The New York Times”, 23.04.1987, http://www.nytimes.com/1987/04/23/world/warsaw-accuses-us-aide-of-spying.html, 20.12.2017.

Komorowski decorates outgoing US ambassador Mull (2015), “Polish Radio”, 08.07.2015, http://www.thenews.pl/1/10/Artykul/212948,Komorowski-decorates-outgoing-US-ambassador-Mull, 18.12.2017.20.

Kubala W. (1975), *Sporne zagadnienia szpiegostwa*, „Zeszyty Naukowe ASW”, no. 10.

Levinson S. C. (2010), *Pragmatyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

A list of the members of the US post resident station (1983), in: *“ARETE” Premises Case*, Institute of National Remembrance: Ref. no. Po/00/3/812/1.

Lubaszewski M. (1989), *Espionage in economy as a crucial link for gathering intelligence by enemy intelligence services* (*graduation thesis*), Ministry of the Interior Military School, Legionowo.

Majkrzak W. (1990), *The crime of espionage from the aspect of the cases run by the Provincial Office of Internal Affairs – Gdańsk in 1975–1986* (*graduation thesis*), Academy of Internal Affairs, Legionowo.

Materials from the conference on the methodology of investigating espionage (1988), Department of Training and Professional Development at the Ministry of the Interior, Warszawa.

McLeod J. (2010), *David Dastych Dead at 69*, “CANADA FREE PRESS”, 12.09.2010, http://canadafreepress.com/article/david-dastych-dead-at-69, 20.12.2017.

Mir H. (2008), *Nuclear proliferation cannot be controlled now*, “The Daily Star”, 30.01.2008, http://www.thedailystar.net/news-detail-21222, 19.12.2017.

Muszyński J. (1971), *Przestępstwo zdrady ojczyzny w nowym kodeksie karnym PRL*, „Państwo i Prawo”, no. 1.

Muszyński J. (1972), *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL w kodeksie karnym z 1969 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, no. 2.

Piecuch H. (1996), *Akcje specjalne*, AW CB, Warszawa.

Pikulski S. (1980), *Sporne zagadnienia w wykładni unormowania przestępstwa szpiegostwa w kodeksie karnym PRL z 1969 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, no. 1.

Pikulski S. (1987), *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i w praktyce*, MSW, Warszawa.

Pleskot P. (2013a), *Dyplomata, czyli szpieg?* część I, IPN, Warszawa.

Pleskot P. (2013b), *Dyplomata, czyli szpieg?*, część II, IPN, Warszawa.

Poland Accuses U.S. Diplomat of Spying (1987), “The Los Angeles Times”, 23.04.1987, http://articles.latimes.com/1987-04-23/news/mn-757_1_diplomatic-immunity, 20.12.2017.

Polish Films of an American Shown as Evidence of Spying (1986), “The New York Times”, 21.06.1986, http://www.nytimes.com/1986/06/21/world/polish-films-of-an-american-shown-as-evidence-of-spying.html, 20.12.2017.

Rosicki R. (2016), *Espionage against Poland in the Documents and Analyses of the Polish Special Services (1944–1989) – as Illustrated by the Intelligence Activities of the USA*, “Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, no. 1.

Sabik R. (1988), *The crime of espionage as exemplified by the cases resolved by the Investigation Office at the Ministry of the Interior in 1976–1986* (*graduation thesis*), Ministry of the Interior Military School, Legionowo.

Siewierski M. (1958), *Kodeks karny i prawo wykroczeń. Komentarz*, PW, Warszawa.

Sroka A. (1988), *The current state security threats posed by western intelligence services*, in: *Materials from the conference on the methodology of investigating espionage*, Department of Training and Professional Development at the Ministry of the Interior, Warszawa.

Stawiarski S. (2007), *Bez litości*, Onet.pl, http://wiadomosci.onet.pl/kiosk/bez-litosci/gyzr9, 19.12.2017.

Supreme Court Resolution of 12 December 1973 (U 2/73).

Supreme Court Verdict of 29 July 1977 (Rs 8/77).

Supreme Court Verdict of 17 August 1979 (Rs 4/79).

Świda W. (1978), *Prawo karne*, PWN, Warszawa.

U.S. Diplomat Quits Poland After Accusation of Spying: Caught While Meeting Contact, Warsaw Says (1987), “The Los Angeles Times”, 22.04.1987, http://articles.latimes.com/1987-04-22/news/mn-363_1_poland-today, 20.12.2017.

Wierzbianski B. (ed.) (1996), *Who’s Who in Polish America*, Bicentennial Publishing Corporation, New York.

Wojciechowska J. (1975), *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Yuenger J. (1986), *U.S. Plots Terror, Poland Says*, “Chicago Tribune”, 25.06.1986, http://articles.chicagotribune.com/1986-06-25/news/8602150346_1_anti-polish-pozoga-solidarity-movement, 20.12.2017.

Zacharski M. (2009), *Nazywam się Zacharski. Marian Zacharski. Wbrew regułom*, Zysk i S-ka, Poznań.

Szpiegostwo USA wobec Polski w okresie 1970–1989

Streszczenie

Zakres przedmiotowy problemu badawczego, prezentowanego w tekście, obejmuje wybrane kwestie dotyczące działalności szpiegowskiej USA wobec Polski w okresie od 1970 do 1989 roku. Głównym celem tekstu jest prezentacja stanu wiedzy i sposobu myślenia polskich służb specjalnych na temat zagrożeń wynikających z działalności wywiadowczej USA. W celu uszczegółowienia problemu badawczego zaprezentowano następujące pytania badawcze: 1) *Jaki był zakres rozpoznania zagrożenia działalnością wywiadowczą USA przez polskie służby specjalne w okresie 1970–1989?* 2) *Jakie kierunki zainteresowań w działalności wywiadowczej USA przeciw Polsce dominowały w okresie 1970–1989?*

W tekście skupiono się na: 1) ogólnej charakterystyce działalności szpiegowskiej w Polsce (uwzględniono zarówno aspekty ilościowe zjawiska, jak i aspekty prawne), 2) kierunkach zainteresowań wywiadu USA w Polsce (uwzględniono zarówno działalność placówek dyplomatycznych USA,

jak i wybrane sfery, będące w zainteresowaniu wywiadu USA, np. gospodarkę, przemysł i środowisko naukowe).

W tekście wykorzystano materiały i dokumenty wytworzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Obrony (oraz instytucje im podległe, np. służby specjalne) z lat 1970–1989. Do krytycznego opracowania materiałów i dokumentów wykorzystano w sposób swobodny teorię aktów mowy autorstwa J. L. Austin’a. Ponadto w zakresie analizy problematyki prawnej szpiegostwa wykorzystano wykładnię dogmatyczną prawa.

Słowa kluczowe: szpiegostwo, działalność szpiegowska, działalność wywiadowcza, działalność kontrwywiadowcza, szpiegostwo USA, służby specjalne, bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo informacyjne

Article submitted: 07.02.2018; article accepted: 22.02.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.14

Małgorzata KAMOLA-CIEŚLIK
Uniwersytet Szczeciński
ORCID: 0000-0003-2956-3969

Assumptions and implementation of the policy of Polish government in the field of the development of shipbuilding industry in Poland in the context of the situation on the shipyard market in the world

Abstract: In 2015, Polish government announced the reconstruction of the shipbuilding industry, involving among others the companies established after the collapse of the shipyard in Szczecin in this process consisting in the construction of big modern ships. The aim of the article is to present the assumptions and realization of the policy of Polish government in the scope of the development of shipbuilding industry in Poland after the year 2015. Particular attention was paid to government's decision aiming at the realization of shipbuilding industry development program in the context of the situation on global shipbuilding market. The attempts were undertaken to answer the following questions: What are the assumptions of the policy of Polish government in the context of the development of Polish shipbuilding industry after the year 2015?; What is the scope of realization of the assumptions of Polish governmental program addressed to the shipbuilding industry in the years 2016–2018? Is current policy of the government going to influence the establishment of a powerful center for the construction of ships within the premises of the former Szczecin shipyard? While aiming at finding the answers to research questions formulated in this way, the decision method was applied for the analysis of decisions made by the Council of Ministers concerning the implementation of the "Batory" program. The institutional and legal method was used while presenting the establishment of institutional conditions of the environment of maritime economy. In turn, thanks to the comparative method it was presented to what extent the assumptions of the governmental program concerning the development of the shipbuilding industry were realized in the years 2016–2018. Basing on the conducted research it should be stated that the establishing of a powerful center for the construction of big ships within the premises of the former Szczecin shipyard may constitute a difficult task due to insufficient experience of MSR Gryfia in the construction of such specialized vessels as passenger and freight ferries. Another issue consists in the shortage of qualified staff, damaged infrastructure of former Szczecin shipyard which requires additional funds, not specified source of funding of the "Batory" program as well as the crisis in global shipbuilding industry from the year 2016, strictly connected with reduced number of orders.

Key words: policy of the government, political decisions, maritime economy, shipbuilding industry, European Union

Introduction

Shipbuilding industry was and still is one of the most important branches of economy in Poland. Shipyards involved in the construction of ships constitute one of the branches of shipbuilding industry. Transition from centrally planned economy to market economy in Poland in the late 1980s of the 20th century resulted in difficult financial situation of Polish manufacturing shipyards. For this reason, the policy of Polish government was directed towards increasing the effectiveness of the functioning and competitiveness of shipyards as well as towards adapting their activity to the principles of

market economy. In spite of the restructuring of Polish shipyards, desired effects were not achieved. At the beginning of the year 2000, their activity was generating losses. It was difficult for the shipyards to ensure the continuity of production as well as pay their liabilities on time. In 2007, Polish government sold the majority of shares of the Gdańsk Shipyard SA to the company ISD Polska Sp. z o.o., belonging to a Ukrainian owner from Donbass. In this way, the Ukrainian investor became the owner of 83% of shares of Gdańsk Shipyard SA. Privatization and restructuring of Gdańsk Shipyard S.A. did not result in the improvement of its financial situation. In the years 2013–2015, as a result of employment reduction, over a thousand employees lost their jobs in the shipyard. In July 2018, governmental Industrial Development Agency SA repurchased from the Ukrainian investor the shares of Gdańsk Shipyard S.A. Thanks to the shares of the shipyard being taken over by the State Treasury, its bankruptcy was avoided (Baca-Pogorzelska, Potocki, 2018, p. A 10).

The situation of Szczecin and Gdynia shipyards looked differently as they were not privatized due to the lack of investors interested in purchasing their shares. Direct reason for the collapse of the Szczecin Shipyard Nowa Sp. z o.o. (SSN) and Gdynia Shipyard SA (SG SA) was constituted by the decision of European Commission (EC) as of 2008, which stated that public assistance provided to the shipyard was against the law of the European Union (EU). According to the commission, shipyards in Szczecin and Gdynia did not achieve profit from the manufactured ships and their activity was possible thanks to state support (*Informacja*, 2011, p. 19). In accordance with the commission’s decision, the property of Gdynia and Szczecin shipyards was divided and sold. Funds acquired in this way were used for paying up their creditors. Private shipyards and companies manufacturing ship equipment were established in place of the collapsed state enterprises. After the year 2010, Polish shipyard industry began to develop. Many different companies organized and managed following the example of Western European states were established.

The aim of the article is to present the assumptions and implementation of the program of the Prawo i Sprawiedliwość (PiS; Law and Justice) political party in the field of the development of shipbuilding industry in Poland after 2015 in the context of the situation on the shipyard market in Poland and in the world. What is more, the activities of Polish government in view of the activation of manufacturing shipyards are going to be discussed.

While analyzing the influence of the decisions of Polish government on the development of shipbuilding industry in Poland in 2015, the attempt was undertaken to answer the following problematic questions:

1. What are the assumptions of the policy of Polish government in the field of the development of shipbuilding industry in Poland after 2015 taking into consideration the situation on the shipyard market in the world?
2. What is the scope of realization of Polish government’s program assumptions with relation to the shipbuilding industry in the years 2016–2018?
3. Is the current policy of the government going to influence the creation of a powerful shipbuilding center within the former Szczecin shipyard?

Aiming at obtaining the answer to the questions asked in this way, the decision method, together with institutional and legal as well as statistical and comparative method were applied. The conducted studies concern the years 2015–2018.

Research material used in the article included among others: documents of Polish government and parliament, reports by Clarksons Research, Shipyards’ & Maritime Equipment Association (Sea Europe) as well as by Supreme Audit Office (NIK), maritime economy statistical yearbooks as well as articles and interviews published in trade magazines (“Nowy Przemysł,” “Obserwator Morski,” “Polska na Morzu”) and national press (“Dziennik. Gazeta Prawna,” “Nasz Dziennik,” “Rzeczpospolita”).

Situation on the shipbuilding market in Poland and in the world

Shipbuilding market is strictly connected with current and forecast situation of world’s economy. The development of international maritime trade is to a large extent determined by the condition of world’s economy and trade as well as the price of petroleum, rapid expansion of electronics (e-commerce) as well as the situation in the sector of cargo ship transport. Since 2011, the abovementioned factors have influenced the prices of freight rates, which remained “definitely below the average from the last 25 years, while in the year 2016, they reached the historical minimum” (*Polski*, 2018, p. 9). Low freight rates together with the lack of possibility to take up bank loans for the financing of shipbuilding constituted direct cause for resigning from the purchase of new vessels by freighters.

In the years 2005–2008 the number of shipyards all over the world which signed the contract for the construction of at least one ship remained at the level of 87% of the total number of active shipyards. Since 2010, orders and ship manufacturing in the world decreased in comparison to the previous period. This trend persisted in the following years. According to the report of Clarksons Research consulting and analytical company, in the years 2010–2015 the number of contracts signed by the shipyards for the construction of at least one ship amounted to 49% of the total number of active shipyards in the world (*Leadership*, 2013, p. 4, 5; Starańczak). In 2015, the decrease in orders by 40% in comparison to the previous year took place in connection to ships manufactured in Asian shipyards. The demand for Chinese bulk carriers and offshore vessels went down. Korean shipyards (among others Hyundai Heavy Industries, Daewoo Shipbuilding, Samsung Heavy Industries) recorded the loss from their activity. In the first half of the year 2016, these shipyards dismissed 20 thousand employees (*Sea*, 2016, p. 5–7; *Stocznie*, 2016, p. 39). In 2016, contracts for the construction of at least one ship were signed by 48 Chinese shipyards (including 26 shipyards supported by the state). To compare: in 2007, orders for the construction of at least one ship were received by 284 shipyards. In 2016 in Japan, orders were made for the construction of ships in 22 shipyards, and in 2015 – in 60 shipyards. In South Korea 11 shipyards signed contracts for the construction of at least one ship in 2016 (*Tegoroczny*).

In the years 2016–2017, world’s shipbuilding industry experienced the crisis, which was connected with the decrease in the number of orders and in the manufacturing of ships. In 2016, 2474 ships were constructed in the shipyards all over the world, while in 2017 – 2351 (*Sea*, 2017, p. 3–7). In 2016, orders for the construction of new ships in the shipyards of South Korea were 84.2% lower in comparison to the year 2015. The portfolio of orders made by Chinese shipyards in 2016 decreased by 58.5% in comparison to

the year 2015. Limited number of orders for new vessels made by the freighters resulted in private and state shipyards going bankrupt in China (among others Mingde Heavy Industries, Wuzhou Shipyard, Sainty Marine) (Grzybowski).

In 2017, world’s portfolio of shipbuilding orders amounted to 82.8 million CGT[1] and was estimated at the amount of USD 236.5 billion. The portfolio for the orders of ships from the year 2017 constituted about 40% of the portfolio of orders for the construction of ships from 2008 (*Sea*, 2018, p. 1). Taking into account the orders for the construction of ships in 2017 (20.2 million CGT), their increase in comparison to the previous year should be noticed (10.6 million CGT). In 2017, world’s ship manufacturing market experienced the growth in the orders for tankers and bulk carriers. Within the period of crisis on the shipbuilding market, Korean Hyundai Heavy Industries (HHI) shipyard contracted in 2017 62 ships with the value of USD 3.8 billion. Two thirds of the ships ordered were tankers with the load capacity exceeding 100 thousand DWT.

The decrease in the number of orders for new ships in the first decade of the 21st century resulted in the liquidation of many shipyards. In 2008, there were 934 shipyards in the world, while in 2017 – 358. From the beginning of the present century, world’s manufacturing of ships was in more than 80% realized by Asian shipyards, which offered the cheapest ships in the world. In 2016, the share of Asian shipyards in the world’s portfolio of orders amounted to 86.9%, while at the end of September 2017 it decreased to 83.9%. In 2017, the biggest number of contracts for the construction of ships was signed by the shipyards from China and Japan. In the years 2016–2017, shipyards in the Far East were realizing in particular the orders for the manufacturing of bulk carriers, container ships and gas carriers. In 2017, shipbuilding industry in China occupied the first position in the world in the category of new orders as well as finished ship construction projects.

European shipyards, including Polish ones, in order to maintain their position on the shipbuilding market dominated by Asian shipyards, benefited from the niche by offering touristic ships, maritime auxiliary ships supporting maritime oil and and natural gas industry, ro-ro ships and ferries. European shipbuilding industry also specializes in the manufacturing of structures for wind power industry.

In 2016, the share of European shipyards in the world’s portfolio of orders amounted to 10.9%. At the end of September 2017 it increased to 14.8%. Italy and Germany had the most extensive portfolio in Europe. In 2016, European shipyards signed contracts for the construction of 155 ships, while in 2017 – 180 ships. It is worth noticing that European shipyards specialized in the construction of complex and high-cost vessels (e.g. touristic ferries, fishing cutters as well as scientific and research ships), demanding extensive workload and highest quality technology. Thanks to this, shipyards in Europe had the biggest portfolio of ship orders from the value-related perspective in the world. In 2017, it amounted to USD 64 billion. At the same time, the portfolio of ship orders from the value-related perspective in China amounted to USD 62.9 billion, in South Korea – USD 52.2 billion, Japan – USD 30.4 billion (*Sea*, 2018, p. 7). Table 1 presents portfolio size for the orders, new orders as well as the manufacturing of ships in chosen countries in the world in the years 2007–2017.

[1] CGT – compensated gross tonnage making it possible to assess shipyard’s capacity.

Table 1

Size of the portfolio of orders, new orders as well as the production of ships in the world and in chosen countries in the years 2007–2017

Country	Activity of shipyards	Years										
		2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017
World*	production	2227	3162	3477	3706	3605	3655	3061	2950	2770	2474	2351
	new orders	4404	2928	1599	2523	1940	1977	3375	2744	2273	798	1169
	order portfolio	10703	11729	9632	8308	7345	5892	5994	6148	6149	5065	4734
China	production	459	836	1078	1402	1405	1441	1060	911	923	791	769
	new orders	1538	951	605	928	554	651	1343	1130	742	215	362
	order portfolio	3203	4004	3524	2968	2483	1927	2161	2454	2354	1893	1742
South Korea	production	434	518	523	524	571	471	387	343	356	360	293
	new orders	1191	557	140	464	351	231	557	338	276	73	159
	order portfolio	2259	2303	1675	1357	1078	764	890	865	774	514	422
Japan	production	559	510	281	385	327	361	566	600	484	152	172
	new orders	518	560	575	577	592	587	540	522	506	506	485
	order portfolio	1491	1607	1286	1105	933	740	825	941	1020	915	772
European Union and Norway	production	393	414	367	332	244	260	258	292	201	192	226
	new orders	422	235	108	197	204	191	230	217	241	155	180
	order portfolio	1340	1081	749	540	523	466	466	436	515	429	493

***** All countries in the world where the ships are manufactured were taken into account (among others the United States, Argentina, Brazil).

Source: Own study basing on: *Sea*, 2014, s. 20; *Sea,* 2018, p. 16–20.

Until the year 2009, manufacturing shipyards in Szczecin and Gdynia were realizing contracts among others for the construction of container ships, general cargo ships and ferries. When the shipyard in Szczecin was closed, entities involved in the manufacturing of small vessels and steel structures as well as in equipping ships and hulls and cooperating with the off shore sector began their activity within its premises.

From the year 2010, the following companies conduct their activity within the premises of the former SG SA: Shipyard Crist Sp. z o.o., Renovation Shipyard Nauta SA (SR Nauta SA), Energoinstallation Energomontaż Północ SA, Gafako Sp. z o.o. as well as Pomeranian Special Economic Zone Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna Sp. z o.o. (PSSE).[2] Shipyard Crist Sp. z o.o. specializes among others in the construction of specialist ships, ship elements including equipped hulls, steel structures as well as offshore objects (*Profil*). In 2017, about 1500 staff members and cooperators were employed in the Shipyard Crist Sp. z o.o. The activity of the shipyard was profitable in spite of its liabilities connected with the loans taken for the implementation of the investment program (*Polski*, 2018, s. 29). Both SR Nauta SA as well as Energomontaż Północ Gdynia SA, Gafako Sp. z o.o. are state-owned companies involved in constructing steel structures for the off shore sector. In addition, SR Nauta SA offers ship repair and manufacturing services. At the beginning of the year 2018, about 500 staff members were employed in the shipyard. SR Nauta SA finished the year 2016 with the loss of over PLN 13 mil-

[2] Thanks to PSSE, the revitalization of Gdynia post-shipyard areas was performed; the highest building of former Gdynia shipyard was among others modernized, together with the infrastructure and roads; Baltic New Technologies Port was established. In the years 2011–2013, PSSE invested over PLN 100 million in the premises of former SG SA (*Pomorska*).

lion net. The company experienced financial problems among others due to lost tenders for the construction of tugboats for the army as well as of the reconstruction of the Petrobaltic extractive platform. In 2018, SR Nauta SA in order to pay off its financial liabilities towards subcontractors and suppliers began selling the property of the shipyard. (Wojciechowski, 2018, p. 10).

In the Pomerania region, apart from the abovementioned companies representing the shipbuilding industry, Gdańsk Józef Piłsudski’s “Remontowa” (Renovation) Shipyard SA (GS “Remontowa” SA)[3] deserves particular attention, together with Remontowa Shipbuilding SA (from the year 2011 – Stocznia Północna (Northern Shipyard) SA). Both shipyards are private entities. GS “Remontowa” SA is involved in the repair and reconstruction of among others bulk carriers, specialist ships, passenger ships, gas carriers as well as oil platforms. In 2017, shipyard staff consisted of about 2400 employees. In the same year, the shipyard obtained additional capital in view of the threat of losing its financial liquidity (Bade, Ludwig, 2016, p. 10; *Polski*, 2018, p. 27).

The activity of Remontowa Shipbuilding SA, in turn, was and is concentrated on the construction of small and medium-sized ships (among others passenger ferries, ships for the off shore sector) as well as steel structures. At the end of the year 2017, Remontowa Shipbuilding SA experienced financial problems. Danish and Norwegian freighters resigned from purchasing ships which they had ordered. The cause of premature termination of contracts by freighters was the unfavorable situation on the off shore market (Fudowicz, Łapiński, Peterlik, Wyżnikiewicz, 2007, p. 9–11; Kasińska, 2016, p. 5, 6).

Within the premises of the former SSN (in the years 2013–2017 Szczecin Industrial Park Szczeciński Park Przemysłowy Sp. z o.o. (SPP[4]), and from January 2018 Szczecin Shipyard), the repair, modernization, construction of ships and steel structures for the off shore sector is performed by over 50 companies from the shipbuilding sector, employing nearly 2 thousand people. In 2017 in Szczecin (not only within the premises of the former shipyard) and Świnoujście several dozen private companies were functioning – PTS Sp. z o. o, Hullkon Marina Faktory, Finomar Sp. z o.o., Poltramp Yard SA. Their activity was and is connected with the construction of hulls, additional structures as well as the reconstruction of ships. So far, there is no big shipyard in Szczecin, which would play the leading role in the manufacturing of ships and with which the existing private companies would cooperate. It is necessary to emphasize that the activity of the majority of private companies connected with the shipbuilding industry used to bring and still brings a lot of profits. In October 2015, the Head of Ship Forum Employers’ Association as well as Remontowa Shipbuilding SA Andrzej Wojtkiewicz, relating to the situation of private shipyards in Poland, concluded that it is very favorable. The offer of shipyards “begins with steel structures used for extraction installations on the sea up to fully equipped

[3] Gdańsk Shipyard “Remontowa” is the mother company of Remontowa Holding SA Capital Group consisting also among others of Remontowa Shipbuilding SA and smaller companies building partial ship equipment. Remontowa Holding is one of the biggest shipbuilding complexes in Europe. In 2015, the entire holding concentrated 20 companies, which employed over 9 thousand staff members. In the same year, the revenues of the holding exceeded PLN 3 billion per year (Lentowicz, 2015, p. B 7; *Stocznia*).

[4] In 2010, the majority of the assets of the collapsed SNN was purchased by financial association Towarzystwo Finansowe Silesia Sp. z o.o. (TF Silesia Sp. z o.o.). Three years later, SPP was established on within the former SSN premises.

ships representing very high value, realizing complicated tasks on the North Sea or other waters all over the world. […] The Asian market offers cheap constructions, as price prevails there over quality. These ships are not as technically advanced as the ships constructed in Europe” (*Polskie prywatne*). While analyzing the activity of private Polish shipyards it is necessary to consider the fact that since 2010, companies representing the shipbuilding sector have been constructing technologically advanced ships.

Apart from private shipyards in Szczecin, Maritime Repair Shipyard Gryfia SA (MSR Gryfia SA) conducts its activity and it is owned by the State Treasury. The scope of its services includes repair, reconstruction and construction of small vessels as well as performs off shore structures. In spite of the fact that Gryfia SA was subject to restructuring, it still experiences difficulties in maintaining financial liquidity and profitability. In 2015, losses from the activity of MSR Gryfia SA amounted to over PLN 17 million. In 2016, the government announced that the shipyard lost its financial liquidity. In 2017, about 500 staff members were employed in MSR Gryfia SA (*Milionowe*).

Private shipyards established in place of the liquidated SSN turned out to be competitive on the world market, manufacturing technologically advanced ships. According to the data by the Center of Ship Technology, in 2016 5.2 thousand entities directly connected with the shipbuilding industry conducted their activity, together with 12 thousand companies cooperating with them. About 90 thousand people were employed in the shipbuilding sector (*Polskie stocznie*). In the years 2012–2017, the portfolio of orders of Polish shipyards included fishing ships, ferries, river ice-breakers, off-shore vessels. In Poland, shipyards specialized mainly in constructing and equipping hulls, vessels with LNG propulsion as well as yachts. In the years 2007–2017, 178 ships were constructed, which was presented in Table 2.

Table 2

Production of ships in Poland in the years 2007–2017

Years	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Number of ships	30	20	25	24	14	15	12	8	7	12	11

Source: Own study basing on: *Rocznik*, 2011, s. 277; *Rocznik*, 2013, s. 267; *Rocznik*, 2017, p. 257.

In the years 2016–2017, shipyards in Poland were more frequently realizing the contracts for the construction and equipment of hulls than for the manufacturing of fully equipped vessels. In 2016, Polish shipyards constructed 37 hulls (i.e. two times more than when it comes to fully equipped ships), while in 2017 – 45. Foreign shipyards (German, Norwegian and Dutch) benefited from the offer of shipyards situated in Poland. Total value of revenues obtained by companies representing the shipbuilding market in Poland amounted to PLN 10.6 billion for the year 2016.

Shipbuilding industry in program assumptions of the government

2015 was in Poland the year when elections were held. Presidential elections took place in May, while parliamentary elections in October. During the campaign Andrzej Duda, presidential candidate and Beata Szydło – candidate for the Prime Minister an-

nounced the creation of modern shipbuilding industry. According to the presidential candidate, it was necessary to reconstruct the shipbuilding industry in Szczecin, involving the companies established after the collapse of SSN in building big modern ships. These activities were aimed at creating new workplaces and encouraging young Poles to work in the country and not look for it abroad. In May 2015, during his visit in Szczecin, A. Duda said that “it is possible to reconstruct Polish industry, that we are able to reconstruct our country, to modernize it, create workplaces for the young. The nation consisting of 38 million inhabitants living in the country with a long coast cannot accept the situation when the ships are built somewhere else” (*Andrzej*). B. Szydło also opted for the development of shipbuilding industry and maritime navigation. It is here worth to remind that election postulate concerning the future of shipbuilding industry presented by the candidates for president and prime minister was in line with program assumptions of PiS.

In May 2015, Andrzej Duda was elected president of the Republic of Poland. In October, PiS won parliamentary elections. Voting result made it possible, for the first time since 1989, for only one party to form the government without entering into coalition with any other political formation.

In November 2015, President A. Duda appointed B. Szydło to the position of Prime Minister and the members of her government were sworn. In her parliamentary *exposé*, B. Szydło announced the reestablishment of the ministry of maritime economy, liquidated in 2007.[5] Its task was supposed to be in particular the restoration of shipbuilding industry and inland navigation (*Sprawozdania*, 2015, p. 56).

According to B. Szydło’s announcement, the Ministry of Maritime Economy and Inland Navigation (MGMiŻŚ) was formed, with Minister Marek Gróbarczyk[6] as its head. He was supposed to be responsible for maritime shipping and administration (maritime offices) and maritime economy. Minister’s task also included proprietary supervision of the ports, freighters, fishing and maritime education as well as managing the negotiations connected with acquiring EU funds for the development of maritime economy, fishing and inland navigation (Rozporządzenie, 2015; Rozporządzenie, 2018). The establishment of MGMIŻŚ created institutional conditions for the development of maritime economy, including the revitalization of shipbuilding industry, which constitutes the responsibility of one ministry. The task of the ministry of maritime economy and inland navigation was to prepare the draft of the act making it possible to reconstruct shipbuilding industry. Thanks to new legal provisions, entities active within shipyard premises in Szczecin and Gdynia were supposed to have the possibility to build ships benefiting from tax exemptions. Minister M. Gróbarczyk, relating to the situation of the shipbuilding industry in Poland stated that there exists the demand for the construction of ships for inland navigation and navy as well as for foreign freighters. Government’s

[5] The Ministry of Maritime Economy was liquidated when Donald Tusk was the Prime Minister. In the years 2007–2015 subsequent sectors of maritime economy were subjected to different ministries, among others the Ministry of Infrastructure, the Ministry of Transport, Construction and Maritime Economy as well as the Ministry of State Treasury.

[6] In the years 2006–2007 M. Gróbarczyk was responsible for maritime economy in Jarosław Kaczyński’s environment. Since December 2017 – the Head of MGMiŻŚ in Primer Minister Mateusz Morawiecki’s government.

aim was to establish conditions which will make it profitable to build ships on the greater scale than it has been so far within holdings or shipbuilding groups (Stefaniak, Ziarno, 2016, p.16).

The development of shipbuilding industry constituted an important element of the *Plan for responsible development* developed by Mateusz Morawiecki, deputy Prime Minister and Minister of Development. In February 2016, the plan was approved by the government (Uchwała, 2016). According to its assumptions, shipbuilding industry was supposed to become the flywheel of Polish economy. The realization of the plan was coordinated on behalf of Prime Minister B. Szydło by deputy Prime Minister and Minister of Development Mateusz Morawiecki. In order to make the implementation of the tasks included in the *Plan for responsible development* more effective, working teams were appointed by the deputy Prime Minister. As a result of the works conducted by the Ministry of Development and with the use of materials prepared by subsequent ministries and expert environments, *Strategy for Responsible Development until 2020 (with the perspective until 2030) (SOR)* was established, commonly called Morawiecki’s plan. In February 2017, the government approved the strategy (Uchwała, 2017). The consolidation as well as establishing favorable conditions for the development of shipbuilding industry constituted the objective of the strategy.

Ensuring legal, organizational and financial frameworks was supposed to result in the stimulation of shipbuilding industry to activity, development of scientific centers working on innovative ship types as well as increasing the competitiveness of Polish shipyards on the international market. “Batory” program constituted part of Morawiecki’s plan, including the prospects for the construction of passenger ferries for Polish freighters as well as platforms for the exploitation of maritime resources (*Strategia*, 2017, p. 78).

Assumptions of the act on the motivation of shipbuilding industry and complementary production to activity

From December 2015 until February 2016, works on the draft of the act on the motivation of shipbuilding industry and complementary production to activity (commonly called draft shipbuilding act) were in progress at MGMiŻŚ. In March 2016, within the premises of the liquidated Szczecin shipyard, presentation of draft shipbuilding act took place, with the participation among others of the minister of maritime economy and inland navigation M. Gróbarczyk, his deputy Minister Paweł Brzezicki as well as the Minister of Finance Paweł Szałamacha. The participation of the Minister of Finance in the presentation of the assumptions of the shipbuilding act suggested that the solutions presented in the draft act received the approval of the ministry of finance. Draft shipbuilding act included the solutions concerning the area of taxes, special economic zones as well as the access to EU funds. Tax proposals were addressed to companies involved in the construction or reconstruction of ships. Draft act included the exemptions relating to VAT from the purchased materials and equipment used by the companies for the construction or reconstruction of ships. It is worth noticing here that up to that time, only the ships ready for sale were subject to VAT exemptions. Jerzy Czuczman, representative of Forum Okrętowe Association of Polish Maritime Industries, expressed his positive

opinion concerning the solutions ensuring VAT exemptions for companies. According to him, the subject of VAT was “of particular importance, as on the national scale it gives several dozen million zlotys, which may be used by the companies for their purposes, e.g. research and development” (*Branża*).

Draft shipbuilding act included also the possibility for the enterprises to choose taxation method. The companies had the possibility to pay CIT or new flat-rate tax amounting to 1% of the value of manufactured products sold (but only when the value of the realized contract exceeded 5 million euros). Proposals of changes in tax regulations included in the draft act were in line with the law of the European Union (Losz, 2016, p. 1, 8). According to the ministry’s draft act, companies manufacturing ships will have the right to apply for including the territory where they conduct their activity to Special Economic Zones (SSE). As far as financial support is concerned, it was decided to launch loan procedure. The support was supposed to be provided by state-controlled banks. Non-repayable financial support within so called national intelligent specializations was another form of support. The fact of the shipbuilding act entering into force was supposed to result, during 10 years of its validity, in the creation of about 5 thousand workplaces in the shipbuilding industry (Kuźmiuk, 2016). Government’s tax solutions were supposed to increase the effectiveness of realization of contracts for the construction of ships and motivate the activation of shipbuilding industry in Western Pomeranian voivodeship.

At the beginning of April 2016, draft shipbuilding act was approved by the government and at the end of May 2016, it was received by the Polish Sejm (*Sejm RP*, 2016 p. 1), where parliamentary opposition expressed their criticism. Both deputies from PO (Platforma Obywatelska, Civic Platform) political party (Tadeusz Aziewicz, Arkadiusz Marchewka, Włodzimierz Nykiel) as well as Nowoczesna political party (Piotr Misiło) presented their reservations concerning among others the title of the draft act, claiming that it should be changed into: draft act on the lump-sum tax from the value of the manufactured goods sold. According to the deputies, the document did not specify any forms of motivating the shipbuilding industry to activity, apart from introducing lump-sum tax for this type of undertakings. For this reason, parliamentary opposition claimed that the subject of the draft act consisted in tax changes. Paweł Brzezicki, Deputy Minister from MGMiŻŚ stated that the suggestion for changing the name of the shipbuilding act was not justified. P. Brzezicki “advised the opponents not to confuse the activity of renovation shipyards with that conducted by the shipyards manufacturing new ships” (*Sejm. Projekt*). Members of Parliament from PO and Nowoczesna political parties suggested that tax reliefs should be attributed not only to companies involved in the construction of ships, but also in their repair. What is more, it was suggested to resign from the limit of 5 million euros for the realization of the contract for the reconstruction of ships in order to benefit from lump-sum tax amounting to 1% of the value of manufactured goods sold. With the limit of 5 million euros maintained, only big companies whose contracts for shipbuilding services amounted to PLN 20 million at one time could benefit from lump-sum tax in the amount of 1% of the value of the offer sold (*Sprawozdania*, 2016, p. 80–84).

Amendments to draft shipbuilding act submitted by deputies representing PO and Nowoczesna political parties were rejected by the Sejm of the Republic of Poland. Deputies representing Kukiz’15 and PSL Polish People’s Party supported government’s draft

shipyard act stating that it may have a positive influence of the development of shipbuilding industry. The Parliament approved government’s draft shipbuilding act. On July 30th 2016, the act was signed by President Andrzej Duda. It came into force on January 1st 2017.

It is necessary to emphasize that the European Commission, while expressing their opinion on the shipbuilding act approved by the Polish Parliament stated that they “do not question the right of Poland to decide on their own tax system. However, according to the Treaty on European Union, the Commission has to verify whether the tax system remains in accordance with EU principles of state support and whether it grants selective benefits to some industries over the other” (*Pomoc*, 2018). By the end of September 2018, the Commission has not made any decision with reference to the taxation system for shipyards and companies cooperating with them in Poland yet.

Realization of the “Batory” program

Adoption of the shipbuilding act by the Parliament constituted the first stage of realization of the assumptions of governmental policy concerning the development of the shipbuilding sector. Next stage consisted in the consolidation of shipbuilding industry as well as the construction of passenger and car ferries for a Polish freighter – Polish Baltic Shipping PŻB SA, which were supposed to be constructed in Polish repair shipyards. Tightening the cooperation between Polish shipyards and Polish freighters within the scope of construction and classification of ships constituted main objective of the “Batory” program.

In January 2017, in order to consolidate Polish shipbuilding industry, Mars Investment Fund (FI Mars)[7] purchased at the price of PLN 100 million from TF Silesia Sp. z o.o. 100% of shares in SPP. Thanks to including SPP in FI Mars, one of the biggest shipbuilding groups by the Baltic was established, supervised by the Ministry of National Defense (MON) by the intermediary of PGZ SA. The shipbuilding group was formed among others by MSR Gryfia SA and SR Nauta SA. By including SPP in the shipbuilding group managed by PGZ SA, the Szczecin facility was given the opportunity to take part in the realization of the project of modernization of Polish fleet (Szczecin).

In March 2017, PŻB SA signed in Kołobrzeg the contract for the construction of passenger and freight ferry with MSR Gryfia SA. It is necessary to emphasize that both PŻB SA as well as MSR Gryfia SA are state companies. MSR Gryfia SA specializes in the repair of ships and does not have the experience in the construction of such specialized vessels as the passenger and freight ferry. For several years, its activity has recorded losses. Financial condition of PŻB SA is much better. In 2015, the activity of this freighter from Kołobrzeg brought the profit amounting to PLN 33.1 million, and in 2016 – PLN 38.2 million (Stareńczak, 2018, p. 20–23; Stankiewicz, 2017, p. 4).

According to the contract, Szczecin repair shipyard became responsible for the performance of the entire investment project, from design works to the manufacturing of the vessel. New vessel was supposed to operate ferry connections between Świnoujście and Ystad, including 70 staff members and 400 passengers. It should be stated that initially,

[7] Managed by Polish armament group Polska Grupa Zbrojeniowa SA (PGZ SA).

Polish government planned to extend the fleet of the freighter from Kołobrzeg by purchasing two ferries which were supposed to be bigger than the ferry which MSR Gryfia planned to construct for PŻB SA. It is worth noticing that the Council of Ministers has not expressed their official statement in connection with this change of plans.

On June 23rd 2017, on the Wulkan slipway in Szczecin, the keel (first element of the hull) for the construction of passenger and car ferry for PŻB SA was installed. Representatives of the government and parliament as well as the CEOs of PŻB SA and MSR Gryfia SA and FI Mars took part in the ceremony (Stefaniak, 2018, p. 12, 13). It should be noticed that politicians representing the governing formation together with public media publicized the act of installing the keel, treating it as a symbol of revitalization of the shipbuilding industry in Szczecin. Constructing the ferry for the freighter from Kołobrzeg was begun without the design for the vessel. In August 2018, it still has not been prepared. What is more, in order to implement the design, funding for the reconstruction of shipbuilding infrastructure taken over by SPP is necessary. According to A. Srzeboński, CEO of SPP SA, investment needs amount to PLN 93 million. So far, SPP has spent PLN 10 million from their own funds, among others for the renovation of the Wulkan slipway. In June 2017, the minister of maritime economy and inland navigation M. Gróbarczyk ensured that “the financing of the construction of ferries is ‘buttoned up’ and there are also funds for more equipment for the shipyard in Szczecin” (Gróbarczyk, 2017). The minister did not specify the source of funding of the construction of the vessel. According to the estimations by MGMiŻŚ, construction costs for one ferry should amount to EUR 100 million. According to the schedule of construction of the passenger and freight ferry, its launch is planned for the year 2019. Next year, PŻM is supposed to receive the ferry.

In July 2018, Polish government decided that Gdańsk Shipyard SA is going to be included in the process of reconstruction of the shipbuilding industry within the “Batory” program. For this reason, activities aiming at stabilizing the financial situation as well as acquiring new contracts were undertaken. In August, the CEO of Stocznia Gdańsk SA Marcin Stojek announced that the company is interested in participating in the realization of “Mosty dla Regionów” (Bridges for the Regions) governmental program. Diversification of orders together with new contracts shall constitute for the shipyard the opportunity to break the deadlock.

Summary

In order to answer the first question it should be stated that during the presidential and parliamentary campaign in 2015, both the presidential candidate as well as PiS candidate for the office of Prime Minister promised to reconstruct Polish shipbuilding industry. The realization of governmental program by PiS concerning the development of shipbuilding industry takes place in the atmosphere of criticism directed at the government of Donald Tusk, when the shipyards in Gdynia and Szczecin were liquidated, together with many companies cooperating with them.

Declaration to reconstruct the shipbuilding industry made by the government was in fact only an election slogan, as this industry did exist. Private companies were established in place of the Szczecin shipyard liquidated in 2009, realizing shipbuilding con-

tracts as subcontractors. The activity of the companies is concentrated on repairs and the construction of small vessels. What is missing in the Western Pomeranian voivodeship it is an entity serving the function of the “integrator” of private shipbuilding companies which would support them in connection with financial potential necessary for the conclusion of contracts for the construction of big vessels. The assets of Gdynia Shipyard SA were in turn sold in 2009 to the Shipyard Crist Sp. z o. o., Renovation Shipyard “Nauta” SA as well as shipbuilding and off-shore companies. It is worth noticing that the situation of the shipbuilding industry in the Western Pomeranian voivodeship was and still is different than in the Pomeranian voivodeship. Shipyards active in Tricity are involved among others in the manufacturing of modern and specialized vessels, which results in their high position on the European shipbuilding market. According to the PiS government, the construction of shipbuilding industry in Szczecin was supposed to involve the establishment of a center the task of which would consist in the consolidation of private companies within the premises of Szczeciński Park Przemysłowy SPP Sp. z o.o. (Szczecin Shipyard). The government, aiming at the development of a powerful center of ship manufacturing in Szczecin, developed the “Batory” program. Thanks to the program, maritime renovation shipyard MSR Gryfia SA became responsible for the construction of passenger and freight ferries for Polish Baltic Shipping (PŻB SA).

In order to provide the answer to the second question it should be stated that according to the assumptions of the PiS political party program, the Ministry of Maritime Economy and Inland Navigation (MGMiŻŚ) was formed. The fact of establishing the ministry promoted the creation of institutionally favorable conditions for the development of maritime economy. Within the framework of the governmental program of reconstruction of the shipbuilding industry, MGMiŻŚ developed draft shipbuilding act which was adopted by the Parliament. Tax solutions suggested in the act are aimed to the revitalization of shipbuilding industry in Szczecin. It is highly probable that the construction of the first ferry for PŻB SA is not going to be realized on time, if it will be realized at all. In spite of the fact that in June 2017, the keel constituting the basis for the hull of the vessel was laid, complete ship design still has not been developed. MGMiŻŚ did not specify the source of funding for the construction of the ferry as well as for new shipbuilding infrastructure equipment within former SNN premises.

Within the process of reconstruction of the shipbuilding industry, Polish government took Gdańsk Shipyard SA over from the Ukrainian investor. The purchase of the shipyard is synonymous to the restructuring of the enterprise thanks to the introduction of new technologies and the organization of the manufacturing process. The government aims at restoring the profitability of Gdańsk Shipyard SA.

As far as the answer to the last question formulated at the beginning of the article is concerned, we state that the future of the shipbuilding industry in Poland will be connected with the construction of specialized vessels, hulls as well as the reconstruction and repair of ships. Also the activity of shipyards in Western European countries will be connected with the construction of specialized vessels, high-technology units and cruise ships. It results from the fact that the manufacturing of bulk carriers, container ships and gas carriers is dominated by the market from the Far East. It is worth noticing that the shipyards in Poland manufacture not only for the shipbuilding and offshore industry. The manufacturing of exclusive vessels – mega yachts – is developing at an increasing scale.

From 2010 it is possible to notice that Polish private shipyards are competitive on the European market due to manufacturing increasingly complicated vessels. In turn, the activity of state-owned shipyards (among others MSR Gryfia SA, SR Nauta SA) brings losses. In this situation, the realization of governmental plan “Batory” may constitute the source of doubts as MSR Gryfia SA generates loss on its activity. What is more, the shipyard specializes in the repair of ships and not in the manufacturing of passenger and freight ferries. Damaged infrastructure within the premises of former shipyard in Szczecin requires additional funding. Another problem consists in the lack of qualified staff (e.g. welders, assembly workers) that the companies conducting their activity within former shipyard premises are facing. In such circumstances the establishing of a powerful center for the construction of big ships within former shipyard premises may turn out to be particularly difficult. Ensuring permanent orders for services at competitive prices may constitute a big problem for the Szczecin consortium. All the more so that in last years, the shipbuilding industry in the world has to face the crisis connected with reduced number of orders and the solvency of shipyards. Since 2016 it is possible to notice global slowdown in the shipbuilding industry, which influences Polish companies. In the years 2016–2018, order portfolio for specialized vessels decreased significantly in comparison to previous years.

Bibliography

Andrzej Duda w Szczecinie: Należy wymagać od prezydenta, żeby miał wizję, żeby wskazał dokąd ma zmierzać państwo polskie, 18.05.2015, http://wpolityce.pl/polityka/244861-andrzej-duda-w-szczecinie-nalezy-wymagac-od-prezydenta-zeby-mial-wizje-zeby-wskazal-dokad-ma-zmierzac-panstwo-polskie, 13.05.2018.

Baca-Pogorzelska K., Potocki M. (2018), *Repolonizacja Stoczni Gdańsk stała się faktem*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 23.07.2018.

Bade H., Ludwig T. (2016), *Development of Word Shipbuilding. Facts. Figures and a Project Proposal, Industrial Europe Sector Committee Shipbuilding*, Brussels.

Branża stoczniowa pozytywnie o zwolnieniu z podatku VAT w ustawie stoczniowej, 08.06.2016, https://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1629222,Branza-stoczniowa-pozytywnie-o-zwolnieniu-z-podatku-VAT-w-ustawie-stoczniowej, 12.08.2018.

Fudowicz J., Łapiński K., Peterlik M., Wyżnikiewicz B. (2007), *Przemysł stoczniowy w województwie pomorskim*, „Raport Sektorowy. Przemysł Stoczniowy” Gdańsk.

Gróbarczyk: *Finansowanie budowy promów jest dopięte*, 23.06.2017, http://radioszczecin.pl/7,355796,grobarczyk-finansowanie-budowy-promow-jest-dopiete, 20.08.2018.

Grzybowski M., *Azjatyckie stocznie na pochylni. Brak zamówień i liczne bankructwa*, 11.05.2017, http://www.pgt.pl/azjatyckie-stocznie-na-pochylni, 23.08.2018.

Informacja o wynikach kontroli zabezpieczenia interesu publicznego w związku z realizacją ustawy kompensacyjnej wobec Stoczni Gdynia SA oraz Stoczni Szczecińskiej Nowa Sp. z o.o. (2011), Najwyższa Izba Kontroli, Departament Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji, Warszawa.

Kasińska J. (2016), *Innowacje produktowe kluczowym czynnikiem sukcesu w budowaniu i umacnianiu konkurencyjności polskiego przemysłu stoczniowego na świecie*, „Transport. Logika. Porty”, no. 2.

Kuźmiuk Z., *Ustawa rządu PiS to dodatkowe 5 tysięcy miejsc pracy w przemyśle stoczniowym*, 29.03.2016, https://wpolityce.pl/gospodarka/286712-ustawa-rzadu-pis-to-dodatkowe-5-tysiecy-miejsc-pracy-w-przemysle-stoczniowym, 12.08.2018.

Leadership. *The Sea. New Opportunities for the Future* (2013), European Commission, Brussels.

Lentowicz Z. (2015), *Morski przemysł na fali*, „Rzeczpospolita. Ekonomia i Rynek”, 9.03.2015.

Losz K. (2016), *Rozruchy w dokach*, „Nasz Dziennik”, 14.03.2016.

Polski sektor stoczniowy. Stan obecny, perspektywy, zagrożenia (2018), Fundacja Instytut Studiów Wschodnich, Warszawa.

Milionowe straty i zadłużenie Gryfii. Minister zdradził liczby, 26.10.2016, https://www.portalmorski.pl/stocznie-statki/33368-milionowe-straty-i-zadluzenie-gryfii-minister-zdradzil-liczby, 15.09.2018.

Polskie prywatne stocznie w świetnej kondycji, 16.10.2015, https://www.forbes.pl/wiadomosci/polskie-prywatne-stocznie-w-swietnej-kondycji/pf7yh60, 22.01.2017.

Polskie stocznie mogą liczyć na wsparcie samorządów, 15.02.2018, https://www.rp.pl/Pomorze-Zachodnie-/302149963-Polskie-stocznie-moga-liczyc-na-wsparcie-samorzadow.html, 12.08.2018.

Pomoc państwa: Komisja zatwierdza pomoc inwestycyjną dla MŚP w sektorze stoczniowym w Polsce. Wszczyna dochodzenie w sprawie zachęt podatkowych dla polskich stoczni, 15.01.2018, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-18-242_pl.htm, 13.05.2018.

Pomorska strefa zainwestowała w tereny b. stoczni Gdynia ok. 100 mln zł, 13.10.2013, https://www.pb.pl/pomorska-strefa-zainwestowala-w-tereny-b-stoczni-gdynia-ok-100-mln-zl-733138, 12.08.2018.

Profil produkcyjny Crist, http://www.crist.com.pl/profil-produkcyjny,10,pl.html, 12.08.2018.

Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej (2011), Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Szczecinie, Warszawa–Szczecin.

Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej (2013), Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Szczecinie, Warszawa–Szczecin.

Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej (2017), Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Szczecinie, Warszawa–Szczecin.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 2018 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej*, Dz. U. 2018, item. 100.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2015 r. *w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej*, Dz. U. 2015, item. 1909.

Sea Europe Shipbuilding Market Monitoring Report (2014), no. 35.

Sea Europe Shipbuilding Market Monitoring Report (2017), no. 42.

Sea Europe Shipbuilding Market Monitoring Report Full Year 2015 (2016), no. 40.

Sea Europe Shipbuilding Market Monitoring Report Full Year 2017 (2018), no. 44.

Sejm RP z VIII k., d. nr 557 (2016): *Projekt ustawy o aktywizacji przemysłu okrętowego i przemysłów komplementarnych*, Warszawa, 31.05.2016.

Sejm. Projekt ustawy stoczniowej po raz drugi, 5.07.2016, https://www.gov.pl/gospodarkamorska/sejm-projekt-ustawy-stoczniowej-po-raz-drugi, 12.08.2018.

Sprawozdania stenograficzne z VIII k. SRP (2015), 1 posiedzenie SRP z 18.11. 2015.

Sprawozdania stenograficzne z VIII k. SRP (2015), 22 posiedzenie SRP z 05.07.2016.

Stankiewicz M. (2017), *Odbudowa czy propaganda*, „Rzeczpospolita. Życie Regionów”, 19.05.2017.

Starańczak P. B., *Coraz mniej stoczni na świecie, Polska buduje mało statków „pod klucz”*, 21.07.2017, https://www.portalmorski.pl/stocznie-statki/36382-coraz-mniej-stoczni-na-swiecie, 09.08.2018.

Starańczak P. B. (2018), *Inwestycje na miarę możliwości*, „Polska na Morzu”, no. 1.

Stefaniak P., Ziarno J. (2016), *Na szerokie wody*, „Nowy Przemysł”, no. 2.

Stefaniak P. (2018), *Promem do przyszłości*, „Nowy Przemysł”, no. 3.

Stocznia „Remontowa” kończy 65 lat, 17.11.2017, https://biznes.trojmiasto.pl/Stocznia-Remontowa-skonczyla-65-lat-n118582.html, 28.08.2018.

Stocznie produkcyjne w głębokiej recesji (2016) „Obserwator Morski”, no. 12.

Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) (2017), Warszawa.

Szczecin. Konsolidacja polskiego przemysłu stoczniowego, 24.01.2018, https://www.gov.pl/gospodarkamorska/szczecin-konsolidacja-polskiego-przemyslu-stoczniowego, 20.08.2018.

Tegoroczny portfel zamówień największej stoczni świata sięga już 3,8 mld dolarów, 01.06.2017, http://www.gospodarkamorska.pl/Stocznie,Offshore/tegoroczny-portfel-zamowien-najwiekszej-stoczni-swiata-siega-juz-38-mld-dolarow.html, 08.08.2018.

Uchwała Nr 14/2016 Rady Ministrów z dnia 16 lutego 2016 r. *w sprawie przyjęcia „Planu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*, https://www.miir.gov.pl/media/16403/uchwala_plan_odp_rozw_16022016.pdf, 12.08.2018.

Uchwała nr 8 Rady Ministrów z dnia 14 lutego 2017 r. *w sprawie przyjęcia Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, Dz. Urz. 2017, item. 260.

Wojciechowski P. (2018), *Państwowa stocznia w ruinie*, „Gazeta Wyborcza”, 27.03.2018.

Założenia i realizacja polityki rządu polskiego w zakresie rozwoju przemysłu stoczniowego w Polsce w kontekście sytuacji na rynku stoczniowym w świecie

Streszczenie

W 2015 r. rząd polski zapowiedział odbudowę przemysłu stoczniowego, angażując między innymi firmy powstałe po upadku stoczni w Szczecinie w budowę nowoczesnych dużych statków. Celem artykułu jest przestawienie założeń i realizacji polityki rządu polskiego w zakresie rozwoju przemysłu stoczniowego w Polsce po 2015 roku. Szczególną uwagę zwrócono na decyzje rządu w celu realizacji programu rozwoju przemysłu stoczniowego w kontekście sytuacji rynku stoczniowego na świecie. Starano się odpowiedzieć na pytania: Jakie są założenia polityki rządu polskiego w zakresie rozwoju przemysłu stoczniowego w Polsce po 2015 r., biorąc pod uwagę sytuację rynku stoczniowego na świecie?; W jakim zakresie założenia programu rządu polskiego wobec przemysłu stoczniowego zostały zrealizowane w latach 2016–2018? Czy obecna polityka rządu wpłynie na powstanie silnego ośrodka budowy statków na terenie byłej stoczni szczecińskiej? Dążąc do uzyskania odpowiedzi na postawione pytania badawcze, wykorzystano metodę decyzyjną, analizując decyzje Rady Ministrów dotyczące wdrażania programu „Batory”. Metodę instytucjonalno-prawną zastosowano ukazując powstanie instytucjonalnych warunków do rozwoju gospodarki morskiej. Z kolei dzięki metodzie komparatystycznej przedstawiono w jakim zakresie założenia rządowego programu dotyczące rozwoju przemysłu stoczniowego zostały zrealizowane w latach 2016–2018. Na podstawie przeprowadzonych badań należy stwierdzić, że powstanie silnego ośrodka budowy dużych statków na terenach byłej stoczni szczecińskiej może okazać się trudne z braku doświadczeń MSR Gryfia w budowie tak specjalistycznych statków, jakimi są promy pasażersko-towarowe. Innym problemem jest brak wykwalifikowanej kadry, zdegradowana i wymagająca doinwestowania infrastruktura po byłej stoczni w Szczecinie, brak wskazania źródła finansowania programu „Batory” oraz trwający od 2016 r. kryzys branży stoczniowej na świecie związany z redukcją zamówień.

Słowa kluczowe: polityka rządu, decyzje polityczne, gospodarka morska, przemysł stoczniowy, Unia Europejska

Article submitted: 23.10.2018; article accepted: 08.11.2018.

DOI : 10.14746/pp.2019.24.1.15

Artur Lipiński, *Prawica na polskiej scenie politycznej w latach 1989–2011. Historia, organizacja, tożsamość*, Warszawa 2016, ss. 446.

Próby porządkowania partii i ugrupowań politycznych w Polsce za pomocą *continuum* lewica–prawica, według części naukowców nie są adekwatne ze względu na jego wyczerpanie. W opozycji do tego poglądu funkcjonuje stanowisko badaczy, którzy konsekwentnie podkreślają aktualność podziału lewica–prawica, przedstawiając argumenty uzasadniające ważność tej dychotomii. Wśród nich sytuuje się także Autor recenzowanej publikacji. Według niego przyczyn wątpliwości w stosowaniu diady lewica–prawica, szczególnie widocznych w latach 90. XX wieku należy doszukiwać się w kilku kwestiach. Po pierwsze, partie polityczne są bardzo zróżnicowane wewnętrznie, frakcyjność partii powoduje wyróżnianie wewnątrz nich zarówno elementów lewicy, jak i prawicy. Po drugie, istotnym problemem jest istnienie w Polsce prawicy w wymiarze kulturowym, jednocześnie o socjalnych poglądach ekonomicznych. Po trzecie, trudno sytuować polskie partie polityczne na osi lewica–prawica tylko w oparciu o kryterium ekonomiczne.

Warto dodać, że także w demokracjach zachodnioeuropejskich zmieniła się perspektywa *continuum* lewica–prawica. Według Anthony'ego Giddensa miejsce i rola obu klasycznych nurtów lewicy i prawicy (czyli socjalizmu i konserwatyzmu) we współczesnym świecie są zupełnie inne niż w przeszłości. Konserwatyzm dąży do głębokich zmian związanych z potrzebą rozwoju konkurencyjnego kapitalizmu. Natomiast socjalizm stał się bardziej konserwatywny, dążąc do utrzymania istniejącego *status quo*, co oznacza utrzymanie zdobyczy państwa opiekuńczego[1].

Pierwsza część recenzowanej pracy, składająca się z dwóch rozdziałów, ma układ problemowy. Autor słusznie zauważa odmienność systemów partyjnych, kształtujących się w państwach postkomunistycznych od ugruntowanych systemów partyjnych funkcjonujących w państwach Europy Zachodniej. W pierwszym rozdziale zatytułowanym „Systemy partyjne w nowych demokracjach – przypadek Polski" Autor ukazał przyczyny tej odmienności, wśród których wymienił: słabość regulacji prawnych, spersonalizowanie systemu partyjnego, opartego na silnych elitach z dominującymi liderami oraz brak wypracowanych wzorców funkcjonowania partii politycznych. Należy zgodzić się z Autorem, iż wzorce rywalizacji politycznej w Polsce miały silne ugruntowanie historyczne, a ich źródeł należy upatrywać w okresie Polski Ludowej. Według Autora na kształt rywalizacji politycznej, która w Polsce przybrała charakter konfliktowy, istotny wpływ miała słabość instytucjonalnych bodźców sprzyjających stabilności. Za trafne należy uznać także ustalenia dotyczące personalizacji polskiego systemu partyjnego oraz mediatyzacji polityki.

W drugim rozdziale zatytułowanym „Specyfika dychotomii lewica–prawica w polskim kontekście politycznym – ustalenia teoretyczne" Autor skupił się na ukazaniu diady lewica–prawica w wymiarze teoretycznym. A. Lipiński odwołał się do koncepcji badaczy analizujących wymiar lewica–prawica. Wyróżnił dwa zasadnicze podejścia: instrumentalistyczne i esencjalistyczne. Według Autora „instrumentaliści" uznają użyteczność diady lewica–prawica przede wszystkim do analizy bieżącego dyskursu politycznego. Natomiast „esencjonaliści" skłaniają się ku postrzeganiu diady lewica–prawica jako pewnej ciągłości, która pomimo zmian temporalnych charakteryzuje się niezmiennością. W rozdziale znajdziemy także zestaw cech charakteryzujących lewicowość i prawicowość. Odwołując się m.in. do Arenta Lijpharta, Autor wskazuje kilka wymiarów różnicowania lewicy i prawicy w aspekcie soscjoekonomicznym. Definiowanie polskiej prawicy tylko z tej perspektywy jest niewystarczające. Dlatego w rozważaniach Autora znajdujemy po-

[1] Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą*, Poznań 1994, s. 10.

twierdzenie tezy o konieczności analizowania modeli polskiej prawicowości poprzez zastosowanie wielowymiarowej perspektywy.

Znaczna część opracowania poświęcona jest ewolucji prawej strony sceny politycznej. Analiza ta, obejmująca sześć rozdziałów, ma układ chronologiczny. Rozdział trzeci zatytułowany „Od Okrągłego Stołu do pierwszych wyborów prezydenckich 1990 r. – prawica w fazie genetycznej” dotyczy pierwszego okresu kształtowania się ugrupowań prawicowych w Polsce. Autor wskazuje tu na istotną rolę tzw. wojny na górze, która zdynamizowała proces powstawania nowych partii politycznych. Przypomina także spór w Komitecie Obywatelskim pomiędzy zwolennikami budowania jednolitej partii politycznej na bazie „Solidarności” a pluralistami, zwracającymi uwagę na różnorodność ruchu solidarnościowego złożonego z wielu nurtów ideowych.

W rozdziale czwartym pt. „Fragmentaryzacja prawicy i projekty zjednoczeniowe w latach 1991–1997” Autor przedstawił ewolucję polskich partii prawicowych począwszy od pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych, skupiając się na przyczynach rozdrobnienia polskiej prawicy. Przybliżył także spory ideowe toczące się w pierwszej połowie lat 90. XX wieku w partiach politycznych. Przykładem może być wewnętrzny dyskurs w Kongresie Liberalno-Demokratycznym, w którym starli się ze sobą zwolennicy liberalizmu integralnego oraz działacze odwołujący się do liberalizmu w wymiarze ekonomicznym, w wymiarze kulturowym skłaniający się ku konserwatyzmowi. W rozdziale przywołano także tendencje zjednoczeniowe, wynikające z nieudanych wyborów parlamentarnych w 1993 roku i prezydenckich w 1995 roku, które doprowadziły do utworzenia Akcji Wyborczej „Solidarność”.

W rozdziale piątym, zatytułowanym: „Akcja Wyborcza Solidarność – etap synkretycznej koalicji” znajdujemy szczegółowe informacje o skomplikowanych relacjach funkcjonujących w utworzonej w 1996 roku szerokiej koalicji ugrupowań prawicowych. Praktyka polityczna pokazała, że działalność wielu podmiotów w ramach tego szerokiego ugrupowania prawicowego nie wytrzymała próby czasu. Jej erozja po wyborach prezydenckich w 2000 roku skutkowała pojawieniem się nowych rozwiązań, które miały zapobiec rozdrobnieniu formacji prawicowych. Nowa tendencja do tworzenia się jednolitych partii prawicowych zapoczątkowała proces rekonfiguracji sceny politycznej. Powstałe wówczas dwa nowe ugrupowania miały wkrótce zdominować nie tylko jej prawą stronę, ale także dokonywać pomiędzy sobą alternacji władzy w latach 2005–2015. Autor szczegółowo przedstawia genezę Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości na tle zmieniającej się rzeczywistości politycznej.

Rozdział VI nosi tytuł „Wybory parlamentarne 2001 r., rządy SLD i prawicowe koncepcje radykalnej zmiany”. W rozdziale tym Autor przeanalizował pozycjonowanie się nowych partii prawicowych: PO, PiS oraz Ligi Polskich Rodzin na scenie politycznej. Powstałe w 2001 roku ugrupowania musiały określić: jaki jest ich stosunek do okresu III Rzeczpospolitej i przemian transformacyjnych, akcesji Polski do Unii Europejskiej oraz do idei radykalnej zmiany. Warta zauważenia jest konstatacja Autora dotycząca ewolucji wizerunku LPR, jego zdaniem partia ta przeformułowała głoszone przez siebie radykalne hasła, by jawiły się jako umiarkowane i mogły być zaakceptowane przez elektorat centrowy.

Tytuł rozdziału VII „Narodziny prawicowej dwubiegunowości” dobrze oddaje charakter rywalizacji politycznej zapoczątkowany podwójnymi wyborami: parlamentarnymi i prezydenckimi w 2005 roku. W rozdziale tym ukazano przyczyny różnic pomiędzy PO i PiS, które w konsekwencji doprowadziły do powstania dwubiegunowej polaryzacji. Trafnie odtworzono dylematy liderów obu partii prawicowych, którzy starali się przekonać wyborców do proponowanych zmian. Podobieństwo części założeń programowych w konsekwencji doprowadziło obie formacje do chęci coraz bardziej wyraźnego różnicowania się na tle przeciwnika politycznego. W rozdziale wskazano też przyczyny zwycięstwa PiS i Lecha Kaczyńskiego w wyborach parlamentarnych i prezydenckich w 2005 roku.

W rozdziale VIII Autor ukazał pogłębianie się polaryzacji politycznej w ramach wewnątrz prawicowej rywalizacji. Szczegółowo zostały przedstawione także tendencje rozłamowe, obser-

wowane w ugrupowaniu PiS w latach 2007–2011. Pojawiły się nowe partie polityczne: Polska Jest Najważniejsza, Solidarna Polska. Mogło się wydawać, że jest to swoisty powrót do tendencji z lat 90. XX w. Jednak w kolejnych latach (mieszczących się poza ramami czasowymi recenzowanego opracowania) trendy te zostały wyhamowane. Część polityków powróciła do PiS, w 2015 roku w wyborach parlamentarnych politycy Solidarnej Polski wystartowali z list PiS.

Wydaje się, że w publikacji więcej uwagi należałoby poświęcić założeniom programowym, różnicującym polskie partie prawicowe. Wprawdzie odniesienia do ważnych tematów, takich jak np. miejsce Kościoła w życiu politycznym, stosunek do okresu Polski Ludowej, lustracji i dekomunizacji są obecne w publikacji. Zostały przedstawione w książce poprzez pryzmat aktywności partii i ugrupowań w wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Być może należałoby kwestie tożsamościowe ukazać bardziej dobitnie i uwypuklić. Za ważną należy uznać konstatację Autora dotyczącą aktualności podziału postkomunistycznego. Jego elementy po 2005 roku zostały rewitalizowane, by, jak to określa Autor, służyć „komunizacji” przeciwnika politycznego.

Godne uwagi są analizy polskiego systemu medialnego, zarysowanego na tle podziałów politycznych. Wnioski Autora potwierdzają istnienie w Polsce wysokiego poziomu paralelizmu politycznego[2], czyli silnego odbicia struktury systemu partyjnego w systemie medialnym.

Warto podkreślić bogatą bazę źródłową, w tym dużą ilość dokumentów związanych z działalnością partii politycznych. Autor wykorzystał także opracowania traktujące o polskim systemie partyjnym oraz przeobrażeniach ustrojowych w Polsce.

Książkę A. Lipińskiego należy traktować jako stanowisko w dyskusji dotyczącej aktualności continuum lewica–prawica i jego przydatności w porządkowaniu polskiej sceny politycznej. Ze względu na dużą ilość informacji publikacja może być także pomocna w analizach dotyczących kształtowania się polskiego systemu partyjnego.

Tomasz BOJAROWICZ
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

[2] Por. B. Dobek-Ostrowska, *System partyjny a media w Polsce – zależności i relacje*, „Studia Medioznawcze” 2010, nr 2 (41), s. 13.

Contributors/Noty o autorach

- MACIEJ ALEKSANDROWICZ – dr, adiunkt w Katedrze Teorii Prawa i Filozofii Prawa w Zakładzie Teorii Prawa i Demokracji na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania naukowe: ustrojoznawstwo, teoria demokracji, prawa człowieka, system polityczny i prawny Konfederacji Szwajcarskiej. Stypendysta Uniwersytetu w Bernie (*Universität Bern*) w Szwajcarii, w Instytucie Prawa Publicznego (*Institut für öffentliches Recht*).
  E-mail: m.aleksandrowicz@uwb.edu.pl.
  Maciej Aleksandrowicz – PhD, assistant Professor at the Department of Legal Theory and Legal Philosophy in the Institute of Legal Theory and Democracy at the Legal Faculty of University of Białystok. Scientific interests: government and politicial system studies, theory of democracy, human rights, political and legal system of Swiss Confederation. A scholarship holder of the University of Bern (*Universität Bern*) in Switzerland, in the Institute of Public Law (*Institut für öffentliches Recht*).
  E-mail: m.aleksandrowicz@uwb.edu.pl.

- RAFAŁ DUDAŁA – dr, adiunkt w Zakładzie Cywilizacji Europejskiej Instytutu Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.
  E-mail: rdudala@ujk.edu.pl
  Rafał Dudała – PhD, lecturer in the Department of European Civilization in Institute of International Policy and Security at the Jan Kochanowski University in Kielce.
  E-mail: rdudala@ujk.edu.pl

- ŁUKASZ JUREŃCZYK – dr hab., prof. UKW – absolwent politologii, europeistyki i administracji. W 2009 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 2018 r. stopień doktora habilitowanego nauk społecznych w zakresie nauk o polityce na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od 2008 roku pracuje w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Specjalizuje się w międzynarodowych stosunkach politycznych i polityce bezpieczeństwa. Jest autorem monografii pt. *Polska misja w Iraku. Implikacje dla Iraku i Polski* (2010), *Wojna z talibami i Al-Kaidą. Afganistan w latach 1994–2012* (2013), *Polska misja w Afganistanie. Wojsko Polskie w operacji reagowania kryzysowego NATO* (2016) i *Polska w Sojuszu Północnoatlantyckim. Wojsko Polskie w operacjach reagowania kryzysowego NATO* (2016), współredaktorem ośmiu monografii zbiorowych oraz autorem ponad pięćdziesięciu artykułów w czasopismach naukowych i rozdziałów w monografiach.
  E-mail: lukaszjurenczyk@ukw.edu.pl
  Łukasz Jureńczyk – dr hab., prof. UKW, a graduate in political science, European studies and business administration. In 2009 he obtained a doctoral degree in humanities within the field of political science at the Jagiellonian University, and in 2018 a postdoctoral degree in social sciences within the field of political science at the Jagiellonian University. Since 2008, he has been working at the Institute of Political Science at the Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz. He specializes in international political relations and security policy. He is the author of the monographs: *Polish mission in Iraq. Implications for Iraq and Poland* (2010), *The war against the Taliban and Al-Qaeda. Afghanistan in the years 1994–2012* (2013), *Polish mission in Afghanistan. The Polish Army in the NATO's crisis response operation* (2016) and *Poland in the North Atlantic Alliance. The Polish Army in the NATO's crisis response operations* (2016), co-editor of eight collective monographs and author of over fifty articles in scientific journals and collective monographs.
  E-mail: lukaszjurenczyk@ukw.edu.pl

- MAŁGORZATA KAMOLA-CIEŚLIK – dr hab., prof. nadzw. w Instytucie Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego. W pracy naukowo-badawczej zajmuje się przemianami polityczno-gospodarczymi zachodzącymi w III RP oraz polityką morską i bezpieczeństwem energetycznym Polski. Szczególną uwagę poświęca zagadnieniom gospodarczym podejmowanym przez polski rząd po 1989 roku. Autorka artykułów opublikowanych m.in. w „Polish Political Science Yearbook", „Przeglądzie Politologicznym", „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka", „Przeglądzie Zachodnim" i „Roczniku Bezpieczeństwa Międzynarodowego" oraz monografii w tym: *Polityka przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych gospodarki morskiej w okresie transformacji ustrojowej w Polsce* (Szczecin 2013). Współautorka monografii *Partie i ugrupowania polityczne wobec polityki bezpieczeństwa Polski w XXI wieku. Założenia i realizacja wybranych programów politycznych* (Szczecin 2018). E-mail: m.k.kamola@wp.pl

Małgorzata Kamola-Cieślik – PhD, University Professor in the Institute of Political Science and European Studies of University of Szczecin. Her research interests include political and economic transformation of Poland, Polish policies about the sea and energy security. She focuses on decisions made by Polish governments after 1989. She published in „Polish Political Science Yearbook”, „Przegląd Politologiczny”, „Przegląd Zachodni”, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” and „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”. She is the author of a monograph on *The Policies of Ownership Changes of Sea Sector State-Owned Companies in Poland during the Political Transformation in Poland* (Szczecin, 2013). She is the co-author of a monograph on *Political parties and groups in view of Poland’s security policy in the 21st century. The assumptions and implementation of selected political programmes* (Szczecin, 2018). E-mail: m.k.kamola@wp.pl.

■ STANISŁAW KOSMYNKA – dr hab., prof. UŁ. Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych UŁ. Autor monografii *Od Boga do terroru. Rola religii w ideologii dżihadyzmu na przykładzie organizacji Al-Kaida* (2012), *Święta wojna w Al-Ándalus. Przeobrażenia aktywności dżihadystycznych komórek terrorystycznych w Hiszpanii w latach 1995–2012* (2015). W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych pozostają kwestie związane przede wszystkim z mechanizmami terroryzmu dżihadystycznego – doktryną i ewolucją tego zjawiska, a także jego formami oddziaływania. Istotne miejsce zajmuje analiza związków religii i polityki, wyzwań dla bezpieczeństwa, procesów radykalizacji salafickiej przedstawicieli muzułmańskich społeczności w regionie śródziemnomorskim. Problematyka ta jest obecna również w licznych artykułach S. Kosmynki publikowanych w czasopismach specjalistycznych. W latach 2009–2014 prowadził gościnne wykłady w Hiszpanii na uniwersytetach w Granadzie, Santiago de Compostela, La Lagunie i Vic.
E-mail: skosmynka@uni.lodz.pl
Stanisław Kosmynka – dr hab., professor of the University of Lodz, Faculty of the International and Political Studies. Author of two monographs: *Od Boga do terroru. Rola religii w ideologii dżihadyzmu na przykładzie organizacji Al-Kaida* (2012), *Święta wojna w Al-Ándalus. Przeobrażenia aktywności dżihadystycznych komórek terrorystycznych w Hiszpanii w latach 1995–2012* (2015) and numerous articles published in scientific journals. His main areas of scientific investigations are focused on the manifestations of the jihadist terrorism and on the evolution of this phenomenon. He analyses the relations between the politics and religion, challanges for the security created by the salafi movements and the mechanisms of violent radicalization in the Mediterranean region. In 2009–2014 he was a visiting professor in Spain in the Universities of Granada, Santiago de Compostela, La Laguna and Vic.
E-mail: skosmynka@uni.lodz.pl

■ KATARZYNA A. KUĆ-CZAJKOWSKA – dr, adiunkt w Zakładzie Samorządów i Polityki Lokalnej na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół administracji samorządowej w ujęciu porównawczym, specjalnych rozwiązań ustawowych dla miast, zarządzania miastami i ich obszarami funkcjonalnymi, programów pomocowych UE dla jednostek samorządu terytorialnego. Współautorka i współredaktorka 50 publikacji. E-mail: katarzyna.kucczajkowska@poczta.umcs.lublin.pl
Katarzyna Kuć-Czajkowska – PhD political scientist employed as an assistant professor at the Department of Local Government and Local Policy at the Faculty of Political Science at the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland. Scientific interests focused on urban policy and metro polities. Author of several publications on local government issues. E-mail: katarzyna.kucczajkowska@poczta.umcs.lublin.pl

■ RADOSŁAW MARZĘCKI – dr hab. nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, socjolog, adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Jego główne zainteresowania naukowe dotyczą: roli młodzieży w procesach politycznych, kultury politycznej, społeczeństwa obywatelskiego oraz dyskursu politycznego.
E-mail: radoslaw.marzecki@up.krakow.pl
Radosław Marzęcki – political scientist and sociologist, Assistant Professor at the Institute of Political Science of the Pedagogical University of Cracow. His main research interests include: the role of youth in political processes, political culture, civil society and political discourse.
E-mail: radoslaw.marzecki@up.krakow.pl

■ PIOTR PAWEŁCZYK – profesor nadzwyczajny na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Specjalizuje się w badaniu problematyki socjotechniki i marketingu politycznego. Analizuje także zagadnienia związane z wywieraniem wpływu społecznego oraz kształtowaniem opinii publicznej poprzez środki masowego przekazu. Jego najbardziej znana książka to: *Socjotechniczne aspekty gry politycznej*, która doczekała się trzech wydań.
E-mail: piotr.pawelczyk@amu.edu.pl

Piotr Pawełczyk – associate professor in Faculty of Political Science and Journalism, Adam Mickiewicz University in Poznań, Poland. Head of Department of Political Marketing and Social Engineering. He researches into social influence and public opinion shaped by mass media. His most known book is Socjotechniczne aspekty gry politycznej.
E-mail: piotr.pawelczyk@amu.edu.pl

■ EDYTA PIETRZAK – antropolożka i politolożka, doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce. Pracuje w Instytucie Nauk Społecznych i Zarządzania Technologiami Politechniki Łódzkiej. Autorka książek *Ku globalnemu społeczeństwu obywatelskiemu. Transgresje idei* (2014), *Aksjologia życia publicznego* (2011), *Wolność równość i siostrzeństwo* (2008), *Podmiot osoba tożsamość* (2007), *Kobiety mówią o swoim życiu, czyli Grupy Poszerzania Świadomości* (2006); redaktorka rocznika „Civitas Hominibus”, ekspertka w programach społecznych UE. Zajmuje się teoriami społeczeństwa obywatelskiego, peryferiami i marginaliami sfery publicznej oraz polityką różnorodności.
E-mail: edyta.pietrzak@p.lodz.pl
Edyta Pietrzak – is an anthropologist and political theorist, Associate Professor of political science. She works at The Institute of Social Sciences and Management of Technologies at The Lodz University of Technology and cooperates with The University of Humanities and Econimics in Lodz. She is an author of books: *Towards a Global Civil Society. Transgressions of the Idea* (2014), *Axiology of Public Life* (2011), *Freedom, Equality and Sisterhood* (2008), *Subject, Person, Identity* (2007), *Women Talk about Their Life*, *Consciousness Rising Groups* (2006), editor of journal “Civitas Hominibus”, expert in the EU social programs. Her major academic interests include theories of citizenship, margins and peripheries of public sphere and politics of diversity. E-mail: edyta.pietrzak@p.lodz.pl

■ GRZEGORZ PIWNICKI – profesor zwyczajny UG, historyk i politolog jest kierownikiem Zakładu Europeistyki i Nauki o Polityce w Instytucie Politologii na Wydziale Nauk Społecznych. Zainteresowania badawcze koncentrują się na problematyce europeistycznej, polskiej kulturze politycznej w przeszłości i teraźniejszości, historii Polaków na Kaukazie w XIX wieku, a także dziejach Polskiej Marynarki Wojennej. W dorobku ma ponad 130 publikacji naukowych, w tym 8 książek. Jest członkiem PTNP.
E-mail: polgp@ug.edu.pl
Grzegorz Piwnicki – Full Professor at the University of Gdańsk, historian and political scientist, head of the Section for European Studies and Political Science in the Institute of Political Science, Faculty of Social Sciences. His research interests encompass European issues, Polish political culture in the past and at present, the history of Poles in the Caucasus in the 19th century and the history of the Polish navy. He has published over 130 academic titles, including eight books. He is a member of the Polish Association of Political Science (PTNP).
E-mail: polgp@ug.edu.pl

■ JOANNA RAK – dr, adiunkt w Zakładzie Kultury Politycznej na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania badawcze: kultury przemocy politycznej, dynamika radykalizacji, ruchy antyoszczędnościowe, polityczne aparaty epistemiczne, mobilizacja społeczna i bezpieczeństwo kulturowe. W 2016 r. zrealizowała pobyt badawczy na Uniwersytecie San Pablo w Madrycie. Obecnie pracuje nad projektami „Dynamika kultury przemocy politycznej ruchów antyoszczędnościowych w Europie” i „Współczesna Rosja: między autorytaryzmem a totalitaryzmem?”.
E-mail: joanna.rak@amu.edu.pl
Joanna Rak – PhD, assistant professor at the Chair of Political Culture at the Faculty of Political Science and Journalism, Adam Mickiewicz University in Poznań. In 2016, she was a visiting researcher at CEU San Pablo University in Madrid. Research interests: cultures of political violence, dynamics of radicalization, anti-austerity movements, political epistemic apparatuses, social mobilization, and cultural security. Her current research is on “The Culture of Political Violence Dynamics of Anti-austerity Movements in Europe” and “Contemporary Russia: Between Authoritarianism and Totalitarianism.”
E-mail: joanna.rak@amu.edu.pl

■ REMIGIUSZ ROSICKI – doktor nauk politycznych, jest prawnikiem, politologiem, filozofem. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie: prawa gospodarczego (na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu), administracji europejskiej (na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), odnawialnych źródeł energii (w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu). Kształcił się również w Södertörns Högskola w Sztokholmie (Szwecja). Jego zainteresowania badawcze skupiają się na bezpieczeństwie energetycznym, ekologicznym i informacyjnym.
E-mail: remigiusz.rosicki@amu.edu.pl
Remigiusz Rosicki – PhD, doctor of political science, lawyer, political scientist and philosopher. He has completed post-graduate studies in business law (University of Economics in Poznań), European administration (Adam Mickiewicz

University in Poznań) and renewable energy sources (School of Banking in Poznań). He also studied at Södertörns Högskola in Stockholm (Sweden). His research interests are focused on security, economic and energy policy.
E-mail: remigiusz.rosicki@amu.edu.pl

■ MONIKA SIDOR – dr, politolog i socjolog, zatrudniona na stanowisku adiunkta w Zakładzie Samorządów i Polityki Lokalnej Wydziału Politologii UMCS. Swoje zainteresowania badawcze koncentruje wokół samorządu terytorialnego i partycypacji obywatelskiej na poziomie lokalnym. Autorka kilkunastu publikacji o tematyce samorządowej.
E-mail: monika.sidor@poczta.umcs.lublin.pl
Monika Sidor – PhD, political scientist and sociologist, employed as an assistant professor at the Department of Local Governments and Local Policy at the Faculty of Political Science of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland. Focusing my research interests around public participation and elite at local level. Author of several publications on local government issues.
E-mail: monika.sidor@poczta.umcs.lublin.pl

■ JUSTYNA WASIL – dr, adiunkt w Zakładzie Samorządów i Polityki Lokalnej Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, autorka publikacji z zakresu samorządu na obszarach wiejskich, koabitacji na poziomie gminnym, przywództwa lokalnego i udziału kobiet w życiu publicznym społeczności lokalnych.
E-mail: justyna.wasil@poczta.umcs.lublin.pl
Justyna Wasil – PhD, political scientist and historian, employed as an assistant professor at the Department of Local Government and Local Policy at the Faculty of Political Science at the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland. Scientific interests focused on municipal self-government in rural areas, local leadership and women in local government. Author of several publications on local government issues.
E-mail: justyna.wasil@poczta.umcs.lublin.pl

INFORMACJE DLA AUTORÓW

Objętość artykułu, wraz z przypisami i bibliografią nie powinna przekraczać jednego arkusza wydawniczego (40 tys. znaków).

Recenzje, polemiki i informacje nie powinny przekraczać połowy jednego arkusza znormalizowanego maszynopisu.

Tekst powinien być zamieszczony we właściwy sposób na platformę PRESSto (https://pressto.amu.edu.pl/index.php/pp/index) – na PRESSto umieszczamy plik word w wersji do blind review (bez danych osobowych Autora, bez noty biograficznej).

Pełną wersję tekstu – ze wszystkimi wymaganymi elementami – proszę przesłać na adres **przegląd.politologiczny@amy.edu.pl**.

Wymogi edytorskie i struktura tekstu

Tekst powinien być sformatowany w następujący sposób:

- edytor tekstu: Winword, czcionka Times New Roman, rozmiar 12;
- marginesy 2,5.

1) **imię i nazwisko Autora** (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyrównanie do lewej);
2) **uczelnia** (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyrównanie do lewej);
3) **ORCID ID:** https://orcid.org/XXXX-XXXX-XXXX-XXXX (Times New Roman, rozmiar 10);
4) **tytuł artykułu** (czcionka Times New Roman, rozmiar 14, pogrubione, wyśrodkowane);
5) **abstrakt:** Times New Roman, rozmiar 11, interlinia pojedyncza, tekst powinien być wyjustowany;
6) **słowa kluczowe**: pod abstraktem proszę umieścić od 4 do 6 słów kluczowych, oddzielonych średnikami;
7) **tekst właściwy artykułu:**
   - czcionka Times New Roman, rozmiar 12,
   - interlinia – 1,5,
   - podtytuły (Times New Roman, rozmiar 12, bold, wyśrodkowane, bez numeracji),
   - cytaty powinny być umieszczone w cudzysłowie (bez kursywy),
   - kursywa w tekście powinna być stosowana wyłącznie do zapisu tytułów książek, tytułów artykułów, krótkich obcojęzycznych zwrotów lub nazw;
8) **bibliografia;**
9) **tytuł tekstu w jęz. angielskim;**

10) abstrakt w jęz. angielskim oraz słowa kluczowe (4–6) w jęz. angielskim;

11) Informacja biograficzna w jęz. polskim (150–200 znaków) i w jez. angielskim (150–200 znaków), wraz z adresem e-mail.

Abstrakt

Abstrakt powinien być przygotowany w języku polskim i angielskim (min 1300 – max 1500 znaków). ***Abstrakt musi odzwierciedlać zawartość artykułu. Wersja angielska powinna być odzwierciedleniem wersji polskiej.***

Abstrakt powinien zawierać następujące elementy:

- krótki zarys przedmiotu badań,
- cele i pytania badawcze,
- metodologię (w jaki sposób przeprowadzono badania, zastosowane metody i techniki badawcze),
- wyniki i wnioski z przeprowadzonych badań.

Poniżej abstraktu umieszczamy 4–6 słów kluczowych – w języku polskim i angielskim.

Przypisy

Do tworzenia przypisów bibliograficznych należy zastosować system „oksfordzki", polegający na odesłaniu do określonej pozycji umieszczonej w bibliografii.

Odesłania powinny być zamieszczane w nawiasie obok stosownej informacji, opinii, poglądu w następującym porządku (nazwisko, data wydania, strona), np.:

- (Nowak, 1999, s. 10) – gdy przywoływana praca ma jednego autora;
- (Nowak, Kowalski, 2000, s. 145–150) – gdy przywoływana praca ma dwóch i więcej autorów;
- (*Inquiry*) – pierwsze słowo tytułu podajemy w przypadku powoływania się na publikację, w której nie ma informacji o autorze;
- fragment tytułu (2 lub więcej słów) publikacji podajemy, gdy w bibliografii jest kilka tytułów zaczynających się od tych samych słów.

Przypisy wyjaśniające należy umieszczać na dole strony.

Bibliografia

Pełne dane bibliograficzne prosimy podać w wykazie przywoływanej literatury (bibliografia), zamieszczonej na końcu artykułu. Wykaz powinien być uporządkowany alfabetycznie według nazwisk autorów, a w przypadku powtarzającej się daty wydania publikacji tego samego autora, według daty utworów w porządku chronologicznym (dodając małe litery np. 2003a, 2003b, 2003c).

Przykładowe zapisy:

Barber B. R. (2003), *Strong Democracy Participatory Politics for a New Age*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London.

Friedent L. A. (1998), *New Citizenship*, „Media & Society", vol. 18, nr 2.

Inquiry into Democracy. Report (2003), Parliament of Victoria, http://www.parliament.jhgiutiguigui,html.
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78 poz. 483.
Kowalski P. (2008), *Rozwój cywilizacji*, Wydawnictwo ABC, Warszawa.
Krasuski K. (2009), *Nowy pomysł na prywatyzację giełdy*, „Rzeczpospolita" z dnia 27.11.2009 r.
Miserez M.-A., *Switzerland: a country of politicians*, 24.08.2009, Swissinfo.ch, http://www.swissinfo.ch/eng/specials/switzerland_for_the_record/world_records/Switzerland:_a_country_of_politicians.html?cid=669352, 15.10.2012.
Nowak R. (1999), *Władza i demokracja*, w: *Demokracja i władza*, red. J. Kowalski, Wydawnictwo XYZ, Warszawa.
Rybińska A. *„Nie" dla rozbrojenia narodu*, 14.02.2011, „Rzeczpospolita", http://www.rp.pl/artykul/611851_-Nie--dla-rozbrojenia-narodu.html, 15.10.2012.

Tabele, wykresy i rysunki

Każdy wykres, tabela, rysunek itp. powinien być opisany z podaniem tytułu (Times New Roman, bold, 10) oraz wskazaniem źródła (Times New Roman, 10). Tytuł powinien być zamieszczony nad, a informacją o źródle – pod prezentowanym wykresem, tabelą lub rysunkiem.

Jakość zdjęć: zdjęcia powinny być w jakości do 300 dpi.

Redakcja nie będzie uwzględniała w planach wydawniczych tekstów sformatowanych w niewłaściwy sposób oraz tekstów, w których brakuje któregoś z wymaganych elementów. W takiej sytuacji redakcja nie jest zobowiązana do komunikowania się z Autorem złożonego artykułu.

Autor artykułu uwzględnionego w planach wydawniczych nie ma możliwości redagowania tekstu w trakcie prac redakcyjnych; do redakcji należy przesłać ostateczną postać materiału. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skrótów w porozumieniu z autorem.